

# RZESZOWSKIE STUDIA SOCJOLOGICZNE

NR 16/2023



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu Rzeszowskiego  
Rzeszów 2023

Recenzowali

prof. dr hab. LESŁAW H. HABER, dr hab. EUGENIUSZ MOCZUK, prof. PRZ

Rada naukowa

prof. dr hab. WOJCIECH J. CYNARSKI, prof. dr hab. LESŁAW H. HABER,  
prof. dr IOAN HORGA, ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK (przewodniczący),  
prof. dr hab. ZBIGNIEW KURCZ, dr hab. prof. UR ZBIGNIEW RYKIEL,  
prof. dr SORIN SIPOS, dr hab. prof. UR BEATA SZLUZ, prof. dr hab. ANDRZEJ SADOWSKI,  
prof. dr hab. JÓZEF STYK, prof. dr hab. JACEK WÓDZ, prof. dr DUSAN LUZNY,  
dr hab. DANIEL TOPINKA, prof. ANDRIJ GORBACZYK, prof. OLGA KUTSENKO,  
prof. dr JAN SOPÓCI, dr EVA LEIFEROVA

Redaktor naczelny

ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK

Sekretarze redakcji

dr MAREK MOTYKA, dr KAROLINA CYNK

Opracowanie redakcyjne i korekta

LUCYNA SOLAK

Korekta tekstów w języku angielskim

JOANNA MAZUR-OKALOWE

Opracowanie techniczne

EWA KUC

Łamanie

BARBARA DRAŻEK-OCZOŚ

Projekt okładki

GRZEGORZ WOLAŃSKI

© Copyright by

Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego  
Rzeszów 2023

**ISSN 2299-6044**

2091

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigoń 6, tel. 17 872 13 69, tel./faks 17 872 14 26

e-mail: [wydaw@ur.edu.pl](mailto:wydaw@ur.edu.pl); <https://wydawnictwo.ur.edu.pl>

wydanie I; format B5; ark. wyd. 15; ark. druk. 15,25; zlec. red. 62/2023

---

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

**SPIS TREŚCI**

**Witold Jedynak**, Wprowadzenie ..... 5

**ARTYKUŁY**

**Witold Jedynak**, The position of the Episcopate of the Catholic Church in Poland towards the solidarity opposition movement ..... 9

**Agnieszka Jurczak**, Przemiany generacyjne wśród polskiej migracji w Kanadzie ..... 44

**Klaudia Michajłów**, Analiza zjawiska internetowej transmisji na żywo zachowań patologicznych (*patostreamingu*) ..... 56

**Patrycja Piątek, Julia Bielówka**, Problematyka bezdomności w województwie podkarpackim ... 69

**Grzegorz Hass**, Kryzys bezdomności młodzieży jako nowe zjawisko społeczne ..... 83

**Mateusz Patlewicz**, Stereotypy i uprzedzenia w pracy pomocowej: źródła, znaczenie, praca nad ich redukcją ..... 98

**Piotr Bylinowski, Joanna Armata**, Samobójstwa w Polsce i w województwie podkarpackim: przegląd sytuacji społecznej i perspektywy działań prewencyjnych ..... 110

**Paulina Dul, Natalia Juszcak, Sylwia Kokoszka**, Samobójstwa wśród dzieci i młodzieży: skala zjawiska w województwie podkarpackim ..... 124

**Milena Szulik-Szarecka**, Przemiany w dyskursie na temat menstruacji: pomiędzy tabuizacją a emancypacją ..... 137

**Julia Bielówka**, Smartfonizacja: charakterystyka, możliwości i zagrożenia ..... 147

**Karolina Warzocha, Małgorzata Tłuczek**, Handel ludźmi w województwie podkarpackim ..... 167

**Patrycja Piątek**, Substancje psychoaktywne jako niekonwencjonalny sposób radzenia sobie ze stresem ..... 179

**Aleksandra Bąk**, Od przeszłości do przyszłości, czyli jakie plany życiowe mają osadzeni w zakładach karnych odbywający karę pozbawienia wolności? ..... 196

**Aleksandra Świder**, Sytuacja osób 50+ na rynku pracy ..... 205

## RECENZJE

<b>Janusz Mariański</b> , Krystyna Leśniak-Moczuk, <i>Intelektualny krąg społeczny. Przejawy życia społecznego z perspektywy interdyscyplinarnej i międzyśrodowiskowej</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2023, ss. 376 .....	217
<b>Janusz Mariański</b> , Witold Jedynek, <i>Rola abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego</i> , t. I: <i>Więzi społeczne i sieci powiązań</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2023, ss. 428 .....	222
<b>Janusz Mariański</b> , Witold Jedynek, <i>Rola abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego</i> , t. II: <i>Partycypacja społeczna i system aksjonormatywny</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2023, ss. 478 .....	231
Uwagi dla p.t. Autorów .....	239

## **WPROWADZENIE**

W najnowszym numerze RSS zebrane zostały artykuły naukowe, w których podjęto interdyscyplinarną problematykę zróżnicowaną pod względem czasowym i przestrzennym. Opublikowano również recenzje nowo wydanych monografii z zakresu nauk społecznych.

Autorzy artykułów, opierając się na źródłach zastanych i wywołanych, przedstawili różne wymiary rzeczywistości społecznej. Numer rozpoczyna tekst ukazujący nastawienie hierarchii Kościoła katolickiego do oporu społecznego oraz działalności solidarnościowej opozycji antykomunistycznej przygotowującej podłoże pod budowę państwa demokratycznego i społeczeństwa obywatelskiego. Sporo miejsca poświęcono aktualnym problemom społecznym, takim jak bezdomność, handel ludźmi, samobójstwa, życie na emigracji i sytuacja osób 50+ na rynku pracy. Zwrócono uwagę na stereotypy i uprzedzenia w pracy pomocowej, używanie substancji psychoaktywnych w sytuacjach stresowych, przemiany w dyskursie na temat menstruacji. Przeanalizowano zjawisko smartfonizacji oraz internetowej transmisji zachowań patologicznych. Przedstawiono też plany życiowe osadzonych w zakładach karnych odbywających karę pozbawienia wolności.

Zaprezentowany zakres tematyczny wskazuje na interesującą problematykę ukazaną w niniejszej publikacji, a także podkreśla zaangażowanie eksploracyjne Autorów reprezentujących różne zainteresowania badawcze i ośrodki akademickie oraz zwraca uwagę na aktualność i zasadność ich badań naukowych.

Redaktor naczelny, ks. Witold Jedynak



# ARTYKUŁY





**Witold Jedynak**

Institute of Sociology, University of Rzeszów

**THE POSITION OF THE EPISCOPATE  
OF THE CATHOLIC CHURCH IN POLAND TOWARDS  
THE SOLIDARITY OPPOSITION MOVEMENT**

In 1989, Poland became the leader of political change in the countries of Central and Eastern Europe, controlled and enslaved by the Soviet Union. Polish society, tired of the functioning of the totalitarian system, rejected communism and chose the path of democratic reforms. The peaceful protests of Poles not only led to the collapse of communism and political change in the country but also triggered a domino effect in the Eastern Bloc. Researchers studying Autumn of Nations agree that the breakthrough in Poland initiated a dynamic process of disintegration of communist rule in the Warsaw Pact countries.

The social and political power that moderated the system transformations in the Polish People's Republic to a large extent was the Independent Self-Governing Trade Union Solidarity. The first independent trade union within the entire Eastern Bloc was established in 1980 on the wave of social unrest, caused by the efforts of Poles to change the political system and build civil society. The years of its opposition activity were marked by a period of dynamic breakthrough, caused by the collapse of the economic system of the Polish People's Republic and the crisis of the state, moral degradation of the communist regime and national social protests<sup>1</sup>.

A significant part of Polish society identified itself with the ideas of Solidarity. Solidarity postulated not only the overthrow of communism but also wanted to ensure real social security for all Poles. It demanded fundamental human rights,

---

<sup>1</sup> S. Marczuk, *Spoleczeństwo polskie lat osiemdziesiątych. Ciągłość i zmiana wartości*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1993, s. 5–6.

and the participation of citizens in the management of the State. Poles perceived the Solidarity social movement not only as a rebellion against the privileges of the communist nomenclature and unequal treatment of citizens but also as an initiator of the moral renewal of society<sup>2</sup>. According to sociologist Jerzy Szacki, Solidarity became “a kind of ‘moral crusade’ but ,in this case, the subject of the crusade was not an individual: it was the group perceived as a collective subject trying to regain its rights, which appeared as absolutely unquestionable, precisely because they were the rights of the group”<sup>3</sup>.

The space in which the Solidarity social movement was born and developed was the space of opposition circles opposing the communist regime. They included the religious communities of the Catholic Church, which during the period of national enslavement became oases of freedom for people fighting for democratic change in Poland. In Catholic religious communities, citizens could freely express their beliefs, because the Catholic Church was the only autonomous institution in the Polish People’s Republic, independent of the communist authorities. The Church’s involvement in the defense of fundamental human rights made it the most trusted public institution in the Polish People’s Republic. Poles recognized the Church as the source of a national liberation movement and the center of national identity<sup>4</sup>. Many clergymen of the Catholic Church identified themselves with the ideals and ethos of Solidarity, and actively joined the activity supporting the social movement. Pope John Paul II also favored the activists of the independent trade union. The position of the Episcopate which, by virtue of its status and role in the Polish Church, was a leader and moral authority for priests and laypeople, was particularly important for the attitude of Catholics to Solidarity. The attitude and behavior of bishops related to the social movement were a factor that influenced many believers’ attitude towards Solidarity.

## Assumptions of the conducted research

The Episcopate of the Catholic Church is a specific and unique social group due to the collegiate cooperation and decision-making role it plays in the hierarchical

---

<sup>2</sup> H. Świda-Ziemba, *Człowiek wewnątrz zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji – analiza psychospołeczna*, Zakład Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1997, s. 346; See P. Pacuła, *Ruch związkowy w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Lubaczów 2009, s. 265–266; A. Touraine et al., *Solidarność. Analiza ruchu społecznego 1980–1981*, transl. A. Krasieński, edition 2, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2010, s. 84, 110; D. Porta della, M. Diani, *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, transl. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 152–153.

<sup>3</sup> J. Szacki, *Liberalizm po komunizmie*, edition 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków 1994, s. 142.

<sup>4</sup> P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 107.

structure of the Church community in Poland, accounting for about 90% of the total population. Ordinary bishops and subordinate suffragans functioning within the structure of the Episcopate make decisions that are usually announced to Catholics in the form of pastoral messages and letters. The position of the Episcopate is the result of collegial arrangements, discussions, and polemics, in which – especially in socio-political matters – different individual opinions and views expressed by individual hierarchs clash. Recipients of official documents of the Episcopate learn the group position of bishops, which is the effect of conciliatory findings and the resultant, sometimes different or contradictory opinions, presented during the meeting closed to external observers. Therefore, the average Catholic who reads the official social documents of the Episcopate is not able to learn about the individual attitudes or behaviors of individual bishops, especially in the face of controversial social and political problems.

On the basis of the foregoing, the author of this paper attempts to present not only the official group position of bishops towards Solidarity, expressed in official church documents, but also attempts to establish the individual attitude of individual hierarchs towards the Solidarity opposition movement. The subject of the research is the position of the Episcopate towards Solidarity which was born on the wave of anti-communist protests of workers, became an important socio-political strength in the Polish People's Republic. The aim of the research is to describe, analyze and explain the changes in bishops' attitudes towards the Solidarity opposition movement. It also shows the influence of the Episcopate – the religious institution – on social and political transformations in the last decade of the communist system in Poland. The main research problem is contained in the question: what attitudes and behaviors towards Solidarity were manifested by the members of the Polish Episcopate. However, the research hypothesis is that the attitude towards the Solidarity opposition among the members of the Episcopate was different and depended on the degree of acceptance of the ideals of the social movement, relations with the communist authorities and on the ideological and structural transformations of the opposition, caused by the dynamic transformations of the socio-political situation in Poland.

The qualitative method used in the research process, based on the analysis of the existing sources, allows one to learn, describe and explain the collegial position of the Episcopate towards Solidarity. It also identified the attitudes and behavior of individual hierarchs regarding the Solidarity opposition movement. Moreover, it gave the opportunity to discover the mechanisms governing the behavior of individuals and groups, allowing one to explain not only the open functions but also the hidden functions of social activities.

The Episcopate expressed its official position on religious and social matters in the form of pastoral messages and letters. These documents allowed one to

learn about the open functions of social activities. On the other hand, discovering hidden functions became possible through analyzing secret documents prepared by the 4<sup>th</sup> Department of the Ministry of the Interior.

According to the communist authorities, the main objective of the 4<sup>th</sup> Department of the Ministry of the Interior was to fight against the anti-state activity of the Church. As part of its operational activities, the Security Service conducted ongoing surveillance of clergy in order to obtain information on their attitudes and behaviors towards various social phenomena, including the anti-communist activity of the opposition<sup>5</sup>. The source of much valuable information was secret collaborators of the Security Service, especially informants in the cassocks conspired in church institutions and communities. The collected materials concerning the clergy were meticulously stored and processed<sup>6</sup>.

The analysis of *The Almanac of the bishops of the Catholic Church in Poland* in the form of a typescript, prepared by the Security Service, is of particular value for the implementation of the research<sup>7</sup>. The document prepared in March 1988 by the experts from the 4<sup>th</sup> Department of the Ministry of the Interior was marked with the reference number Ug-0818/88 and number 033. "Almanac" had a security classification marking and was prepared for use only by the highest authorities of the Polish People's Republic. The opinions, assessments and views of Security Service experts expressed in the document are essential for determining the attitudes and behaviors of individual bishops towards the Solidarity opposition movement. The extensive content of the document concerning the subject matter presented in this paper has not been analyzed and presented so far. The research process was also based on scientific studies of historians, political scientists and sociologists.

---

<sup>5</sup> S. Cenckiewicz, *Śladami bezpieki i partii. Studia – źródła – publicystyka*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2009, s. 181–185; *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1956*, red. A. Dziurek, J. Marecki, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Kraków–Katowice 2012, s. 162–163; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007, s. 157–158.

<sup>6</sup> F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)* [w:] *Agentura w akcji*, red. F. Musiał, J. Szarek, Instytut Pamięci Narodowej, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2007, s. 49–58; J. Marecki, F. Musiał, *Wprowadzenie* [w:] *Niezłomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Wydawnictwo WAM, Warszawa–Kraków 2007, s. 29–36; B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej w latach 1945–1967*, vol. 1: *Problematyka personalno-organizacyjna*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2006, s. 267–269.

<sup>7</sup> Ministry of the Interior. 4<sup>th</sup> Department, *The Almanac of the Bishops of the Catholic Church in Poland* (March 1988) – typescript. One copy of this document was kept in the private archive of Archbishop Ignacy Tokarczuk in Przemyśl until 2012. The author of the paper carried out a scientific analysis of *Almanac*.

## Changes in the attitude of the Episcopate towards the Solidarity opposition movement

The August Agreements concluded between the communist government and the striking workers enabled the establishment of a nationwide Independent Self-Governing Trade Union Solidarity on 17 September 1980. The trade union was registered by the Supreme Court in November 1980. In May of the following year – after the wave of peasant strikes – the authorities also legalized the Solidarity Trade Union of Individual Farmers representing the interests of the Polish countryside<sup>8</sup>. Independent unions of workers and farmers were supported by the Episcopate which believed that their primary objective was “to defend the rights of working people and to safeguard their working, living and cultural conditions”<sup>9</sup>.

Pope John Paul II supported Solidarity unambiguously. According to him, the establishment of an independent trade union representing various professions was a momentous event, because it indicated that the working people wanted to take joint responsibility for the work they did in the various workshops of their native land. The organizing of working people into trade unions proved to be a self-governing social initiative referring to the work being a fundamental value of social and state life<sup>10</sup>.

The Solidarity trade union expected from the government not only economic reforms and improvement of living conditions, but also postulated that the process of democratization of social life in Poland should begin. Its ideological message and identity are to a large extent based on Christian ethics and the social doctrine of the Catholic Church<sup>11</sup>. Despite temporary and calculating concessions, the communist authorities never accepted the existence of an independent trade union organization. They were aware that the Solidarity social movement could become an important factor influencing social change<sup>12</sup>.

---

<sup>8</sup> W. Roszkowski (A. Albert), *Historia Polski 1914–1993*, edition 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 363–369. See K. Kamiński, *Dni nadziei na godne życie. Początki Solidarności Rolników Indywidualnych na Podkarpaciu* [w:] *Z dziejów Solidarności podkarpackiej 1980–1990*, red. B. Adamski, Zarząd Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność”, Krosno 1992, s. 52–53.

<sup>9</sup> *Komunikat 178 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa, 13 marca 1981 r.)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallotinum, Warszawa 2006, s. 243. See *Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski (Warszawa, 10 lutego 1981 r.)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000...*, s. 242.

<sup>10</sup> *Przemówienie Papieża Jana Pawła II wygłoszone do delegacji NSZZ „Solidarność” w sali konsystorskiej (Watykan, 15 stycznia 1981 r.)* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, vol. 3: *Lata 1975–1989*, Wydawnictwo „W drodze”, Bernardinum, Poznań–Pelpin 1996, s. 199.

<sup>11</sup> P. Pacuła, *op. cit.*, s. 265–266.

<sup>12</sup> See P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, transl. J. Konieczny, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 255.

The emergence of an independent socio-political force supported by the majority of Poles made the communists – as in the past during strikes and social unrest – feel threatened. Therefore, they wanted to find an agreement with the Church and sought its favor<sup>13</sup>. The political elites were aware that in a situation where the leading power of the nation was losing its strong position in the state, the Church, which remained an unquestionable moral authority, was benefiting from it<sup>14</sup>. The authorities wanted to improve their relationship with the church hierarchy. As part of the normalization of relations, the Joint Committee was reactivated and held its first meeting in September 1980 with representatives of the government and the Episcopate. The initiated contacts between the communist authorities and representatives of the Church were not caused by changes in the party's religious policy, but by a skillful play of the weakening regime aimed at reaching an agreement with the Episcopate on at least some disputed matters. Transformations of the relations between the Church and the authorities caused that for the communists, the Episcopate from a main ideological opponent became, above all, a useful mediator in the relations between the government and Solidarity<sup>15</sup>.

Solidarity activists noticed a turn in relations in which the victim became a partner of his persecutor. These changes raised concerns among Solidarity activists, especially at a regional level. Trade union activists were afraid that the rapprochement of the Episcopate and the authorities would adversely affect the impartiality and credibility of the Church as a social negotiator. In the opinion of Solidarity activists, the Episcopate in the new situation “seemed to be even more interested than before in maintaining good relations with the government and used its stabilizing influence on Solidarity as a bargaining chip in negotiations with the authorities”<sup>16</sup>.

The lawful activity of Solidarity was interrupted by martial law. The union was outlawed by the authorities, and many of its activists were interned and

---

<sup>13</sup> P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, vol. 1: 1970–1981, Wydawnictwo Książka Polska, Warszawa 1995, s. 363.

<sup>14</sup> See J. Holzer, „Solidarność” 1980–1981. *Geneza i historia*, Instytut Literacki, Paryż 1984, s. 61–63; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2003, s. 282.

<sup>15</sup> J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2004, s. 129–133; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 351–361; *List zastępcy Sekretarza Episkopatu ks. A. Orszulika do kierownika Urzędu ds. Wyznań J. Kuberskiego w sprawie problemów podejmowanych przez Komisję Wspólną przedstawicieli Rządu i Episkopatu (Warszawa, 13 listopada 1980 r.)* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, vol. 3: 188–189.

<sup>16</sup> J. Staniszkis, *Samoograniczająca się rewolucja*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2010, s. 114–115; See M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983*, edition 1, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2004, s. 77.

imprisoned<sup>17</sup>. However, the clergymen were warned that if they maintained a negative attitude towards the authorities and martial law, they would be guilty of spilling Polish blood. In such an extreme situation, priests and bishops tried to tone down moods, calm down emotions and convince society to give up active resistance. Among the Solidarity activists, there were even some opinions that “the Church betrayed the union by succumbing to the authorities”<sup>18</sup>. These were judgments made under the influence of strong emotions and trauma caused by repression. They did not reflect the actual attitude of the Church towards the repressed members of the independent trade union. Many clergymen sharply criticized the introduction of martial law, provided shelter for Solidarity leaders and became initiators of opposition activities. Other representatives of the Church, at the same time, were engaged in dialogue with the authorities of the Polish People’s Republic<sup>19</sup>. Antoni Dudek believes that “the Church has become not only the most serious but also the only significant partner for communists in the process of pacifying social moods since the introduction of martial law”<sup>20</sup>.

It seems that it would be a mistake to perceive the role of the Church as a social force supporting the opposition or to see it as a source of a mechanism enabling the regime to neutralize moods and pacify social resistance. In fact, some hierarchs actively supported opposition circles, while others considered the activity of Solidarity to be a closed chapter in contemporary Polish history<sup>21</sup>. Generalizing the attitudes and behaviors of bishops and categorizing them explicitly is not a proper and objective representation of the complex relationship between the opposition and the Catholic clergy. However, it can surely be assumed that the social teaching of the Episcopate positively influenced the process of the dynamic development of “the Solidarity revolution”, while at the same time limiting the confrontational aspirations of radical groups in the social movement, threatening the intervention of the Warsaw Pact troops on Polish territory<sup>22</sup>.

Shortly after the introduction of martial law, the Main Council of the Polish Episcopate appealed to all clergy in the country to focus on supporting martial law victims and demanded the authorities to release the internees and to provide

---

<sup>17</sup> A. Dudek, *Wstęp [w:] Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2003, s. 18–21 (7–26).

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 25.

<sup>20</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, edition 1, Wydawnictwo Arkana, Kraków 2004, s. 80.

<sup>21</sup> A. Dudek, *Wstęp...*, s. 24–25.

<sup>22</sup> J. Żaryn, *Wstęp [w:] Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, vol. 1, red. J. Mysiakowska, wybór i oprac. J. Gołębiowski, J. Mysiakowska, A.K. Piekarska, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2009, s. 16.

emergency humanitarian aid to the victims and their families<sup>23</sup>. The Episcopate also reacted to the actions of the authorities against Solidarity. In December 1982, the bishops expressed their opposition to the abolition of independent trade unions. They believed that the banning of the Independent Self-governing Labour Union Solidarity and the Solidarity Trade Union of Individual Farmers was a blow against Polish society and violated the fundamental right of workers of freedom of association and the establishment of independent trade unions<sup>24</sup>.

The Communist authorities, under pressure from various forces, especially international opinion, were gradually relaxing the regime of martial law by releasing the internees. Some of the opponents, after leaving detention, started a conspiratorial activity. Making the Solidarity structures part of the underground movement was a difficult struggle to survive the union. In a dangerous situation, the support given by the people of the Church (clergy and laymen) to Solidarity seemed to be decisive. The party activists claimed that the authorities had dealt with Solidarity by introducing martial law, but had not taken firm action against the Church, which caused the opposition to shelter in Catholic communities<sup>25</sup>. This is why the Security Services wanted to eliminate the involvement of priests supporting the opposition's conspiratorial activities, especially the attempts to reactivate Solidarity<sup>26</sup>. The dramatic consequence of the implementation of this strategy was the tightening of the policy towards the clergy, including the murder of the Solidarity chaplain Fr Jerzy Popiełuszko by the Security Service<sup>27</sup>.

Historians, sociologists and opposition activists unanimously emphasize the important role of the Catholic Church in the efforts to protect Solidarity during its struggle with the totalitarian regime under martial law, as well as in the following years of the illegal functioning of the trade union<sup>28</sup>. In the independent church communities, the members of Solidarity found the moral and material support necessary to continue their opposition activities. The Church became an asylum for them, enabling them to seek freedom and truth during the period of common enslavement

---

<sup>23</sup> J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 19–22.

<sup>24</sup> *Komunikat 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa, 2 grudnia 1982 r.)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000...*, s. 271.

<sup>25</sup> J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 35–37.

<sup>26</sup> *Tajne instrukcje do walki z Kościołem (Instrukcje napisane w MSW 31.05 i 1.07.1982 r.)* [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu. Notatki ks. Alojzego Orszulika z rozmów z władzami PRL w latach 1981–1989*, Obserwator, Apostolicum, Warszawa–Ząbki 2006, s. 48–49.

<sup>27</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 83.

<sup>28</sup> See *Relacja Marka Kamińskiego* [w:] *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie, Rzeszów–Lwów 2016, s. 187; A. Brożyniak, *Ks. bp Ignacy Tokarczuk a podziemny Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego*, „Nasz Przemysł”, special edition (24.06.2012), s. 33.



and communist nihilism. As the only independent institution and anti-totalitarian community, it supported the opposition and defended the culture and freedom of the nation and human rights<sup>29</sup>. In the Church, Poles found safe shelter from the rules of the system and its problems, as well as a safe depository of symbols of resistance<sup>30</sup>. The oppositionists, regardless of their ideological beliefs, perceived the Church as a spokesman for sovereignty and “Polish identity in the Soviet world”<sup>31</sup>.

The result of the strong position of the Church in the Polish People’s Republic, its clash with the communist regime and its commitment to liberate society from totalitarian enslavement was a victory over the ruling Marxist and atheistic party<sup>32</sup>. Poles expressed universal appreciation for the merits of the Church in the process of the struggle for regaining independence and changing the system. Social research has shown that the Church has enjoyed authority and trust incomparable to any other public institution<sup>33</sup>. The merits of the Church in sustaining the spirit of the nation and overcoming the communist regime were widely emphasized<sup>34</sup>.

Opinions about the role of the Church – as a religious community – in the survival of Solidarity are consistent among researchers. Priests engaged in pastoral activity in parishes joined the grass-roots actions organized by many of their parishioners, who advocated and supported the social movement in various ways<sup>35</sup>. Meanwhile, disagreements emerge in the opinions on the involvement of bishops in supporting the independence opposition, especially during martial law. Jan Żaryn, a researcher of the contemporary history of Poland and the Church, draws attention to the internal tensions in the Episcopate caused by the differentiated, individual opinions of bishops on the position of the hierarchical Church in relation to the actions of Solidarity activists and the existence of a trade union as the underground resistance movement<sup>36</sup>. The historian believes that Cardinal Józef Glemp, supported by the majority of the Episcopate members, did not identify “the welfare of the nation in a dogmatic way with the unconditional need to reactivate Solidarity”, although he did appreciate the freedom movement of 1980–1981 for the identity of the nation<sup>37</sup>. This opinion is confirmed by the analysis of experts from the Ministry of the Interior. It shows that the officers of

---

<sup>29</sup> A. Michnik, *Kłopot i blazen*, Znak 41 (1989), nr 2–3, s. 15–16.

<sup>30</sup> H. Świda-Ziemba, *op. cit.*, s. 359.

<sup>31</sup> A. Michnik, *Kościół – lewica – dialog*, Biblioteka Gazety Wyborczej, Warszawa 2009, s. 214.

<sup>32</sup> H. Świda-Ziemba, *op. cit.*, s. 360.

<sup>33</sup> J. Gowin, *Kościół po komunizmie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa 1995, s. 27.

<sup>34</sup> A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, vol. 2, Świat Książki, Warszawa 1995, s. 905.

<sup>35</sup> Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002...*, s. 362.

<sup>36</sup> J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 22–24.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 48.

the communist services assumed that Primate Glemp had already “crossed out” Solidarity, considering it unnecessary “for the current stage of the development of the Church’s interests in Poland”<sup>38</sup>. The party community even formulated an opinion that the specific attitude and behavior of Glemp towards the government resulted in the fact that “the primate was accused of collaborating with the authorities by some priests”<sup>39</sup>. Therefore, there was an influential group in the Episcopate headed by Cardinal Glemp, which, in order to maintain proper relations with the government, was not interested in reactivating the independent trade union. Żaryn suggests that after the liquidation of Solidarity by the Sejm in autumn 1982, and especially after John Paul II’s second pilgrimage to his homeland (1983), “most of the Catholic Church’s hierarchy in Poland (regardless of its positive attitude towards the heritage of Solidarity) did not identify the notion of ‘national understanding’ with the need to re-register the union”<sup>40</sup>.

Historians highlight the clear tensions between the hierarchs supporting the primate Glemp’s conciliatory line and the bishops defending the right of Solidarity to exist, among whom Ignacy Tokarczuk, Henryk Gulbinowicz and Józef Rozwadowski stood out<sup>41</sup>. The speech of bishop Tokarczuk addressed to more than 300 thousand pilgrims gathered on Jasna Góra in Częstochowa became particularly famous during martial law. The bishop condemned the communist regime and its imposition of martial law and stood firmly in defense of Solidarity. He argued that the interest of the Polish nation and state required the restoration of independent trade unions under the leadership of Solidarity. In addition, he appealed to the authorities to release the interned together with Lech Walesa and to declare amnesty for those imprisoned for political reasons<sup>42</sup>. In response, the authorities accused the hierarchy of anti-state activity and the patronage of Solidarity. The authorities also underlined that the strong support for Solidarity expressed by the bishop was fundamentally different from the official enunciations of the Episcopate and the statements of the leading Polish hierarchs<sup>43</sup>.

---

<sup>38</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 81.

<sup>39</sup> *Tajne dokumenty Państwo – Kościół 1980–1989*, Wydawnictwo Aneks i Polityka, Londyn–Warszawa 1993, s. 340.

<sup>40</sup> J. Żaryn, *Wstęp...*, s. 27–28; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019, s. 110, 305–310; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Znak Horyzont, Instytut Studiów Politycznych PWN, Europejskie Centrum Solidarności, Kraków 2014, s. 208.

<sup>41</sup> A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 385; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 80–81.

<sup>42</sup> *Stenogram kazania wygłoszonego przez biskupa Ignacego Tokarczuka na Jasnej Górze, 5 września 1982 r.*, „Zagadnienia i Materiały” (Czasopismo Wydziału Ideologicznego KC PZPR przeznaczone dla aktywu partyjnego) 1982, nr 37, s. 45–46.

<sup>43</sup> *Dialog i jego przeciwieństwo*, „Zagadnienia i Materiały” (Czasopismo Wydziału Ideologicznego KC PZPR przeznaczone dla aktywu partyjnego) 1982, nr 37, s. 29; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec*

The official statements of the Episcopate included balanced and subdued comments indicating the need to respect the right of workers to associate in independent unions in the Polish People's Republic. In their pastoral messages of June and September 1986, the bishops suggested to governments that they should create conditions in the country that would allow professional organizations to operate legally and independently from political parties. Meanwhile, the hierarchs did not mention Solidarity at all and avoided referring to the situation of the banned union<sup>44</sup>. It seemed that this attitude of the clergy was the result of fears of irritating the communist authorities and worsening relations with them.

The fact that Solidarity was gradually coming out of the underground was of great importance for the social and political transformations in Poland. Despite the repressions of the Security Service, the union was conducting its opposition activity with the support of the Church communities at a grass-roots level. The communist authorities tried to convince the Church to support the government's social initiatives while maintaining a distance from the opposition. In the opinion of the Ministry of the Interior, these procedures proved to be quite satisfactory. In the 1987 document prepared by the Ministry of the Interior, it was written that "the Church is objectively an immediate allied force of the authorities"<sup>45</sup>. Further in the document, attention is drawn to the ambivalent attitude of the Church hierarchy, which does not want to lose its influence on society and publicly criticizes the authorities, but on the other hand avoids exacerbating the situation in Poland in order not to devalue its "current strong position as a partner of the authorities"<sup>46</sup>. It seemed that the backstage game of some hierarchs consisting in simultaneous talks with the authorities and discreet support for the opposition was a cause of confusion among both the representatives of the authorities and the Solidarity movement. Moreover, undoubtedly it had an impact on the social perception of bishops' credibility and confidence in them and triggered secularization tendencies within the Solidarity opposition<sup>47</sup>.

---

*współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980–1989 na tle relacji państwo–Kościół* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1970–1989)*, red. R. Łatka, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019, s. 16; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, edition 1, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2003, s. 385–386.

<sup>44</sup> *Komunikat 214 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Gniezno, 28 czerwca 1986 r.)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000...*, s. 312. See *Komunikat 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Tarnów, 6 września 1986 r.)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000...*, s. 314.

<sup>45</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 80.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 90. See J. Staniszkis, *Samoograniczająca się rewolucja...*, s. 114–115.

Meanwhile, tensions and divisions were manifesting themselves among the members of the Solidarity movement, caused by the increasingly visible ideological differences of its members. Primate Józef Glemp was concerned about the fact that Solidarity had lost its own identity and, in particular, about the abandonment of national, moral and religious values, which the movement referred to in 1980–1981 in order to gain the support of Polish society. The abandonment of the trade union ideals by an influential group of activists, which directly referred to the values and principles of Catholic social teaching, resulted in the fact that members with traditional national-catholic beliefs were marginalized in the structures of the trade union. These actions suggested that these people were attracted because they were needed by the leaders, and when they were no longer useful, they were soon disposed of or depreciated<sup>48</sup>.

The tactics of governmental factors that, noting the slow agony of the totalitarian system, established contacts with part of the opposition with the support of church mediators, proved to be effective. The Chairman of the Council of State, General Wojciech Jaruzelski, was even supposed to say to the representative of the Episcopate that the party had “unchanged recognition and trust in the Church” and also counted on “the Church in bringing it to the round table”<sup>49</sup>. Attempts to solve the crisis using political methods led the communists to undertake backstage activities aimed at engaging in talks with the opposition.

The outlawed Solidarity not only survived the period of the conspiracy, but at the end of the 1980s, it became a significant social and political force, representing Polish society during the Round Table Agreement. The representatives of the Catholic Church who were present at the talks, thanks to their mediation activity, supported the parties and made credible the sudden symbiosis of the opposition leaders, who had been oppressed until recently, with their persecutors<sup>50</sup>. Among the members of the Episcopate, there were also strong opponents of the agreement with the communists. However, the vast majority of bishops saw this isolated objection “as a brake on the creation of a new reality”<sup>51</sup>.

The Round Table Agreement concluded in 1989 – under the patronage of the representatives of the church hierarchy – ended the opposition’s struggle with the communist authorities. The Episcopate was convinced that the compromise would enable the state, its structures and economy to be reformed. Moreover,

---

<sup>48</sup> M.F. Rakowski, *op. cit.*, s. 408.

<sup>49</sup> P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, vol. 2: 1982–1989, Wydawnictwo Książka Polska, Warszawa 1995, s. 213.

<sup>50</sup> Z. Zieliński, *op. cit.*, s. 376.

<sup>51</sup> *Relacja bp. Stanisława Stefanka TChr [w:] Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie, Rzeszów–Lwów 2016, s. 343.

it would contribute to the consolidation of society and strengthen the position of Poland in international relations<sup>52</sup>. The conciliatory attitude of Polish bishops and the system of Christian values accepted by the vast majority of society contributed significantly to the bloodless course of social change in Poland. Furthermore, the Christian idea of forgiveness and reconciliation between the persecutor and the victim, which was invoked by the clergy during the negotiations, did not fail to affect the impunity of the people from the Communist apparatus of repression, who were never punished for their crimes<sup>53</sup>.

Opinions on the direct involvement of priests in the preparation and conclusion of an agreement vary. According to some people, the church mediators participating in the round table negotiations made a mistake. They allowed the Solidarity delegation taking part in the debate to be dominated by left-wing and liberal activists. However, the opposition activists who had contributed to the fight for independence and who had been imprisoned and persecuted by the communist regime were not taken into account<sup>54</sup>. The unfavorable arrangement of forces at the round table was to decide about the defeat of “the real representatives of the nation”, because the direction of systemic changes at the round table did not take into account the good of the common society, but was aimed at safeguarding the interests of the communist nomenclature and the new power<sup>55</sup>.

In the opinion of others, the representatives of the Episcopate fulfilled their role properly, by moderating and making the government’s debates with the opposition more credible. Their activity was decisive for reaching an agreement, as the clergy did not limit themselves to the role of an observer, but were active and experienced participants in negotiations. Thanks to their mediation, the Church gained a political position that it had never had before in the post-war period<sup>56</sup>. The strong involvement of clergy in negotiating the agreement meant that the communist authorities could not only convince the public that the church hierarchy was co-responsible for the agreement but also had arguments to present the Church as a signatory and guarantor of the contract negotiated at the round table<sup>57</sup>.

---

<sup>52</sup> *Komunikat 230 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa, 6 października 1988 r.)* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000...*, s. 337.

<sup>53</sup> See A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 441; J.M. Jackowski, *Bitwa o prawdę*, vol. 1: *Labirynt złudzeń*, Inicjatywa Wydawnicza Ad astra, Warszawa 1997, s. 40–41.

<sup>54</sup> P. Raina, *Droga do „Okrągłego Stołu”. Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 1999, s. 235–236; S. Cenckiewicz, *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2010, s. 391–394.

<sup>55</sup> P. Raina, *Droga do „Okrągłego stołu”...*, s. 236.

<sup>56</sup> A. Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, edition 2, Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, Warszawa 2004, s. 269, 305.

<sup>57</sup> A. Dudek, R. Gryz, *op. cit.*, s. 436, 441.

It seems that the authorities implemented their intricate plan, which the party activists mentioned already in 1987. The plan proposed that a policy should be pursued towards the Church that would bring its interests into line with the authorities and involve it “in partial co-responsibility and co-ownership”<sup>58</sup>. At the same time, the authorities skillfully used the expertise of their experts, suggesting that “the Church misses the role of ‘the third power’ between the authorities and some form of opposition and ‘super-arbiter’ resolving disputes between them”<sup>59</sup>.

The agreement was approved by Polish society, which was convinced that its interests at the round table were ensured by the representatives of the Church and the Solidarity opposition<sup>60</sup>. The society’s support for Solidarity in 1989 was primarily a moral choice, resulting from the belief that the future Solidarity government would take better care of the needs of the average citizen than the communist nomenclature<sup>61</sup>. However, it soon became clear that very few ideals from the heritage of Solidarity could be achieved in the post-communist state. Its foundations were based on liberal democracy, abandoning the ethos of the social movement which, by transforming the political principles of a totalitarian state, led to systemic change<sup>62</sup>.

The new post-communist reality also included the heritage of communism deeply rooted in the Polish elites of the transformation period. The initiators and implementers of systemic change were people whose social personality was shaped by the system, different from what they intended to create in an independent state<sup>63</sup>.

During the political transformations, the Solidarity team implemented economic liberalism, which did not refer at all to the idea of an anti-totalitarian social rebellion movement embodied in Solidarity. The common good was replaced by the highest value, and economic self-governance was replaced by absolute rules of economics. A surprising and radical turn in social axiology, so far recognized by the Solidarity movement, resulted in a break in its historical

---

<sup>58</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 89.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>60</sup> See K. Pankowski, *Polacy o Magdalence, Okrągłym Stole i poczuciu zdrady*, BS/101/2010, CBOS, Warszawa 2010, s. 1–2, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K\\_101\\_10.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_101_10.PDF) [dostęp: 6.09.2019].

<sup>61</sup> S. Marczuk, *op. cit.*, s. 120.

<sup>62</sup> Z. Krasnodębski, *Demokracja peryferii*, Wydawnictwo Słowo/Obraz/Terytoria, Gdańsk 2003, s. 59, 227.

<sup>63</sup> J. Mariański, *Relatywizm moralny w okresie przemian społecznych w Polsce [w:] Religia w dobie przelomu w Polsce*, red. L. Adamczuk, Pallottinum, Warszawa 1991, s. 49–50; A. Podgórecki, *Spoleczeństwo polskie*, edition 1, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1995, s. 200–203.

continuity<sup>64</sup>. During the transformation period, Solidarity was to end the hope of building the world according to the values underpinning the social movement, which was undoubtedly a global social phenomenon<sup>65</sup>.

### **Bishops' attitudes and behavior towards the Solidarity opposition in the opinions of the officers of the 4th Department of the Ministry of the Interior**

Security Service officers believed that the attitude of hierarchs towards Solidarity was the cause of internal tensions in the Episcopate. The bishops expressed different opinions about their position on the opposition and the role of the Solidarity movement in Polish society. The clergymen were aware that supporting the trade union, which was founded in 1980 on the wave of mass social protests against the ruling party, would be treated by the communist authorities as an activity aimed at the political foundations of the socialist state. Meanwhile, the hierarchs wanted to maintain proper relations with the authorities, so as not to complicate the difficult situation of the Church in the Polish People's Republic. The rapprochement to Solidarity resulted in a deterioration of relations between the Church and the government. It seems that some bishops, in their attitude to the independent relationship, were guided primarily by the interests of the church communities but sometimes their own reasons or individual benefits could prove to be a dominant factor.

The analysis of the above mentioned *The Almanac of the bishops of the Catholic Church in Poland* made it possible – based on the opinions of the Security Service officers – to determine the position of the majority of bishops towards the Solidarity opposition (53 out of 98 of all the members of the Episcopate). According to the Security Service, the clearly negative attitude to Solidarity was presented by 5 bishops (including 3 ordinaries and 2 suffragans), while 23 hierarchs (7 ordinaries and 16 suffragans) were indifferent to this issue. Definitely, 25 bishops (10 ordinaries, 14 suffragans, 1 senior) spoke out in favor of Solidarity at various stages of its activity. Almost half of the bishops (45), including 6 ordinary bishops, 37 suffragan and 2 seniors, did not express their attitude towards the independent trade union and opposition structures. Therefore, the Security Service failed to establish the position of these clergymen in relation to the Solidarity opposition. It is significant that almost half of all bishops – to the knowledge

---

<sup>64</sup> H. Świda-Ziemba, *op. cit.*, s. 347.

<sup>65</sup> J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University w Nowym Sączu, Wydawnictwo Dante, Kraków – Nowy Sącz 2006, s. 286.

of officials – did not express their opinion on the anti-communist opposition in a transparent way, nor did they maintain contact with its representatives.

Therefore, if the number of negative and indifferent hierarchs to the Solidarity opposition and the number of bishops who, in the opinion of the Security Service, did not express their attitude to Solidarity are counted, then it appears that the vast majority of the Polish Episcopate (i.e. 74%) did not show support for the Solidarity movement and the opposition. Most clergymen were also not interested in the Church's connection with socio-political organizations or the opposition underground.

The bishops' support for the independent union is, in the opinion of the Security Service officers, closely connected with the hierarchs' attitude towards the communist authorities. The 25 members of the Episcopate had a negative attitude towards the communist regime, while the others were positive or indifferent to it. Therefore, if the bishops' positive attitude towards the solidarity movement became a sign of a negative attitude towards the communist regime, the prevailing tendency in the entire Episcopate was to engage in dialogue with the authorities and to consent to the party's rule and to the socio-political situation in the country.

The above findings are necessary to verify the opinions expressed after 1989 by the various groups about the achievements of the Catholic hierarchy in the process of supporting the independence opposition and the overthrow of communism. In many circles, especially in the Church, there were opinions about the important merits of the Church hierarchy in supporting the activity of the anti-communist opposition. The social activity of hierarchs was to be a strong accelerator in bringing about a breakthrough in 1989. The words of appreciation for bishops came from various sides, which led them to celebrate victory over communism and to attribute merit to the Church in the overthrow of the totalitarian system<sup>66</sup>.

There is no doubt that the contribution of the Church – as a community of religious people – in supporting the opposition and ensuring its survival during martial law and the continuity of underground activity was decisive. As for the merits of the hierarchy in supporting Solidarity, it should be stressed that the independent trade union was under the patronage of bishops who had a negative attitude towards the communist regime and who publicly criticized the political assumptions of the Polish People's Republic and its authorities. Among them, there was a group of so-called hawks, i.e. hierarchs whom the Security Services perceived as radical opponents of communism, and the ruling party considered them its intransigent enemies. Although they were a distinct minority in the Episcopate, they had social authority and respect among the clergy and lay Catholics,

---

<sup>66</sup> Krasnodębski, *op. cit.*, s. 35; J. Gowin, *op. cit.*, s. 27.



as well as a strong representation in the General Council<sup>67</sup>. Therefore, they were able to influence other clergymen, especially when forcing through a common position of the Episcopate, e.g., when editing pastoral messages or letters concerning social and political issues important for the country. However, these hierarchs were not able to convince the other bishops to adopt their strong views. According to the then members of the Episcopate, anti-communist radicalism was “unique against the background of the Episcopate” as most bishops, led by Primate Glemp, avoided conflict with the authorities and believed that they should be contacted and talked to<sup>68</sup>.

Security Service officials express a similar opinion. In their opinion, the most decisive and permanent support was given to Solidarity activists by a small group of bishops who were convinced by the idea of the movement. These hierarchs identified themselves with the program of the Solidarity opposition and met with opposition activists, both during the period when the union operated legally and after it was made illegal during martial law. Bishops who strongly supported Solidarity in the Polish People’s Republic were negatively disposed towards the socialist system and state authorities. They spoke out in public on social and political issues, criticizing the policy of the government, which they blamed for the lack of social justice and for the economic, social and moral crisis. They accused the regime of not respecting the constitutional principle of freedom of conscience and civil liberties, persecuting citizens for their political views and forcibly suppressing the aspirations of society for democratic transformation. Moreover, they defended religious freedom, believing that religious people are treated in the Polish People’s Republic as second-class citizens. They expressed a negative attitude towards contacts with representatives of the communist authorities.

Presenting the results of my own research, the author of this study does not disclose personal data of hierarchs, because they are not relevant to the social phenomenon being analyzed. On the other hand, it indicates the position of hierarchs in the structure of the Episcopate: The Ordinary of the Diocese (O), the Suffragan (S), the Senior (E). The bishops, whose attitude towards Solidarity was established and evaluated by the Security Service, were divided into three categories: positive towards the Solidarity opposition (P), negative towards (N) and indifferent towards (O). Each clergyman was assigned a current number in the category to which he was qualified (e.g., the abbreviation O-P-1 means a bishop with a positive attitude towards the opposition who, in the category of “positive” (P) was assigned number 1).

---

<sup>67</sup> Ministry of the Interior, 4th Department, *Almanac of the Bishops of the Catholic Church in Poland* (March 1988) – typescript; W. Jedynak, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016, s. 247.

<sup>68</sup> *Relacja abp. Alfonsa Nossola [w:] Non omnis moriar...*, s. 263.

In the minds of the Security Service officers, the activities of the Ordinary (O-P-23), who showed a clearly hostile and negative attitude towards the political foundations of the Polish People's Republic and the authorities, was particularly dangerous for the communist authorities. This bishop was known to the Security Service for his numerous and radical public speeches criticizing the state authorities. The communists knew about his involvement in supporting the opposition even before the Solidarity movement came into being. The political police believed that the hierarchy, who was a keen advocate of the extremism of Solidarity and the Workers' Defense Committee headed by Adam Michnik, met with extreme activists of the anti-communist opposition and inspired them to undertake various forms of protest and opposition to the authorities. He was the guardian of the establishment and activity of the Solidarity Trade Union of Individual Farmers, which developed its activity in the diocese he led. After the banning of the union by the authorities, he initiated the establishment of a pastoral ministry of farmers in the Episcopate, which, continuing the program of the destroyed Solidarity Trade Union of Individual Farmers, conducted regular meetings of its activists within the framework of training in the social teaching of the Church. Being opposed to maintaining conciliatory relations with the government and its representatives on the ground, he disagreed with the political line of the Primate Cardinal Józef Glemp, criticizing him for his amicability with the communist authorities<sup>69</sup>.

A similarly strong commitment to the anti-communist opposition was shown by the Ordinary (O-P-9). In the opinion of the Security Service, he was in favor of maintaining a rigid political line towards the authorities. He was critical of the conciliatory attitude of Primate Józef Glemp, who maintained current contact with the authorities. During the period of the legal activity of the Solidarity movement, he gave it official support by participating in organized Field Holy Masses, consecrating trade union banners and premises. After the Solidarity movement became an underground organization, the clergyman, who headed the Episcopal Commission for the Pastoral Care of Working People, created an opportunity for non-religious involvement of the opposition. According to the Security Service, this activity, which was a continuation of the idea of a banned union, was intended to be manifested within the framework of workers' pastoral activities<sup>70</sup>.

The Ordinary (O-P-18) was also known for his public speeches in support of the Solidarity postulates. The clergyman was active in giving religious character to congregations in which Solidarity activists participated. He joined the celebrations of national holidays with the participation of the opposition, emphasizing

---

<sup>69</sup> Ministry..., s. 189–90.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 77.

their religious character. He inspired the organization of special religious services, also outside churches, during which trade union banners, as well as crosses and statues of saints were blessed. The bishop accepted the contacts of the leadership of the Church with the authorities, primarily on the basis of the conviction that they could benefit the Church<sup>71</sup>.

In the case of the Ordinary (O-P-25), Security Service officers draw attention to a clear commitment to socio-political issues. In his first year as the Ordinary, he was cautious in expressing opinions and judgments relating to the situation in the country. According to the opinions of the Security Service, he became active in 1986, when, according to the Security Services, he gave his “political creed” during the diocesan pilgrimage of men. In his public speeches, he called on the authorities to allow trade unions, representing the interests of working people, to operate. He called for the release of political prisoners and for an end to the repression of religious people. In addition, he condemned the lay-style upbringing of children and youth promoted by the authorities within the framework of ideological indoctrination and criticized the government mass media. The Security Service was convinced that the hierarch created himself as a “bishop of workers”<sup>72</sup>.

Social protests and the so-called Solidarity carnival influenced the activity of the Suffragan (S-P-14). His hostile attitude towards the socio-political reality of the Polish People’s Republic intensified – in the opinion of the Security Service – after 1980, when the Solidarity social movement grew stronger and initiated attitudes of protest among the citizens towards the authorities. After the introduction of martial law, the hierarch continued to provide spiritual and material support to the activists of the banned union. He kept Solidarity banners and some documents relating to the union. The bishop remained an advocate and spokesperson of Solidarity and expressed this fact in public speeches<sup>73</sup>.

The suffragan (S-P-24) publicly questioned the ideological foundations of the functioning of the socialist state. The Security Service knew that the clergyman identified himself with the ideals of Solidarity and maintained frequent contact with the activists of this movement. He strongly condemned the imposition of martial law by hanging a national flag decorated with a mortcloth in his residence<sup>74</sup>. Permanent contact with Solidarity activists, both before and after the introduction of martial law, was maintained by the suffragan (S-P-13). Security Service officers believed that the bishop was critical regarding social and political

---

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 138.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 210.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 126.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 192.

relations in the Polish People's Republic and avoided contact with representatives of the communist regime. Not worrying about the restrictions of martial law, in 1983 he celebrated a holy mass for the intention of Solidarity, and Grzegorz Przymyk, and other victims of martial law. In the opinion of the Security Service, the bishop's continued support for the union and its members was evidenced by unofficial meetings with underground activists<sup>75</sup>.

In the opinion of the Security Service, other bishops were supposed to take similar actions against the opposition. The Suffragan (S-P-1) – considered by the Security Service to be an opponent of the socialist system – openly sympathized with the Solidarity social movement and supported its actions. The introduction of martial law did not change much in his activity, because he still remained a strong advocate of the opposition and the underground, celebrating members for their service to the Homeland<sup>76</sup>. Active support for the Solidarity activists was also provided by the Suffragan (S-P-7)<sup>77</sup> and the Suffragan (S-P-17), which particularly supported the Solidarity Trade Union of Individual Farmers<sup>78</sup>. On the other hand, the Ordinary (O-P-19), who took a moderate stance towards the authorities, expressed his sympathy for Solidarity, but his activity in this matter was limited primarily to moral support for its activists<sup>79</sup>.

The survival of the social movement after its ban during martial law was possible mainly thanks to the protective shield spread over its activists by the people of the Church, including some bishops of the Catholic Church. Hierarchs who identified themselves with the aims of the Solidarity movement showed it support in public not only during the period of its dynamic and enthusiastic activity in 1980–1981 but also during the dramatic period of martial law. The humanitarian activity of the Church was inconvenient for the government, which accused the hierarchy of cooperating with the illegal opposition and siding with the solidarity extremism<sup>80</sup>. Despite the objection of the authorities, the involvement of hierarchs in charity actions for the imprisoned and interned Solidarity activists became one of the priority projects supporting the union pacified by the communist regime.

Known for his negative attitude towards the social and political system of the Polish People's Republic, the Ordinary (O-P-22) maintained close contacts with the regional management of Solidarity and participated in events related to the consecration of state buildings and Solidarity banners. After the introduction

---

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 132.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 142.

<sup>80</sup> Z. Zieliński, *op. cit.*, s. 359.

of martial law, he communicated with the internees and gave financial assistance to their families. In order to provide a source of livelihood for the oppressed oppositionists, he employed some of them in the Bishop's Curia<sup>81</sup>.

The Security Service officers established a similar pattern in relations with the movement activists in the case of other clergymen. The Suffragan (S-P-21) during the period of legal activity of the Independent Self-governing Labour Union Solidarity was interested in the development of the trade union and was actively involved for its benefit, taking part in events organized by the opposition. After the introduction of martial law, he did not cease his activity, but provided moral and financial support to the internees and their families. The bishop in his public speeches expressed a strongly negative attitude towards martial law, especially its negative consequences for civil liberties and rights<sup>82</sup>. The attitude and behavior of the bishop (E-P-4) confirmed that the negative attitude to Marxist ideology and the opposition to the atheization and secularization of social life implemented by communists inspired the strengthening of opposition structures in the country. The hierarch met with the activists of the movement, and after the forced pacification of the union during martial law, he established in his diocese the Bishops' Committee of Aid to the Interned and Prisoned. He personally made an effort to release the internees and prisoners. He went to detention centers and prisons, where he gave pastoral services<sup>83</sup>.

The Ordinary (O-P-20), who in the past tried to be friendly towards the authorities, joined the activity supporting the Solidarity social movement during the dynamic August events in the country, especially the popular social protests. After the introduction of martial law, the clergyman repeatedly defended those who had been interned and arrested. He went to detention centers, where he met with the internees, assuring them of moral and material support<sup>84</sup>. The other bishops who supported the union behaved in the same way. The Suffragan ("S-P-6"), who criticized the authorities, met with Solidarity activists, and when the opponents had been interned and arrested, he visited them in detention centers and prisons<sup>85</sup>. The Suffragan (S-P-5), known for his hostile attitude towards the political system of the Polish People's Republic, was a spokesman for the Independent Self-governing Labour Union Solidarity. In his public speeches, he called on the people to support the activities of the union, considering it as a defender of the oppressed and repressed Church in Poland. During martial law, the clergyman

---

<sup>81</sup> Ministry..., s. 182.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 156.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 60.

gave moral support to the interned Solidarity activists<sup>86</sup>. Also, the suffragan (S-P-11), who maintained regular contact with the members of the regional board, did not cease his activity after the imposition of martial law, but continued his pastoral service among the internees<sup>87</sup>.

In the opinion of the Security Service officers, the bishops' support for Solidarity had different degrees of intensity. Not all priests were involved in the official support of the Solidarity opposition, some of them were discreet and acted in a "backstage" manner. Therefore, the positive attitude of these hierarchs towards the social movement – manifested only in unofficial support – was communicated to the Security Service by their secret collaborators who had infiltrated the immediate vicinity of the invigilated clergy. The Security Service officers knew that the suffragan (S-P-16) – who criticized the principles of the political system of the Polish People's Republic and the religious policy pursued by the party – was favorably disposed towards Solidarity but in his public speeches he did not disclose it<sup>88</sup>. Another suffragan (S-P-2), negatively disposed towards the politics of the communist authorities, presented his pro-Solidarity attitude only in informal talks, distancing himself from the official support of the union<sup>89</sup>. The Suffragan (S-P-3) did not maintain contacts with the political and administrative authorities. Although his attitude towards Solidarity was positive, he avoided personal participation in all public events of a political nature<sup>90</sup>.

The opinion of the officers of the 4th Department of the Ministry of Interior shows that the Ministry had extensive knowledge about the attitude of some bishops towards Solidarity, despite the fact that these clergy not only did not publicly express their beliefs, but also tried to hide them from unauthorized persons. If bishops decided to reveal their own sympathies or support for the social movement, they did it in a narrow circle of trusted co-workers. Accessing views expressed in closed church circles by the Security Service confirms that the Security Service was able to effectively spy on even the hermetic environment of the Church hierarchy through use of their secret collaborators<sup>91</sup>.

---

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 50.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 85.

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 130.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 38.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 40–41.

<sup>91</sup> See H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2000; 191–195; A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chryścjanie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1999, s. 206–213, 221–223; *Instrukcje, wytyczne, okólniki...*, s. 125–126, 159–162.

Some bishops tried at the same time to maintain good relations with the authorities and favored the opposition. The Ordinary (O-P-12) tried to maintain proper relations with the authorities while sympathizing with the opposition. However, in the opinion of the Security Service, he was critical of “its extreme orientations as harmful to the wider interests of the nation”<sup>92</sup>. According to the Security Service, a similar attitude was presented by an Ordinary (O-P-10) known for his anti-communist convictions. He believed that the period of Solidarity’s activity was not a period of fight for political power, but for respect of the will of the majority of society. In the opinion of the Security Service, this bishop was supposed to present the conviction that “it does not matter what trade unions will be like, because they will still consist mostly of Catholic members”. In his struggle for the solidarity opposition, he promoted the opinion that “there should be no friction between power and society”<sup>93</sup>.

Other bishops, although they supported Solidarity, tried to play a game with the communists, which consisted of creating the impression of being friendly towards the authorities and at the same time sympathizing with the opposition, the Ordinary (O-P-8) officially tried to avoid open criticism of the authorities in order not to tighten relations with them. Meanwhile, he supported Solidarity secretly and propagated – in the opinion of the Security Service—subversive political messages. He also took up the spiritual care of Solidarity, especially of the family of the leader of Solidarity, Lech Wałęsa, and because he tried to fulfil this duty properly, he constantly observed this family’s situation and met with them in the bishop’s curia<sup>94</sup>. The Security Service officers also accuse the Suffragan (S-P-15), whose behavior seemed to be inconsistent, of keeping up appearances<sup>95</sup>. On the one hand, he “avoids political accents in public speeches” and “does not engage directly in political activity”, on the other hand, he “gives ‘quiet’ support to priests conducting non-religious activity”, connected with the patronage of the Solidarity opposition<sup>96</sup>.

In the consciousness of the officers of the 4th Department of the Ministry of the Interior, there was a conviction that the vast majority of the members of the Polish Episcopate were cautious about the Solidarity social movement, exercising restraint, indecision or even a negative attitude towards it. The Security Service knew that the prejudice of some hierarchs towards the opposition was the result of the influence of the government apparatus, which used the carrot and

---

<sup>92</sup> Ministry..., s. 89.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 72.

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 128.

<sup>96</sup> *Ibidem*.

stick approach against the clergy. In the 1980s, General Wojciech Jaruzelski insisted on the services subordinate to him, so that they could punish and reward priests, showing them with clear actions what should be beneficial for them and what should not<sup>97</sup>. Moreover, representatives of the communist regime tried to sow mistrust and prejudice towards some opposition activists. The head of the Ministry of the Interior, Czesław Kiszczak, warned bishops against opposition activists who used churches for political agitation: “Churches serve as stands for atheists and hardened sinners. They are allowed to enter the church because they spit on the authority and system. [...] You’ll see, the same people will soon be spitting on faith and protesting with your priests against the Church [...]. What the Church does will avenge itself”<sup>98</sup>. The caution of the clergy in their relations with Solidarity was probably due to the different ideological preferences of the union members, among whom the influential group were activists with left-wing or liberal beliefs<sup>99</sup>. The bishops were aware that the social movement, which according to various sources had between 9 and 10 million members, included representatives of many circles, including former party activists who had served the communist authorities in the past. Many of them joined the structures of the union so that the communist authorities could control it and politically dominate it.

In the opinion of the Security Service, the most frequent negative attitude towards Solidarity was expressed by bishops who expressed support for the communist authorities, accepted its policy and maintained current contact with party representatives. The suffragan (S-N-1), who maintained contact with the political and administrative authorities, presented a critical stance towards “Solidarity and the underground”<sup>100</sup>. Also, the Ordinary (O-N-2), who in his speeches avoided social and political issues, strongly dissociated himself from supporting Solidarity. He only recommended that priests should support “the pastoral Catholic part of the members of Solidarity”<sup>101</sup>. A more radical stance was taken by the Ordinary (O-N-3), who spoke out against the involvement of priests in the illegal activities of Solidarity<sup>102</sup>. The bishop (O-N-4) also kept a clear distance from the pro-Solidarity circles. He was a supporter of proper relations between the Church and the state authorities and never engaged in activities contrary to the overriding

---

<sup>97</sup> A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 80.

<sup>98</sup> *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, Sekretarza Episkopatu, z generałem Czesławem Kiszczakiem, ministrem Spraw Wewnętrznych (Warszawa, 28 lutego 1985 r.)* [w:] P. Raina, *Droga do „Okrągłego Stołu”*. *Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 1999, s. 80–81.

<sup>99</sup> See W. Kieżun, *Patologia transformacji*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012, s. 83.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 62.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 91.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 95.



interest of the Polish People's Republic.<sup>103</sup> The Suffragan (S-N-5), who, according to the Security Service, was “a strong opponent of political belligerence on the part of the opposition and underground Solidarity”, showed a reluctant attitude towards Solidarity. The hierarch was in favor of easing the conflict situations between the state and the Church because, as he said, a compromise can always be found<sup>104</sup>.

More balanced attitudes towards the social movement were adopted by the hierarchs, who were not interested in the political solutions proposed by Solidarity. This group included priests who played an important role in the process of communication between the Catholic Church and the state authorities at the central level and who held important positions in the structure of the Polish Episcopate. Most often, the clergy presented a neutral attitude towards the social movement, explaining it with their fears of involving the Church in political matters. Some of these bishops were blackmailed by the Security Service, which wanted to force them to adopt certain attitudes and behaviors towards the opposition, in exchange for the implementation of certain demands made by church institutions. The hierarchs were also subjected to pressure in order not only to oppose the involvement of priests in supporting Solidarity, but also, for example, to be punished for their participation in non-religious activities<sup>105</sup>.

The officers of the 4th Department of the Ministry of the Interior believed that the most dominant tendency among bishops in this category was an indifferent attitude towards Solidarity. These clergymen were passive towards the social movement and did not maintain any contact with its representatives or did so in an exceptionally cautious manner (S-O-21, S-O-3)<sup>106</sup>. Some of them – in fear of consequences – tried not to express their views on current socio-political events (S-O-13)<sup>107</sup> or spoke critically about the state's policy towards the Church only in the presence of the most trusted persons (S-O-10, S-O-23)<sup>108</sup>. These clergymen officially declared their loyalty to the authorities (S-O-9)<sup>109</sup>, although sometimes, some clergymen on whose discretion the authorities believed they could rely, spoke unfavorably about Marxist doctrine or political principles of the Polish People's Republic (S-O-18, S-O-19)<sup>110</sup>.

The cautious attitude of some bishops towards the union was, in the opinion of the Security Service, caused by their fears of involving the Church in political

---

<sup>103</sup> *Ibidem*, s. 124.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 180.

<sup>105</sup> J. Żaryn *Wstęp...*, 47.

<sup>106</sup> Ministry..., s. 52, 205.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 105, 212.

<sup>109</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>110</sup> *Ibidem*, s. 185, 187.

games. Hierarchs, both in support of the Solidarity movement (S-O-2)<sup>111</sup> and those referring to the activities of the opposition with caution (S-O-16)<sup>112</sup>, objected to the use of the Church for political purposes. Although these bishops were in favor of not associating the Church with organizations or socio-political views in the state, some of them showed full agreement and diplomacy in relations with representatives of the authorities and maintained contact with them (S-O-12).(S-O-12)<sup>113</sup>.

According to the Security Service, part of the hierarchs emphasized the validity of the social demands expressed by Solidarity. Recognizing the need to keep the fundamental ideological assumptions of the movement close to the social teaching of the Church, they saw in Solidarity the possibility of strengthening and reinforcing the position of the Church in Polish society. However, after the union was outlawed, they did not accept the continuation of conspiracy activities, considering them to be elements of destruction in the social consciousness (O-O-6)<sup>114</sup>. Therefore, they called for rationality and prudence in expressing social dissatisfaction. During martial law they urged priests to organize assistance for the interned and those who had been dismissed from work, but they did not personally maintain contact with opposition activists (S-O-15)<sup>115</sup>.

The Security Service expressed its appreciation for the actions of bishops who were arranged in relations with the authorities. The Security Service officers appreciated the activity of the suffragan (S-O-5)<sup>116</sup>, who – while maintaining regular contact with the authorities – repeatedly suggested to the management of the Solidarity movement that all disputed cases should be resolved by means of dialogue without violating social peace. The hierarch was personally involved in the resolution of some of the conflicts. The Security Service reported that the bishop “avoided contact with extremist elements from the anti-socialist opposition circles”<sup>117</sup>. The suffragan (S-O-22) was known for his more decisive reaction and he believed that martial law was a necessary evil. The bishop criticized priests who spoke negatively about the elections to national councils. Moreover, he threatened the clergy who supported the underground activity of the opposition with disciplinary consequences<sup>118</sup>.

The Security Services positively viewed bishops who were realistic and balanced in their relations with the authorities. One of them was the Ordinary (O-O-17),

---

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>112</sup> *Ibidem*, s. 175.

<sup>113</sup> *Ibidem*, s. 136.

<sup>114</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>115</sup> *Ibidem*, s. 173.

<sup>116</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>117</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>118</sup> *Ibidem*, s. 208.

whose behavior towards Solidarity was described by the Security Services in the following way:

In the period from August 1980 in the behavior [...] there was a dominant tendency not to associate the Church [...] with the political activity of the regional branches of the Independent Self-governing Labour Union Solidarity and the political groups of the opposition. He paid close attention to the fact that both himself, auxiliary bishops and priests were not treated and used instrumentally by the union activists for non-religious purposes. In his public speeches he persuasively warned against the escalation of social tensions and belligerence. He drew attention to the need for moderation and political prudence. The new socio-political situation created by the imposition of martial law did not significantly affect the strategic line of the behavior [...] Preferring definitely the need to pursue the interests of the Church – also in contacts with the state authorities – he maintained an attitude of not interfering in the development of political events. With regard to opposition activists, he is cautious and does not agree to their participation in church ceremonies<sup>119</sup>.

The help for the union activists from church institutions was of vital significance for the survival of Solidarity during martial law. Security Service officers scrupulously monitored the activity of hierarchs who, although they were not openly involved in supporting the union during its legal existence, supported the interned and prisoners during martial law for humanitarian reasons. The Security Service reports that the Ordinary (O-O-8), who did not support the radical actions of the opposition, agreed to appoint a committee in the curia to organize humanitarian aid for people deprived of their liberty. This bishop, who advocated a prudent policy of the Church in its relations with the state authorities, believed that the strengthening of relations with the ruling party by supporting the opposition was more damaging to the Church than beneficial<sup>120</sup>. A similar attitude was presented by the Ordinary (O-O-1) who was a spokesman for maintaining contacts with the authorities. Although the hierarchy exercised restraint with regard to the activities of the Solidarity trade union, during martial law in contact with the authorities he acted on behalf of its members who had been detained for carrying out illegal activities and issued personal guarantees to them<sup>121</sup>. With the introduction of martial law, other bishops who did not maintain any official contact with Solidarity activists (S-O-4)<sup>122</sup> or those who were cautious and prudent in their approach to social movements in the past (S-O-7)<sup>123</sup> joined in providing assistance to the interned. During martial law, both hierarchs undertook their humanitarian activities to support and defend the interned and their families.

---

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 177.

<sup>120</sup> *Ibidem*, s. 87.

<sup>121</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>122</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>123</sup> *Ibidem*, s. 79.

The Security Service officers observed different behavior of the two hierarchs. Initially, they sympathized with the representatives of Solidarity. One of them, taking part in the information meeting, supported the aspirations and ideas of the independent union in a public speech (S-O-20)<sup>124</sup>. The second, however, “during direct contact with representatives of strike committees, he suggested the need to observe social discipline” (O-O-11)<sup>125</sup>. The introduction of martial law caused both of them to change their attitudes and behavior towards the union. The first of them was no longer active in supporting the opposition, and the second one not only limited contact with the local structures of Solidarity, but – as the Security Service states – was open to suggestions from the communist authorities, which demanded disciplining priests who undertook political engagement<sup>126</sup>.

An example of such an attitude is undoubtedly the opinion expressed by the Security Service on the Ordinary (O-O-14) presenting a flexible position in direct conversations with representatives of local political and administrative authorities:

He took a cautious and wait-and-see stance towards Solidarity, without open declaration on one side, emphasizing at the same time loyalty to the authorities and sympathy for working people. He criticized the escalation of demands and strikes organized by the Solidarity movement, and especially the strikes at universities, especially in the Catholic University of Lublin, accusing the organizers and participants of the lack of realism in the assessment of the situation and the consequences of such behavior. He accepted the introduction of martial law as a sad necessity, subjecting himself to its rigors and declaring at the same time his loyalty to the authorities and his readiness to avoid social and political problems in his official speeches. However, during the period of martial law, he petitioned the authorities for help or the release of the internees. He submitted to the WRON [Military Council for National Salvation] a proposal for “an amnesty” for detainees, motivating the above with, *inter alia*, his contribution to the attempt to alleviate the tense social situation. After the abolition of martial law there were no facts about his direct contact with the activists of the former Solidarity and his interest in the initiatives of the anti-socialist underground and the political opposition<sup>127</sup>.

## Abstract

The position of the Polish Episcopate towards the Solidarity opposition evaluated, as did the situation of the independent union in the Polish People’s Republic and the attitude of some of its members towards the Church and Christian values. In the communiqués issued between 1980 and 1981, the Episcopate, as

---

<sup>124</sup> *Ibidem*, s. 203.

<sup>125</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>126</sup> *Ibidem*, s. 115, 203.

<sup>127</sup> *Ibidem*, s. 158–159.

a collegial body, strongly supported the establishment and functioning of an independent trade union of workers and farmers. The hierarchs took the side of the majority of society, which supported the idea of Solidarity and demanded democratization of social life, especially respect for the rights and dignity of every citizen. Solidarity activists, however, noted that the entry of the church hierarchy into the role of mediator between the social movement and the government resulted in pacification of social moods and became the bargaining chip of the hierarchs in their relations with the authorities. The introduction of martial law and the criminalization of Solidarity clearly weakened the support of part of the Episcopate for the union operating in the underground. Many priests confined themselves to providing humanitarian assistance to interned and imprisoned people and their families. Officially, however, the Episcopate appreciated the social phenomenon of Solidarity, which had strong social support, and demanded in its public statements that independent trade unions should be reactivated. The emergence of Solidarity from the underground and the taking on of the role of the second political force in the country, which could negotiate with the government, strengthened its position. It met with the approval of the Episcopate, which took on the role of a social mediator in talks between the government and the union. Political parties were keenly interested in the stabilizing role of the Church in a situation of social unrest and inevitable social change. After all, they knew that the extreme forces in Solidarity, anticipating the inevitable collapse of communism in Poland, insisted on severe and exemplary punishment of the people responsible for the communist crimes in the totalitarian system.

The attitude of individual bishops towards an independent union revealed internal tensions and divisions as a result of the individual convictions of the hierarchs and the existence of different factions in the Episcopate, whose views on this issue were different. The group of hierarchs strongly supporting Solidarity and its social ideas was few in number, but strongly committed. The bishop did not hide his critical attitude towards the authorities, and in his public speeches he openly supported the social movement of Solidarity, which, in his opinion, expressed the aspirations and hopes of the vast majority of society, and drew its ideological inspirations from Catholic social teaching. The independent trade union was most often supported by hierarchs representing the older generation, appointed by the predecessors of John Paul II. They had a wide experience and knowledge that enabled them to thoroughly evaluate the functioning of the totalitarian system and the methods of its powerful and ideological expansion, especially in the period of Stalinist terror. Their opinions on the communist regime were relatively stable, despite the fact that the communist authorities – in the last decade of the Polish People’s Republic – engaged in the spread of propaganda aimed at giving the totalitarian system a more “human face”.

The officers of the 4th Department of the Ministry of the Interior suggested that the vast majority of the Episcopate consisted of hierarchs who were negative and indifferent to Solidarity, as well as those who, for various reasons, did not disclose their attitude towards the social movement at all. Their attitudes were influenced by personal beliefs, especially the caution with which they referred to the political activity of the union and to the system of values affirmed by some of its leaders. The bishops did not support the confrontational views and actions of the Solidarity extremism. They also did not trust some of the leading Solidarity activists who had been communist activists in the past, promoting Marxist ideology and the totalitarian system on Polish territory. They did not believe in the sudden conversion of people who had attacked the Church in the past and implemented Marxist ideology in society. The distance between some bishops and Solidarity was also a consequence of the policy of the communist authorities, which exerted strong pressure on the hierarchs and even went as far as blackmail. Communists used a strategy in which the loyal attitudes of the clergy towards the authorities were rewarded in different ways, while opposing the ruling party, including supporting the opposition, usually resulted in severe harassment.

The attitude of bishops towards an independent union was conditioned by values, norms and models recognized by the group (Episcopate) or by its influential members, especially leaders, who held managerial positions in the structure of the Episcopate (e.g. the Primate and the Chairman of the Polish Episcopal Conference). Bishops participated in the network of connections existing in the Church structures, and also participated in internal and external interactions, occurring in the social environment with which they maintained current contacts. The changes in the social and political situation in the country were also significant. Some hierarchs, influenced by social rebellion and the Solidarity uprising, transformed their attitude towards the opposition, and sometimes adjusted them to the expectations of the vast majority of society. A similar pattern was observed during martial law and the intensification of repression by the communist authorities, when Polish society – intimidated and pacified by the strength ministries of a totalitarian state – did not manifest its attitude towards the outlawed Solidarity or did so in a discreet and balanced manner. Analogical attitudes and behaviors were also observed in some bishops at that time.

Therefore, the position of the Polish Episcopate towards Solidarity cannot be established unequivocally, as it has changed under the influence of various internal and external factors. The Episcopate (like a social group) tried to represent externally the position resulting from the difficult, internal consensus of the various options existing in the group. The Episcopate officially supported the existence of independent trade unions in Poland and approved the ideas of the Solidarity social movement based on Christian values and Catholic social teaching.

On the other hand, the attitude of individual members of the Episcopate to the Solidarity opposition was diverse. Some hierarchs, by expressing their beliefs, supported the Solidarity opposition and its ideas, while others adopted negative, indifferent attitudes, or did not reveal their attitude towards the social movement at all. Despite the different attitudes and behaviors of the members of the Episcopate towards Solidarity, the religious institution of the Episcopate exerted a significant influence on social and political change in Poland.

## References

- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, vol. 2, Świat Książki, Warszawa 1995.
- Brożyniak A., *Ks. bp Ignacy Tokarczuk a podziemny Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Regionu Południowo-Wschodniego*, „*Nasz Przemyśl*”, special edition (24.06.2012), s. 32–33.
- Cenciekiewicz S., *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2010.
- Cenciekiewicz S., *Śladami bezpieki i partii. Studia – źródła – publicystyka*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2009.
- Dialog i jego przeciwieństwo*, „Zagadnienia i Materiały” (Czasopismo Wydziału Ideologicznego KC PZPR przeznaczone dla aktywu partyjnego) 1982, nr 37, s. 23–29.
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2000.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, edition 1, Wydawnictwo Arkana, Kraków 2004.
- Dudek A., *Wstęp [w:] Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2003, s. 7–26.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
- Friszke A., *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Znak Horyzont, Instytut Studiów Politycznych PWN, Europejskie Centrum Solidarności, Kraków 2014.
- Garlicki A., *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, edition 2, Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, Warszawa 2004.
- Gowin J., *Kościół po komunizmie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa 1995.
- Grajewski A., *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1999.
- Holzer J., „Solidarność” 1980–1981. *Geneza i historia*, Instytut Literacki, Paryż 1984.
- Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1956*, red. A. Dziurek, J. Marecki, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Kraków–Katowice 2012.
- Jackowski J.M., *Bitwa o prawdę*, vol. 1: *Labirynt złudzeń*, Inicjatywa Wydawnicza Ad astra, Warszawa 1997.
- Jedynak W., *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016.

- Kamiński K., *Dni nadziei na godne życie. Początki Solidarności Rolników Indywidualnych na Podkarpaciu* [w:] *Z dziejów Solidarności podkarpackiej 1980–1990*, red. B. Adamski, Zarząd Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność”, Krosno 1992, s. 37–57.
- Kieżun W., *Patologia transformacji*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012.
- Komunikat 178 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa, 13 marca 1981 r.) [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallottinum, Warszawa 2006, s. 242–245.
- Komunikat 189 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa, 2 grudnia 1982 r.) [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallottinum, Warszawa 2006, s. 269–272.
- Komunikat 214 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Gniezno, 28 czerwca 1986 r.) [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallottinum, Warszawa 2006, s. 311–313.
- Komunikat 215 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Tarnów, 6 września 1986 r.) [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallottinum, Warszawa 2006, s. 313–315.
- Komunikat 230 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa, 6 października 1988 r.) [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallottinum, Warszawa 2006, s. 337–338.
- Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski (Warszawa, 10 lutego 1981 r.) [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, red. J. Żaryn, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Pallottinum, Warszawa 2006, s. 241–242.
- Krasnodębski Z., *Demokracja peryferii*, Wydawnictwo Słowo/Obraz/Terytoria, Gdańsk 2003.
- List zastępcy Sekretarza Episkopatu ks. A. Orszulika do kierownika Urzędu ds. Wyznań J. Kuberskiego w sprawie problemów podejmowanych przez Komisję Wspólną przedstawicieli Rządu i Episkopatu (Warszawa, 13 listopada 1980 r.) [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, vol. 3: *Lata 1975–1989*, Wydawnictwo „W drodze”, Bernardinum, Poznań–Pelpin 1996, s. 188–189.
- Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019.
- Łatka R., *Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980–1989 na tle relacji państwo–Kościół* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1970–1989)*, red. R. Łatka, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019, s. 15–57.
- Marczuk S., *Spoleczeństwo polskie lat osiemdziesiątych. Ciągłość i zmiana wartości*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1993.
- Marecki J., Musiał F., *Wprowadzenie* [w:] *Niezłomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Wydawnictwo WAM, Warszawa–Kraków 2007.
- Mariański J., *Relatywizm moralny w okresie przemian społecznych w Polsce* [w:] *Religia w dobie przełomu w Polsce*, red. L. Adamczuk, Pallottinum, Warszawa 1991, s. 49–68.
- Michnik A., *Kłopot i błazen*, *Znak* 41 (1989), nr 2–3, s. 12–26.
- Michnik A., *Kościół – lewica – dialog*, Biblioteka Gazety Wyborczej, Warszawa 2009.
- Ministry of the Interior, 4th Department, *Almanac of the Bishops of the Catholic Church in Poland (March 1988)* – typescript.
- Musiał F., *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)* [w:] *Agentura w akcji*, red. F. Musiał, J. Szarek, Instytut Pamięci Narodowej, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2007.



- Pacula P., *Ruch związkowy w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Lubaczów 2009.
- Pankowski K., *Polacy o Magdalence, Okrągłym Stole i poczuciu zdrady*, BS/101/2010, CBOS, Warszawa 2010; [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K\\_101\\_10.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_101_10.PDF) [dostęp: 6.09.2019].
- Podgórecki A., *Spoleczeństwo polskie*, edition 1, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1995.
- Porta D. della, Diani M., *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, transl. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Przemówienie Papieża Jana Pawła II wygłoszone do delegacji NSZZ „Solidarność” w sali konsystorskiej (Watykan, 15 stycznia 1981 r.)* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, vol. 3: *Lata 1975–1989*, Wydawnictwo „W drodze”, Bernardinum, Poznań–Pelpin 1996, s. 199–201.
- Raina P., *Droga do „Okrągłego Stołu”. Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 1999.
- Raina P., *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, vol. 1: 1970–1981, vol. 2: 1982–1989, Wydawnictwo Książka Polska, Warszawa 1995.
- Rakowski M.F., *Dzienniki polityczne 1981–1983*, edition 1, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2004.
- Relacja abp. Alfonsa Nossola* [w:] *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie, Rzeszów–Lwów 2016, s. 261–264.
- Relacja abp. Tadeusza Gocłowskiego* [w:] *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie, Rzeszów–Lwów 2016, s. 155–157.
- Relacja bp. Stanisława Stefanka TChr* [w:] *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie, Rzeszów–Lwów 2016, s. 341–343.
- Relacja Marka Kamińskiego* [w:] *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, red. M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie, Rzeszów–Lwów 2016, s. 185–188.
- Roszkowski W. (Albert A.), *Historia Polski 1914–1993*, edition 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, Sekretarza Episkopatu, z generałem Czesławem Kiszczakiem, ministrem Spraw Wewnętrznych (Warszawa, 28 lutego 1985 r.)* [w:] P. Raina, *Droga do „Okrągłego Stołu”. Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 1999, s. 78–82.
- Stanaszek B., *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej w latach 1945–1967*, vol. 1: *Problematyka personalno-organizacyjna*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2006.
- Staniszki J., *Ontologia socjalizmu*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University w Nowym Sączu, Wydawnictwo Dante, Kraków – Nowy Sącz 2006.
- Staniszki J., *Samoograniczająca się rewolucja*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2010.
- Stenogram kazania wygłoszonego przez biskupa Ignacego Tokarczuka na Jasnej Górze, 5 września 1982 r., „Zagadnienia i Materiały”* (Czasopismo Wydziału Ideologicznego KC PZPR przeznaczone dla aktywu partyjnego) 1982, nr 37, s. 42–47.
- Szacki J., *Liberalizm po komunizmie*, edition 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków 1994.
- Sztopmka P., *Socjologia zmian społecznych*, transl. J. Konieczny, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.

- Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Świda-Ziemia H., *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji – analiza psychospołeczna*, Zakład Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1997.
- Tajne dokumenty Państwo – Kościół 1980–1989*, Wydawnictwo Aneks i Polityka, Londyn–Warszawa 1993.
- Tajne instrukcje do walki z Kościołem (Instrukcje napisane w MSW 31.05 i 1.07.1982 r.)* [w:] A. Orszulik, *Czas przełomu. Notatki ks. Alojzego Orszulika z rozmów z władzami PRL w latach 1981–1989*, Obserwator, Apostolicum, Warszawa–Ząbki 2006, s. 46–50.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007.
- Touraine A. et al., *Solidarność. Analiza ruchu społecznego 1980–1981*, transl. A. Krasieński, edition 2, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2010.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2003.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, edition 1, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Kościół w PRL*, Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2004.
- Żaryn J., *Wstęp* [w:] *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, vol. 1, red. J. Mysiakowska, wybór i oprac. J. Gołębiowski, J. Mysiakowska, A.K. Piekarska, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2009, s. 15–64.

## STANOWISKO EPISKOPATU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE WOBEC „SOLIDARNOŚCI”

### Streszczenie

W artykule przeprowadzono analizę stanowiska episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce wobec – opozycyjnego w stosunku do władz komunistycznych – Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Celem badań było ustalenie postaw i zachowań członków episkopatu wobec idei związku oraz jego działaczy. Ukazano również wpływ instytucji religijnej, jaką jest episkopat, na przemiany społeczno-polityczne w Polsce. W badaniach wykorzystano niepublikowane dotychczas fragmenty tajnych dokumentów Służby Bezpieczeństwa, a także inne źródła zastane – z zakresu socjologii, politologii i historii – dotyczące analizowanej tematyki.

Ustalono, że nastawienie episkopatu do „Solidarności” ewaluowało, zależnie od przekształceń sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. W latach 1980–1981 ruch społeczny – mający silne poparcie zdecydowanej większości Polaków – był również oficjalnie popierany przez episkopat. Po wprowadzeniu przez reżim komunistyczny stanu wojennego i zdelegalizowaniu „Solidarności” ustosunkowanie episkopatu do niezależnego związku uległo modyfikacji. Z tajnych dokumentów opracowanych przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa wynika, iż nastawienie członków episkopatu do „Solidarności” nie było jednorodne. Na zdecydowaną i permanentną pomoc działacze „Solidarności” mogli liczyć tylko ze strony niewielkiej, ale aktywnej i zdeterminowanej grupy hierarchów (25 na 98 biskupów) identyfikujących się z ideami ruchu społecznego. Pozostali hierarchowie byli nastawieni do związku negatywnie, obojętnie lub wcale nie wyrażali swojego stanowiska w tej kwestii. Słabnięcie systemu totalitarnego i stopniowe łagodzenie przez komunistów

polityki wyznaniowej wobec Kościoła sprawiły, że przedstawiciele episkopatu aktywnie włączyli się w moderowanie porozumienia między rządem a opozycją, przyczyniając się do zawarcia układu przy Okrągłym Stole.

**Słowa kluczowe:** stosunki społeczne, episkopat Kościoła katolickiego, ruch społeczny, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, władze komunistyczne

## THE POSITION OF THE EPISCOPATE OF THE CATHOLIC CHURCH IN POLAND TOWARDS THE SOLIDARITY OPPOSITION MOVEMENT

### Abstract

The article analyses the position of the Catholic Church in Poland towards the Independent Self-Governing Trade Union Solidarity – an organization which was opposed to the communist authorities. The aim of the research was to determine the attitudes and behaviors of the members of the Episcopate towards the idea of the union and its activists. The paper also shows the influence of the Episcopate – the religious institution – on social and political transformations in Poland. The research uses previously unpublished fragments of secret documents of the Security Service, as well as other existing sources – sociology, political science and history – related to the analyzed subject matter.

According to the research, the position of the Episcopate towards Solidarity was evolving, depending on the transformation of the social and political situation in Poland. In 1980–1981, the social movement, which had the strong support of the vast majority of Poles, was also officially supported by the Episcopate. After the communist regime introduced martial law and delegatized Solidarity, the position of the Episcopate towards the independent union was changed. According to secret documents prepared by the communist Security Service, the attitude of the members of the Episcopate towards Solidarity was not uniform. The Solidarity activists could only count on decisive and permanent help from a small but active and determined group of hierarchs (25 out of 98 bishops) who identified themselves with the ideas of the social movement. The other hierarchs were negative or neutral towards the trade union, or they did not express their position on the matter at all. The weakening of the totalitarian system and the gradual easing of the religious policy towards the Church by the communists caused the representatives of the Episcopate to become actively involved in moderating the agreement between the government and the opposition, contributing to the conclusion of the Round Table Agreement.

**Keywords:** social relations, the Episcopate of the Catholic Church, social movement, the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity”, communist authorities

**Agnieszka Jurczak**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## **PRZEMIANY GENERACYJNE WŚRÓD POLSKIEJ MIGRACJI W KANADZIE**

### **Wprowadzenie**

Kwestie związane z różnego rodzaju przemianami wydają się na stałe wpisane w historię funkcjonowania człowieka w społeczeństwie. Jest to także problematyka obecna zwłaszcza w kontekście migracji, wynikającej nie tylko z faktu dążenia do poszukiwania przestrzeni, w której będzie się dobrze żyło, ale również związana jest z przemianami zewnętrznymi, które niejako na tę mobilność wpływają. Potwierdza to łacińska sentencja *ubi bene, ibi Patria*, która podkreśla zdolność człowieka do zaadaptowania się w nowym środowisku, w którym czuje się dobrze i bezpiecznie oraz do traktowania go jak swojego nowego domu. Nierzadko jednak napływ ludności z wielu różnych krajów może powodować konflikty, zwłaszcza jeśli ludność ta pod względem języka, religii czy kultury różni się od dotychczasowych, rdzennych mieszkańców. Może ponadto wprowadzać różnego rodzaju zmiany społeczne. Migracje, przynajmniej w pewnym stopniu, zmuszają więc państwa przyjmujące do prowadzenia polityki zapobiegającej ewentualnym konfliktom.

Statystyki pokazują, że liczba migrantów na świecie stale rośnie i w 2022 r. wynosiła 3,6% w skali świata<sup>1</sup>. W Polsce w 2021 r. stanowiła 12 tys. i było to o 36,4% więcej w porównaniu z rokiem 2020<sup>2</sup>. Na przestrzeni lat zmieniał się

---

<sup>1</sup> The Publications Unit, *World Migration Report 2022*, <https://publications.iom.int/books/world-migration-report-2022-chapter-2> [dostęp: 8.01.2023].

<sup>2</sup> Statista, *Emigration from Poland from 2000 to 2021*, <https://www.statista.com/statistics/957135/poland-emigration/> [dostęp: 8.01.2023].

kierunek wyjazdów Polaków, co było związane z przemianami politycznymi, jakie zachodziły w kraju. Jest to widoczne na przykładzie polskich wyjazdów do Kanady. Chociaż kraje te są od siebie znacznie oddalone geograficznie, jednak historia sprawiła, że stały się sobie bliskie. Kanada, ze względu na historię swojej państwowości, stanowi przykład społeczeństwa wielokulturowego, w którym ważną rolę pełni również polska diaspora.

Młoda historia tworzenia państwowości Kraju Klonowego Liścia pokazuje, w jaki sposób współistnieją ze sobą na jednym terenie przedstawiciele wielu różnych narodowości, w tym również Polacy. Ich osadnictwo za oceanem na przestrzeni lat różniło się pod względem genezy, struktury społeczno-demograficznej ludności napływowej oraz stopnia integracji z dotychczasowymi mieszkańcami kraju. Migracje z Polski do Kanady uzależnione były od przemian historycznych, do jakich dochodziło w Europie. To one wpływały na charakter poszczególnych fal migracyjnych oraz na zmiany, jakie zachodziły wśród migrantów widoczne zwłaszcza w sytuacji utraty przez Polskę państwowości. Dlatego też celem artykułu jest przedstawienie przemian generacyjnych wśród polskiej migracji w Kanadzie oraz uzasadnienie, że były one bezpośrednio związane z przemianami historycznymi, do jakich dochodziło na przestrzeni lat nad Wisłą.

## Migracja jako zmiana

Problematyka zmian w socjologii pojawia się m.in. w kontekście dynamiki społecznej, ewolucjonizmu czy też zróżnicowania strukturalnego. Opiera się na przekonaniu, że „społeczeństwo nigdy nie jest statyczne, a zmiany społeczne, polityczne i kulturalne dokonują się nieustannie”<sup>3</sup>. Są zależne od wielu różnych czynników endo- i egzogennych, na które jednostka ma wpływ, ale też takich, których nie jest w stanie przewidzieć. Zmiana jest również elementem na stałe powiązaniem z migracją: „jednym z kontekstów, który rodzi pytania o proces rozwoju, o jego przebieg, zmianę i integralny charakter, o zespoły czynników wspierających go i hamujących, jest z pewnością sytuacja emigracyjna”<sup>4</sup>. Mobilność tego typu sprzyja przenoszeniu i przenikaniu się kultury poszczególnych grup. Powoduje to różnego rodzaju przemiany w kraju, do którego wyjeżdżają sami migranci, ale również w samym środowisku imigranckim, na które nakłada się pluralizm kulturowy i w którym funkcjonują przybysze. Niekiedy taka sytuacja

---

<sup>3</sup> *Zmiana społeczna*, tł. J. Stawiński [w:] *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Mars-hall, tł. M. Tabin, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 441–442.

<sup>4</sup> J. Plewko, W. Szymczak, T. Adamczyk, *Doświadczenie rozwoju w życiu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018, s. 10.

sprzyja alienacji, swoistemu wyobcowaniu w nowym środowisku. Badania pokazują jednak, że posiadane przez migrantów zasoby kulturowe wynikające z procesów socjalizacyjnych wpływają pozytywnie na ich funkcjonowanie w kraju, do którego wyjeżdżają. Jak zauważa Tomasz Adamczyk, analizując badania socjologiczne przeprowadzone wśród Polaków w Wielkiej Brytanii, „często też u badanych można było dostrzec *expressis verbis* akcenty położone na rozwój”<sup>5</sup>. W ten sposób posiadane przez osoby wyjeżdżające z kraju ojczystego zaplecze kulturowe stanowi swoistą wartość dodaną.

*Słownik socjologii* samą migrację definiuje jako „mniej lub bardziej stały ruch jednostek lub grup przekraczających granice symboliczne lub polityczne do nowych obszarów zamieszkania oraz nowych wspólnot”<sup>6</sup>. Mobilność tego typu może wynikać z różnych przyczyn, stąd też literatura przedmiotu przedstawia wiele typologizacji, wśród których, ze względu na przyczyny, wymienia migracje polityczne, ekonomiczne, innowacyjne i konserwatywne<sup>7</sup>. Podkreśla tym samym wpływ kwestii historycznych oraz społeczno-kulturowych na proces wspomnianej mobilności. Jak zauważa Tadeusz Paleczny, „U podłoża migracji leży zawsze skomplikowany kompleks czynników [...] psychicznych i osobowościowych predyspozycji [...], jak i zdeterminowanych przez zbiorowo ustalone zasady organizacji ekonomicznej, politycznej i kulturowej społeczeństw”<sup>8</sup>. Są one widoczne również w poszczególnych polskich falach migracyjnych do Kanady.

Wyjazdy Polaków za ocean w pewien sposób korespondują z modelami integracji etnicznej Anthony’ego Giddensa. Przywołany brytyjski socjolog zauważył, że koegzystencja ludności napływowej z dotychczasowymi mieszkańcami danego państwa może przybierać trzy formy: asymilacji, tygla narodów oraz pluralizmu kulturowego<sup>9</sup>. Pierwszy z wymienionych modeli zakłada unifikację migrantów z mieszkańcami kraju, do którego przyjeżdżają, pod względem języka, praktyk kulturowych i szeroko rozumianego stylu życia z jednoczesnym pozostawieniem własnych tradycji. Tygiel narodów związany jest natomiast ze stworzeniem pewnego rodzaju kultury patchworkowej, złożonej z różnych elementów charakterystycznych dla narodowości ludności napływowej. W takiej sytuacji „tradycje, z których wywodzą się imigranci, nie zanikają pod naporem dominującej kultury zastanej populacji, ale mieszają się z nią, tworząc nowe

---

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 146.

<sup>6</sup> *Migracja*, tł. P. Świeboda [w:] *Słownik socjologii...*, s. 495–496.

<sup>7</sup> H. Kubiak, K. Slany, *Migracje* [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 2005, s. 245–246.

<sup>8</sup> T. Paleczny, *Migracje w perspektywie socjologicznej. Ogólna charakterystyka zjawiska*, „Państwo i Społeczeństwo” 2003, nr 1, s. 215.

<sup>9</sup> Zob. A. Giddens, *Socjologia. Wydanie nowe*, tł. O. Siara, A. Szulżycka, P. Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

wzory kulturowe”<sup>10</sup>. Na jednym terenie niejako koegzystują ze sobą więc różne tradycje, które jednocześnie tworzą między sobą różne konfiguracje. Natomiast pluralizm kulturowy to współistnienie obok siebie wielu różnych, ale równych sobie systemów kulturowych. Dzieje się tak w społeczeństwach wielokulturowych, w których nie chodzi tylko o skupienie na jednym terenie osób posiadających zróżnicowane systemy kulturowe, ale także o „zbiór zasad i procesów realizacji współżycia społecznego w warunkach realizacji pluralizmu etnicznego i kulturowego, nastawionych przy tym na optymalizację stosunków społecznych przez wyrównywanie praw i szans uczestnictwa”<sup>11</sup>. Przykładem takiego społeczeństwa jest m.in. Kanada, w której wielokulturowość jest respektowana przez instytucje państwowe i regulowana obowiązującym tam prawem.

Współistnienie wielu różnych kultur na jednym terenie nierzadko staje się przyczyną różnego rodzaju antagonizmów. Czasami też formy integracji etnicznej wymienione przez A. Giddensa na przestrzeni czasu przechodzą kolejno jedna w następną. Bywa to uwarunkowane czynnikami wypychającymi migrantów z ich ojczyzny, jak również ich profilem społeczno-demograficznym i w tym kontekście może być związane ze zmianami generacyjnymi (pokoleniowymi). Marika Pirveli i Barbara Lewczuk, pisząc o zmianach tego typu, nazywają je też zmianami kopernikańskimi. Podkreślają w ten sposób istotny zakres przeobrażeń, do których dochodzi pomiędzy danymi formacjami i które zarazem pozwalają oddzielić ich od siebie<sup>12</sup>. Przywoływane autorki zauważają, że dotyczą one odmiennego sposobu wykonywania różnego rodzaju czynności, zarządzania przestrzenią, w tym także geografowania środowiska oraz funkcjonowania poszczególnych działów gospodarki. Przyczyn tych przeobrażeń upatrują w zmianach, do jakich dochodzi w kontekście postępu cywilizacyjnego.

Ważnym czynnikiem przyczyniającym się do zmian generacyjnych wydają się również przemiany historyczne, które niekiedy zmuszają obywateli do wyjazdu z ich ojczyzny. Widać to na przykładzie polskiej migracji do Kanady, która od migracji incydentalnej przyjęła formę masową powodowaną sytuacją geopolityczną Polski. Początkowo z powodu braku możliwości otrzymania na własność ziemi i ograniczonych możliwości na podwyższenie swojej stopy życiowej w ojczyźnie, poprzez migrację wojenną i tą związaną ze skutkami samej wojny, czyli z faktem, że Polska znalazła się pod wpływem komunistycznego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Czynniki te wpłynęły na strukturę społeczno-

---

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 643.

<sup>11</sup> H. Mamzer, *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 3.

<sup>12</sup> M. Pirveli, B. Lewczuk, *Geografia i skala lokalna – przemiana generacyjna*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio B, Geographia, Geologia, Mineralogia et Petrographia” 2013, vol. 68, s. 44.

-demograficzną samych migrantów oraz ich zaangażowanie (lub jego brak) w życie społeczne w Kanadzie. Widać też, że doprowadziły pod tym kątem również do swoistej zmiany generacyjnej (pokoleniowej).

## Polacy w Kanadzie

Polska emigracja do Kanady początkowo miała charakter jedynie incydentalny. Źródła podają, że rozpoczęła się w latach 80. XVII w., kiedy we francuskojęzycznej prowincji Quebec pojawił się Gdańszczanin Andrzej Wilk (André Loup)<sup>13</sup>. Kolejni migranci napłynęli po wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych, a następnie po upadku powstania listopadowego<sup>14</sup>. A. Reczyńska wymienia wśród nich Augusta Globenskigo i Karola Błaszkwicza oraz Aleksandra Kierzkowskiego i Kazimierza Gzowskiego<sup>15</sup>. Pełnili oni ważne funkcje w wielokulturowym społeczeństwie kanadyjskim i prawdopodobnie dlatego zapisali się na kartach jego historii. Np. K. Gzowski był jednym z projektantów International Bridge nad Niagarą łączącego Kanadę ze Stanami Zjednoczonymi.

Historię masowej emigracji do Kanady rozpoczyna natomiast XIX w. i wyjazdy Kaszubów, którzy osiedlali się głównie w prowincji Ontario. W tym okresie za ocean przybywali głównie ubodzy polscy chłopci pochodzący z Pomorza Gdańskiego. Jak zauważa Henryk Zins, ta fala migracyjna „miała wyraźnie zarobkowy i plebejski charakter. Jej przyczyną była nędza chłopca polskiego, który spodziewał się znaleźć w Nowym Świecie lepsze warunki egzystencji”<sup>16</sup>. Kaszubi przyjeżdżali do Kanady zazwyczaj ze względu na obietnicę otrzymania na własność ziemi, którą mogli uprawiać i która oficjalnie była im przekazywana przez władze Kanady od roku 1859. Data ta umownie traktowana jest za początek pierwszej fali migracyjnej Polaków do Kraju Klonowego Liścia<sup>17</sup>. Kaszubi za oceanem tworzyli namiastkę ojczyzny, którą zostawili nad Wisłą. Karczując

---

<sup>13</sup> Zob. A. Reczyńska, *Polonia kanadyjska* [w:] J. Kozak, T. Piwowarek, *Polacy w Kanadzie. Słownik biograficzny. Kto jest kim w Polsce kanadyjskiej 2006*, Biogram Publishing, Missisagua 2006, s. 13; M. Marczuk-Karbownik, *Stosunki polsko-kanadyjskie – problemy i wyzwania w XXI wieku* [w:] *Polityka zagraniczna Polski. 25 lat doświadczeń*, red. M. Pietrasik, M. Stelmach, K. Żakowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 165; J. Grabowski, *Historia Kanady*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 285 i inni.

<sup>14</sup> Zob. A. Kujawa, *Polacy w Kanadzie. Ewolucja struktur organizacyjnych i działalność Polonii kanadyjskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPAR-JR, Warszawa 2008, s. 15.

<sup>15</sup> A. Reczyńska, *Polonia kanadyjska...*, s. 13.

<sup>16</sup> H. Zins, *Polacy w Kanadzie (Z dziejów Polonii)*, Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe UMCS, Lublin 1976, s. 5.

<sup>17</sup> Zob. A. Śliz, *Gdy zobaczyłem Kanadę... Nadzieje. Oczekiwanie. Rozczarowania*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2009, z. 2(11), s. 45.



kanadyjskie lasy, zakładali miejscowości, które nazywali polskimi nazwami, wznosili też kościoły wokół których zaczynało toczyć się życie kulturowe. Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście tzw. katedra pod sosnami, która do dzisiaj stanowi ważne miejsce na mapie kanadyjskich Kaszub. Jak zauważa Stanisław Stolarczyk, „pod tym właśnie obrazem, w «Katedrze pod sosnami» bije serce Kaszub, przypominające nam wszystkim o Ojczyźnie”<sup>18</sup>. Jednocześnie migranci z Polski tamtego okresu, ze względu na brak znajomości języków obcych, izolowali się od pozostałych mieszkańców kraju, do którego trafili, a który był dla nich pod każdym względem obcy. Jak zauważa A. Śliz, „brak wykształcenia, analfabetyzm, wiejski styl życia, przywiązanie do kościoła i tradycji skutecznie hamowały proces włączania się Polaków w główny nurt życia społeczno-kulturowego Kanady”<sup>19</sup>. Taka postawa sprzyjała jednak wzmacnianiu więzi z rodakami, wśród których zamieszkiwali. W tym okresie Kanada przyjęła około 20 tysięcy Polaków<sup>20</sup>. Stworzyli oni własną diasporę, która wzbogaciła mozaikę ich nowej, wielokulturowej ojczyzny.

Od lat 90. XIX w. do okresu II wojny światowej polska migracja do Kanady uległa jedynie nieznacznym przeobrażeniom. Nadal dominowały w niej osoby słabo wykształcone, które zajmowały się głównie pracą fizyczną. Oprócz Kaszubów za oceanem zaczęli pojawiać się również mieszkańcy polskiej Galicji oraz Wielkopolski. Kulturalne życie polonijne toczyło się wówczas zazwyczaj przy kościołach, które nierzadko pełniły też rolę wspierającą migrantów w wielu obszarach ich funkcjonowania w nowej ojczyźnie. Przy nich często powstawały domy kultury (tzw. hale), które pełniły miejsce spotkań i kultywowania rodzimej kultury. Często też przy kościołach zakładane były różnego rodzaju organizacje polonijne, np. Stowarzyszenie Polaków w Kanadzie. Jedną z pierwszych parafii, która powstała w tamtym okresie, była ta pod wezwaniem św. Ducha w Winnipegu, do jej prowadzenia skierowani zostali oblaci, którzy przyczynili się do rozwoju polskiej prasy. Publikowali „Głos Kanadyjski”, a następnie „Gazetę Katolicką” przekształconą później w „Głos Polski”. Pisma podejmowały tematy ważne głównie z perspektywy polskich migrantów. Chociaż zdecydowana część życia kulturalnego tamtejszej Polonii toczyła się przy kościołach, jednak zaczęły również powstawać organizacje o charakterze świeckim, np. Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Organizacje polonijne ulegały na przestrzeni lat wielu przeobrażeniom, które odpowiadały potrzebom migrantów. Widać to m.in. na przykładzie Związku Polaków w Kanadzie, który powstał w 1921 r., na skutek połączenia

---

<sup>18</sup> S. Stolarczyk, *Gdy wspominam Kaszuby...*, Nakładem Fundacji im. Władysława Reymonta. Komitet Wydawniczy Fundusz śp. Stanisława Kawczyńskiego, Toronto 2000, s. 123.

<sup>19</sup> A. Śliz, *Gdy zobaczyłem Kanadę... Nadzieje...*, s. 45.

<sup>20</sup> A. Reczyńska, *Polonia kanadyjska...*, s. 13.

się Synów Polskich, „Spójni” Narodowej Polskiej oraz Towarzystwa Św. Stanisława. Jego rolę, a zarazem rolę podobnych mu organizacji, trafnie charakteryzuje Julian Dobranowski: „Dzięki ZPwK i podobnym organizacjom Polacy najmniej doświadczają trudności związanych z przesiedleniem się z Polki do Kanady. Dzięki Związkowi rząd tego kraju oszczędza znaczne sumy, które musiałby wydać na opłacenie pracowników socjalnych, za których pracę w obecnym układzie wykonują wolontariusze”<sup>21</sup>. Organizacje polonijne tamtego okresu pełniły więc m.in. funkcje samopomocowe, których realizacja była niezwykle istotna z perspektywy charakteru polskiej migracji za ocean. A. Reczyńska szacuje, że przed I wojną światową do Kanady przybyło ok. 60 tys. osób, a w okresie międzywojennym pojawiło się tam ok. 45 tys. nowych przybyszów<sup>22</sup>. Były to jednak osoby, które w większości zajmowały podobne jak Kaszubi pozycje społeczne.

Struktura polskiej migracji do Kanady zmieniała się jednak od okresu II wojny światowej. Ze względu na przemiany, jakie zaszły w Polsce, „na teren Kanady przedostała się grupa (ok. tysiąca) polskich techników, inżynierów i innych profesjonalistów, którzy zostali zatrudnieni przy rozbudowie kanadyjskiego przemysłu lotniczego”<sup>23</sup>. W tym okresie za ocean przybyły również osoby, które pracowały wcześniej w polskiej służbie dyplomatycznej. Po zakończeniu II wojny światowej do Kanady wyemigrowali także zdemobilizowali polscy żołnierze oraz uchodźcy, którzy nie mogli lub nie chcieli wracać do komunistycznej Polski. Zgodnie z szacunkami A. Reczyńskiej w okresie wojennym do Kraju Klonowego Liścia wyemigrowało ok. 800 Polaków, następnie po wojnie ok. 55 tys. osób, w latach 1953–1971 – 55 tys. i później do 1980 r. jeszcze 8 tys., natomiast ostatnia duża fala migracyjna (tzw. solidarnościowa) z lat 1981–1991 liczyła 80 tys.<sup>24</sup> Migranci, którzy w tym okresie pojawili się w Kanadzie, zdecydowanie różnią się od tych, którzy docierali tam jako pionierzy. Przede wszystkim Polacy ci posiadali określone kompetencje zawodowe, czasami znali też język obcy, dzięki czemu mogli znaleźć lepiej płatną, lżejszą niż rolnictwo, pracę. Niektórzy imigranci zaczęli też kształcić lub dokształcać się na uczelniach kanadyjskich. W tym okresie pręźnie rozwijały się też instytucje polonijne, które jednak częściowo zmieniły swój profil. Polacy integrowali się ze społeczeństwem kanadyjskim, w związku z czym organizacje i inicjatywy o profilu etnicznym nie zamykały ich już w obrębie jedynie rodzimej kultury, a stanowiły element, który wzbogacał różnorodność kraju. Warto tutaj wspomnieć chociażby o Kongresie

---

<sup>21</sup> J. Dobranowski, *Związek Polaków w Kanadzie (1907–1983)*, „Studia Polonijne” 1985, t. 9, s. 272.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>23</sup> A. Śliz, *Gdy zobaczyłem Kanadę... Nadzieje...*, s. 46.

<sup>24</sup> A. Reczyńska, *Polonia kanadyjska...*, s. 14–15.

Polonii Kanadyjskiej (rok powstania: 1944 r.), którego działalność skupiała się nie tylko na pielęgnowaniu polskiej kultury na obczyźnie, ale także na wspieraniu Polaków w kraju, poza nim oraz realizacji inicjatyw na rzecz Kanady, która przyjęła polskich migrantów<sup>25</sup>. W tym okresie swoją działalność rozwinął także Związek Polaków w Kanadzie, który miał swoje grupy (filie) w wielu większych skupiskach Polaków. Były to swoiste centra kultury, przy których funkcjonowały grona młodzieży, organizacje kobiece (koła Polek), grupy sportowe, biblioteki i inne<sup>26</sup>. Ze ZPwK wyłoniła się także Fundacja im. Wł. Reymonta, która od ponad pięćdziesięciu lat w sposób szczególny wspiera młodzież polonijną w Kanadzie. Lista instytucji powstałych w tamtym okresie jest bardzo bogata i świadczy o szczególnym zaangażowaniu Polaków w działalność samopomocową.

Ostatnią dużą falą migracyjną do Kraju Klonowego Liścia była ta w latach 1991–1996, kiedy do Kanady przybyło ok. 35 tys. Polaków i jak zauważa A. Reczyńska, były to osoby posiadające wykształcenie wyższe, przez co stosunkowo szybko zintegrowały się z wielokulturowym społeczeństwem za oceanem<sup>27</sup>. Późniejsze zmiany w Polsce, w tym również integracja w ramach struktur europejskich, sprawiły, że wyjazdy do Kanady przestały być już aż tak atrakcyjne jak kiedyś. Statistics Canada, powołując się na dane z 2016 r., zauważa, że w Kanadzie żyje obecnie ponad milion osób, które deklarują polskie korzenie<sup>28</sup>. Najwięcej Polaków skupionych jest w prowincji Ontario. Symptomatycznym jest też fakt, że wśród nich odsetek osób, które wskazują więcej niż jedno pochodzenie etniczne, jest największy w najmłodszej grupie wiekowej. Potwierdza to w pewien sposób zatrzymanie polskiej migracji do Kanady oraz zawieranie przez migrantów z poprzednich fal migracyjnych związków z osobami posiadającymi inne niż polskie pochodzenie etniczne. W tym miejscu warto też zwrócić uwagę na fakt przeobrażeń w zakresie życia społecznego Polonii. Ponieważ migranci stanowią obecnie grupę zasymilowaną, część organizacji etnicznych założonych w ramach poprzednich fal migracyjnych przestała funkcjonować. Było to efektem niekiedy zakończenia realizacji funkcji, do których były powołane; innym razem wynikało z nieporozumień nierzadko pojawiających się w środowisku

---

<sup>25</sup> Zob. A. Śliz, M.S. Szczepański, *Polsce i Polakom: idea Kongresu Polonii Kanadyjskiej*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2016, nr 3–4, s. 153.

<sup>26</sup> Zob. *Diamentowy jubileusz Związku Polaków w Kanadzie 1907–1082*, oprac. F. Kmietowicz [przy współudziale innych], Polish Alliance Press, Toronto 1982.

<sup>27</sup> A. Reczyńska, *Polonia kanadyjska...*, s. 16.

<sup>28</sup> Statistics Canada, 2016 Census of Population, Statistics Canada Catalogue no. 98-400-X2016187, [www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2016/dp-pd/td/td/Rpeng.cfm?TABID=2&Lang=E&APATH=3&DETAIL=0&DIM=0&FL=A&FREE=0&GC=0&GID=1341679&GK=0&GRP=1&PID=110528&PRID=10&PTYPE=109445&S=0&SHOWALL=0&SUB=0&Temporal=2017&THEME=120&VID=0&VNAMEE=&VNAMEF=&D1=0&D2=0&D3=0&D4=0&D5=0&D6=0](http://www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2016/dp-pd/td/td/Rpeng.cfm?TABID=2&Lang=E&APATH=3&DETAIL=0&DIM=0&FL=A&FREE=0&GC=0&GID=1341679&GK=0&GRP=1&PID=110528&PRID=10&PTYPE=109445&S=0&SHOWALL=0&SUB=0&Temporal=2017&THEME=120&VID=0&VNAMEE=&VNAMEF=&D1=0&D2=0&D3=0&D4=0&D5=0&D6=0) [dostęp: 5.01.2023].

polonijnym. Te instytucje, które pozostały, stoją obecnie u progu przeobrażeń wynikających ze zmian wśród Polonii, jak też zmian społecznych w Polsce i w Kanadzie. Widać to chociażby na przykładzie malejącego zainteresowania działalnością szkół polonijnych. Polscy migranci w Kanadzie utożsamili się więc z tamtejszym środowiskiem wielokulturowym i wespół z innymi narodowościami tworzą swoistą mozaikę.

## Zakończenie

Polskie fale migracyjne do Kanady powiązane są więc z przemianami historycznymi, które wpływały zarówno na powody decydujące o opuszczeniu ojczyzny, jak również na strukturę społeczno-demograficzną samych migrantów. Początkowo ze względów politycznych i ekonomicznych za oceanem pojawiali się polscy chłopci nęceni obietnicą otrzymania na własność ziemi, na której mogliby pracować i zakładać gospodarstwa rolne. Były to głównie osoby niemajątkowe, które trudniły się na obczyźnie zazwyczaj ciężką pracą fizyczną i raczej trudno im było przystosować się do środowiska, które również pod względem kulturowym było dla nich obce. Dlatego też samoorganizowali się często w ramach przykościelnych instytucji etnicznych, które świadczyły im pomoc. Dopiero podczas kolejnych fal migracyjnych za oceanem pojawili się Polacy, których poza poszukiwaniem lepszego bytu do wyjazdu skłoniła groźba nadchodzących (a później trwających) I i II wojny światowej. Zwłaszcza w okresie II wojny światowej do Kanady przybyli Polacy posiadający wyższe wykształcenie i wysokie kwalifikacje zawodowe. Ułatwiło im to nie tylko asymilację z wielokulturowym społeczeństwem Kraju Klonowego Liścia, ale również znalezienie pracy. W tym okresie rozwinęła się również działalność organizacji polonijnych, które w sposób bardziej skoordynowany wspierały również Polaków w kraju, a także w ramach świadczonej samopomocy ułatwiały przyjeżdżającym odnalezienie się w nowym kraju. Zapoczątkowane przez nich inicjatywy po części kultywowane były również przez migrantów pochodzących z ostatniej fali, których wyjazdy motywowane były także czynnikami politycznymi i ekonomicznymi. Do Kanady trafiły wtedy osoby, które ze względu na posiadane wykształcenie i kapitał ekonomiczny, którym dysponowały, przeszły swoisty awans społeczny w porównaniu zwłaszcza z pierwszymi migrantami. Tamtejsza polonia zakończyła w zasadzie okres licznych wyjazdów do Kraju Klonowego Liścia. Obecna migracja w tamtym kierunku ma charakter incydentalny.

Zmiany generacyjne pomiędzy poszczególnymi polskimi falami migracyjnymi, do których dochodziło na przestrzeni lat i które wynikają z przemian historycznych w kraju, w pewien sposób korespondują też z modelami integracji

etnicznej Anthony'ego Giddensa. Choć początkowo Polacy byli zdecydowanie outsiderami, którzy alienowali się od pozostałych grup etnicznych obecnych za oceanem, to w miarę upływu czasu i pojawiania się grup o odmiennych profilach społeczno-demograficznych ich integracja zaczęła przybierać formę pluralizmu kulturowego i asymilacji. Obecnie natomiast Polakom przebywającym w Kanadzie bliżej jest chyba do swego tygla kulturowego. O ile pierwsze pokolenie migrantów zazwyczaj kultywowało rodzime zwyczaje na zasadzie pluralizmu rozumianego jako współistnienie wielu różnych systemów na jednym terenie, o tyle drugie i kolejne pokolenia, którym przyszło wychowywać się w tym pluralizmie, nie zawsze są w stanie pogodzić tę różnorodność, w której funkcjonują. Stąd też czerpią poszczególne elementy owych systemów i tworzą w ten sposób mozaikę wielokulturowości, która wspierana jest przez ustawodawstwo państwowe.

## Bibliografia

- Diamentowy jubileusz Związku Polaków w Kanadzie 1907–1082*, oprac. F. Kmietowicz [przy współudziale innych], Polish Alliance Press, Toronto 1982.
- Dobranowski J., *Związek Polaków w Kanadzie (1907–1983)*, „Studia Polonijne” 1985, t. 9, s. 257–274.
- Grabowski J., *Historia Kanady*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- Giddens A., *Socjologia. Wydanie nowe*, tł. O. Siara, A. Szulżycka, P. Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Kubiak H., Slany K., *Migracje [w:] Encyklopedia socjologii. Suplement*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 2005, s. 245–246.
- Kujawa A., *Polacy w Kanadzie. Ewolucja struktur organizacyjnych i działalność Polonii kanadyjskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPAR-JR, Warszawa 2008.
- Mamzer H., *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Marczuk-Karbownik M., *Stosunki polsko-kanadyjskie – problemy i wyzwania w XXI wieku [w:] Polityka zagraniczna Polski. 25 lat doświadczeń*, red. M. Pietrasik, M. Stelmach, K. Żakowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 161–180.
- Migracja*, tł. P. Świeboda [w:] *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, tł. M. Tabin, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 495–496.
- Paleczny T., *Migracje w perspektywie socjologicznej. Ogólna charakterystyka zjawiska*, „Państwo i Społeczeństwo” 2003, nr 1, s. 215–227.
- Pirveli M., Lewczuk B., *Geografia i skala lokalna – przemiana generacyjna*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio B, Geographia, Geologia, Mineralogia et Petrographia” 2013, vol. 68, s. 41–58.
- Plewko J., Szymczak W., Adamczyk T., *Doświadczenie rozwoju w życiu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018.
- Reczyńska A., *Polonia kanadyjska [w:] J. Kozak, T. Piwowarek, Polacy w Kanadzie. Słownik biograficzny. Kto jest kim w Polonii kanadyjskiej 2006*, Biogram Publishing, Missisagua 2006, s. 11–40.
- Stolarczyk S., *Gdy wspominał Kaszuby...*, Nakładem Fundacji im. Władysława Reymonta. Komitet Wydawniczy Fundusz śp. Stanisława Kawczyńskiego, Toronto 2000, s. 123.

- Śliz A., *Gdy zobaczyłem Kanadę... Nadzieje. Oczekiwania. Rozczarowania*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2009, z. 2(11), s. 44–54.
- Śliz A., Szczepański M.S., *Polisce i Polakom: idea Kongresu Polonii Kanadyjskiej*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2016, nr 3–4, s. 151–206.
- Zins H., *Polacy w Kanadzie (Z dziejów Polonii)*, Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe UMCS, Lublin 1976.
- Zmiana społeczna*, tł. J. Stawiński [w:] *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, tł. M. Tabin, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 441–443.

### Netografia

- Statista, *Emigration from Poland from 2000 to 2021*, <https://www.statista.com/statistics/957135/poland-emigration/> [dostęp: 8.01.2023].
- Statistics Canada, 2016 Census of Population, Statistics Canada Catalogue no. 98-400-X2016187, dostępny w Internecie: [www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2016/dp-pd/dt-td/Rpeng.cfm?TABID=2&Lang=E&APATH=3&DETAIL=0&DIM=0&FL=A&FREE=0&GC=0&GID=1341679&GK=0&GRP=1&PID=110528&PRID=10&PTYPE=109445&S=0&SHOWALL=0&SUB=0&Temporal=2017&THEME=120&VID=0&VNAMEE=&VNAMEF=&D1=0&D2=0&D3=0&D4=0&D5=0&D6=0](http://www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2016/dp-pd/dt-td/Rpeng.cfm?TABID=2&Lang=E&APATH=3&DETAIL=0&DIM=0&FL=A&FREE=0&GC=0&GID=1341679&GK=0&GRP=1&PID=110528&PRID=10&PTYPE=109445&S=0&SHOWALL=0&SUB=0&Temporal=2017&THEME=120&VID=0&VNAMEE=&VNAMEF=&D1=0&D2=0&D3=0&D4=0&D5=0&D6=0) [dostęp: 5.01.2023].
- The Publications Unit, *World Migration Report 2022*, <https://publications.iom.int/books/world-migration-report-2022-chapter-2> [dostęp: 8.01.2023].

## GENERATIONAL TRANSITIONS AMONG POLISH MIGRATION IN CANADA

### Abstract

The article concerns generational changes among Polish immigrants in Canada. It presents the characteristics of individual migration waves to Canada and justifies that they were directly related to the historical changes that took place over the years in Poland. The first trips to Canada were clearly economic in nature, and the migrants were mainly people who worked on the land. With the passage of time, the socio-demographic profile of the emigrants changed, which affected assimilation within the multicultural Canadian society. Mobility of this type may therefore be the result of political and economic problems that influence the decision to leave, motivating certain social groups to do so.

**Keywords:** generational change, Polish emigration, Canada

## PRZEMIANY GENERACYJNE WŚRÓD POLSKIEJ MIGRACJI W KANADZIE

### Streszczenie

Artykuł dotyczy przemian generacyjnych wśród polskiej migracji w Kanadzie. Przedstawia charakterystykę poszczególnych fal migracyjnych do Kraju Klonowego Liścia oraz uzasadnia, że były one bezpośrednio związane z przemianami historycznymi, do jakich dochodziło na przestrzeni

lat nad Wisłą. Pierwsze wyjazdy do Kanady miały wyraźnie ekonomiczny charakter, a migrantami były głównie osoby, które trudniły się pracą na roli. Wraz z upływem czasu zmieniał się profil społeczno-demograficzny wyjeżdżających, co wpływało na asymilację w ramach wielokulturowego społeczeństwa kanadyjskiego. Mobilność tego typu może być więc skutkiem problemów politycznych i gospodarczych, które wpływają na decyzję o wyjeździe, motywując do niej zarazem określone grupy społeczne.

**Słowa kluczowe:** zmiana generacyjna, polska emigracja, Kanada

**Klaudia Michajłów**

Uniwersytet Rzeszowski

**ANALIZA ZJAWISKA INTERNETOWEJ TRANSMISJI  
NA ŻYWO ZACHOWAŃ PATOLOGICZNYCH  
(PATOSTREAMINGU)**

**Wprowadzenie**

W ostatnich latach zaobserwowano dynamiczny rozwój platform transmisji na żywo w internecie, które umożliwiają użytkownikom bezpośrednią interakcję z innymi oraz udostępnianie swoich treści szerokiemu gronu odbiorców. Wraz z tym rozwojem pojawiła się również kontrowersyjna strona tego zjawiska, która wzbudza obawy i wywołuje dyskusje społeczne. *Patostreaming*, czyli transmitowanie na żywo zachowań patologicznych, takich jak uzależnienia, przemoc domowa czy inne formy dewiacji społecznych, stanowi wyraziste i problematyczne zjawisko socjologiczne.

Celem niniejszego artykułu jest szczegółowa analiza społecznego zjawiska *patostreamingu* oraz jego wpływu na odbiorców. Dokonano przeglądu charakterystyki patostreamerów i ich widowni oraz na podstawie dostępnych raportów i badań skoncentrowano się na skali tego zjawiska w polskim kontekście. Następnie skupiono się na analizie społecznych konsekwencji *patostreamingu*, zwracając szczególną uwagę na wpływ, jaki ma on na widzów, oraz na sposób, w jaki przyczynia się do rozprzestrzeniania się zachowań patologicznych. Istotnym aspektem poruszonym w artykule jest również prezentacja różnych metod i strategii przeciwdziałania oraz ograniczania zjawiska *patostreamingu*. Identyfikacja takich rozwiązań jest kluczowa dla ochrony młodych użytkowników internetu oraz dla zapewnienia rozsądnego i odpowiedzialnego korzystania z mediów



cyfrowych. W kolejnych sekcjach artykułu przedstawiono charakterystykę patostreamerów i odbiorców tego typu emisji, skalę zjawiska w Polsce, jego społeczne konsekwencje oraz metody przeciwdziałania i ograniczania *patostreamingu*. Wnioski wyprowadzone z tej analizy mogą sprzyjać lepszemu zrozumieniu tego zjawiska oraz podejmowaniu odpowiednich działań mających na celu ochronę społeczności online przed negatywnymi skutkami *patostreamingu*.

## YouTube, youtuberzy i patostreamerzy

Współczesne społeczeństwo nazywane jest „społeczeństwem informacyjnym”<sup>1</sup> ze względu na popularność oraz łatwą dostępność do największej bazy danych, jaką kiedykolwiek ludzkość mogła posiadać. W trzeciej dekadzie XXI w. każdy człowiek, mając zaledwie dostęp do sieci internetowej, jest w stanie wyszukać oraz zgłębić wiedzę z dziedziny medycyny, przyrody, turystyki, kulinariów albo skuteczności działania jakiegoś kosmetyku czy leku. Istotne jest to, że nie są to tylko dane tworzone przez specjalistyczne firmy poświęcone tego typu działaniom, ale również przez jednostki chcące podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem. Obecnie więc każdy człowiek może stać się „ekspertem” w dziedzinie sportu, urody czy zdrowia. Niemożność kontrolowania tak wielkiego zjawiska, z jakim zmagają się współczesny świat, może prowadzić do potencjalnych szkód<sup>2</sup>. Każdy może mieć dostęp do publikacji wprowadzanych do internetu oraz każdy może sam zamieszczać preferowane przez siebie treści.

Jednym z najbardziej popularnych serwisów internetowych tego typu jest platforma *YouTube*, która lokowana jest na drugim miejscu w rankingu popularności zaraz za platformą *Google*. Liczba realnych jej użytkowników sięga nawet 28 mln widzów, zaś średni czas, jaki spędzają oni na przeglądaniu publikowanych tam treści, wynosi ponad 15 godzin dziennie<sup>3</sup>. Możliwości serwisu *YouTube* dotyczą konstruowania postów, dodawania komentarzy, tworzenia oraz edytowania filmów, które mogą trwać zaledwie kilka sekund, czyli tzw. *shortsów*, bądź mogą to być nawet kilkudziesięciogodzinne streamy. Tego typu youtuberem, czyli twórcą internetowym, może zostać każdy posiadający konto w tym serwisie. Użytkownicy platformy są zasypywani przez różnego rodzaju treści, które pochłaniają ogromną liczbę godzin, a dzięki rozwojowi systemu algorytmów

---

<sup>1</sup> M. Majorek, *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, „Universitas” 2015, s. 33.

<sup>2</sup> W. Furmanek, *Zagrożenia płynące z rozwoju technologii informacyjnej*, „Dydaktyka Informatyki” 2014, nr 9, s. 23–24.

<sup>3</sup> Maediapanel, *Mediapanel.genius.com. Podręcznik użytkownika*, 2022, s. 15, <https://mediapanel.pl/pl/do-pobrania/> [dostęp: 25.05.2023].

polegającym na dopasowywaniu wszystkich treści na podstawie wcześniejszych wyborów użytkowników, coraz trudniej jest kontrolować ilość czasu spędzanego w sieci. Serwis swoją popularność zawdzięcza możliwości publikowania różnego rodzaju treści, które służą np. dostarczaniu rozrywki, wiedzy naukowej, wiadomości z całego świata, trendów mody, gier czy też różnych filmów o tematyce „zrób to sam”, jaki i wielu innych<sup>4</sup>.

Użytkownikami tego serwisu może być już młodzież od 13 roku życia. Aczkolwiek dzięki wprowadzeniu funkcji kontroli rodzicielskiej opiekunowie mogą filtrować treści niedozwolone dla młodszej grupy wiekowej. Dodatkowo powstały specjalne konta przeznaczone wyłącznie dla dzieci poniżej 13 roku życia, czyli „YouTube Kids”, aby zwiększyć poziom bezpieczeństwa oraz kontroli nad materiałami wyświetlanymi przez najmłodszych<sup>5</sup>.

Jednym z poważniejszych problemów w dobie internetu oraz serwisów streamingowych jest pojawianie się *patostreamingu*. Termin ten swoje pochodzenie zawdzięcza połączeniu słowa *stream*, które oznacza transmisję prowadzoną na żywo w internecie, oraz przedrostka *pato-*, który pochodzi od terminu *patologia*<sup>6</sup>. Zachowania ukazujące się na tego typu streamach przyciągają widownię swoją autentycznością. Ludzie tworzący je często dopuszczają się niepokojących bądź bulwersujących zachowań pod wpływem środków odurzających, np. alkoholu i nielegalnych środków psychoaktywnych. Tego rodzaju treści ukazują codzienne życie osób z tzw. marginesu społeczeństwa. Nie brak tam scen pozbawionego kontroli używania alkoholu oraz narkotyków, ale także przemocy, aktów na tle seksualnym, pedofilskim, oglądania i komentowania przez „aktorów” treści pornograficznych, czasami nawet ukazywane są sceny załatwiania potrzeb fizjologicznych, a wszystko to przeplatane wulgaryzmami nader często występującymi w prymitywnych dialogach prowadzonych w trakcie nagrywania<sup>7</sup>.

## Patosreamerzy, patot treści i patowidownia

W Polsce zjawisko *patostreamingu* zaczęło się rozwijać w 2017 r. i zyskało na popularności na początku 2018 r.<sup>8</sup> Jednym z wydarzeń, które przyczyniło się do wzrostu zainteresowania tym zjawiskiem, było aresztowanie przez policję

---

<sup>4</sup> M. Majorek, *Kod YouTube...*, s. 33–34.

<sup>5</sup> *YouTube i YouTube Kids a konto Google Twojego dziecka*, [https://support.google.com/youtubekids/answer/7124142?hl=pl&ref\\_topic=12970521&sjid=3919857641079032043-EU](https://support.google.com/youtubekids/answer/7124142?hl=pl&ref_topic=12970521&sjid=3919857641079032043-EU) [dostęp: 24.05.2023].

<sup>6</sup> A. Żejmo, *Medialny obraz demoralizacji. Patostreaming jako problem psychopedagogiczny*, „Civitas et Lex” 2022, nr 4(36), s. 22.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 24.

wiosną 2018 r., jednego z najbardziej znanych polskich patostreamerów „Gurala”. Zatrzymanie to było wynikiem zarzutów związanych z groźbami karalnymi oraz próbą nakłonienia 13-letniej dziewczynki do nieodpowiednich czynności przed kamerą<sup>9</sup>. W tym samym roku powstał także pierwszy profesjonalny serwis o nazwie [www.patostream.pl](http://www.patostream.pl). Serwis ten umożliwiał transmisje *patostreamingu* oraz udostępniał statystyki dotyczące poszczególnych kanałów i rekordów oglądalności. W 2018 r. administratorzy zamknęli kilka dużych kanałów patostreamerów, niektóre z nich miały setki tysięcy subskrybentów<sup>10</sup>. Obecnie w Polsce *patostreaming* odbywa się głównie za pośrednictwem serwisu *YouTube*. Jest to platforma, na której patostreamerzy kontynuują swoje transmisje, wciąż docierając do szerokiej widowni<sup>11</sup>.

Jedną z charakterystycznych cech *patostreamingu* jest regularne publikowanie kontrowersyjnych treści, przez co stają się one dla ich autorów sposobem na utrzymanie. Dla wielu osób (które często są bezrobotne) prowadzących transmisje na żywo stanowią one główne źródło dochodu. Podczas transmitowania na żywo tacy twórcy otrzymują tzw. donacje, czyli niewielkie kwoty pieniędzy od swoich obserwujących, ich sumy mogą sięgać nawet kilku tysięcy złotych<sup>12</sup>. Dzięki tej funkcji istnieje możliwość wzajemnego wpływu. Podczas oglądania patostreamu widz może poprzez komentarze lub oferowanie symbolicznych płatności wpływać na osobę prowadzącą transmisję, zachęcając ją do podjęcia lub zmiany określonego działania, a nawet może odwieść ją od eskalacji drastycznych zachowań. W rezultacie odbiorca ma poczucie współtworzenia toczących się wydarzeń<sup>13</sup>.

Sam fakt popularności patostreamów, mierzony ilością wyświetleń, przyciąga uwagę różnych firm, które próbują umieszczać swoje reklamy jako materiał towarzyszący transmisjom patostreamerów<sup>14</sup>. Obserwacje dokonane przez nadzór pedagogiczny wykazują, że treści te są dobrze znane uczniom w klasie piątej i starszym<sup>15</sup>. Zdarzają się sytuacje, kiedy wiek, w którym młode osoby zetknęły się z patostreamami (głównie za sprawą starszego rodzeństwa), wynosi mniej niż 10 lat<sup>16</sup>.

---

<sup>9</sup> M. Kowalczyk, *Patostreamer Gural zatrzymany przez policję*, „Press” 2018, <https://www.press.pl/tresc/52785.patostreamer-gural-zatrzymany-przez-policje> [dostęp: 8.06.2023].

<sup>10</sup> <https://patostreamy.com/> [dostęp: 8.06.2023].

<sup>11</sup> A. Żejmo, *Medialny obraz demoralizacji...*, s. 23.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>13</sup> P.Z. Angielczyk, *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Parezja” 2019, nr 2(12), s. 51.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>15</sup> B. Białecka, *Dzieci w wirtualnej sieci. Poradnik dla rodziców*, 2021, s. 10, Dzieci w wirtualnej sieci – Fundacja Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii ([edukacja-zdrowotna.pl](http://edukacja-zdrowotna.pl)) [dostęp: 08.06.2023].

<sup>16</sup> P. Siedlanowski, *Homo crudelis? Patostream – kolejna patologia w sieci*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2018, nr 2, s. 46.

Patostreamy posiadają pewną „magiczną” moc przyciągania. Młodzi ludzie biorą w nich udział jako aktywni odbiorcy, pisząc komentarze i przekazując nawiązki, jednocześnie angażując się w działania o charakterze patologicznym<sup>17</sup>.

## Skala zjawiska w Polsce

Problem działania patostreamerów pojawiał się w Europie i Stanach Zjednoczonych podczas intensywnego procesu industrializacji, jednakże w Polsce problem patologicznych transmisji ma specyficzną formę, charakteryzuje się niezwykle intensywnością w skali, której nie spotyka się w innych krajach<sup>18</sup>. Co więcej, tego rodzaju relacje cieszą się szczególną popularnością wśród dzieci i młodzieży.

Badania przeprowadzone przez firmę *Puzzle Resarch* zrealizowane przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę wykazują, że aż 85% polskich nastolatków w wieku 13–15 lat słyszało o patologicznych treściach zamieszczanych w internecie, a 37% z nich je oglądało. Co najmniej raz w tygodniu takie przekazy śledzi 43% dzieci<sup>19</sup>. Przeprowadzone badania wskazują, że większą popularnością wśród oglądających cieszą się tzw. *shoty* (73%) niż długie, często nawet kilkunastogodzinne relacje na żywo (45%). *Shoty* to wybrane „najostrzejsze” fragmenty nagrań patostreamów, które są często udostępniane przez widzów patoprzekazów na swoich własnych kanałach w serwisie *YouTube* oraz na innych platformach. Ten trend wskazuje na preferencje widzów, którzy poszukują skondensowanych, silnych wrażeń związanych z treściami patologicznymi<sup>20</sup>.

Jednym z niechlubnych przykładów jest patostreamer „Magical”, który działał w polskim internecie przez wiele lat. Daniel „Magical”, właściwie Daniel Z., to polski patostreamer pochodzący z Torunia, który od 2014 r. prowadził transmisje na żywo z gry *Tibia*<sup>21</sup>. Później postanowił rozszerzyć swój kanał na *YouTube* i stworzyć rodzaj *reality show*, w którym dokumentował codzienne życie swojej rodziny. Jego kanał zyskał dużą popularność, zdobywając ponad 279 tys. subskrybentów,

---

<sup>17</sup> D. Ołownia, *Patostreaming jako zjawisko patologiczne i dewiacyjne*, „Infotezy” 2021, nr 2(11), s. 65.

<sup>18</sup> M. Jas, *Patostreaming – ciemna strona internetu. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, „Media Biznes Kultura” 2020, nr 1(8), s. 171–172.

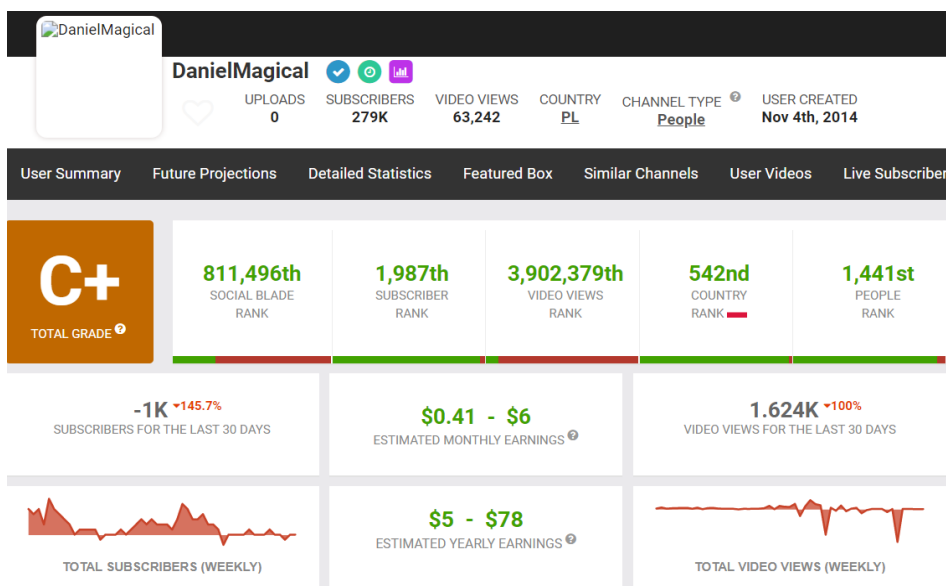
<sup>19</sup> D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 2019, nr 7(4), s. 255.

<sup>20</sup> A. Żejmo, *Medialny obraz demoralizacji...*, s. 24.

<sup>21</sup> N. Nowecka, *Kim jest Daniel Magical? Oto co musicie wiedzieć o najpopularniejszym patostreamerze w Polsce*, „Antyradio” 2019, <https://www.antyradio.pl/News/Kim-jest-Daniel-Magical-Oto-co-musicie-wiedziec-o-najpopularniejszym-patostreamerze-w-Polsce-29261> [dostęp: 8.06.2023].

a pojedyncze transmisje przynosiły mu dochody sięgające nawet 15 tys. złotych. Jednakże popularność jego kanału wynikała z kontrowersyjnych treści, które prezentował w transmisjach, takich jak pijackie bijatyki, wulgarna konsumpcja alkoholu i inne zachowania dewiacyjne. Daniel „Magical” często transmitował libacje alkoholowe w towarzystwie rodziny oraz pokazywał codzienne funkcjonowanie swojego gospodarstwa domowego, co przypominało format programu *Big Brother*. Działalność jego kanału na platformie *YouTube* została zakończona, jednakże jego patologiczna aktywność jest wciąż kontynuowana w aplikacji TikTok<sup>22</sup>.

Według forum internetowego poświęconego działalności byłym oraz wciąż działającym patostreamerom kanał Daniela „Magicala” osiągnął niemal 280 tys. subskrybentów. Największa liczba użytkowników oglądających jego kanał sięgała niemal 4 milionów odbiorców, z czego prawie połowę stanowią osoby poniżej 18 roku życia, które wciąż są w fazie rozwoju<sup>23</sup>. Istotnym pytaniem nasuwającym się na podstawie powyższych danych jest to, skąd bierze się tak duże zainteresowanie oglądaniem treści patologicznych zauważalne nie tylko u młodych ludzi?



Źródło: [https://socialblade.com/youtube/channel/UCNArdo\\_iHMIRBbFvFk\\_e--w](https://socialblade.com/youtube/channel/UCNArdo_iHMIRBbFvFk_e--w)

<sup>22</sup> W. Kułaga, *Transmisja patologii społecznych do internetu. Zagrożenia związane z medialną aktywnością patoinfluenserów, patostreamerów i patoużytkowników*, „Com.press” 2022, nr 4(2), s. 76–77.

<sup>23</sup> Daniel Magical’s YouTube Stats (Summary Profile) – Social Blade Stats [dostęp: 8.06.2023].

Laura Mulvey podkreśla, że *voyeurizm*, czyli podglądactwo, stanowi pewien rodzaj przyjemności, który wynika z samego aktywnego obserwowania. Według niej ekran mediów umożliwia odbiorcom obserwację prywatnego życia innych jednostek, co w rezultacie przynosi uczucie relaksu, zabawy lub radości<sup>24</sup>. Z kolei Joanna Wieczorek sugeruje, że *voyeurizm* medialny jest postawą odbiorców, którzy obserwują wykreowaną przez media rzeczywistość oraz uczestniczące w niej osoby, niezależnie od ich świadomości<sup>25</sup>. Zjawisko „obnażania się” medialnego występuje w wymiarze nie tylko fizycznym, ale również psychicznym, gdzie jednostka świadomie bądź nieświadomie wkracza w intymną sferę danej osoby. Podglądactwo i ekshibicjonizm medialny zaspokajają naturalną ludzką ciekawość i umożliwiają nowe formy komunikacji międzyludzkiej. Warto również zaznaczyć, że równoległe do *voyeurizmu* medialnego powstało zjawisko ekshibicjonizmu medialnego, które jest ściśle z nim powiązane. Ekshibicjonizm medialny polega na publicznym ujawnianiu nagości i elementów związanych z życiem prywatnym w celu zdobycia sławy i popularności. Zarówno podglądactwo, jak i ekshibicjonizm medialny manifestują się w różnym stopniu u zainteresowanych tym jednostek<sup>26</sup>. Analizowane fragmenty relacji Daniela „Magicala” ukazywały głęboko dysfunkcyjną rodzinę, która stała się przedmiotem zainteresowania odbiorców<sup>27</sup>.

Według A. Żejmo głównymi powodami, dla których młodzi, nieletni ludzie śledzą patostremy są: „ciekawość (75%), nuda i chęć wypełnienia wolnego czasu (29%), pragnienie rozrywki (24%), chęć bycia „na czasie” (10%)<sup>28</sup>.

W kontekście tych powodów warto zauważyć, że cytaty pochodzące z patostreamów stają się modnymi wypowiedziami, które przenikają do codziennego języka młodzieży. Według autorów powyższego raportu, „aby być pełnoprawnym członkiem grupy rówieśniczej, trzeba być zaznajomionym z filmami, z których pochodzą te wyrażenia”<sup>29</sup>. Zrozumienie używanych przez rówieśników fraz wymaga zatem sprawdzenia kontekstu sytuacyjnego, w jakim powstały, co jest jednym z ważniejszych powodów bycia akceptowanym w grupie rówieśniczej. Dodatkowo oglądanie treści o charakterze nielegalnym daje młodym ludziom poczucie adrenaliny z pewnego rodzaju łamania prawa<sup>30</sup>.

---

<sup>24</sup> E. Żyrek-Horodyska, *Widok piętna nie szokuje. Krytyka medialnego voyeurizmu w Eli, Eli Wojciecha Tochmana*, „Tekstualia” 2016, nr 4(47), s. 68.

<sup>25</sup> W. Kułaga, *Transmisja patologii...*, s. 80.

<sup>26</sup> J. Wieczorek-Orlikowska, *Ekshibicjonizm medialny jako zagrożenie dla dziecka i więzi rodzinnych*, „Pedagogika Ojcostwa. Katolicki przegląd społeczno-pedagogiczny” 2016, nr 1, s. 133.

<sup>27</sup> W. Kułaga, *Transmisja patologii...*, s. 80.

<sup>28</sup> A. Żejmo, *Medialny obraz demoralizacji...*, s. 25.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 25.

<sup>30</sup> D. Ołownia, *Patostreaming jako zjawisko patologiczne...*, s. 66.

## Konsekwencje społeczne i wpływ *patostreamingu*

Patostreamerzy w tworzonych przez siebie materiałach często prezentują różne formy zachowań przemocowych. Młodzi ludzie, którzy regularnie oglądają patostreamy, narażeni są na ciągły kontakt z przemocą fizyczną, psychiczną i seksualną. Badania wykazują, że taki kontakt z przemocą i agresją w mediach może mieć długofalowe skutki dla zdrowia psychicznego młodych ludzi<sup>31</sup>. Z jednej strony istnieje przypuszczenie, że może to wzmocnić chęć wyrażania agresji, a z drugiej, może prowadzić do obojętności lub wręcz uczynić młodych ludzi mniej wrażliwymi na losy ofiar przemocy. Inne badania potwierdzają istnienie silnego społecznego uczenia się agresji. Podstawowym mechanizmem nabywania wzorców zachowań agresywnych jest obserwowanie i naśladowanie, znane również jako uczenie się obserwacyjne lub modelowanie<sup>32</sup>. Wśród współczesnych źródeł wzorców agresywnych i przemocowych wyróżnić można środowisko rodzinne, relacje społeczne poza rodziną oraz media masowe z internetem na czele. Ważne jest jednak zauważenie, że wyuczone wzorce agresji mogą pozostawać latentne przez długi czas i do ich wywołania konieczne są specjalne bodźce zewnętrzne określane jako mechanizmy wyzwiania zachowań agresywnych<sup>33</sup>. Okres dojrzewania jest specyficznym czasem ze względu na potrzebę eksperymentowania i podejmowania ryzykownych zachowań, co wynika z procesu rozwojowego w tym wieku.

Patostreamerzy, którzy prezentują wykorzystywanie innych osób oraz stosowanie przemocy psychicznej i fizycznej, mogą dodatkowo zachęcać nastolatków do podobnych zachowań. Wpływ na to może mieć również rodzaj prestiżu czy możliwość otrzymania gratyfikacji finansowej, co często jest wspomniane w kontekście patostreamerów, zwłaszcza tych o największym zasięgu. Dla nastolatków istotną potrzebą jest zaistnienie, bycie widocznym i cenionym<sup>34</sup>.

Patotreści są również częścią szerszego kontekstu seksualizacji i promują szkodliwe wzorce dotyczące seksualności. W przekazach patonadawców seks często pozbawiony jest emocjonalnej i psychologicznej intymności i staje się symbolem statusu i pozycji społecznej, narzędziem kontroli czy sposobem na

---

<sup>31</sup> A. Sosińska, P. Sosiński, *Państwo, prawo i pedagogika w walce z zagrożeniami związanymi z patotreściami*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości z siedzibą w Wałbrzychu” 2022, t. 52(2): *Pedagogika, zarządzanie i inżynieria zarządzania wobec wyzwań współczesności. Relacje i interdyscyplinarność wyzwaniem współczesności*, red. L. Kowalczyk, M.J. Żmichrowska, F. Mroczo, s. 94.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>33</sup> E.J. Morawska, *Radzenie sobie z agresją*, Warszawa 2019, s. 11.

<sup>34</sup> E. Dziemidowicz, A. Nawarenko, *Wpływ kontaktu z patotreściami na dzieci i młodzież* [w:] *Patotreści w internecie. Raport o problemie*, red. E. Dziemidowicz, Warszawa 2019, s. 26.

zdobyć pieniędzy i popularności. Kobiety często są traktowane jako obiekty lub same ulegają samouprzedmiotowaniu. Częste oglądanie treści seksualizujących kobiety i dziewczęta wpływa na kształtowanie postrzegania kobiecości i seksualności<sup>35</sup>. Zarówno dziewczęta, jak i kobiety często narażone na seksualizujące obrazy w mediach wykazują większą skłonność do popierania stereotypów, które redukują je do roli jedynie obiektów seksualnych<sup>36</sup>. Autorkami kanałów odznaczających się promowaniem niekoniecznie treści patologicznych, ale szkodliwych dla młodych odbiorców są Marta L. znana jako „LinkiMaster” oraz Anieli B. – „Seksmasterka”. Youtuberka potocznie nazywana „LilMasti” znana była głównie z libacji alkoholowych, wulgarnych oraz obscenicznych relacji, które publikowała głównie na platformie SnapChat. Swoich widzów nazywała mianem „prostitjuts”, co w dosłownym tłumaczeniu z języka angielskiego oznacza „ prostytutki”. Zaś twórczość vlogerki Anieli B. jest kontrowersyjna głównie ze względu na jej określanie się mianem „nauczycielki edukacji seksualnej”, choć nie posiada ona realnej wiedzy oraz żadnego wykształcenia w tym zakresie. W swoich filmach namawia do jak najwcześniejszej inicjacji seksualnej, również swoją najmłodszą widownię, uważając to za jedno z ważniejszych i niezbędnych przygotowań do dorosłego życia. Konsekwencje takich zachowań wiążą się ze zwiększonym ryzykiem przenoszenia chorób drogą płciową i niechcianymi młodocianymi ciążami. Dodatkowo występuje korelacja pomiędzy wczesną inicjacją seksualną a słabszą trwałością relacji seksualnych w dorosłym życiu<sup>37</sup>. Rozbieranie się czy też ukazywanie aktów seksualnych w czasie streamów nazwać można zjawiskiem *sexstreamingu*<sup>38</sup>.

## Metody przeciwdziałania i ograniczania zjawiska *patostreamingu*

Wydaje się, że brak aktywności organów wymiaru sprawiedliwości w przypadkach dotyczących patonadawców wynika nie tylko z niedostatku odpowiednich przepisów prawnych, ale także z podejścia do tych spraw, braku doświadczenia i przygotowania do prowadzenia minimalnego postępowania dowodowego, a także traktowania ich jako skomplikowanych i trudnych do udowodnienia z uwagi na ich miejsce działania, jakim jest przestrzeń wirtualna. Warto pamiętać, że

---

<sup>35</sup> M. Zielonka-Jenek, *Seksualizacja – definicje, polemiki i próba rekonceptualizacji*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 16(3), s. 13–14.

<sup>36</sup> E. Dziemidowicz, A. Nawarenko, *Wpływ kontaktu z patotreściami...*, s. 27.

<sup>37</sup> B. Jankowiak, A. Gulczyńska, *Wczesna inicjacja seksualna młodzieży – przyczyny i konsekwencje*, „Kultura-Społeczeństwo-Edukacja” 2014, nr 1(5), s. 182.

<sup>38</sup> D. Ołownia, *Patostreaming jako zjawisko patologiczne...*, s. 66.



ściganie przestępstw popełnianych w internecie wymaga innowacyjnych metod dochodzenia, specjalistycznej wiedzy, umiejętności oraz odpowiednich narzędzi technicznych<sup>39</sup>. Konieczne jest precyzyjne i systematyczne monitorowanie oraz zapoznawanie się z treściami patologicznymi i zabezpieczanie znalezionych materiałów na odpowiednich nośnikach. Obecnie możliwe jest to dzięki istnieniu zjawiska *shotów*, które ułatwiają pozyskanie nagrań transmisji na żywo i mogą stanowić ważny dowód w postępowaniu. Ważne jest podejmowanie zdecydowanych działań w celu powstrzymania rozpowszechniania patotreści, zwłaszcza jeśli wypełniają one znamiona przestępstwa, są wykroczeniem lub naruszają dobra osobiste. Można zgłaszać ustnie lub pisemnie podejrzenie popełnienia przestępstwa na policji lub w prokuraturze, składać pozwy cywilne przeciwko patonadawcom oraz zgłaszać szkodliwe treści do serwisów internetowych. Jednakże konieczne jest dalsze działanie w celu ulepszenia systemu ścigania patonadawców poprzez odpowiednie dostosowywanie przepisów prawnych, wzmacnianie kompetencji organów ścigania w dziedzinie cyberprzestępczości oraz przez zapewnianie odpowiednich zasobów technologicznych i szkoleń dla funkcjonariuszy<sup>40</sup>.

Jednak centralnym elementem kultury bezpieczeństwa są wartości. Pełnią one istotną rolę jako kluczowy wyznacznik wyboru celów o charakterze ogólnospołecznym, wpływając na ideały życia społecznego zarówno w rzeczywistości, jak i w świecie wirtualnym. Wartości kształtują poziom integracji jednostki z otoczeniem oraz różnicują sferę ludzkiej osobowości na podstawie indywidualnych preferencji. Mają również istotny wpływ na podejmowane decyzje. Z tego powodu działania edukacyjne i resocjalizacyjne powinny skupiać się głównie na promowaniu pożądaných systemów wartości wśród młodych ludzi, opartych na zasadach troski o życie, godność oraz zdrowie zarówno własne, jak i drugiego człowieka<sup>41</sup>. Dlatego tak ważnym czynnikiem jest szerzenie edukacji na ten temat, nie tylko przez rodziców, ale głównie w szkołach. Niezbędne wydaje się przeprowadzenie szeregu reform mających wpłynąć na zwiększenie świadomości młodych ludzi w kwestii przeciwdziałania przemocy, szkodliwego uprzedmiotawiania kobiet oraz cyberprzemocy i tego, jak szkodliwe skutki może wywoływać stały wpływ tego typu treści na prawidłowy rozwój odbiorcy.

## Wnioski i podsumowanie

*Patostreaming* to zjawisko, które polega na generowaniu treści patologicznych w różnych formach, np. w postaci przemocy fizycznej, psychicznej lub

---

<sup>39</sup> D. Bek, M. Popiołek, *Patostreaming – charakterystyka...*, s. 256.

<sup>40</sup> E. Dziemidowicz, A. Nawarenko, *Wpływ kontaktu z patotreściami*, s. 37.

<sup>41</sup> A. Sosińska, P. Sosiński, *Państwo, prawo i pedagogika...*, s. 99.

seksualnej, używaniu wulgaryzmów czy też ukazywaniu niecenzuralnych czynności fizjologicznych.

Są to przede wszystkim zachowania, które w realnym świecie podlegają restrykcjom prawnym, jednakże środowisko internetowe rządzi się zupełnie innymi prawami, przez co osoby odpowiedzialne za tworzenie tego rodzaju treści trudniej jest poddać odpowiedzialności karnej, głównie przez to, że aby doszło do tego rodzaju zgłoszeń, zaangażowani w to powinni być odbiorcy. Problemem w tym miejscu jest to, że bawi ich – a może nawet stymuluje – oglądanie treści tego typu. Zwłaszcza młoda część tej „widowni” znajduje się pod presją oglądania tego typu rzeczy, np. aby zdobyć akceptację swoich rówieśników, którzy w tym wieku uznają takie czyny za priorytet. Bardzo ważnym jest zatem większe zainteresowanie rodziców treściami, które oglądają ich dzieci, aby móc lepiej zapobiegać późniejszym konsekwencjom wynikającym z oglądania tego typu obrazów. Istotne również wydaje się pogłębienie badań na temat fenomenu, jakim jest *patostreaming*, oraz jego ciągle utrzymującej się popularności wśród młodych pomimo nielegalnego charakteru tych produkcji.

## Bibliografia

- Angielczyk P.Z., *Homo crudelis w dobie Internetu*, „Parezja” 2019, nr 2(12), s. 48–64.
- Bek D., Popiołek M., *Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska*, „Zarządzanie Mediami” 2019, nr 7(4), s. 247–262.
- Dziemidowicz E., Nawarenko A., *Wpływ kontaktu z patotreściami na dzieci i młodzież [w:] Patotreści w internecie. Raport o problemie*, red. E. Dziemidowicz, Warszawa 2019, s. 24–29.
- Furmanek W., *Zagrożenia płynące z rozwoju technologii informacyjnej*, „Dydaktyka Informatyki” 2014, nr 9, s. 20–48.
- Jankowiak B., Gulczyńska A., *Wczesna inicjacja seksualna młodzieży – przyczyny i konsekwencje*, „Kultura-Społeczeństwo-Edukacja” 2014, nr 1(5), s. 171–187.
- Kułaga W., *Transmisja patologii społecznych do internetu. Zagrożenia związane z medialną aktywnością patoinfluencerów, patostremerów i patoużytkowników*, „Com.press” 2022, nr 4(2), s. 70–88.
- Jas M., *Patostreaming – ciemna strona internetu. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, „Media Biznes Kultura” 2020, nr 1(8), s. 169–180.
- Majorek M., *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, Kraków 2015.
- Morawska E.J., *Radzenie sobie z agresją*, Warszawa 2019.
- Ołownia D., *Patostreaming jako zjawisko patologiczne i dewiacyjne*, „Infotezy” 2021, nr 2(11), s. 59–82.
- Siedlanowski P., *Homo crudelis? Patostream – kolejna patologia w sieci*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2018, nr 2, s. 44–57.
- Sosińska A., Sosiński P., *Państwo, prawo i pedagogika w walce z zagrożeniami związanymi z patotreściami*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości z siedzibą w Wałbrzychu” 2022, t. 52(2): *Pedagogika, zarządzanie i inżynieria zarządzania wobec wyzwań współczesności. Relacje i interdyscyplinarność wyzwaniem współczesności*, red. L. Kowalczyk, M.J. Żmichrowska, F. Mroczo, s. 91–101.

- Wieczorek-Orlikowska J., *Ekshibicjonizm medialny jako zagrożenie dla dziecka i więzi rodzinnych*, „Pedagogika Ojcostwa. Katolicki przegląd społeczno-pedagogiczny” 2016, nr 1, s. 131–139.
- Zielonka-Jenek M., *Seksualizacja – definicje, polemiki i próba rekonceptualizacji*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 16(3), s. 9–36.
- Żejmo A., *Medialny obraz demoralizacji. Patostreaming jako problem psychopedagogiczny*, „Civitas et Lex” 2022, nr 4(36), s. 21–37.
- Żyrek-Horodyska E., *Widok piętna nie szokuje. Krytyka medialnego voyeuryzmu w Eli, Eli Wojciecha Tochmana*, „Tekstualia” 2016, nr 4(47), s. 67–78.

## Netografia

- Białecka B., *Dzieci w wirtualnej sieci. Poradnik dla rodziców*, 2021, Dzieci w wirtualnej sieci – Fundacja Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii (edukacja-zdrowotna.pl) [dostęp: 8.06.2023].
- Daniel Magical’s YouTube Stats (Summary Profile) – Social Blade Stats [dostęp: 8.06.2023]. <https://patostreamy.com/> [dostęp: 8.06.2023].
- [https://socialblade.com/youtube/channel/UCNArdo\\_iHMiRBbFvFk\\_e--w](https://socialblade.com/youtube/channel/UCNArdo_iHMiRBbFvFk_e--w) [dostęp: 21.05.2023].
- Kowalczyk M., *Patostreamer Gural zatrzymany przez policję*, „Press” 2018, <https://www.press.pl/tresc/52785.patostreamer-gural-zatrzymany-przez-policje> [dostęp: 8.06.2023].
- Mediapanel.genius.com. Podręcznik użytkownika*, Warszawa 2022, s. 15, <https://media-panel.pl/pl/do-pobrania/> [dostęp: 25.05.2023].
- Nowecka N., *Kim jest Daniel Magical? Oto co musicie wiedzieć o najpopularniejszym patostreamerze w Polsce*, „Antyradio” 2019, <https://www.antyradio.pl/News/Kim-jest-Daniel-Magical-Oto-co-musicie-wiedziec-o-najpopularniejszym-patostreamerze-w-Polsce-29261> [dostęp: 8.06.2023].
- YouTube i YouTube Kids a konto Google Twojego dziecka*, [https://support.google.com/youtubekids/answer/7124142?hl=pl&ref\\_topic=12970521&sjid=3919857641079032043-EU](https://support.google.com/youtubekids/answer/7124142?hl=pl&ref_topic=12970521&sjid=3919857641079032043-EU) [dostęp: 24.05.2023].

## ANALYSIS OF THE PHENOMENON OF LIVE INTERNET TRANSMISSION OF BEHAVIOR PATHOLOGICAL (PATOSTREAMING)

### Abstract

The problem of pathostreaming – live broadcasts that showcase pathology, alcoholism and violence – has been on the rise in recent years. The article aims to examine the social phenomenon of patostreaming, analyse its impact on society and identify potential consequences for individuals and communities. Through the analysis of examples and empirical data, various aspects of pathostreaming are presented, including the motives of participants, the factors that attract viewers, and methods of reducing this phenomenon are identified. The reflections presented aim to raise awareness and start a discussion on pathostreaming as a social problem. By striving to raise awareness of patostreaming and its negative social effects by understanding the motives of participants, pull factors and methods of reducing this phenomenon, we will be able to approach the problem of pathostreaming with a more holistic approach and seek solutions to protect communities from harmful content.

**Keywords:** *pathostreaming*, alcohol, internet, violence, youth

# ANALIZA ZJAWISKA INTERNETOWEJ TRANSMISJI NA ŻYWO ZACHOWAŃ PATOLOGICZNYCH (PATOSTREAMINGU)

## Streszczenie

W ostatnich latach narasta problem *patostreamingu* – transmisji na żywo, które prezentują patologię, alkoholizm i przemoc. Artykuł ma na celu zbadanie tego społecznego zjawiska, analizę jego wpływu na społeczeństwo oraz identyfikację potencjalnych konsekwencji dla jednostek i społeczności. Poprzez analizę przykładów i danych empirycznych przedstawiono różne aspekty *patostreamingu*, w tym motywów uczestników, czynniki przyciągające odbiorców oraz wskazano metody ograniczania tego zjawiska. Przedstawione refleksje mają na celu zwiększenie świadomości i rozpoczęcie dyskusji na temat *patostreamingu* jako problemu społecznego. Dążąc do zwiększenia świadomości na temat tego zjawiska i jego negatywnych skutków społecznych przez zrozumienie motywów uczestników, czynników przyciągających oraz metod ograniczania *patostreamingu*, będziemy w stanie podejść do problemu w sposób holistyczny i poszukiwać rozwiązań mających na celu ochronę społeczności przed szkodliwymi treściami.

**Słowa kluczowe:** *patostreaming*, alkohol, internet, przemoc, młodzież

**Patrycja Piątek, Julia Bielówka**

Uniwersytet Rzeszowski

## **PROBLEMATYKA BEZDOMNOŚCI W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM**

### **Wprowadzenie**

Bezdomność jest jednym z najpoważniejszych problemów, z jakimi zmagają się społeczeństwa, ponieważ dotyka ona kraje na całym świecie<sup>1</sup>. Stosunkowo niedawno stała się ona przedmiotem głębokich analiz i badań, które mają za zadanie przybliżenie genezy tego zjawiska oraz znalezienie sposobów, za pomocą których można by mu przeciwdziałać. Bardzo ważne jest scharakteryzowanie bezdomności, ponieważ nie ma jednej definicji, która kompleksowo wyjaśniałaby istotę tego problemu, przez co zobrazowanie tego zjawiska może przysparzać badaczom wielu problemów. Bezdomność obecna jest w społeczeństwach w zasadzie od zawsze, jednak na jej charakter miało wpływ wiele czynników, takich jak wojny czy ustrój polityczny państwa<sup>2</sup>. Istnieje również wiele indywidualnych przyczyn popadania jednostek w bezdomność, jak na przykład konflikty rodzinne czy uzależnienia<sup>3</sup>. Z uwagi na trudności ze scharakteryzowaniem tego zjawiska, niemożliwe jest obranie jednolitego, skutecznego systemu przeciwdziałania bezdomności. Mimo tego podejmowane są kroki, które mają na celu dotarcie do osób nią

---

<sup>1</sup> M. Mółka, A. Lasoń, *Inkluzja społeczna osób bezdomnych. Badania narracyjne*, Kraków 2020.

<sup>2</sup> A. Antas, *Historyczny i współczesny wymiar zjawiska bezdomności w Polsce*, „Rozprawy Społeczne” 2010, nr 2 (IV), s. 3–10.

<sup>3</sup> K. Chotkowska, *Przyczyny bezdomności, próby polepszenia swojej sytuacji i nadzieje na przyszłość – analiza indywidualnych wywiadów pogłębionych bezdomnych mężczyzn z wyższym wykształceniem*, „Praca Socjalna” 2020, nr 1(35), s. 71–83.

dotkniętych i zapewnienie im odpowiedniej pomocy, jak również prowadzone są działania, aby to zjawisko w jak największym stopniu ograniczyć<sup>4</sup>.

## Bezdomność w literaturze przedmiotu

Pojęcie bezdomności oraz osoby bezdomnej jest bardzo szerokie i należy rozpatrywać je na wielu płaszczyznach. W literaturze przedmiotu zjawisko to definiuje się na wiele sposobów, przez co niemożliwe jest przytoczenie jednej konkretnej definicji uznanej przez wszystkich badaczy<sup>5</sup>. Względnie bezdomność można określić jako długotrwały stan pozostawiania człowieka bez stałego miejsca zamieszkania, przez co zostaje on pozbawiony możliwości zaspokojenia naturalnej potrzeby, jaką jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa<sup>6</sup>.

Trudności ze zdefiniowaniem pojęcia bezdomności wynikają ze złożoności tego zjawiska. Pomimo że można przytoczyć liczne definicje odnoszące się do tej kwestii, to ich treści mogą się różnić zarówno pod względem zakresu, jak i sposobu, w jaki badacze je postrzegają. Wynikać to może z faktu, że można rozpatrywać je zarówno pod kątem prawnym, jak i w odniesieniu do sfery psychologicznej i społecznej<sup>7</sup>.

Definiowanie osoby bezdomnej z perspektywy administracyjnej zmieniało się na przestrzeni lat, a wpływ na to miała pełniejsza wiedza w tym zakresie oraz zwiększająca się świadomość na temat tego zjawiska. W zapisach prawnych za osobę bezdomną uznaje się „osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowaną na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych, a także osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym i zameldowaną na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania”<sup>8</sup>. Jest to bardzo okrojona definicja, ponieważ odwołuje się jedynie do braku miejsca bytowania, wyłączając przy tym aspekty psychologiczne i społeczne<sup>9</sup>.

---

<sup>4</sup> M. Granosik, M. Motyka, R. Szczepanik, *Dodaj mnie. Bezdomność młodzieży i młodych dorosłych w Polsce*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2023.

<sup>5</sup> D. Przygoda, *Wybrane zagadnienia bezdomności w aspekcie kryminologicznym*, „Praca Socjalna” 2020, nr 1(35), s. 154–167; K. Pietrzak-Komar, *Wykluczenie bezdomnych*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne” 2015, nr 1, s. 31–54.

<sup>6</sup> B. Moraczewska, *Bezdomność. Definicja, problemy, rozwiązania obecne oraz historyczne odwołanie do ludzi luźnych*, „Studia Gdańskie: Wizje i Rzeczywistość” 2013, nr 10, s. 113–128.

<sup>7</sup> Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie, *Bezdomność w województwie podkarpackim: raport z badania*, „Człowiek – najlepsza inwestycja”, Rzeszów 2014.

<sup>8</sup> Pindral A., *Definicje i typologie bezdomności [w:] Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty. Diagnoza zespołu badawczego działającego w ramach projektu „Gminny standard wychodzenia z bezdomności”*, red. M. Dębski, Gdańsk 2010, s. 34.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

Definicja, którą proponuje L. Stankiewicz, w znacznie większym stopniu skupia się właśnie na kwestii psychologicznej osoby bezdomnej, ponieważ porusza temat bezdomności jako realiów, w których przyszło żyć jednostce, i zaakceptowania przez nią takiego stanu rzeczy. „Bezdomność jest złożonym zjawiskiem społecznym i osobowościowym stanem bezdomnego człowieka, warunkowanym przez różne przyczyny i przez fakt braku schronienia, spełniającego elementarne warunki, które pozwalają uznać je za pomieszczenie mieszkalne”<sup>10</sup>.

Warta przytoczenia jest również definicja A. Przemeńskiego, ponieważ to właśnie na nią powołuje się wielu badaczy. Według tego autora bezdomność to „sytuacja osób lub rodzin, które w danym czasie nie mają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które mogłyby uważać za swoje i które spełniałoby minimalne warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne”<sup>11</sup>. Jednak pomimo tego, że zyskała ona poparcie wielu badaczy, to nie jest uznana za obowiązującą, dlatego też nie można w tym wypadku mówić o spójnym zobrazowaniu tego problemu, przez co stworzenie skutecznego systemu działania w tym przypadku jest w znaczący sposób utrudnione<sup>12</sup>.

## Bezdomność – rys historyczny zjawiska

Bezdomność w Polsce można obserwować co najmniej od średniowiecza, choć zjawisko to było obecne od zawsze, a jego charakter i przyczyny ulegały zmianom na przestrzeni wieków. W średniowieczu wpływ na to mógł mieć brak skoordynowanych działań państwa, przez co liczba bezdomnych w Polsce rosła. Mogło wynikać to z wojen, klęsk żywiołowych itd., które niszczyły miasta i wsie, pozbawiając tym samym ludzi dachu nad głową<sup>13</sup>.

W czasie zaborów decydujący wpływ na zwiększającą się w Polsce bezdomność miała utrata niepodległości, skutkowało to pogorszeniem się warunków życiowych wielu ludzi. Dużą rolę w pogłębianiu się tego zjawiska odegrała również bieda, przemoc oraz represje stosowane przez państwa zaborcze<sup>14</sup>.

Zjawisku temu zaczęto przeciwdziałać dopiero w okresie międzywojennym, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zaczęto zwracać większą niż dotychczas uwagę na ten problem, zaproponowano również i uchwalono ustawę

---

<sup>10</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002, s. 21.

<sup>11</sup> D. Przygoda, *Wybrane zagadnienia bezdomności...*, s. 155–156.

<sup>12</sup> J. Bielecka-Prus, R. Maciejewska, P. Rydzewski, *Spoleczne i instytucjonalne aspekty bezdomności na Lubelszczyźnie*, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Lublin 2011.

<sup>13</sup> A. Barczyk-Nessel, D. Nessel, *Reintegracja społeczna i zawodowa bezdomnych, część I: Kontekst teoretyczny*, „Nauczyciel i Szkoła” 2013, nr 2(54), s. 109–121.

<sup>14</sup> A. Antas, *Historyczny i współczesny wymiar...*, s. 3–10.

o opiece społecznej. Podjęto przy tym próby walki z bezdomnością poprzez tworzenie schronisk i innych instytucji opiekuńczych, ale również zapewnienie żywności najbardziej potrzebującym. Ustawa ta kładła nacisk na opiekę nad grupami najbardziej narażonymi na bezdomność, czyli m.in. dziećmi, starcami, osobami z niepełnosprawnością czy kobietami w ciąży<sup>15</sup>. Pomimo zastosowania tych środków bezdomność ciągle jednak była powszechnym problemem, który jeszcze bardziej pogłębił kryzys ekonomiczny lat trzydziestych XX w.<sup>16</sup>

Czasy dwóch wojen światowych, jak i często narzucone migracje ludności w okresie powojennym przyczyniły się do tego, że wielu mieszkańców Polski utraciło swoje miejsca zamieszkania<sup>17</sup>. Powodów takiego stanu rzeczy było wiele. Były to zarówno zniszczone miasta, niekiedy doszczętnie, migracje, wywózki do pracy itd. Rząd podejmował wysiłki odbudowy kraju poprzez budowę nowych osiedli, co znacząco mogłoby zmniejszyć bezdomność, jednak w dalszym ciągu wiele rodzin pozostawało bez dachu nad głową. Podejmowano inicjatywy społeczne mające na celu wspieranie bezdomnych, głównie poprzez zapewnianie im wyżywienia, tworzenie miejsc, w których by się mogli tymczasowo zatrzymać. Mimo tego władze komunistyczne, nie zgadzając się na opiekuńcze inicjatywy, doprowadziły do likwidacji tego typu przedsięwzięć, przez co bezdomni zostali pozostawieni samym sobie<sup>18</sup>.

Pomimo wielu działań, które obecnie podejmuje rząd lub organizacje trzeciego sektora, bezdomność ciągle stanowi poważny problem społeczny. Wiele osób bezdomnych zmagają się również z takimi problemami jak ubóstwo, problemy zdrowotne, brak pracy czy dostępu do podstawowych usług społecznych. Rozwiązanie tego problemu wymaga działania na wielu płaszczyznach<sup>19</sup>.

## Przyczyny bezdomności

Nie da się jednoznacznie wskazać przyczyn bezdomności, ponieważ jest to zjawisko na tyle szerokie, że w zasadzie każdy czynnik może oddziaływać na jednostki do tego stopnia, że mogą stać się osobami bezdomnymi. Jednak w literaturze podmiotu wyróżnia się kilka mogących mieć na to znaczący wpływ.

---

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. 1923, nr 92, poz. 726).

<sup>16</sup> B. Laurisz (red.), *Wyzwania i problemy społeczne początku XXI wieku*, Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej, Kraków 2020.

<sup>17</sup> M.G. Levine, *Bezdomność w literaturze wojennej: typologia obrazowania*, „Teksty Drukie” 1999, nr 4, s. 7–17.

<sup>18</sup> A. Antas, *Historyczny i społeczny wymiar...*, s. 3–10.

<sup>19</sup> J. Wilczek (red.), *Pokonać bezdomność. Dobre praktyki w zakresie pomocy osobom bezdomnym*, Zabrze 2018.



R. Pawłowska oraz E. Jundziłł wymieniają dwie kategorie powodów, które przyczynić się mogą do powstania tego problemu: przyczyny tkwiące w jednostce oraz te będące poza nią<sup>20</sup>. Czynnikiem pierwszej kategorii wpływającymi na zagrożenie bezdomnością będą przede wszystkim wadliwe postawy, które mogły zostać nabyte w procesie socjalizacji. Do zachowań tych zaliczyć można na przykład odrzucenie norm społecznych, które obowiązują w danym społeczeństwie; unikanie bliskich relacji z innymi ludźmi, co skutkuje brakiem więzi emocjonalnych. Ale do tego typu postaw można zaliczyć również zachowania przemocowe wywoływane często przez środki psychoaktywne, również uzależnienia od tychże środków, a to może powodować rozpad więzi rodzinnych, zwłaszcza w przypadku, kiedy osoby te nie próbują się zmienić. W tej grupie czynników należy wymienić również brak aspiracji czy unikanie legalnych form zarobku. Wszystko to w istotny sposób może wpływać na dalsze życie tych jednostek. Natomiast do przyczyn, które są usytuowane poza jednostką, zaliczyć można ograniczoną liczbę miejsc w noclegowniach, domach dziecka, brak mieszkań komunalnych, ale także trudności ze znalezieniem pracy przez byłych skazańców, eksmisje itd. Problemem jest tu również brak miejsc w zakładach opiekuńczych lub szpitalach dla osób z zaburzeniami psychicznymi, a także brak zapewnienia pomocy osobom opuszczającym domy dziecka, które są zdane tylko na siebie<sup>21</sup>.

## Etapy bezdomności

Popadanie w bezdomność nie jest procesem nagłym, postępuje on raczej etapowo. W literaturze podmiotu wyróżnia się pięć takich etapów:

- I. Niemożność poradzenia sobie z problemami mimo usilnych prób, a to skutkuje wzmożonym sięganiem po środki psychoaktywne, utratą pracy, zerwaniem więzi z bliskimi.
- II. Ubóstwo materialne; osoby bardzo często w związku z pogorszeniem się zarobków nie próbują się przekwalifikować lub znaleźć innej pracy, a ograniczają wydatki, co często nie przynosi zamierzonych rezultatów. Ubóstwo może również mieć wymiar kulturalny, charakteryzuje się ono brakiem kontaktu z kulturą, środowiskiem społecznym, brakiem wyznawanych wartości czy idei. Może również występować ubóstwo społeczne, które charakteryzuje się ograniczeniem kontaktów z innymi ludźmi, zamykaniem się na nie.

---

<sup>20</sup> Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie, *Bezdomność w województwie podkarpackim...*

<sup>21</sup> *Ibidem.*

- III. Stawanie się bezdomnym w wielu różnych wymiarach (egzystencjalnym, kulturowym, psychologicznym itd.); jednostka traktuje ten etap jako przejściowy, dąży do tego, aby zmienić swoją sytuację, wrócić do dawnego życia, kiedy miała pracę, znajomych, mimo to tak się nie staje, a jest to wręcz bardziej odległa perspektywa, przez co jednostka powoli zaczyna godzić się ze swoim losem.
- IV. Przystosowanie się do bezdomności; podczas tego etapu następuje akceptacja takiego stanu rzeczy, jednostka nie podejmuje prób poprawienia swojego losu, a nawet godzi się na wszelkie konsekwencje wynikające z takiego życia. Podczas tego etapu zmienia się również zachowanie takich jednostek, przystosowują się do takiego życia, a niekiedy uważają, że jest ono wyjątkowe, ponieważ nie muszą się o nic martwić.
- V. Bezdomność właściwa (utrwalona); następuje ona w momencie, kiedy jednostka już całkowicie przystosowała się do takich warunków życia i trwa to ponad 6 lat. Są to osoby przeważnie zupełnie zepchnięte na margines, samotne, niepodtrzymujące żadnych więzi społecznych, co najczęściej skutkuje utratą własnej tożsamości społecznej<sup>22</sup>.

Można zatem przyjąć, że jest to proces rozciągnięty w czasie, przewlekły, doświadczany subiektywnie – czyli indywidualnie przez każdą jednostkę będącą w kryzysie – prowadzący do stopniowego przesuwania się jednostki z życia społecznego na jego krawędź, na margines<sup>23</sup>.

## Kryzys bezdomności w województwie podkarpackim

Bezdomność jest zjawiskiem notowanym we wszystkich krajach na całym świecie, jest to problem ciągle obecny także ze względu na fakt, że w dalszym ciągu nie został on w pełni rozpoznany. W różnych krajach zjawisko to definiuje się w odmienny sposób, przez co opracowanie jednolitego skutecznego modelu przeciwdziałania bezdomności jest bardzo trudne. Istotny wpływ na formułowanie tych koncepcji będzie miał model polityki społecznej danego państwa, ponieważ będzie on obrazował podejście władz do określonych problemów i sposobów przeciwdziałania im. Za kluczowy czynnik, który spowodował wzrost bezdomności np. w Grecji, Portugalii czy Hiszpanii uznać można kryzys gospodarczy. W Niemczech spowodowany był on brakiem tanich mieszkań, na co wpływało słabe dofinansowanie mieszkalnictwa społecznego. Istnieje wiele społecznych, jak również

---

<sup>22</sup> B. Moraczewska, *Bezdomność...*

<sup>23</sup> A. Woźniak-Krakowian, *Bezdomność i jej problemy*, „Tolerancja: Szkice Socjologiczne” 2011, nr 16, s. 182–185.

indywidualnych przyczyn popadania jednostek w bezdomność, dlatego kluczowe jest podejmowanie takich inicjatyw polityki społecznej, aby to zjawisko w jak największym stopniu zredukować, na przykład tworzenie programów wsparcia<sup>24</sup>.

Niestety Polska, a przy tym województwo podkarpackie, nie są wyjątkiem, zatem i tutaj problem ten jest odnotowywany. Jak wynika z badań przeprowadzonych w 2014 r., w województwie podkarpackim na bezdomność w zdecydowanie większym stopniu narażeni są mężczyźni, jednak również wśród kobiet zjawisko to występuje. Problem ten dotyczy w szczególności osoby powyżej czterdziestego roku życia, a zwłaszcza te w przedziale wiekowym 51–60 lat. Wynikać to może z faktu, że osoby w tym wieku mogą napotykać dodatkowe wyzwania w zakresie znalezienia pracy lub przekwalifikowania się. Na rynku pracy osoby starsze ciągle jeszcze spotykają się z dyskryminacją dotyczącą ich wieku, ponieważ pracodawcy chętniej wybierają osoby młode, czy to ze względu na ich zapał, ale również łatwiejsze ich przekwalifikowanie<sup>25</sup>.

Za problem uznać można również niewielką ilość konkretnych programów zmierzających do przekwalifikowania, które byłyby przeznaczone specjalnie dla osób starszych<sup>26</sup>. Jak wynika z tego badania, bezdomni zazwyczaj posiadają niskie wykształcenie, albo zasadnicze zawodowe, albo podstawowe, i są to zazwyczaj osoby po rozwodzie lub takie, które nie weszły w związek małżeński. Lokalizacjami, w których najczęściej zatrzymują się bezdomni, są wszelkiego rodzaju schroniska, noclegownie czy też ogrzewalnie. Zdarza się im również tymczasowo przebywać u rodziny lub znajomych<sup>27</sup>.

Przyczyn bezdomności można upatrywać w wielu czynnikach, bardzo często nakładających się na siebie, tworzących ciąg negatywnych następujących po sobie skutków<sup>28</sup>. Stereotyp osoby bezdomnej jako takiej, która jest brudna, śmierdząca, pogodzona ze swoim losem, a wręcz takiej, która sama wybrała sobie takie życie i nie próbuje go zmienić, w większości przypadków jest błędny<sup>29</sup>. Jednostki za

---

<sup>24</sup> B. Szluz, *Zjawisko bezdomności w wybranych krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014.

<sup>25</sup> Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie. *Bezdomność w województwie podkarpackim...*

<sup>26</sup> P. Olech, *Polityka społeczna w Polsce a perspektywa ustanowienia krajowej i zintegrowanej strategii wobec problemu bezdomności – analiza istniejących planów i programów* [w:] *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty. Diagnoza zespołu badawczego działającego w ramach projektu „Gminny standard wychodzenia z bezdomności”*, red. M. Dębski, Gdańsk 2010, s. 222–240.

<sup>27</sup> M. Baranowski, Raport na temat osób bezdomnych, 2010, [https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/680/baranowski\\_raport\\_na\\_temat\\_osob\\_bezdomnych.pdf?sequence=1&isAllo wed=y](https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/680/baranowski_raport_na_temat_osob_bezdomnych.pdf?sequence=1&isAllo wed=y) [22.06.2023].

<sup>28</sup> M.A. Basińska (red.), *Osoby bezdomne. Psychologiczne aspekty ich funkcjonowania*, Bydgoszcz 2014.

<sup>29</sup> K. Pietrzak-Komar, *Wykluczenie bezdomnych...*, s. 31–54.

przyczynę swojej bezdomności najczęściej uważają konflikt rodzinny lub eksmisję, które spowodowały, że znalazły się one na ulicy. Za największy problem w swojej sytuacji uważają trudności ze znalezieniem pracy, które uniemożliwiają im poprawę swojej sytuacji, ale również brak schronienia, czyli niemożność spełnienia naturalnej potrzeby człowieka, jaką jest poczucie bezpieczeństwa<sup>30</sup>.

W Polsce co kilka lat odbywa się ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych, co umożliwi kontrolowanie tego, czy skala tego zjawiska się zwiększa, czy zmniejsza i czy podjęte kroki w celu przeciwdziałania bezdomności okazują się skuteczne. Porównane zostaną wyniki badań przeprowadzonych w latach 2015, 2017 oraz 2019, co umożliwi przeanalizowanie tego, jak skala tego problemu zmieniała się na przestrzeni kilku lat. Z badań wynika, że liczba bezdomnych stale maleje, w 2015 r. łącznie było ich 36,16 tys., natomiast w 2017 r. już 33,41 tys., zatem liczba ta zmalała o 2753 osoby. W 2019 r. liczba tych osób również zmniejszyła się w porównaniu z poprzednimi latami i wynosiła 30,33 tys., czyli o ponad 3 tys. mniej. Do województw, w których skala tego zjawiska jest największa, zaliczyć można mazowieckie, śląskie oraz pomorskie i na przestrzeni analizowanego okresu nie uległo to zmianie. Sytuacja w województwie podkarpackim w ciągu tych kilku lat uległa znacznej poprawie, ponieważ liczba osób bezdomnych spadła poniżej tysiąca, jednak tendencje spadkowe widoczne są we wszystkich województwach. Przyczyny bezdomności w dużym stopniu pokrywają się z tymi, które zostały wskazane w badaniu przeprowadzonym w województwie podkarpackim w 2014 r., jednak pojawia się wyjątek, jakim jest wysoka pozycja uzależnień. Osoby te jako przyczynę sytuacji, w której się znalazły, najczęściej wskazywały uzależnienie od alkoholu. Wiek oraz wykształcenie osób bezdomnych są również analogiczne jak w przypadku tych badań, ponieważ są to najczęściej osoby w wieku powyżej czterdziestego do sześćdziesiątego roku życia z wykształceniem podstawowym lub zawodowym<sup>31</sup>.

## Pomoc osobom bezdomnym

Obecnie bezdomność stanowi powszechny problem społeczny, który występuje na skalę globalną. Kraje europejskie mają o wiele dłuższą niż Polska tradycję udzielania pomocy osobom w kryzysie bezdomności, a także profilaktyki oraz identyfikacji różnorodnych problemów społecznych. Ważną kwestią jest

---

<sup>30</sup> M.A. Basińska, I. Grzankowska, E. Kwizdińska, *Przyczyny i czas pozostawiania w bezdomności mężczyzn a ich percepcja siebie w relacjach z innymi ludźmi* [w:] *Osoby bezdomne. Psychologiczne aspekty ich funkcjonowania*, red. M.A. Basińska, Bydgoszcz 2014, s. 143–159.

<sup>31</sup> Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Portal Informacyjno-Usługowy, <https://empatia.mpips.gov.pl/bezdomnosc> [10.06.2023].

wczesne wykrycie problemu, dzięki czemu możliwe jest wprowadzenie skutecznych działań oraz efektywne rozplanowanie środków finansowych. Do jednej z głównych organizacji zajmujących się kryzysem bezdomności należy Europejska Federacja Krajowych Organizacji Pracujących z Bezdomnymi – FEANTSA. Powstała ona w 1989 r. jako organizacja non-profit. Do jej głównych celów należą propagowanie i wspieranie organizacji pozarządowych, których zadaniem jest świadczenie usług na potrzeby osób dotkniętych problemem bezdomności<sup>32</sup>.

Z Konstytucji RP wynika, że do obowiązków państwa polskiego należą zapewnienie pomocy osobom bezdomnym oraz zapobieganie występowaniu takowego problemu. Zgodnie z art. 75 władze publiczne są zobowiązane do realizowania polityki mającej wspierać i zaspokajać potrzeby osób zmagających się z problemem bezdomności<sup>33</sup>.

Szczegółowe zasady dotyczące udzielania pomocy osobom bezdomnym zostały precyzyjnie opisane w ustawie o pomocy społecznej. Podejmowanych jest wiele działań mających na celu poprawę ich jakości życia i sytuacji. Pomocą osobom bezdomnym zajmują się różne instytucje, takie jak: „urzędy miast, powiatowe centra pomocy rodzinie i ośrodki pomocy społecznej, jak również organy administracji rządowej – Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz jednostki organizacyjne do spraw polityki społecznej urzędów wojewódzkich, a także organizacje pozarządowe”<sup>34</sup>.

Z ustawy o pomocy społecznej wynika, że jednym z zadań gminy jest pomoc osobom bezdomnym. Tego rodzaju wsparcie może przybierać różne formy, do których można zaliczyć zapewnienie schronienia, odzieży, posiłku oraz świadczeń specjalnych na cele związane z leczeniem. Gminy mogą powierzyć wykonanie takowych zadań organizacjom pozarządowym. Przykładami organizacji specjalizujących się w działaniach w tym obszarze są Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta oraz Stowarzyszenie „Monar”, łącznie ze specjalistyczną jednostką „Markot” należącą do tego stowarzyszenia<sup>35</sup>. W 2015 r. został zatwierdzony „Program wspierający rozwiązywanie problemu bezdomności”, który powstał w ramach zastępstwa za „Program wspierający powrót osób bezdomnych do społeczności”. Konieczność wprowadzenia zmian wynikała z pojawiania się nowych wyzwań w sferze działań mających na celu zwalczanie bezdomności.

---

<sup>32</sup> S. Szumpich, *Bezdomność jako kwestia społeczna*, „Państwo i Społeczeństwo” 2007, nr 1, s. 85–98.

<sup>33</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U 1997, nr 78, poz. 483, 2001, nr 28, poz. 319, 2006, nr 200, poz. 1471, 2009, nr 114, poz. 946).

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593).

<sup>35</sup> S. Szumpich, *Bezdomność...*, s. 85–98.

W 2018 r. miała miejsce kolejna jego aktualizacja, w wyniku której rozpoczęto coroczną edycję programu pod tytułem: „Pokonać bezdomność. Program pomocy osobom bezdomnym”. Głównym jego zamierzeniem jest wspieranie działań, które mają za zadanie rozwiązanie problemu bezdomności oraz zapobieganie jego występowaniu. Jedną z istotnych zmian w porównaniu do 2015 r. jest zachęcanie do stosowania nowych metod pracy z osobami bezdomnymi, a także inspirowanie do tworzenia programów aktywizacji zawodowej dla tej grupy społecznej. Program „Pokonać bezdomność” został podzielony na cztery moduły, w ramach których przyjęto następujące cele:

- moduł pierwszy, polegający na zapobieganiu występowania zjawiska bezdomności przy wykorzystaniu działań profilaktycznych;
- moduł drugi, dotyczący aktywizacji osób dotkniętych problemem bezdomności;
- moduł trzeci, w ramach którego udzielane jest wsparcie kierowane w stronę podmiotów aktywnie działających na rzecz osób bezdomnych poprzez dostosowanie placówek w taki sposób, aby odpowiadały wymaganym standardom;
- moduł czwarty, obejmujący działania zmierzające do zachęcenia jednostki do wprowadzania innowacyjnych rozwiązań w ramach pomocy osobom bezdomnym<sup>36</sup>.

Zgodnie z założeniami Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu (KPPUiWS) w 2016 r. wdrożono istotne zmiany w systemie pomocy osobom bezdomnym. Poza dotychczasowymi świadczeniami zapewniającymi podstawowe potrzeby życiowe wprowadzono innowacyjne rozwiązania, których celem jest wzmacnianie zaangażowania społecznego osób bezdomnych, dążenie do osiągnięcia przez nie autonomii życiowej oraz wyjście z problemu bezdomności. Ustalono wytyczne dotyczące podstawowych usług oraz obiektów, takich jak schroniska dla osób bezdomnych, schroniska z usługami opiekuńczymi, noclegownie oraz ogrzewalnie. Ponadto określono wymagane kwalifikacje dla pracowników świadczących te usługi<sup>37</sup>.

Wymienione wyżej ośrodki specjalizują się w świadczeniu następujących usług. Schroniska dla osób bezdomnych mają na celu zapewnianie całonocnego, tymczasowego schronienia dla osób dotkniętych problemem bezdomności. Ponadto ich zadaniem jest oferowanie usług mających na celu wzmocnienie aktywności społecznej tych osób, wyjście z bezdomności oraz osiągnięcie samodzielności życiowej. Do działań podejmowanych przez schroniska dla osób bezdomnych wraz z usługami opiekuńczymi należą zapewnianie opieki i wsparcia

---

<sup>36</sup> D. Stawowy, *Bezdomność jako kwestia społeczna* [w:] *Wyzwania i problemy społeczne początku XXI wieku*, red. N. Laurisz, Kraków 2020, s. 48–59.

<sup>37</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Działania wspierające i aktywizujące osoby bezdomne*, Warszawa 2020, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/18/096/> [dostęp: 20.06.2023].

osobom, które z uwagi na swój wiek, niepełnosprawność lub chorobę nie są w stanie w pełni samodzielnie funkcjonować i wymagają tym samym częściowej pomocy ze strony odpowiednich służb. Tymczasowe schronienie zapewniają również ogrzewalnie, dzięki czemu osoby potrzebujące mogą w sposób bezpieczny spędzić czas w ogrzewanych pomieszczeniach. Noclegownia zapewnia osobom bezdomnym tymczasowe schronienie w formie udostępnionego miejsca, w którym potrzebujący może spędzić noc, przy czym ma zapewnioną ochronę życia i zdrowia<sup>38</sup>.

Niestety, walka z bezdomnością w Polsce nadal nie jest wystarczająco rozwiązana kwestią. System pomocy społecznej nie nadąża za dynamicznym tempem rozwoju tego zjawiska, co sprawia, że jest niewydolny i nieelastyczny. Brakuje kompleksowych rozwiązań, które mogłyby skutecznie przeciwdziałać bezdomności. Problemem jest również nieprecyzyjne polskie prawo, które tylko w niewielkim stopniu określa kompetencje instytucji socjalnych. Brakuje także wystarczających środków finansowych, aby w pełni zaangażować się w walkę z bezdomnością i zmienić istniejące przepisy. Złożoność i wymagania tego zjawiska przekraczają obecnie proponowane rozwiązania, dlatego niezwykle istotne jest zwiększanie społecznej wrażliwości na sytuację osób bezdomnych<sup>39</sup>.

## Przeciwdziałanie występowaniu kryzysu bezdomności

Odpowiednie organy administracji rządowej podejmują działania mające na celu redukcję zjawiska bezdomności. Wypełniając postanowienia artykułu 23 ust. 1 pkt 1 ustawy o pomocy społecznej, minister opracował koncepcje oraz określił kierunki rozwoju działań związanych z problematyką bezdomności w:

- KPPUiWS, gdzie zostały sprecyzowane działania w ramach: zapobiegania utraty miejsca zamieszkania, w kwestii zadłużenia czynszowego, redukcji przypadków eksmisji oraz bezdomności, analizy problemu wykluczenia mieszkaniowego oraz skutecznego rozwiązywania problemu bezdomności;
- programach, takich jak: Program wspierający rozwiązywanie problemu bezdomności oraz Program „Pokonać bezdomność”, które stawiają sobie za cel skuteczne świadczenie pomocy osobom bezdomnym, ich usamodzielnienie oraz zapobieganie ich ponownemu popadaniu w bezdomność<sup>40</sup>.

Do głównych przyczyn występowania problemu bezdomności w Polsce, w tym na Podkarpaciu, należą: mała dostępność mieszkań dla osób uboższych; ubóstwo i bezrobocie; problemy zdrowotne, w tym uzależnienia; brak wsparcia ze strony

---

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> D. Stawowy *Bezdomność...*, s. 48–59.

<sup>40</sup> Najwyższa Izba Kontroli, Działania wspierające...

społeczeństwa; brak skutecznych programów pomocy społecznej. Mimo działań na rzecz pomocy osobom bezdomnym system ten nadal jest niekompletny. Dlatego też w celu podniesienia skuteczności pomocy osobom bezdomnym oraz przeciwdziałaniu występowaniu tego problemu społecznego należałoby udoskonalić system pomocy. Rozwiązanie problemu bezdomności wymaga kompleksowego podejścia, które obejmuje dostęp do tanich mieszkań z dobrymi warunkami, programy zwiększające zatrudnienie, wsparcie zdrowotne i psychologiczne oraz skuteczną politykę społeczną. Rząd, organizacje pozarządowe, społeczność lokalna i jednostki społeczne muszą współpracować, aby znaleźć trwałe rozwiązania dla osób bezdomnych i zapobiegać temu problemowi w przyszłości. Istotną kwestią w obszarze pomocy tym osobom jest podjęcie rzeczywistych działań mających na celu pomoc w wychodzeniu z problemu oraz przeciwdziałanie występowaniu tej sytuacji.

## Wnioski

Problem bezdomności jest powszechnie występującym zjawiskiem w Polsce i na świecie. Na przestrzeni lat można zaobserwować wyraźny spadek liczby osób bezdomnych. Również w województwie podkarpackim widoczna jest poprawa w tej kwestii. Stąd można wnioskować, iż działania podejmowane przez państwo polskie są w pewnym stopniu efektywne. Mimo podejmowania odpowiednich działań przez różnorodne instytucje ważnym problemem pozostaje usprawnienie pomocy osobom bezdomnym oraz przeciwdziałanie bezdomności poprzez rozwój na wielu płaszczyznach. Istotną kwestią jest również poszerzanie świadomości społeczeństwa na temat tego zjawiska w celu uwrażliwienia na los osób dotkniętych tym problemem. W województwie podkarpackim występowanie bezdomności jest szczególnie widoczne wśród osób powyżej 40 roku życia, przy czym częściej dotyczy ono jednostek w wieku 51–60 lat. W celu poprawy jakości ich życia oraz zapobiegania popadania kolejnych jednostek w bezdomność należałoby skoncentrować się na zwiększeniu ich szans na rynku pracy, umożliwiając ich zatrudnienie i w ten sposób redukując występowanie tego problemu. Ponadto sprawna pomoc w walce z uzależnieniami stanowi istotny czynnik w skutecznym przeciwdziałaniu bezdomności w województwie podkarpackim.

## Bibliografia

- Antas A., *Historyczny i współczesny wymiar zjawiska bezdomności w Polsce*, „Rozprawy Społeczne” 2010, nr 2 (IV), s. 3–10.
- Barczyk-Nessel A., Nessel D., *Reintegracja społeczna i zawodowa bezdomnych*, część I: *Kontekst teoretyczny*, „Nauczyciel i Szkoła” 2013, nr 2(54), s. 109–121.



- Basińska M.A. (red.), *Osoby bezdomne. Psychologiczne aspekty ich funkcjonowania*, Bydgoszcz 2014.
- Basińska M.A., Grzankowska I., Kwidzińska E., *Przyczyny i czas pozostawania w bezdomności mężczyzn a ich percepcja siebie w relacjach z innymi ludźmi [w:] Osoby bezdomne. Psychologiczne aspekty ich funkcjonowania*, red. M.A. Basińska, Bydgoszcz 2014, s. 143–159.
- Bielecka-Prus J., Maciejewska R., Rydzewski P., *Spoleczne i instytucjonalne aspekty bezdomności na Lubelszczyźnie*, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Lublin 2011.
- Chotkowska K., *Przyczyny bezdomności, próby polepszenia swojej sytuacji i nadzieje na przyszłość – analiza indywidualnych wywiadów pogłębionych bezdomnych mężczyzn z wyższym wykształceniem*, „Praca Socjalna” 2020, nr 1(35), s. 71–83.
- Granosik M., Motyka M., Szczepanik R., *Dodaj mnie. Bezdomność młodzieży i młodych dorosłych w Polsce*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2023.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U 1997, nr 78, poz. 483, 2001, nr 28, poz. 319, 2006, nr 200, poz. 1471, 2009, nr 114, poz. 946).
- Laurisz B. (red.) *Wyzwania i problemy społeczne początku XXI wieku*, Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej, Kraków 2020.
- Levine M.G., *Bezdomność w literaturze wojennej: typologia obrazowania*, „Teksty Drugie” 1999, nr 4, s. 7–17.
- Moraczewska B., *Bezdomność. Definicja, problemy, rozwiązania obecne oraz historyczne odwołanie do ludzi luźnych*, „Studia Gdańskie: Wizje i Rzeczywistość” 2013, nr 10, s. 113–128.
- Mółka M., Lasoń A., *Inkluzja społeczna osób bezdomnych. Badania narracyjne*, Kraków 2020.
- Olech P., *Polityka społeczna w Polsce a perspektywa ustanowienia krajowej i zintegrowanej strategii wobec problemu bezdomności – analiza istniejących planów i programów [w:] Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty. Diagnoza zespołu badawczego działającego w ramach projektu „Gminny standard wychodzenia z bezdomności”*, red. M. Dębski, Gdańsk 2010, s. 222–240.
- Pietrzak-Komar K., *Wykluczenie bezdomnych*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne” 2015, nr 1, s. 31–54.
- Pindral A., *Definicje i typologie bezdomności [w:] Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty. Diagnoza zespołu badawczego działającego w ramach projektu „Gminny standard wychodzenia z bezdomności”*, red. M. Dębski, Gdańsk 2010, s. 37–55.
- Przygoda D., *Wybrane zagadnienia bezdomności w aspekcie kryminologicznym*, „Praca Socjalna” 2020, nr 1(35), s. 154–167.
- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie. *Bezdomność w województwie podkarpackim: raport z badania*, „Człowiek – najlepsza inwestycja”, Rzeszów 2014.
- Stankiewicz L., *Zrozumieć bezdomność*. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2002.
- Stawowy D., *Bezdomność jako kwestia społeczna [w:] Wyzwania i problemy społeczne początku XXI wieku*, red. N. Laurisz, Kraków 2020, s. 48–59.
- Szluz B., *Zjawisko bezdomności w wybranych krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014.
- Szumpich S., *Bezdomność jako kwestia społeczna*, „Państwo i Społeczeństwo” 2007, nr 1, s. 85–98.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. 1923, nr 92, poz. 726).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593).
- Wilczek J. (red.), *Pokonać bezdomność. Dobre praktyki w zakresie pomocy osobom bezdomnym*, Zabrze 2018.
- Woźniak-Krakowian A., *Bezdomność i jej problemy*, „Tolerancja: Szkice Socjologiczne” 2011, nr 16, s. 174–191.

## Netografia

- Baranowski M., Raport na temat osób bezdomnych, 2010, [https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/680/baranowski\\_raport\\_na\\_temat\\_osob\\_bezdomnych.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/680/baranowski_raport_na_temat_osob_bezdomnych.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [dostęp: 22.06.2023].
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Portal Informacyjno-Usługowy, <https://empatia.mpips.gov.pl/bezdomnosc> [dostęp: 10.06.2023].
- Najwyższa Izba Kontroli, Działania wspierające i aktywizujące osoby bezdomne, Warszawa 2020, <https://www.nik.gov.pl/kontrole/P/18/096/> [dostęp: 20.06.2023].

## PROBLEMS OF HOMELESSNESS IN THE SUBCARPATHIAN VOIVODESHIP

### Abstract

The article deals with the phenomenon of homelessness, with the main purpose of the text being to introduce this crisis in the Podkarpackie region. At the same time, a general picture of the problem in both Poland and the world is taken into account. The text focuses on the introduction to the subject of homelessness; the general characteristics of the phenomenon are described, taking into account the definition of homelessness and a homeless person, attention is paid to the historical outline of the phenomenon, the causes of homelessness, the stages, the scale of the phenomenon in other countries, aid activities provided to the homeless and counteracting the occurrence of the problem of homelessness. A review of found data was carried out, focusing on the scale of the phenomenon both in the Podkarpackie region and in Poland in general. A comparison of the data was made, showing a noticeable decrease in the number of homeless people.

**Keywords:** homelessness, homeless people, social problem, help, prevention

## PROBLEMATYKA BEZDOMNOŚCI W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

### Streszczenie

Artykuł dotyczy zjawiska bezdomności, przy czym głównym celem tekstu jest przybliżenie tego kryzysu w województwie podkarpackim. Jednocześnie uwzględniono ogólny obraz problemu zarówno w Polsce, jak i na świecie. W tekście skupiono się na wprowadzeniu w tematykę bezdomności; opisana została ogólna charakterystyka zjawiska z uwzględnieniem definicji bezdomności i osoby bezdomnej, zwrócono uwagę na rys historyczny zjawiska, przyczyny bezdomności, etapy, skalę zjawiska w innych krajach, działania pomocowe świadczone osobom bezdomnym oraz przeciwdziałanie występowaniu problemu bezdomności. Przedstawiono przegląd dotychczasowych danych, skupiając się na skali występowania zjawiska zarówno w województwie podkarpackim, jak i w Polsce ogółem. Dokonano porównania danych, wykazując notowany spadek liczby osób bezdomnych.

**Słowa kluczowe:** bezdomność, osoby bezdomne, problem społeczny, pomoc, przeciwdziałanie

**Grzegorz Hass**

Uczelnia Korczaka  
Wydział Nauk Społeczno-Pedagogicznych  
Akademia Nauk Stosowanych w Katowicach

## **KRYZYS BEZDOMNOŚCI MŁODZIEŻY JAKO NOWE ZJAWISKO SPOŁECZNE**

### **Wprowadzenie**

Charakteryzując współczesne młode pokolenie, podkreśla się obserwowalne ujednoczenie się młodzieńczych postaw i gustów, a także wartości i preferencji. Kontestacja norm i wartości moralnych, utylitarność, ograniczone zaufanie wobec aktywności społecznej, akceptacja odmienności, zdolności adaptacyjne to cechy, które możemy w dzisiejszych czasach przypisać tzw. globalnemu nastolatkowi. Tożsamość osób w wieku dojrzewania ukonstytuowana na podstawie powyższych atrybutów określana jest jako *tożsamość patchworkowa*, *płynna* lub *zatomizowana*, nacechowana postawą konformistyczną, uległością, posiadająca duże zdolności adaptacyjne<sup>1</sup>.

Z uwagi na duże możliwości adaptacyjne ludzi młodych oraz zdolności asymilacyjne w odniesieniu do pojawiających się nowości, środowisko młodzieży może być traktowane jako zwierciadło epoki. Odwzorowując orientacje społeczno-kulturowe w danym okresie, może znacząco wpływać na świat nastolatków. Tak rozumiane podejście do kategorii młodzieży poprzez jej charakterystykę i opis pozwala na identyfikację zmian zachodzących w kulturze<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. M.A. Motyka, *Społeczno-kulturowe uwarunkowania narkomani. Skala i przyczyny zjawiska wśród młodzieży województwa podkarpackiego*, Rzeszów 2018, s. 32.

<sup>2</sup> D. Borowski, *Między dzieciństwem a dorosłością... przemiany polskiej prozy dla młodzieży w XXI wieku*, rozprawa doktorska, Kraków 2020, *passim*, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/277212> [18.06.2023].

Jednym z nowych zjawisk społecznych obserwowanych w tym segmencie społecznym jest coraz częściej zgłaszany kryzys bezdomności. W nielicznych publikacjach naukowych dotyczących bezdomności młodzieży i młodych dorosłych podkreślany jest fakt, że bezdomność ludzi młodych w wieku 18–25 lat zdecydowanie różni się od bezdomności osób w innych grupach wiekowych. Różne niż w przypadku ludzi dorosłych są przyczyny, konsekwencje, a także sposoby radzenia sobie z sytuacją pozostawania bez dachu nad głową. Inne też niż w przypadku osób dojrzałych wiekowo są potrzeby, oczekiwania i zasoby młodych ludzi bezdomnych. Młodzież i młodzi dorośli, doświadczając kryzysu bezdomności, narażeni są na wiele niebezpieczeństw, które mogą rzutować na ich przyszłe życie. Niewielkie doświadczenie życiowe w tej grupie sprawia, że bardziej niż inne grupy społeczne osoby te mogą być narażone na liczne zagrożenia, między innymi przemoc, w tym także przemoc seksualną, manipulację, uzależnienia.

## Specyfika kryzysu bezdomności młodzieży

Bagaż negatywnych doświadczeń życiowych z okresu dzieciństwa może powodować, że osoby młode rozpoczynające dorosłe życie nie potrafią poradzić sobie z wymaganiami rynku pracy i rynku mieszkaniowego. Magdalena Mostowska wskazuje czynniki ryzyka mogące prowadzić do wystąpienia takiego kryzysu:

- a) wzrastanie w rodzinie dysfunkcyjnej, często patologicznej,
- b) uzależnienia,
- c) choroby psychiczne,
- d) opuszczenie placówki lub rodziny zastępczej,
- e) brak oparcia w najbliższej rodzinie<sup>3</sup>.

W innej publikacji tej autorki z 2022 r. eksplorującej problematykę bezdomnej młodzieży<sup>4</sup> wskazuje ona na charakterystyczne cechy i zasoby ludzi młodych doświadczających kryzysu bezdomności, które wyróżniają je w populacji wszystkich osób bezdomnych. Ze względu na młody wiek osoby te mają wyższą sprawność fizyczną, szybciej nabywają nowe kompetencje, mogą kontynuować naukę, doksztalać się, są kreatywne, często uzdolnione, znają języki obce. Z uwagi na krótki okres pozostawania w sytuacji kryzysowej młodzież charakteryzuje się otwartością i motywacją do zmiany swojego położenia. Jako zasoby młodych bezdomnych wskazano potrzebę bliskości z innymi ludźmi rozumianą jako chęć

---

<sup>3</sup> M. Mostowska, *Przegląd problematyki bezdomności młodzieży* [w:] *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. J. Wilczek, Zabrze 2022, s. 135–137.

<sup>4</sup> Autorka wskazuje, że z powodu braku wypełnienia ankiety przez reprezentatywną próbę organizacji nie należy uogólniać wyników ankiety na całość sektora pomocowego z obszaru bezdomności.

pomocy innym, budowanie systemu wsparcia poza placówką, łatwość w nawiązywaniu kontaktów czy też dobrą orientację w topografii miasta. W odniesieniu do potrzeb ludzi młodych przebywających w placówkach dla osób bezdomnych największa liczba respondentów (przedstawiciele organizacji) wskazała, iż potrzeby młodych bezdomnych nie różnią się od potrzeb bezdomnych z pozostałych grup wiekowych, przebywających w placówkach pomocowych, takich jak schroniska dla osób bezdomnych, noclegownie czy ogrzewalnie<sup>5</sup>.

Charakterystyczne dla młodych bezdomnych potrzeby, takie jak pomoc w ukończeniu nauki, warsztaty racjonalnego gospodarowania zasobami finansowymi, pomoc w zdobyciu właściwych umiejętności interpersonalnych (budowanie prawidłowych relacji) były wskazywane najrzadziej przez organizacje. Można zatem uznać, że system wsparcia instytucjonalnego dla osób bezdomnych jest w naszym kraju niedostatecznie przygotowany na specyficzne potrzeby bezdomnej młodzieży oraz młodych dorosłych.

Wskazują na to też bariery i ograniczenia, jakie napotykać organizacje w pracy z bezdomną młodzieżą, do których można zaliczyć:

- ograniczenia natury systemowej (leżące poza organizacją oraz osobą zainteresowaną);
  - brak zameldowania w gminie przebywania (brak dokumentacji),
  - ograniczona liczba miejsc w mieszkaniach,
  - brak możliwości pomocy w znalezieniu odpowiedniego zatrudnienia,
  - brak miejsc w ośrodkach terapeutycznych dla osób z podwójną diagnozą,
  - przebywanie w placówce z osobami starszymi;
- charakter relacji między pracownikami placówek a młodzieżą, który bywa barierą ograniczającą skuteczność podejmowanych działań pomocowych;
  - brak wykwalifikowanej kadry, np. terapeutów uzależnień,
  - ograniczony kontakt ze względu na mobilność,
  - problemy w pokonywaniu nieufności;
- grupa barier wynikających ze stanu zdrowia młodzieży oraz, jak wskazano, z charakteru ludzi młodych;
  - uzależnienia,
  - choroby psychiczne, zaburzenia osobowości,
  - brak motywacji do zmiany swojego położenia, brak chęci do podejmowania działań,
  - nienawiązywanie współpracy, postawa roszczeniowa, wina po stronie innych<sup>6</sup>.

Zachodzi zatem duża potrzeba uwidocznienia problemu bezdomności młodzieży i młodych dorosłych poprzez współpracę środowisk decydenckich (polityków),

---

<sup>5</sup> M. Mostowska, *Przegląd problematyki...*, s. 135–137

<sup>6</sup> M. Mostowska, *Diagnoza sytuacji młodych osób w kryzysie bezdomności [w:] Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. J. Wilczek, Zabrze 2022, s. 143–146.

naukowych oraz praktyków zajmujących się bezdomnością w naszym kraju. Może to być przyczynkiem do tworzenia innowacyjnych rozwiązań odpowiadających na potrzeby ludzi młodych w ramach tworzenia różnych polityk społecznych.

Odpowiedzią na postulat, iż istnieje duża potrzeba dogłębnej analizy sytuacji młodych bezdomnych w Polsce z uwzględnieniem specyficznych uwarunkowań i potrzeb młodzieży i młodych dorosłych pozostających w sytuacji bezdomności, jest opublikowany w 2023 r. przez Fundację Po Drugie raport *Dodaj mnie. Bezdomność młodzieży i młodych dorosłych w Polsce*. Raport powstał w ramach realizowanego przez Fundację Po Drugie projektu *Dodaj mnie*, skierowanego do bezdomnej młodzieży<sup>7</sup>. W badaniu, w którym bezdomna młodzież i młodzi dorośli występowali w charakterze ekspertów przez doświadczenie, ukazane zostały między innymi specyficzne cechy kryzysu bezdomności ludzi młodych.

Autorzy wspomnianej publikacji zwracają uwagę na fakt, że zidentyfikowanie młodego człowieka nieposiadającego dachu nad głową odbywa się bardzo często na skutek podejmowania działań pomocowych przez profesjonalistów, streetworkerów i pracowników organizacji pozarządowych z innego powodu niż brak bezpiecznego schronienia. Na podstawie wyników badań oraz dostępnej literatury we wspomnianym raporcie ukazane zostały specyficzne cechy bezdomności ludzi młodych i młodych dorosłych. Należą do nich:

- a) omijanie przez młodzież bezdomną instytucji świadczących pomoc osobom w kryzysie bezdomności;
- b) brak rozpoznania dokładnej skali zjawiska bezdomności młodzieży z uwagi na przyjmowane w badaniach różne kryteria wiekowe, zasięg badań (krajowe lub lokalne) czy też z powodu okresów, w których zostały przeprowadzone;
- c) ukrywanie przez młodzież bezdomną swojego statusu poprzez ubieranie się i zachowywanie w przestrzeni społecznej w sposób typowy dla tej grupy wiekowej;
- d) koncentracja w obrębie dużych aglomeracji miejskich;
- e) charakterystyczne sposoby radzenia sobie z kryzysem.

Wszystkie te cechy zostały wskazane jako typowe dla zjawiska bezdomności młodzieży i młodych dorosłych, co powoduje, że o bezdomności młodzieży można mówić w kategorii niewidzialności zjawiska społecznego<sup>8</sup>. W raporcie Marek Motyka prezentuje niewidzialność zjawiska bezdomności młodzieży rozumianą na kilka sposobów.

1. *Niewidzialność świadoma*, jako wynik świadomych i zaplanowanych działań zaradczych młodzieży, mających na celu kamuflowanie i ukrywanie swojej skrajnie trudnej sytuacji życiowej (utrzymanie higieny osobistej, wymiana zużytej odzieży w punktach ogólnie dostępnych oraz omijanie miejsc, w których

---

<sup>7</sup> M. Granosik, M. Motyka, R. Szczepanik, *Dodaj mnie. Bezdomność młodzieży i młodych dorosłych w Polsce*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2023.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 11–12.

gromadzą się osoby bezdomne, to działania podejmowane przez młodzież w celu zamaskowania zewnętrznych oznak bezdomności).

2. *Niewidzialność nieuświadomiona*, będąca wynikiem działania psychologicznych mechanizmów obronnych, za pomocą których młodzi ludzie próbują zakamuflować doświadczanie kryzysu bezdomności poprzez zniekształcanie odbioru rzeczywistej sytuacji życiowej.
3. *Niewidzialność jako przejaw instytucjonalnej bezwładności*. Autorzy raportu wskazują na wiele przyczyn tego typu niewidzialności zjawiska bezdomności młodzieży i młodych dorosłych. Należą do nich m.in:
  - a) zaniedbania w systemie wczesnego wykrywania zagrożeń i nieprawidłowości związanych z rozwojem psychofizycznym dzieci i młodzieży w środowiskach rodzinnych, jak też instytucjach powołanych do sprawowania opieki nad osobą małoletnią;
  - b) brak systemowego wsparcia lub kontynuacji procesu usamodzielniania się po opuszczeniu przez młodego człowieka placówki sprawującej pieczę instytucjonalną po ukończeniu 18 roku życia lub środowisko rodzinne z dysfunkcjami;
  - c) brak odpowiedniego przygotowania pracowników instytucji pomocowych świadczących wsparcie osobom bezdomnym do pracy z młodzieżą, co może utrudniać nawiązanie relacji pomocowej z osobą młodą pozostającą bez dachu nad głową;
  - d) deficyt infrastruktury pomocowej dedykowanej grupie wiekowej 18–25 lat, w której osoby młode doświadczające bezdomności mogłyby w bezpiecznych warunkach nabywać umiejętności radzenia sobie z trudnościami związanymi z wchodzeniem w dorosłe życie.
4. *Niewidzialność bezdomności młodzieży jako konsekwencja niewidoczności zjawiska w przestrzeni publicznej i społecznej*. Autor zwraca uwagę na trudności związane z identyfikacją osoby młodej doświadczającej bezdomności, jak też znaczący brak badań naukowych w tej grupie społecznej<sup>9</sup>.

Biorąc pod uwagę tak specyficzne uwarunkowania kryzysu bezdomności młodzieży i młodych dorosłych projektowanie odpowiednich działań pomocowych powinno odbywać się już na poziomie tworzenia polityki społecznej, a nie tylko w obrębie oddziaływań systemu pomocy społecznej.

## Sposoby radzenia sobie z kryzysem

W kryzysie bezdomności młodzieży, który nacechowany jest dużą dynamiką, ludzie młodzi używają różnych metod i technik świadomych lub nieświadomych

---

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 23–47.

mionych do przezwyciężenia skrajnie trudnej sytuacji życiowej, w jakiej się znaleźli. Jednym z charakterystycznych sposobów akceptacji swojego trudnego położenia przez młodych dorosłych doświadczających bezdomności jest wypieranie, a raczej odbieranie swojej sytuacji jako specyficzny styl życia. Zmiana miejsc pobytu, imprezowanie, duża mobilność czy też częsta zmiana pracy to zachowania, które mogą być społecznie akceptowalne dla całej populacji ludzi młodych. Taka postawa powodowana często ogromnym wstydem przed piętnem osoby bezdomnej, zażenowaniem, czy nawet swego rodzaju zaskoczeniem powoduje, że przez pierwszy okres doświadczania bezdomności ludzie młodzi pozostają w sytuacji oporu wobec siebie i otoczenia<sup>10</sup>. Strategia kamuflażu używana przez osoby młode pozostające w kryzysie bezdomności to niwelowanie wszelkich oznak fizycznych wskazujących na pozostawanie bez dachu nad głową. Ludzie młodzi dbają o higienę osobistą, możliwie często korzystają wówczas z dostępnych łaźni miejskich. Często wymieniają zużyta odzież, przebywają w miejscach, w których gromadzi się młodzież. Zwykle starają się dbać o regularne odżywianie, czy też nocować w miejscach bezpiecznych, u znajomych lub osób przygodnych niedawno poznanych. Posiadanie telefonu komórkowego lub innych gadżetów elektronicznych jest ważnym atrybutem z punktu widzenia niewyróżniania się wśród rówieśników. Zadbany wygląd z jednej strony jest sposobem na nieutożsamianie się z populacją osób bezdomnych, a z drugiej sposobem na pozyskiwanie środków finansowych i rzeczowych potrzebnych do przeżycia na ulicy. Taka postawa ludzi młodych doświadczających sytuacji bezdomności pozwala im widzieć siebie jako osoby zaradne, jednak w rzeczywistości jest oznaką pogłębiającego się kryzysu. Podejmowanie tego typu działań zaradczych może stanowić efekt działania mniej uświadomionych psychologicznych mechanizmów obronnych stosowanych przez młodzież w kryzysie bezdomności. Przekłamany w ten sposób odbiór rzeczywistości może łagodzić stres i napięcie związane z niekorzystną zmianą swojej sytuacji życiowej.

Uaktywnienie się tego typu mechanizmów obronnych powoduje, że nastąpić może zaprzeczanie występowania trudnych okoliczności życiowych, a nawet ich pomijanie, pomniejszanie skali i skutków, racjonalizowanie, koloryzowanie wspomnień lub myślenie marzeniowe<sup>11</sup>. Innym świadomym sposobem na nieodczuwanie skutków kryzysu bezdomności jest używanie przez ludzi młodych środków psychoaktywnych, w tym alkoholu. Trudne położenie, w jakim znajdują się młodzi bezdomni, nacechowane poczuciem wstydu, bezradności, osamotnienia, krzywdy, powoduje, że osoby te poszukują wszelkich dostępnych metod i środków, które

---

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 79.

<sup>11</sup> M. Mrozowicz-Wrońska, *Mechanizmy obronne – teoria, pomiar, eksperyment*, Poznań 2021, s. 11–12.



przynoszą ulgę. Są często wynikiem konstytuowania się psychologicznych mechanizmów uzależnienia, do których należy zaliczyć między innymi mechanizm nałogowego regulowania uczuciami (MNRU)<sup>12</sup>, który uruchomiony poprzez działanie środka chemicznego może prowadzić do jego nadużywania w przyszłości. Uzależnienia w grupie osób młodych pozostających bez dachu nad głową są często konsekwencją poszukiwania realnych rozwiązań pozwalających na nieodczuwanie nieprzyjemnych stanów psychicznych: poczucia odrzucenia, samotności, nietolerancji, piętna osoby niezaradnej, bezwartościowej<sup>13</sup>.

Młodzież, która znalazła się w sytuacji pozostawania bez dachu nad głową, wykorzystując swoją kreatywność, często podejmuje instynktowne działania mające na celu poradzenie sobie z trudną sytuacją w sposób spontaniczny i dostępny w danej sytuacji. Może to być całonocna podróż środkami komunikacji miejskiej w wielkim mieście, a co za tym idzie, możliwość ogrzania się i uzyskania choćby kilku chwil spokojnego snu, pobyt w całonocnych klubach i dyskotekach lub w otwartych do późna galeriach handlowych, jak też pobyt w miejscach niemieszkalnych w mieście lub na terenie ogródków działkowych, gdzie wejść mogą tylko osoby wtajemniczone. W okresie letnim młodzież bezdomna często podejmuje sezonowe zatrudnienie w rejonach turystycznych, co wiąże się wówczas z pozyskaniem tymczasowego zakwaterowania<sup>14</sup>. Przedstawione powyżej sposoby radzenia sobie przez ludzi młodych w sytuacji kryzysowej, jaką jest bezdomność, kumulująca bardzo często w osobie jednego młodego człowieka cały konglomerat problemów natury psychicznej, społecznej czy też formalnej, z jednej strony może ukazywać ogromny potencjał umiejętności, zasobów oraz sił życiowych, jakimi dysponują ludzie młodzi doświadczający bezdomności, z drugiej zaś wskazuje na obszary wsparcia, które wydają się być elementem koniecznym na drodze do przezwyciężenia kryzysu bezdomności.

## Bezdomność młodzieży – dostępne statystyki

Jedynym źródłem danych ilościowych dotyczących skali zjawiska bezdomności młodzieży w naszym kraju jest Ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych, które odbywa się co 2 lata od 2009 r., a jego inicjatorem jest Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Karolina Gajda w artykule opublikowanym w 2020 r. pokazuje, że liczba młodych bezdomnych zmienia się w kolejnych edycjach wskazanego badania i ma

---

<sup>12</sup> J. Mellibruda, *Psycho-bio-społeczna koncepcja uzależnienia od alkoholu*, „Alkoholizm i Narkomania” 1997, nr 3(28), s. 280.

<sup>13</sup> M. Granosik, M. Motyka, R. Szczepanik, *Dodaj mnie...*, s. 30–31.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 12.

charakter malejący<sup>15</sup>. W raporcie ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych z lutego 2019 r. opublikowanego na stronie internetowej ministerstwa w formie wykresu liczba osób bezdomnych w przedziale wiekowym 18–25 lat wyniosła 784 osoby przy ogólnej populacji 30 330 wszystkich badanych, co stanowi niecałe 2,6% badanych osób doświadczających bezdomności w Polsce<sup>16</sup>.

W tym samym badaniu, dotyczącym miasta stołecznego Warszawy, osoby młode pozostające w kryzysie bezdomności przebywające na terenie miasta stanowiły 3% ogółu badanej populacji. Wartym odnotowania jest fakt, że wśród osób bezdomnych w powyższym badaniu w Warszawie w 2019 r. dzieci oraz młodzież w grupie wiekowej 0–17 lat stanowiły 4% ogółu badanych<sup>17</sup>.

Według diagnozy z 2021 r. na terenie Warszawy w miejscach noclegowych przygotowanych dla osób w kryzysie bezdomności tylko 1,43% ogółu respondentów stanowiły osoby młode w wieku 18–25 lat<sup>18</sup>.

Na podstawie statystyk znajdujących się w zasobach jednej z kilku organizacji pozarządowych oferujących wsparcie osobom do 25 roku życia bez stabilnego zamieszkania na terenie Warszawy – Fundacji Po Drugie – widać znaczący wzrost liczby osób młodych doświadczających bezdomności zgłaszających się po pomoc. W 2019 r. było to poniżej 100 osób, natomiast w roku 2022 po pomoc do Fundacji Po Drugie zgłosiło się 225 osób dorosłych w wieku 18–25 lat<sup>19</sup>.

Na taką sytuację wpływ mogły mieć takie czynniki jak:

- pandemia, która poprzez izolację społeczną spowodowała zaburzenia funkcjonowania systemów rodzinnych, społeczności lokalnych, szkół czy placówek wychowawczych oraz innych instytucji w szeroko rozumianej ochronie zdrowia. Z powodu izolacji można zaobserwować znaczne pogorszenie się stanu zdrowia psychicznego oraz funkcjonowania psychologicznego ludzi młodych. Zostało to zauważone w Rezolucji Parlamentu Europejskiego z 17 lutego 2022 r.<sup>20</sup>;

---

<sup>15</sup> Gajda K., *Ścieżki bezdomności młodych bezdomnych krakowskich*, „Youth in Central and Eastern Europe” 2020, nr 6(11), s. 83.

<sup>16</sup> Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Wyniki Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych – Edycja 2019*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-ogolnopolskiego-badania-liczby-osob-bezdomnych-edycja-2019> [dostęp: 18.06.2023].

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *Diagnoza sytuacji osób doświadczających bezdomności na terenie miasta stołecznego Warszawy*, <https://wsparcie.um.warszawa.pl/problematyka-bezdomnosc-w-warszawie> [18.06.2023].

<sup>19</sup> Opracowanie własne (statystyki osób, którym udzielono wsparcia w Fundacji Po Drugie w formie zamieszkania w mieszkaniu treningowym lub w Domu dla młodzieży, a także skierowanych do innych placówek na terenie Warszawy z powodu braku miejsc, a korzystających ze wsparcia specjalistów Fundacji).

<sup>20</sup> *Resolution on empowering European youth: post-pandemic employment and social recovery*, 2021/2952(RSP), [https://oeil.secure.europarl.europa.eu/oeil/popups/ficheprocedure.do?lang=en&reference=2021/2952\(RSP\)](https://oeil.secure.europarl.europa.eu/oeil/popups/ficheprocedure.do?lang=en&reference=2021/2952(RSP)) [18.06.2023].

- wojna w Ukrainie w wyniku, której obserwujemy zdecydowany wzrost cen najmu lokali mieszkalnych spowodowany napływem dużej ilości uchodźców wojennych z Ukrainy, a także malejącą liczbę mieszkań na wynajem w szczególności w dużych miastach w Polsce;
- inflacja mająca znaczący wpływ na zmniejszającą się liczbę małych i średnich przedsiębiorstw, w których młodzi ludzie znajdowali zatrudnienie, a także na tworzenie się nowych miejsc pracy.

W ostatnich latach opublikowano kilka raportów z badań jakościowych, odnoszących się do sytuacji ludzi młodych w kryzysie bezdomności, przygotowanych przez organizacje pozarządowe. Celem badania przeprowadzonego przez Stowarzyszenie Program Stacja w 2015 r. było pozyskanie danych służących do formułowania zaleceń do programów pomocowych skierowanych do młodzieży w wieku 18–26 lat pozostającej w kryzysie bezdomności lub nią zagrożonej. W raporcie przedstawiona została diagnoza przyczyn bezdomności ludzi młodych. Badania prowadzone były w trakcie spacerów badawczych przy pomocy wywiadów fokusowych, wywiadów pogłębionych oraz wywiadów szeptanych<sup>21</sup>.

Raport z badania przeprowadzonego w 2019 r. przez Fundację Po Drugie w Warszawie ukazuje analizę życia codziennego osób młodych w wieku 17–25 lat pozostających bez stabilnego zamieszkania w Warszawie. Narzędziem badawczym były wywiady fokusowe przeprowadzone metodą epizodów<sup>22</sup>. W kolejnym raporcie z badania z 2019 r. ukazano nastawienie uczestników projektów mieszkań treningowych realizowanych przez Fundację Po Drugie do regulaminów tych mieszkań, a także roli oferowanego wsparcia przez fundację w procesie pokonywania trudności na drodze do usamodzielnienia się młodych bezdomnych<sup>23</sup>.

W 2021 r. opublikowany został raport z badania ukazujący działalność organizacji pozarządowej Fundacji Po Drugie zajmującej się wsparciem młodzieży i młodych dorosłych doświadczających kryzysu bezdomności. W raporcie wskazano zasady i formy udzielanej pomocy osobom młodym pozostającym w kryzysie bezdomności zgłaszającym się do Fundacji Po Drugie, a także specyficzne potrzeby i problemy osób bezdomnych w przedziale wiekowym 18–25 lat. Badania przeprowadzono metodą fokusową<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> M. Tędziągolska, W. Gola, K. Rżanek, P. Woźniakowska, *Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie. Diagnoza sytuacji*, Stowarzyszenie Program Stacja, Warszawa 2015.

<sup>22</sup> M. Czapnik-Jurak, *Warszawska diagnoza sytuacji mieszkaniowej młodzieży 17–25 lat zagrożonej lub dotkniętej bezdomnością. Raport z badania*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2019, [https://podrugie.pl/wp-content/uploads/2020/11/raport-poprawiony\\_2.pdf](https://podrugie.pl/wp-content/uploads/2020/11/raport-poprawiony_2.pdf) [18.06.2023].

<sup>23</sup> A. Cieślukowska-Ryczko, G. Dobińska, *Wspieranie procesu usamodzielniania byłych wychowanków placówek wychowawczych i resocjalizacyjnych. Doświadczenia uczestników projektu mieszkań treningowych*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, 9(2), s. 109–126.

<sup>24</sup> M. Granosik, *Raport z działań dotyczących Fundacji Po Drugie, zrealizowany w ramach projektu: Trampolina do bezpiecznej dorosłości – Program przeciwdziałania bezdomności wśród młodzieży i młodych dorosłych 2021*, <https://podrugie.pl/publikacje/> [18.06.2023].

W 2022 r. opublikowane zostały wyniki badania mającego na celu rozpoznanie udziału osób młodych doświadczających bezdomności w grupie korzystających z ofert systemowego wsparcia dedykowanego do wszystkich grup wiekowych populacji osób bezdomnych w Polsce. Badania przeprowadzono przy pomocy ankiety internetowej<sup>25</sup>.

W opublikowanym w 2023 r. raporcie z badań przeprowadzonych wśród podopiecznych Fundacji Po Drugie zaprezentowano szeroki zakres tematyczny kwestii społecznej, jaką jest bezdomność młodzieży i młodych dorosłych w Polsce. Przedstawiono specyficzny charakter bezdomności ludzi młodych w przedziale wiekowym 18–25 lat z uwzględnieniem potrzeb i oczekiwań młodzieży jako beneficjentów działań pomocowych. Ważnym elementem raportu jest wskazanie na charakterystyczne dla osób młodych przyczyny i uwarunkowania kryzysu bezdomności. Badanie przeprowadzono w ramach 12 spotkań eksperckich zróżnicowanych tematycznie, w których młodzież miała status ekspertów przez doświadczenie<sup>26</sup>.

Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności w publikacji *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji* na platformie tematycznej dotyczącej bezdomności młodzieży zwraca uwagę na konieczność podjęcia działań prewencyjnych, a nie tylko reaktywnych na poziomie europejskim, krajowym i lokalnym. Ważnym jest, jak wskazują autorzy, aby podejmować działania mogące przeciwdziałać powstawaniu zjawiska na wielu poziomach życia społecznego, tj. edukacji, rodziny, mieszkalnictwa czy szeroko rozumianych działań w ramach systemu pomocy społecznej. Opinię tę podziela ją w większości autorzy przywołanych wyżej publikacji.

## Metody wsparcia dla młodzieży w kryzysie bezdomności

Podejmowanie działań mających na celu wsparcie osób młodych w wieku 18–25 lat pozostających w kryzysie bezdomności wymaga dużego zaangażowania sił i środków finansowych na poziomie europejskim, jak i krajowym. Tworzenie odpowiednich polityk, programów wsparcia czy konsultowanie właściwych dostępnych praktyk na wielu płaszczyznach życia społecznego, takich jak: edukacja, wychowanie, pomoc społeczna i mieszkalnictwo, mogą i powinny być działaniami pożądanymi. Na poziomie regionalnym i lokalnym diagnozowanie zjawiska bezdomności młodzieży i młodych dorosłych oraz wdrażanie odpowiednich rozwiązań wydaje się być kluczowym dla budowania systemowego

---

<sup>25</sup> M. Mostowska, *Diagnoza...*, s. 135–141.

<sup>26</sup> M. Granosik, M. Motyka, R. Szczepanik, *Dodaj mnie...*, *passim*.

wsparcia osób młodych pozostających bez dachu nad głową. Należy zauważyć, że zjawisko bezdomności ludzi młodych jest niedostatecznie opisane w literaturze przedmiotu, a jego dynamika nie jest znana. To powoduje, że można uznać, iż jest ono marginalizowane, czego przykładem może być między innymi fakt, że w kluczowych dokumentach z punktu widzenia polityki społecznej, takich jak: ustawy, rozporządzenia, oficjalne diagnozy, raporty czy strategie, zjawisko bezdomności młodzieży i młodych dorosłych jest niedostatecznie widoczne<sup>27</sup>.

Z doświadczeń organizacji sektora samorządowego i pozarządowego, wspierających ludzi młodych w wieku 18–25 lat pozostających bez dachu nad głową, wynika, że duża część populacji młodych bezdomnych w przeszłości wychowywała się w pieczy zastępczej instytucjonalnej i rodzinnej oraz w wielu typach placówek. Z oficjalnych danych wynika, że rocznie kilka tysięcy młodych osób opuszcza pieczę zastępczą lub inne placówki. Zatem monitorowanie losów tych młodych ludzi podejmujących trud samodzielnego życia w kontekście działań prewencyjnych jest zadaniem pożądanym i całkowicie uzasadnionym.

Z wyników badań opublikowanych przez M. Mostowską w 2022 r. wynika, że regionalne ośrodki pomocy społecznej nie gromadzą w sposób systematyczny danych na temat losów ludzi młodych opuszczających pieczę zastępczą. Od 2021 r. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, ograniczając zakres danych w sprawozdaniu MRPiPS-03 (*Sprawozdanie z udzielonych świadczeń w naturze i w usługach*), w praktyce zaprzestało gromadzenia szczegółowych informacji na temat mieszkalnictwa chronionego oraz liczby osób usamodzielniających się opuszczających wybrane typy placówek opiekuńczo-wychowawczych, zakładów poprawczych, schronisk i innych placówek (dział 6A). Jak podkreśla autorka publikacji, dane liczbowe otrzymane z MOPR-ów i ROPS-ów mają charakter wrywkowy i niekompletny, w związku z czym nie ma możliwości dokonania na ich podstawie dogłębnej analizy sytuacji mieszkaniowej młodzieży, która opuszcza pieczę zastępczą. Wymienione wcześniej instytucje nie monitorują w sposób systematyczny losów ludzi młodych, którzy opuścili pieczę zastępczą lub inną instytucję wychowawczą i nie ubiegają się o przyznanie środków na usamodzielnienie lub kontynuowanie nauki. Tego typu bariery instytucjonalne w znacznym stopniu ograniczają podejmowanie działań weryfikacyjnych dotychczasowych polityk skierowanych do tej grupy ludzi młodych zagrożonych bezdomnością, jak też utrudniają wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań systemowych uwzględniających specyficzne potrzeby młodzieży i młodych dorosłych<sup>28</sup>.

---

<sup>27</sup> M. Tylman, *Dorośla młodzież w kryzysie bezdomności – kluczowe rekomendacje* [w:] J. Wilczek, *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. J. Wilczek, Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2022, s. 156.

<sup>28</sup> M. Mostowska, *Diagnoza...*, s. 147–149.

Na podstawie dostępnych danych nie ma możliwości oszacowania, jak liczna wśród populacji ludzi młodych zmagających się z kryzysem bezdomności jest grupa młodzieży opuszczająca placówki wsparcia instytucjonalnego i pieczę zastępczą.

Badacze zjawiska bezdomności w Polsce wskazują, że młodzież opuszczająca różnego typu instytucje wychowawcze jest grupą w dużej mierze zagrożoną bezdomnością, a podejmowanie działań pomocowych w tym okresie może być skutecznym i pożądanym elementem wsparcia. Zindywidualizowany charakter pomocy, długoterminowe wsparcie psychologiczne, pomoc i towarzyszenie w procesie usamodzielniania się po otrzymaniu zakwaterowania to niezbędne elementy odpowiedzialnych działań skierowanych do młodzieży opuszczającej instytucje<sup>29</sup>.

We wspomnianym już wcześniej raporcie opublikowanym w 2023 r. jego autorzy, specjaliści oraz młodzież występująca w roli ekspertów przez doświadczenie wskazywali na mnogość barier i deficytów systemu wsparcia dla młodzieży i młodych dorosłych pozostających w kryzysie bezdomności lub nią zagrożonych, do których zaliczyć należy łączenie zjawiska bezdomności młodzieży i młodych dorosłych ze zjawiskiem bezdomności ogólnie. Według autorów, w przypadku bezdomności ludzi młodych do czynienia mamy ze zjawiskiem społecznym, które wymaga innego niż bezdomność ludzi w wieku zaawansowanym definiowania i rozumienia, wymaga innych sposobów reagowania:

- umiejętności osób w systemie przygotowywania do pracy w sektorze pomocowym na wszystkich poziomach kształcenia akademickiego oraz instytucjonalnego;
- występuje deficyt procedur uwarunkowanych zapisami prawnymi pozwalających na podejmowanie działań systemowych dostosowanych do tej grupy wiekowej;
- brak właściwych oddziaływań pomocowych na poziomie instytucjonalnym zaprojektowanych dla ludzi młodych doświadczających bezdomności, ale też nią zagrożonych zapewniających np. ciągłość wsparcia instytucjonalnego;
- nieobecność w systemie wsparcia dla młodzieży zagrożonej bezdomnością placówek świadczących pomoc dostosowaną do potrzeb ludzi młodych w okresie adaptacji pomiędzy środowiskiem dotychczasowym a nową sytuacją wchodzenia w samodzielność życiową<sup>30</sup>.

## Zakończenie

Istotną przeszkodą w uzyskaniu rzeczywistego wsparcia przez młodzież pozostającą bez dachu nad głową jest brak informacji na temat miejsc, w których

---

<sup>29</sup> M. Dębski (red.), *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011, *passim*.

<sup>30</sup> M. Granosik, M. Motyka, R. Szczepanik, *Dodaj mnie...*, s. 100.

młody człowiek znajdujący się w kryzysie bezdomności mógłby otrzymać realną i adekwatną do potrzeb pomoc<sup>31</sup>. Nie jest to odosobniona opinia na temat tych trudności. W raporcie opublikowanym przez Stowarzyszenie Program Stacja w 2015 r. niedostateczny lub całkowity brak wiedzy na temat placówek pomocowych jest wskazywany jako istotna bariera w podejmowaniu przez młodzież bezdomną działań zaradczych<sup>32</sup>.

Tak zróżnicowany i liczny konglomerat barier i niedoskonałości systemowych w procesie wsparcia ludzi młodych doświadczających wykluczenia społecznego wskazuje na pilną potrzebę zmiany sposobu myślenia o bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w kontekście projektowania i wdrażania skutecznych i odpowiednich metod reagowania na tak specyficzne zjawisko społeczne.

Redukcja zjawiska wymaga współpracy wielu środowisk mających wpływ na pomoc młodzieży na różnych etapach dojrzewania społecznego i usamodzielniania się. Należy również podejmować badania empiryczne, które pozwolą zarówno na identyfikację tego zjawiska, jak i spowodują, że stanie się ono bardziej widoczne.

## Bibliografia

- Cieślikowska-Ryczko A., Dobińska G., *Wspieranie procesu usamodzielniania byłych wychowanków placówek wychowawczych i resocjalizacyjnych. Doświadczenia uczestników projektu mieszkań treningowych*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, 9(2), s. 109–126.
- Dębski M., (red.), *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011.
- Gajda K., *Ścieżki bezdomności młodych bezdomnych krakowskich*, „Youth in Central and Eastern Europe” 2020, nr 6(11), s. 81–87.
- Granosik M., Motyka M., Szczepanik R., *Dodaj mnie. Bezdomność młodzieży i młodych dorosłych w Polsce*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2023.
- Mellibruda J., *Psycho-bio-społeczna koncepcja uzależnienia od alkoholu*, „Alkoholizm i Narkomania” 1997, nr 3(28), s. 278–306.
- Motyka M.A., *Społeczno-kulturowe uwarunkowania narkomani. Skala i przyczyny zjawiska wśród młodzieży województwa podkarpackiego*, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2018.
- Mostowska M., *Diagnoza sytuacji młodych osób w kryzysie bezdomności [w:] Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. J. Wilczek, Zabrze 2022, s. 142–149.

---

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 91–94.

<sup>32</sup> M. Tędziogolska, W. Gola, K. Rżanek, P. Woźniakowska, *Problem bezdomności młodzieży...*, s. 51.

- Mostowska M., *Przegląd problematyki bezdomności młodzieży* [w:] *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. J. Wilczek, Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2022, s. 135–141.
- Mrozowicz-Wrońska M., *Mechanizmy obronne – teoria, pomiar, eksperyment*, Wydawnictwo Rys, Poznań 2021.
- Tędziągolska M., Gola W., Rżanek K., Woźniakowska P., *Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie. Diagnoza sytuacji*, Stowarzyszenie Program Stacja, Warszawa 2015.
- Tylman M., *Dorośla młodzież w kryzysie bezdomności – kluczowe rekomendacje* [w:] *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. J. Wilczek, Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2022.

### Netografia

- Borowski D., *Między dzieciństwem, a dorosłością...przemiany polskiej prozy dla młodzieży w XXI wieku*, rozprawa doktorska, Kraków 2020, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/277212> [dostęp: 18.06.2023].
- Czapnik-Jurak M., *Warszawska diagnoza sytuacji mieszkaniowej młodzieży 17–25 lat zagrożonej lub dotkniętej bezdomnością. Raport z badania*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2019, [https://podrugie.pl/wp-content/uploads/2020/11/raport-poprawiony\\_2.pdf](https://podrugie.pl/wp-content/uploads/2020/11/raport-poprawiony_2.pdf) [dostęp: 18.06.2023].
- Diagnoza sytuacji osób doświadczających bezdomności na terenie miasta stołecznego Warszawy*, <https://wsparcie.um.warszawa.pl/problematyka-bezdomnosc-w-warszawie> [dostęp: 18.06.2023].
- Granosik M., *Raport z działań dotyczących Fundacji Po Drugie, zrealizowany w ramach projektu: Trampolina do bezpiecznej dorosłości – Program przeciwdziałania bezdomności wśród młodzieży i młodych dorosłych 2021*, <https://podrugie.pl/publikacje/> [dostęp: 18.06.2023].
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Wyniki Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych – Edycja 2019*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-ogolnopolskiego-badania-liczby-osob-bezdomnych-edycja-2019> [dostęp: 18.06.2023].
- Resolution on empowering European youth: post-pandemic employment and social recovery, 2021/2952(RSP)*, [https://oeil.secure.europarl.europa.eu/oeil/popups/ficheprocedure.do?lang=en&reference=2021/2952\(RSP\)](https://oeil.secure.europarl.europa.eu/oeil/popups/ficheprocedure.do?lang=en&reference=2021/2952(RSP)) [dostęp: 18.06.2023].

## CRISIS OF YOUTH HOMELESSNESS AS A NEW SOCIAL PHENOMENON

### Abstract

The scale of youth homelessness in the European Union and Poland is little known and insufficiently verified in research. The article presents youth homelessness as a new social phenomenon, taking into account the specific features of the youth homelessness crisis. It describes how young people cope with the crisis situation and what the forms of support for young people experiencing homelessness are. Available statistics showing the scale of the phenomenon of youth and young adult homelessness in the world and in Poland are presented. Attention was drawn to the invisibility of the phenomenon of youth and young adult homelessness, which can be a significant obstacle to building and implementing responsible evidence-based policies targeting young people in the 18–25 age group.

**Keywords:** youth, homelessness crisis, becoming independent, invisibility of youth homelessness



# KRYZYS BEZDOMNOŚCI MŁODZIEŻY JAKO NOWE ZJAWISKO SPOŁECZNE

## Streszczenie

Skala zjawiska bezdomności młodzieży w Unii Europejskiej i w Polsce jest mało znana, a przy tym niedostatecznie zweryfikowana w badaniach. W artykule przedstawiono bezdomność młodzieży jako nowe zjawisko społeczne z uwzględnieniem specyficznych cech kryzysu bezdomności ludzi młodych. Opisano, jak młodzież radzi sobie w sytuacji kryzysu i jakie są formy wsparcia osób młodych doświadczających bezdomności. Przedstawiono dostępne statystyki ukazujące skalę zjawiska bezdomności młodzieży oraz młodych dorosłych na świecie i w Polsce. Zwrócono uwagę na niewidzialność zjawiska bezdomności młodzieży i młodych dorosłych, która może być znaczącą przeszkodą w budowaniu oraz wprowadzaniu w życie odpowiedzialnej polityki opartej na dowodach, skierowanej do osób młodych w grupie wiekowej 18–25 lat.

**Słowa kluczowe:** młodzież, kryzys bezdomności młodzieży, usamodzielnianie się, niewidzialność bezdomności młodzieży

**Mateusz Patlewicz**

Uniwersytet Rzeszowski

**STEREOTYPY I UPRZEDZENIA W PRACY POMOCOWEJ:  
ŹRÓDŁA, ZNACZENIE, PRACA NAD ICH REDUKCJĄ**

**Wprowadzenie**

Kryzys bezdomności w Polsce nie dotyka wyłącznie mężczyzn, zmagają się z nim również kobiety, których bezdomność różni się od bezdomności mężczyzn. Często jest ukryta i niezauważana przez społeczeństwo, ponadto kobiety spotykają się z dodatkowymi problemami, takimi jak przemoc, wykluczenie społeczne czy ciąża uliczna. Jednocześnie w społeczeństwie funkcjonują różnego rodzaju stereotypy i uprzedzenia wobec kryzysu bezdomności. Należy dostrzec, co tak naprawdę spotkało osoby, które doświadczają kryzysu.

Pracownicy socjalni powinni kierować się: zrozumieniem, empatią, otwartością, nadzieją, wiarą, wiedzą. Stereotypowe myślenie może utrudniać stosowanie tych fundamentalnych zasad. Jak podaje Agnieszka Zaborowska, „osobom bezdomnym przypisuje się niemalże wyłącznie cechy negatywne: nieuczciwość, brak higieny, brak umiejętności społecznego współżycia, skłonność do nadużywania alkoholu i narkotyków, przestępczość”<sup>1</sup>. Można więc wnioskować, że zjawisko bezdomności odbierane jest przez społeczeństwo negatywnie. Krytykuje się takie osoby, nie wiedząc, co przyczyniło się do wystąpienia kryzysu, z czym dana osoba musiała się zmierzyć w życiu, przez co przejść, co jest głównym powodem wpadnięcia w kryzys bezdomności. Wgłębienie się w tematykę bezdomności pozwala pozbyć się skrótów myślowych zwanych stereotypami i uprzedzeniami.

---

<sup>1</sup> A. Zaborowska, *Dostrzegać bezdomność. Bezdomność w perspektywie pomocy społecznej*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2015, s. 92.

## Definicja i funkcje stereotypu

Stereotypy i uprzedzenia towarzyszą każdemu i odnoszą się do wszystkich aspektów życia w społeczeństwie. Fałszywe przekonania i uproszczone schematy myślowe występują u ludzi mimowolnie, są zakorzenione kulturowo, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Powstają w sposób naturalny i są powielane podświadomie. Należy się jednak zastanowić, czym tak naprawdę jest stereotyp? W naukach społecznych i humanistycznych jako pierwszy tego pojęcia użył Walter Lippman, który stwierdził, że „rzeczywisty świat jest za duży i zbyt skomplikowany; zbyt przemijający i zmienny, by można było go bezpośrednio poznać. Nie jesteśmy w stanie dać sobie rady z taką różnorodnością, z tak subtelnymi zmianami i kombinacjami, które mają miejsce. I ponieważ musimy działać w tym otoczeniu, musimy zrekonstruować je sobie w postaci prostszego modelu, aby być w stanie je zrozumieć”<sup>2</sup>.

Z toku myślenia Lippmana można wywnioskować, że występowanie stereotypów w społeczeństwie jest procesem naturalnym. Jako jednostka społeczna nie jesteśmy w stanie poznać całego otoczenia bezpośrednio. Współczesny świat jest zmienny, obszerny i zbyt skomplikowany. Zrozumienie wszystkich otaczających nas zjawisk jest niemożliwe.

Mimo braku wiedzy o każdym elemencie otaczającego nas świata musimy jednak w nim funkcjonować. Dlatego to właśnie ludzie tworzą skróty myślowe, różnego rodzaju przekonania, uprzedzenia i stereotypy. Dopowiadane są pewne cechy osobom oraz zjawiskom, aby móc je w jakikolwiek sposób zrozumieć. Otoczenie jest zbyt wielowymiarowe, aby poznać je w całości. Według *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza „stereotyp – [to] funkcjonujący w świadomości społecznej skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości, odnoszący się do rzeczy, osób, grup społecznych, instytucji itp., często oparty na niepełnej lub fałszywej wiedzy o świecie, utrwalony jednak przez tradycje i z trudem ulegający zmianom”<sup>3</sup>.

Analizując przytoczoną definicję, należy zauważyć kilka kluczowych przymiotników: skrótowy, uproszczony, zabarwiony, niepełny oraz fałszywy. Świadczą one o tym, iż stereotypy są, kolokwialnie mówiąc, „drogą na skróty” w poznawaniu otaczającej przestrzeni. Niemożność doświadczenia świata w całości powoduje ich tworzenie. W świadomości jednostek próbujących zrozumieć pewne aspekty występujące w społeczeństwie, z którymi mają małe doświadczenie bądź nie mają go wcale, powstaje fałszywy, wykreowany obraz, nacechowany emocjonalnie, stworzony na podstawie wyimaginowanej rzeczywistości, który się utrwała.

---

<sup>2</sup> W. Lippman, *Opinia publiczna*, Fundacja Lethe, Kraków 2020, s. 11.

<sup>3</sup> S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2003, s. 130.

Obraz ten jest regularnie powtarzany wobec kolejnych podobnych obiektów. Zakorzeniony pogląd trudno jest zmienić lub wyeliminować go w całości.

Ida Kurcz w definiowaniu stereotypów zwraca uwagę na ich charakterystyczne elementy takie jak: brak wiedzy, błędne odbieranie konkretnej kategorii, grupy społecznej, osób, co wpływa na nieadekwatność powstałych skrótów myślowych, osobiste odczucia nacechowane emocjami; zbyt małe dostrzeganie różnic między konkretnymi jednostkami w stygmatyzowanej grupie<sup>4</sup>. Inaczej mówiąc „wrzucanie wszystkich do jednego worka”; trwałość i zakorzenienie przysposobionego stereotypu.

Zwracając uwagę na cechy przywołane przez I. Kurcz, można wyciągnąć konkretne wnioski. Powstawanie stereotypów ma związek z brakiem dostrzegania różnic między jednostkami w danej grupie oraz brakiem wiedzy na ich temat. Stereotyp więc ma związek z tym, w jakiej kategorii myślimy o danym zjawisku bądź grupie. Mając uogólniony, uproszczony obraz danej jednostki, mimowolnie przypisuje się te same cechy całej grupie jednostek podobnych. Nie bada się danego zjawiska, tego, jak często ono występuje, ogólnie przyjmując dany punkt widzenia, nie analizując wcześniej, czy jest on prawdziwy.

Jako przykład można podać często powielany stereotyp, że „bezdumni to alkoholicy”. Jeśli jakaś osoba pierwszy raz ma styczność z osobą w kryzysie bezdomności i widzi ją z alkoholem, może ogólnie założyć, że każdy w owym kryzysie nadużywa tego typu substancji psychoaktywnych. Fakt, wśród bezdomnych pojawiają się osoby nadużywające różnego rodzaju środków alkoholowych, ale są wśród nich też osoby, które alkoholu nie spożywają. Przeciętna osoba niemająca obszernej wiedzy na temat bezdomności przyjmie uproszczony obraz osoby bezdomnej, następnie będzie go powielać w stosunku do całości zjawiska, a z czasem stereotyp zakorzeni się u niej na stałe.

Jerzy Jarco oraz Grażyna Dolińska sformułowali trzy kluczowe wnioski odnoszące się do funkcjonowania stereotypów. Jako pierwszy wymienili przekonanie, iż „stereotypy są warunkiem koniecznym działania człowieka w świecie społecznym”. Są one istotnym elementem w poznawaniu rzeczywistości. Pozwalają szybko poradzić sobie z natłokiem informacji, zorientować się w otoczeniu, uporządkować i posegregować elementy związane z różnego rodzaju aspektami społecznymi<sup>5</sup>.

Kolejnym sformułowaniem przez badaczy wnioskiem jest stwierdzenie, że „stereotypy pozostają w służbie ego – własnego Ja”. Powyższy wniosek rozłożyć można na dwa składowe czynniki. Pierwszy to pokazywanie swojej wyższości

---

<sup>4</sup> I. Kurcz, *Zmienność i nieuchronność stereotypów*, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 1995, *passim*.

<sup>5</sup> J. Jarco, G. Dolińska, *Polskie stereotypy i uprzedzenia*, WSZ, Wrocław 2002, s. 12.

nad innymi poprzez wskazywanie różnic między sobą a stygmatyzowaną grupą. W ten sposób jednostka może dowartościować się, zwiększyć swoje poczucie wartości. Poprzez porównanie się do negatywnie ocenianej grupy ludzi, może wzrosnąć samoocena. Drugim czynnikiem jest przedstawianie siebie jako osoby tolerancyjnej, nieoceniającej. W tej sytuacji osoba ta wstrzymuje się od stereotypizowania ludzi, zwiększa swoją wartość przed samym sobą, jak i innymi<sup>6</sup>.

Jako trzeci przedstawili wniosek, że „stereotypy pozwalają na usprawiedliwienie”. Może ono występować na trzech wyróżnionych płaszczyznach. Do pierwszej z nich zaliczamy usprawiedliwienie „Ja”, tj. samego siebie. Usprawiedliwianie jest własne zachowanie wobec innych, szuka się podpory do ukazania swojej wyższości. Jako przykład autorzy podają: „traktowanie ludzi ubogich jako leniwych służy usprawiedliwianiu własnej wyższej pozycji ekonomicznej”. Drugą wyróżnioną płaszczyzną jest „usprawiedliwianie własnej grupy społecznej”, mowa tutaj o konkurencji między dwoma grupami; faworyzacji grupy, z którą jednostka się utożsamia tudzież niechęcią do grup jej nieznanych. Ostatnią płaszczyzną, do której odnoszą się autorzy, jest usprawiedliwianie systemu społecznego. Mowa tutaj o całokształcie składającym się na życie w społeczeństwie; wszystkich skonsolidowanych ze sobą nawzajem fragmentów rzeczywistości społecznej<sup>7</sup>.

## Powstawanie i utrwalanie stereotypów

Należy zwrócić uwagę, że niektóre stereotypy są przekazywane kulturowo i międzypokoleniowo. Można tutaj przytoczyć znane polskie przysłowie „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Katarzyna Sokołowska i Marek Sylburski piszą:

przychodzimy na świat jako czysta, niezapisana księga. Żadnych doświadczeń, refleksji, uwag i wzorców. Każdy dzień to jedna karta w naszej księdze życia, a pierwsze wpisy pochodzą od rodziców, od których nie mamy w tym okresie bliższych sobie osób. Zawartość tych wpisów to już trochę inna sprawa. Nie wybieramy sobie rodziny, w której przychodzimy na świat. Przyjmowane przez nas przekonania są w zdecydowanej większości przypadków odwzorowaniem przekonań nas modelujących<sup>8</sup>.

Rozpatrując powyższe słowa, nasuwa się wniosek, że spora część stereotypów przekazywana jest przez rodziców. W procesie rozwoju w trakcie socjalizacji pierwotnej małe dziecko ma rodzica jako wzór do naśladowania. Na tym

---

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>8</sup> K. Sokołowska, M. Sylburski, *Przekonania, stereotypy, nawyki. Ich wpływ na nasze życie*, Difin, Warszawa 2022, s. 15.

etapie znaczący inny, rodzic, osoba wychowująca dziecko przekazuje mu pewne schematy. Dziecko, ucząc się, poznając świat, obserwuje zachowanie otoczenia. Jeśli opiekun dziecka stereotypuje pewne zachowania, zjawiska czy osoby, dziecko może powielać ten schemat i przyjmować za wzór myślenia w dorosłym życiu.

W literaturze przedmiotu występuje stwierdzenie: „media są prawdopodobnie najpotężniejszym po rodzicach i rówieśnikach przekąźnikiem kulturowych stereotypów”<sup>9</sup>. Autorzy zwracają uwagę na istotny wpływ przekazu medialnego na funkcjonowanie stereotypu. Zarówno film, literatura, telewizja, a nawet sztuka są przekąźnikami kulturowymi. Ukazane są w nich społecznie i kulturowo zakorzenione schematy myślowe. Stereotypy w przekazie masowym nie zawsze przekazywane są bezpośrednio. W mediach często nie mówi się wprost o przedstawicielach danej społeczności, grupy czy mniejszości. Jednakże obraz, który jest przedstawiony, podświadomie przekazuje to postrzeżenie. Jako przykład można podać osoby bezdomne. Niejednokrotnie przeglądając różnego rodzaju media społecznościowe czy oglądając telewizję, można spotkać się z obrazem bezdomnego jako: „brudnego”, „nietrzeźwego”, „zbierającego na ulicy pieniądze”, „koczującego na dworcu lub pod sklepem” człowieka. Pokazywane są najczęściej negatywne wizerunki takich osób, bo właśnie one przyciągają największą uwagę. Mimo iż w przekazie medialnym nikt wprost nie wypowiada się negatywnie o osobach w kryzysie bezdomności, to sposób ich przedstawienia odciska piętno w świadomości odbiorców. Schemat ten dotyczy wszystkich zjawisk społecznych, nie tylko bezdomności.

Warto przytoczyć sformułowanie R.M. Spielman:

kiedy myślimy stereotypowo na temat innej osoby, oczekujemy, że ta osoba potwierdzi ten stereotyp. Samospełniająca się przepowiednia (ang. *self-fulfilling prophecy*) to traktowanie innych członków grupy w sposób zgodny z uprzedzeniami; nasze traktowanie sprawia, że zaczynają się oni zachowywać w sposób zgodny z tymi stereotypowymi oczekiwaniami, co z kolei utwierdza nas w naszych poglądach na ich temat<sup>10</sup>.

Autor zwraca uwagę na fakt, że przez to, jaki mamy pogląd na daną osobę, sprawiamy, że zaczyna się ona zachowywać w określony sposób. W samospełniającej się przepowiedni mamy do czynienia z pewnego rodzaju związkiem przyczynowo-skutkowym. Jeśli odgórnie założymy, że osoba w kryzysie bezdomności, która prosi nas o wsparcie w postaci pieniędzy jest agresywna, to będziemy ją traktować w sposób sceptyczny, krytyczny w trakcie rozmowy, np. przez głośne wyrażanie swojej opinii, atak werbalny czy krytykę. W tej sytuacji bezdomny odniesie wrażenie, że osoba, którą prosi o pomoc, jest nastawiona

---

<sup>9</sup> C.N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia*, GWP, Gdańsk 2015, s. 58.

<sup>10</sup> R.M. Spielman, W.J. Jenkins, M.D. Lovett, J. Czarnota-Bojarska, *Psychologia*, OpenStax Poland, Warszawa 2020, s. 453.

w stosunku do niego wrogo i będzie w informacji zwrotnej odpowiadał nerwowo i wulgarnie. Po zakończonej interakcji na podstawie wrażenia, jakie sprawiał bezdomny, zapamiętamy osobę w kryzysie bezdomności jako agresywną. W takim wypadku założony skrót myślowy „bezdumni to osoby agresywne” ulegnie utwierdzeniu.

## Uprzedzenia

Stereotypy to uproszczony sposób myślenia o danym zjawisku, z kolei uprzedzenia są to odczucia wynikające ze stereotypów. Jak zauważa portal internetowy EmPATIO – Poradnia Zdrowia Psychologicznego:

silnie powiązane ze stereotypami są uprzedzenia. Uprzedzenia są zdefiniowane jako wroga, nieuzasadniona bardzo trwała postawa wobec grupy lub osoby, wyłącznie z powodu przynależności człowieka do danej grupy. Należy pamiętać jednak, że nie każda negatywna postawa jest uprzedzeniem. Mamy z nim do czynienia, gdy niechęć nie jest wystarczająco uzasadniona i nie dotyczy konkretnej osoby<sup>11</sup>.

O ile stereotypy mogą przejawiać pozytywne aspekty danego zjawiska czy grupy osób, to uprzedzenia zazwyczaj są nacechowane negatywnie. Mówiąc o uprzedzeniach, mamy do czynienia z konkretnymi wrogimi, niekiedy agresywnymi postawami i odczuciami. Przykładowo myślenie o osobach w kryzysie bezdomności w negatywny sposób to stereotyp. Natomiast emocje (np. nienawiść), które odczuwane są wobec jednostek znajdujących się w tej grupie to uprzedzenie.

Ciekawą zależność można zauważyć w publikacji *Psychologia* (autorstwa Spielman, Jenkinsa, Lovett i Czarnoty-Bojarskiej), której autorzy zauważają powiązanie między stereotypami, uprzedzeniami a dyskryminacją. Kluczowym aspektem stereotypu jest myśl. W uprzedzeniach jest to odczucie i emocje, z kolei w dyskryminacji przejawiane zachowanie. Usilne doszukiwanie się podobieństwa między osobami z danej zbiorowości, uogólnione myślenie o ludziach może prowadzić do uprzedzenia. Natomiast na podstawie odczuwanych emocji kreują się konkretne zachowania określane jako dyskryminacje. Im więcej przejawianych stereotypów i uprzedzeń, tym większa skłonność do zachowań wykluczających. Jako przykład można podać stereotyp: „osoby w kryzysie bezdomności to alkoholicy”<sup>12</sup>. Uprzedzenie wynikające ze stereotypu: „nienawidzę bezdomnych, myślenie o nich doprowadza mnie do szału”. Na podstawie uprzedzenia następuje konkretne zachowanie: „nigdy nie pomogę osobie w kryzysie bezdomności ani nie wesprę żadnej fundacji, która chce im pomóc”.

---

<sup>11</sup> Empatio, *Uprzedzenia, stereotypy*, <https://psycholog-ms.pl/uprzedzenia-stereotypy/> [dostęp: 10.12.2022].

<sup>12</sup> R.M. Spielman, W.J. Jenkins, M.D. Lovett, J. Czarnota-Bojarska, *op. cit.*, s. 456.

Gordon Willard Allport definiuje uprzedzenia jako:

antypatię wynikającą z błędnego lub nieelastycznego uogólnienia. Uprzedzenie można odczuwać lub wyrażać. Może być skierowane do całej grupy albo jednostki, która jest członkiem tej grupy<sup>13</sup>.

W jego ujęciu uprzedzenie należy rozumieć jako odczucie z definicji negatywne. Zwraca on uwagę na istotny czynnik, uprzedzenie nie zawsze kierowane jest do grupy jako całości, zdarza się, że odczucia i postępowania skierowane są tylko do jednej osoby, do reprezentanta danej zbiorowości. Dzieje się tak z powodu generalizacji poszczególnych osób w grupie jako całości zjawiska.

Istotną rolę w uprzedzeniach odgrywają powstałe wcześniej stereotypy. To na ich podstawie wrogo nastawiona jednostka wytwarza ujednoczony negatywny obraz całej zbiorowości. Stereotypy te z kolei przekształcają się na uprzedzenia, czyli odczuwanie emocji wobec danej zbiorowości.

T.D. Nelson zwraca uwagę na powiązanie stereotypizacji z uprzedzeniami. Kluczowym słowem w jego sformułowaniu jest hipokryzja. Kiedy przedstawiamy swoje poglądy, mówimy o własnych odczuciach i przekonaniach, a zachowujemy się w zupełnie inny sposób, czujemy się niedorzecznie jak hipokryta. Więc gdy przejawiamy jakieś stereotypowe postrzeganie danej zbiorowości, zachowujemy się tak, aby nasze zachowanie było zgodne z tym, co mówimy, jakie poglądy głosimy. Autor odwołuje się do teorii równowagi wprowadzonej przez Fritza Heidera, która głosi, że ludzie szukają poczucia wewnętrznej równowagi pomiędzy swoim zachowaniem, postawami a poglądami. Nieadekwatne jest mówienie o sobie jako osobie tolerancyjnej i empatycznej wobec przykładowo osób w kryzysie bezdomności, jednocześnie pisząc o nich obraźliwe komentarze w Internecie bądź zachowując się wobec nich wrogo i agresywnie. Takie zachowanie mogłoby być odebrane przez społeczeństwo negatywnie. Dlatego tak silne jest powiązanie pomiędzy tym, co jest odczuwane, a zachowaniami, między stereotypami a uprzedzeniami<sup>14</sup>.

Istnieje wiele różnych rodzajów uprzedzeń, w tym uprzedzenia etniczne, rasowe i płciowe. Społeczeństwo może też być uprzedzone wobec osób z niepełnosprawnościami, starszych, o innej orientacji seksualnej, a także wobec ludzi w kryzysie bezdomności. Uprzedzenia mogą być trudne do zmiany, ponieważ często są głęboko zakorzenione i oparte na przekonaniach oraz wartościach, które są ważne dla danej osoby. Dlatego istotne jest, aby być świadomym własnych uprzedzeń i starać się je przezwyciężyć poprzez edukację i doświadczenia, które zdobywamy.

---

<sup>13</sup> G.W. Allport, *The nature of prejudice*, Addison-Wesley, London 1954, s. 9.

<sup>14</sup> T.D. Nelson, *Psychologia uprzedzeń*, GWP, Gdańsk 2003, s. 34.



## Przykład stereotypów na temat bezdomności kobiet

Stereotypy i uprzedzenia wobec kryzysu bezdomności kobiet są niebezpieczne i mogą prowadzić do wykluczenia tej grupy ze społeczeństwa. Jak zauważa Sylwia Góra, bezdomność nie jest problemem, który dotyka tylko mężczyzn. Problemy bezdomnych kobiet różnią się od problemów innych osób w tym kryzysie. Może to wpływać na lekceważeniem potrzeb i doświadczeń kobiet w tej sytuacji<sup>15</sup>. Jednym ze stereotypów dotyczących bezdomnych, w tym także kobiet, jest przekonanie, że są oni winni swojej sytuacji oraz są nieodpowiedzialni<sup>16</sup>. To założenie pomija fakt, że bezdomność jest problemem wielowymiarowym, na proces wchodzenia w kryzys bezdomności mogą składać się takie czynniki jak: brak dostępu do mieszkań (wadliwie działająca polityka mieszkaniowa), brak wykształcenia, pracy, brak wsparcia ze strony przyjaciół czy rodziny. Bezdomne kobiety w przeszłości mogły doświadczać przemocy domowej, co również mogło przyczynić się do wystąpienia kryzysu. Kolejnym stereotypem dotyczącym bezdomnych jest założenie, że są oni nieporadni życiowo i niezdolni do radzenia sobie z trudnościami. Warto zauważyć, że osoby w kryzysie bezdomności w codziennym funkcjonowaniu muszą mierzyć się z wieloma wyzwaniem. Brak środków do życia, brak jedzenia, brak bezpiecznego schronienia, brak opieki zdrowotnej to tylko kilka przykładów, z którymi na co dzień muszą radzić sobie takie osoby.

Bardzo często powielanym stereotypem wśród społeczeństwa oraz w mediach jest przekonanie, że wszyscy bezdomni nadużywają alkoholu lub narkotyków. W rzeczywistości jest wiele innych czynników prowadzących do takiego stanu, a środki psychoaktywne są tylko jednym z nich<sup>17</sup>.

W literaturze przedmiotu możemy wyróżnić siedem głównych przyczyn wystąpienia kryzysu bezdomności, są to: trajektoria przemocy, rodzinna, uzależnienia, prostytutka, wychowania, choroby oraz przestępca<sup>18</sup>. Bezdomni to osoby leniwe, które nie chcą pracować. Założenie takie pomija, że dla bezdomnych brakuje możliwości zarabiania. Nie każdy jest chętny zatrudnić osobę bezdomną, nawet jeśli byłaby ona sumienna. Wielu bezdomnych jest również samotnych, nie ma kontaktu z rodziną, nie posiada przyjaciół, co dodatkowo utrudnia im znalezienie i utrzymanie pracy. Kolejnym stereotypem jest przekonanie, że

---

<sup>15</sup> S. Góra, *Kobiety, których nie ma*, Marginesy, Warszawa 2022, s. 318.

<sup>16</sup> M. Dębski, K. Stachura, *Oblicza bezdomności*, Bernardinum, Gdańsk 2007, s. 42.

<sup>17</sup> M.A. Motyka, A. Al-Imam, A. Haligowska, M. Michalak, *Helping Women Suffering from Drug Addiction: Needs, Barriers, and Challenges*, „International Journal of Environmental Research and Public Health” 2022, nr 19(21), 14039.

<sup>18</sup> B. Szluz, *Świat społeczny bezdomnych kobiet*, Bonus Liber, Warszawa 2010, s. 161–180.

bezdomni są niebezpieczni. To uprzedzenie prowadzi do nieuzasadnionego lęku przed nimi i może wpłynąć na niechęć do udzielania im pomocy. Stereotypy oraz uprzedzenia wobec bezdomnych, także bezdomnych kobiet, mogą prowadzić do ich całkowitego wykluczenia ze społeczeństwa i dyskryminacji.

Kryzys bezdomności jest niejednokrotnie ignorowany w społeczeństwie. Utrudnia to dostęp do podstawowych potrzeb oraz możliwość skorzystania z różnego rodzaju usług, takich jak edukacja czy opieka zdrowotna. Próbuąc zmienić położenie osób w kryzysie, należy wyzbyć się uprzedzeń i stereotypów. Ważne jest, aby zrozumieć źródło występowania problemu poprzez edukację oraz spojrzeć na niego z perspektywy osoby w kryzysie bezdomności. Każda jednostka w kryzysie jest inna, a patrzenie na nią przez pryzmat zakorzenionych skrótów myślowych jest przeszkodą w konstruowaniu pomocy.

## Redukcja stereotypów

Zwalczanie stereotypów oraz uprzedzeń wśród społeczeństwa, młodych ludzi (studentów) jest istotne w aspekcie efektywnej pracy socjalnej, gdyż uproszczone skróty myślowe mogą prowadzić do dyskryminacji i wykluczenia osób, które są ich ofiarami. Jeśli ludzie posiadają uprzedzenia lub negatywne stereotypy w stosunku do określonych grup społecznych, mogą one prowadzić do niesprawiedliwego traktowania tych osób lub ignorowania ich potrzeb.

Zwalczanie stereotypów jest ważne, ponieważ pozwala na zrozumienie doświadczeń oraz potrzeb osób, których one dotyczą. Jak podaje Patryk Myślewski

pierwszym i najważniejszym krokiem w walce z codziennymi uprzedzeniami jest ich rozpoznanie i uznanie, że wszyscy jesteśmy nimi dotknięci. Każdy z nas ma określone poglądy na temat pewnych grup ludzi, które nigdy nie dotyczą wszystkich członków danej grupy. Jeśli jesteśmy i pozostajemy świadomi tego faktu, to nasz największy krok w stronę sukcesu w walce z uprzedzeniami mamy już za sobą<sup>19</sup>.

Świadomość tego, że przejawiamy jakieś stereotypy, może sprawić, że zaczniemy ich unikać. Dostrzeżenie tego pozwala zrozumieć potrzeby osób będących ich ofiarami. Jest to kluczem w procesie zapobiegania wpływowi stereotypów na nasze myślenie i zachowania w przyszłości. Zrozumienie własnych zakorzenionych przekonań pozwoli spojrzeć na niecodzienne sytuacje z innej, nieznannej dotąd perspektywy. W sytuacji, gdy ludzie są przyzwyczajeni do negatywnych skrótów myślowych, mogą lekceważyć potrzeby stereotypizowanych osób lub nie dostrzegać sposobów, dzięki którym mogliby im pomóc.

---

<sup>19</sup> P. Myślewski, *Jak walczyć ze swoimi uprzedzeniami*, [www.stereotypy.pl](http://www.stereotypy.pl) [dostęp: 10.01.2023].

Patryk Myślewski wspomina również o tym, że

powinniśmy zawsze reagować, jeśli ktoś wokół nas krzywdzi innych, obraża całe grupy albo używa uprzedzeń, aby te osoby zdefiniować. Wówczas należy stanowczo wyrażać swój sprzeciw<sup>20</sup>.

W sytuacji, gdy ktoś przy nas przejawia stereotypowe poglądy wobec jakiejś osoby czy grupy, powinniśmy wyraźnie się temu przeciwstawić. Wskazanie, że nie akceptujemy takiego zachowania może rozjaśnić pogląd na sytuację naszego rozmówcy. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę osobie używającej stereotypów. Uświadomić ją, jak działają stereotypy, jak wpływają na uprzedzenia i dyskryminacje, pokazać jak bardzo takie zachowanie jest szkodliwe dla społeczeństwa. Jeśli wpłyniemy na czyjąś świadomość, to możemy sprawić, że osoba ta zrozumie potrzeby stygmatyzowanej grupy<sup>21</sup>.

Warto również podkreślić, że

dążenie do minimalizacji wpływu uprzedzeń na życie społeczne musi polegać nie tylko na podejmowaniu działań informacyjnych – dostarczaniu rzetelnej wiedzy lub przekonywaniu do zmiany postaw. Powinno również obejmować organizowanie doświadczeń społecznych, które mogłyby być źródłem zmian utrwalonych negatywnych postaw młodzieży<sup>22</sup>.

Przez organizowanie doświadczeń społecznych należy rozumieć tworzenie sytuacji, w których dane osoby mają możliwość doświadczenia różnych aspektów społecznych oraz mogą wchodzić w interakcje z innymi ludźmi.

Doświadczenia społeczne można tworzyć w różnorodny sposób, mogą to być między innymi wydarzenia takie jak: debaty, warsztaty, szkolenia, konferencje, a nawet gry symulacyjne, w których odzwierciedlane jest jakieś zjawisko społeczne. Celem organizacji takich wydarzeń jest tworzenie przestrzeni, w której można pomyśleć o takich kwestiach jak: równość, niesprawiedliwość, wykluczenie czy tolerancja. Taki rodzaj przeciwdziałania stereotypom może być kierowany do konkretnych zbiorowości, np. ludzi młodych. Uczestnictwo w doświadczeniach społecznych powinno działać w sposób konstruktywny. Osobisty kontakt z sytuacjami społecznymi wpływa na lepsze rozumienie tego, jak działają mechanizmy społeczne. Mogą one pozytywnie wpłynąć na zmianę stereotypów w społeczeństwie. Jest to również ważna kwestia ze względu na to, że pozwala na lepsze zrozumienie potrzeb i doświadczeń różnych grup społecznych oraz zwiększenie wrażliwości.

---

<sup>20</sup> *Ibidem.*

<sup>21</sup> *Ibidem.*

<sup>22</sup> I. Podsiadło-Dacewicz, A. Kulikowska, K. Kochanowska, *Jak radzić sobie z przemocą i dyskryminacją w szkole*, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń, Warszawa 2019, s. 42.

## Refleksje końcowe

Stereotypy i uprzedzenia są uproszczonym sposobem myślenia dotyczącym wybranych zjawisk społecznych, w tym także bezdomności. Niejednokrotnie stygmatyzując i oceniając, przypisujemy pewne cechy osobom i zjawiskom, których nie znamy. Myślenie w stereotypowy sposób, kategoryzowanie osób tylko przez jeden czynnik lub jedną cechę jest krzywdzące i osądzające. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak wygląda rzeczywistość i jak bardzo możemy kogoś skrzywdzić, pochopnie go oceniając. Pewne wzorce myślowe są w nas zakorzenione i mimowolnie, podświadomie do nich sięgamy. W pracy z osobami dotkniętymi kryzysem bezdomności należy jednak uwolnić się od stereotypów. Na każdą osobę należy spojrzeć indywidualnie, nie oceniać, a zrozumieć.

Praca socjalna z osobą bezdomną jest złożona. Powinno przeanalizować się krytyczne położenie jednostki oraz znaleźć źródło występowania problemu. Stereotypowe myślenie o bezdomnych zakorzenione w społeczeństwie utrudnia podjęcie efektywnych działań pracownikowi socjalnemu.

## Bibliografia

- Allport G.W., *The nature of prejudice*, Addison-Wesley, London 1954.
- Dębski M., Stachura K., *Oblicza bezdomności*, Bernardinum, Gdańsk 2007.
- Dubisz S., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2003.
- Empatio, *Uprzedzenia, stereotypy*, <https://psycholog-ms.pl/uprzedzenia-stereotypy/> [dostęp: 10.12.2022].
- Góra S., *Kobiety, których nie ma*, Marginesy, Warszawa 2022.
- Jarco J., Dolińska G., *Polskie stereotypy i uprzedzenia*, Wyższa Szkoła Zarządzania, Wrocław 2002.
- Kurcz I., *Zmienność i nieuchronność stereotypów*, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 1995.
- Lippman W., *Opinia publiczna*, Fundacja Lethe, Kraków 2020.
- Macrae C.N., Stangor Ch., Hewstone M., *Stereotypy i uprzedzenia*, GWP, Gdańsk 2015.
- Motyka M.A., Al-Imam A., Haligowska A., Michalak M., *Helping Women Suffering from Drug Addiction: Needs, Barriers, and Challenges*, „International Journal of Environmental Research and Public Health” 2022, nr 19(21).
- Myślewski P., *Jak walczyć ze swoimi uprzedzeniami*, [www.stereotypy.pl/jak-walczy-c-ze-swoimi-uprzedzeniami/](http://www.stereotypy.pl/jak-walczy-c-ze-swoimi-uprzedzeniami/) [dostęp: 10.01.2023].
- Nelson T.D., *Psychologia uprzedzeń*, GWP, Gdańsk 2003.
- Podsiadło-Dacewicz I., Kulikowska A., Kochanowska K., *Jak radzić sobie z przemocą i dyskryminacją w szkole*, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń, Warszawa 2019.
- Sokołowska K., Sylburski M., *Przekonania, stereotypy, nawyki. Ich wpływ na nasze życie*, Difin, Warszawa 2022.
- Spielman R.M., Jenkins W.J., Lovett M.D., Czarnota-Bojarska J., *Psychologia*, OpenStax Poland, Warszawa 2020.
- Szluz B., *Świat społeczny bezdomnych kobiet*, Bonus Liber, Warszawa 2010.
- Zaborowska A., *Dostrzegać bezdomność. Bezdomność w perspektywie pomocy społecznej*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2015.

## STEREOTYPES AND PREJUDICES IN AID WORK: SOURCES, MEANING, WORK ON THEIR REDUCTION

### Abstract

The article deals with the problem of stereotypes and prejudices in society. Stereotypes are simplified thought patterns that arise from a lack of complete knowledge about the world. A complicated reality requires a simpler model to understand it. Stereotypes are therefore abbreviated, simplified and often untrue images of reality that nestle in our consciousness. They are formed on the basis of lack of knowledge and false assumptions, leading to general opinions about groups of people. Stereotypes are passed down culturally and intergenerationally, often from parents. The media also have a strong influence on the perpetuation of stereotypes by transmitting socially ingrained thought patterns. Understanding the process of how stereotypes arise and function is important in combating prejudice and building a more tolerant society. In aid work, it is essential to reduce all manifestations of the use of such undesirable simplifications.

**Keywords:** stereotypes, prejudice, homelessness crisis, social work

## STEREOTYPY I UPRZEDZENIA W PRACY POMOCOWEJ: ŹRÓDŁA, ZNACZENIE, PRACA NAD ICH REDUKCJĄ

### Streszczenie

Artykuł dotyczy problemu stereotypów i uprzedzeń w społeczeństwie. Stereotypy są uproszczonymi schematami myślowymi, które powstają z braku pełnej wiedzy o świecie. Skomplikowana rzeczywistość wymaga prostszego modelu, aby ją zrozumieć. Stereotypy są zatem skrótowymi, uproszczonymi i często nieprawdziwymi obrazami rzeczywistości, które zagnieżdżają się w naszej świadomości. Powstają na podstawie braku wiedzy i fałszywych założeń, prowadząc do ogólnych opinii na temat grup ludzi. Stereotypy są przekazywane kulturowo i międzypokoleniowo, często przez rodziców. Media również mają duży wpływ na ich utrwalanie poprzez przekazywanie społecznie zakorzenionych schematów myślowych. Zrozumienie procesu powstawania i funkcjonowania stereotypów jest istotne w walce z uprzedzeniami i w budowaniu bardziej tolerancyjnego społeczeństwa. W pracy pomocowej niezbędna jest redukcja wszelkich przejawów stosowania tego typu niepożądanych uproszczeń.

**Słowa kluczowe:** stereotypy, uprzedzenia, kryzys bezdomności, praca socjalna

**Piotr Bylinowski, Joanna Armata**

Uniwersytet Rzeszowski

**SAMOBÓJSTWA W POLSCE  
I W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM:  
PRZEGLĄD SYTUACJI SPOŁECZNEJ I PERSPEKTYWY  
DZIAŁAŃ PREWENCYJNYCH**

**Wprowadzenie**

Samobójstwa stanowią trudny temat, który dotyka wiele społeczeństw na całym świecie<sup>1</sup>. W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach, samobójstwa są jednym z poważnych problemów społecznych, które wymagają pilnej uwagi i działań. Region woj. podkarpackiego nie jest wyjątkiem, gdyż również tu zaobserwowano wzrost liczby samobójstw, co stanowi niepokojący sygnał<sup>2</sup>. Samobójstwa, jako działania zmierzające do zakończenia własnego życia, mają złożone i wielowymiarowe przyczyny. Często wynikają one z połączenia czynników psychicznych, społecznych i ekonomicznych, które składają się na trudne do zniesienia obciążenia emocjonalne i stresujące sytuacje życiowe. Czynniki, takie jak choroby psychiczne, depresja, izolacja społeczna, utrata bliskiej osoby, problemy finansowe czy przemoc, mogą wpływać na decyzję o samobójstwie<sup>3</sup>. W Polsce, jak również w woj. podkarpackim, dane dotyczące zachowań suicydalnych są

---

<sup>1</sup> A. Al-Imam, M.A. Motyka, B. Hoffmann, S. Basil, N. Al-Hemiary, *Suicidal Ideation in Iraqi Medical Students Based on Research Using PHQ-9 and SSI-C*, „International Journal of Environmental Research and Public Health” 2023, nr 20(3), 1795, <https://doi.org/10.3390/ijerph20031795>

<sup>2</sup> E. Kawecki, *Etiologia i skala samobójstw w Polsce w latach 1999–2019*, „Edukacja Humanistyczna” 2020, nr 2, s. 95.

<sup>3</sup> A. Al-Imam, M.A. Motyka, B. Hoffmann, S. Basil, N. Al-Hemiary, *Suicidal..., passim*.

alarmujące. Statystyki wskazują na niepokojący wzrost ich liczby w ciągu ostatnich lat. Coraz częściej słyszy się o tragediach, które dotyczą rodziny i społeczności lokalne<sup>4</sup>. Wzrost świadomości na temat tego problemu jest niezbędny, aby społeczeństwo mogło zrozumieć skalę zagrożenia i podjąć odpowiednie kroki w celu przeciwdziałania tym zachowaniom.

Celem niniejszego artykułu jest zwiększenie świadomości społecznej na temat problemu samobójstw w Polsce i w woj. podkarpackim. Liczymy również, że będzie on także inspiracją do działań, które pomogą ocalić życie i poprawić dobrostan psychiczny wielu jednostek.

Przez lepsze zrozumienie tego problemu i skupienie uwagi na prewencji oraz wsparciu osób w kryzysie psychicznym można stworzyć bardziej empatyczną i bezpieczną przestrzeń dla wszystkich.

## **Zrozumienie zjawiska samobójstwa: definiowanie i kontekst**

Najbardziej klasyczna definicja samobójstwa przedstawiona została przez Emila Durkheima, który określa je jako „każdy przypadek śmierci będący wynikiem bezpośredniego lub pośredniego negatywnego lub pozytywnego działania, wykonanego przez samą ofiarę, która wie, jaki będzie rezultat tego działania”<sup>5</sup>. Edwin Shneidman wskazywał, że „we współczesnym zachodnim świecie samobójstwo jest świadomie podjętym działaniem mającym na celu samozniszczenie; jest działaniem, które można określić jako wielowymiarowe zaburzenie występujące u jednostki, której potrzeby nie są zaspokojone i która sama definiuje problem, w którym samobójstwo postrzega się jako najlepsze rozwiązanie”<sup>6</sup>. Zarówno pierwsza, jak i druga definicja zakłada, że osoba, która popełnia samobójstwo, jest świadoma samego czynu oraz skutków, jakie on za sobą niesie. Brunon Hołyst podaje, że „najbardziej plastyczną definicją samobójstwa będzie określenie go jako końcowego ogniw trwającego czasem latami procesu autodestrukcji, wzajemnie powiązanych myśli i czynów, który nie jest jedynie aktem samouniżenia”<sup>7</sup>. Ze względu na złożoność zjawiska nie istnieje jedna definicja, która byłaby w stanie jasno je określić.

Samobójstwo zwykle poprzedzone jest pewnymi charakterystycznymi symptomami wspólnymi dla osób noszących się z zamiarem popełnienia go. Widziane jest tutaj jako proces trwający niekiedy latami<sup>8</sup>. Oznakami zachowań suicydalnych

---

<sup>4</sup> E. Kawecki, *Etiologia...*, s. 88–89.

<sup>5</sup> E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2011, s. 14.

<sup>6</sup> A. Grzywa, A. Kucmin, T. Kucmin, *Samobójstwa – epidemiologia, czynniki, motywy i zapobieganie*, cz. I, „Polski Merkuriusz Lekarski” 2009, nr 27(161), s. 432.

<sup>7</sup> B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2002, s. 37.

<sup>8</sup> *Idem*, *Kryminologia*, Warszawa 2004, s. 809.

mogą być myśli samobójcze, które często dotyczą rozważań o sensie życia i przybierają postać fantazji związanych z samym popełnieniem samobójstwa<sup>9</sup>. Osoba taka często sądzi, że najlepszym rozwiązaniem jej problemów byłaby śmierć. Kolejnym symptomem mogą być sygnalizowane przez jednostkę przekazy samobójcze, np. poprzez różne platformy internetowe, *social media*, które mają zasygnalizować otoczeniu chęć odebrania sobie przez nią życia. Groźby samobójcze natomiast występują wtedy, kiedy osoba oznajmia otoczeniu swój plan popełnienia samobójstwa i chce, aby zapobiegło ono temu poprzez wypełnienie warunków przez nią postawionych. Za symptom zachowań suicydalnych uznaje się także sytuację, kiedy specjalista znajdujący sytuację jednostki określa prawdopodobieństwo dokonania przez nią zamachu samobójczego<sup>10</sup>.

## Typologia E. Durkheima i podejście psychologiczne

Emil Durkheim dokonał klasyfikacji rodzajów samobójstw ze względu na ich typy społeczne. Wyróżnił samobójstwo egoistyczne, altruistyczne, anomiczne oraz fatalistyczne. Samobójstwo egoistyczne charakteryzuje się dominacją egoistycznej motywacji w aktach samobójczych u osób, które nie nawiązały silnych więzi społecznych. Wynika z niedostatecznej integracji jednostki z grupą i społecznością. Współcześnie jest to zjawisko często negatywnie oceniane, szczególnie w społeczeństwach konsumpcyjnych, gdzie wysoki poziom rozwoju cywilizacyjnego często towarzyszy silnemu poczuciu alienacji społecznej<sup>11</sup>. Kolejnym z typów jest samobójstwo anomiczne, które wynika z całkowitego zerwania lub ograniczenia więzi między jednostką a resztą społeczeństwa. Dotyczy osób, które są silnie związane z zastanym porządkiem społecznym i jest wyrazem dezorganizacji określonego systemu normatywnego. Czynniki wywołujące anomie mogą obejmować kryzysy systemowe lub gospodarcze, utratę pracy czy też nagły awans społeczny, co prowadzi do oderwania jednostki od jej dotychczasowego środowiska<sup>12</sup>. Trzecim typem samobójstw wyróżnionych przez Durkheima jest samobójstwo altruistyczne popełniane dla dobra grupy, z którą dokonujący go identyfikuje się. Współcześnie taki typ samobójstwa można obserwować wśród wojskowych lub grup o charakterze politycznym czy

---

<sup>9</sup> M. Sobkowiak, *Przeciwdziałanie zachowaniom suicydalnym w pracy socjalnej*, Gorzów Wielkopolski 2011, s. 12.

<sup>10</sup> B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 43–44.

<sup>11</sup> Za: I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2008, s. 104.

<sup>12</sup> *Ibidem*.



religijnym. Przykładem są czyny z czasu II wojny światowej, które skierowane były przeciwko wrogowi, a ich celem była obrona ojczyzny<sup>13</sup>. Samobójstwa fatalistyczne to ostatni rodzaj samobójstw wyróżniony przez socjologa. Wypływają one z wydarzeń, z którymi jednostka nie potrafi się pogodzić. E. Durkheim jako przykład tego typu samobójstwa podawał niewolnika niepokodzonego z własnym losem. Śmierć na życzenie beznadziejnie chorej i cierpiącej osoby jest także postrzegana jako samobójstwo fatalistyczne. Samobójstwa zbiorowe, które często popełniane są przez członków sekt religijnych, również mogą być klasyfikowane jako fatalistyczne. Jednak interpretacja tych aktów jako działania wynikającego z fatalizmu jest kontrowersyjna<sup>14</sup>.

Warto zauważyć, że we wszystkich tych typach samobójstw jednostka jawi się jako ta zdominowana przez społeczeństwo i rzeczywistość społeczną.

### **Przegląd dotychczasowych danych: situacja w Polsce i w woj. podkarpackim**

W Polsce istnieje niewielka świadomość dotycząca problemu zachowań samobójczych, głównie z powodu braku skutecznych kampanii społecznych poruszających tę kwestię w odpowiedni sposób. Większość kampanii skupia się na zagrożeniach związanych z jazdą po spożyciu alkoholu, przemocą w rodzinie i niebezpieczeństwem związanym z wodą<sup>15</sup>. A tymczasem „w Polsce z powodu samobójstw ginie więcej ludzi niż w wypadkach drogowych. Zgodnie z najnowszymi statystykami Komendy Głównej Policji w 2017 r. życie odebrało sobie 5276 osób. Policja zarejestrowała 11 139 zamachów samobójczych, co oznacza, że w minionym roku co 47 minut dochodziło do zachowania (zamachu) samobójczego”<sup>16</sup>. Jak wskazują statystyki, samobójstwo to obecnie bardzo aktualny problem, a mimo to wciąż pozostaje tematem tabu, zaś stworzenie inicjatywy o szerszym zasięgu dotyczącej tego problemu wymaga nie tylko środków finansowych, ale także szczegółowych opracowań merytorycznych. W Polsce istnieją dwa główne źródła statystyk dotyczących samobójstw: Główny Urząd Statystyczny oraz Komenda Główna Policji<sup>17</sup>.

---

<sup>13</sup> M. Jarosz, *Samobójstwa. Dlaczego teraz?*, Warszawa 2013, s. 47.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 47–48.

<sup>15</sup> H. Witkowska, *Samobójstwo w kulturze dzisiejszej. Listy samobójców jako gatunek wiedzy i fakt kulturowy*, Warszawa 2021, s. 29.

<sup>16</sup> I Kongres Suicydologiczny, Łódź 2018, *10 faktów o niepotrzebnych śmierciach*, <https://www.gov.pl/documents/292343/436711/Fakty+dokument.docx> [dostęp: 18.06.2023].

<sup>17</sup> H. Witkowska, *Samobójstwo w kulturze...*, s. 29.

Według opublikowanych przez Komendę Główną Policji statystyk w 2022 r. liczba osób, które odebrały sobie życie w Polsce, wyniosła 5108<sup>18</sup> i jest o 93 przypadki mniejsza niż w roku poprzednim. Z danych dotyczących samobójstw z lat wcześniejszych wynika, że w 2018 r. było 5182 zamachy samobójcze zakończone śmiercią, w 2019 – 5255 takich aktów, w 2020 było ich 5165, a w 2021 – 5201<sup>19</sup>.

W roku 2022 odnotowano ogółem 14 520 prób samobójczych, z czego co trzecia zakończyła się śmiercią (5108 przypadków). W porównaniu z rokiem poprzednim zaobserwowano nagły wzrost liczby samobójstw w grupie wiekowej 7–12 lat<sup>20</sup>. W 2022 r. śmierć poniosło sześć osób w tej grupie wiekowej, podczas gdy w 2021 roku były to dwie osoby, a w 2020 r. jedna. Również liczba prób samobójczych wśród najmłodszych znacząco wzrosła, osiągając 2,5-krotnie wyższe wskazania niż w 2020 r. Tylko w 2022 r. samobójstwo próbowało popełnić 2093 osób poniżej 18. roku życia, z czego 85 dzieci było w wieku poniżej 13 lat. Także niepokojący wzrost zachowań suicydalnych zaobserwowano wśród kobiet, zarówno prób samobójczych, jak i tych zakończonych śmiercią. Niemniej jednak nadal największy odsetek samobójstw dotyczy mężczyzn<sup>21</sup>.

Przedział wiekowy od 35 do 60 lat jest tym, w którym najczęściej mężczyźni decyduje się na popełnienie samobójstwa. Problem ten szczególnie dotyka obszary poza dużymi aglomeracjami. Charakterystyka mężczyzn decydujących się na samobójstwo od kilku lat pozostaje niezmienna – często są to osoby żonate z problemami rodzinnymi, zmagające się z alkoholizmem lub bezrobociem<sup>22</sup>. Z danych dotyczących zamachów samobójczych w województwie podkarpackim oraz udanych prób samobójczych wynika, że w 2021 r. 631 osób targnęło się na swoje życie, z czego 268 prób zakończyło się zgonem<sup>23</sup>.

Z danych udostępnionych przez Komendę Główną Policji wynika, że przyczyna prawie co drugiej próby samobójczej w Polsce w pierwszej połowie 2020 r. nie została ustalona. W przypadku województwa podkarpackiego w okresie od 1 stycznia do 30 listopada 2020 r. przyczyn prób samobójczych nie ustalono

---

<sup>18</sup> Komenda Główna Policji, Statystyka, *Zamachy samobójcze od 2017 roku*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> [dostęp: 18.06.2023].

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> Demagog, *Samobójstwa w 2022 roku. Przedstawiamy dane policji*, [https://demagog.org.pl/analizy\\_i\\_raporty/samobojstwa-w-2022-roku-przedstawiamy-dane-policji/](https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/samobojstwa-w-2022-roku-przedstawiamy-dane-policji/) [dostęp: 18.06.2023].

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> Komenda Główna Policji, Statystyka, *Zamachy samobójcze...*

<sup>23</sup> Polska w liczbach, *Województwo podkarpackie w liczbach*, <https://www.polskawliczbach.pl/podkarpackie> [dostęp: 18.06.2023].

w prawie 40% przypadków, podobnie jak w analogicznym okresie w 2019 r., gdzie wskaźnik ten wyniósł niemal 36%<sup>24</sup>. Według statystyk policyjnych najczęstszymi przyczynami samobójstw są choroby psychiczne lub zaburzenia psychiczne. Kolejne powody to zawody miłosne oraz konflikty i przemoc w rodzinie. Profesor Czapiński stwierdza, że zaburzenia afektywne, depresja oraz zespół maniakalno-depresyjny stanowią główne przyczyny nawet 50–60% samobójstw. Uzależnienia od substancji psychoaktywnych są odpowiedzialne za około 40% przypadków, przy czym u dorosłych i osób starszych częściej jest to uzależnienie od alkoholu, a u młodzieży i dzieci od tzw. dopalaczy i narkotyków. Ekspertcy są zgodni co do twierdzenia, że jedynie niewielki odsetek prób samobójczych ma inne przyczyny niż te wcześniej wymienione<sup>25</sup>.

Osoby w zamachach samobójczych		631	
Kobiety (Usiłowanie samobójstwa)	149	Mężczyźni (Usiłowanie samobójstwa)	482
Miasto (Usiłowanie samobójstwa)	297	Wieś (Usiłowanie samobójstwa)	334
Próby zamobójcze zakończone zgonem		269	
Kobiety (Zakończone zgonem)	36	Mężczyźni (Zakończone zgonem)	233
Miasto (Zakończone zgonem)	92	Wieś (Zakończone zgonem)	177

### Ilustracja 1. Zamachy samobójcze w woj. podkarpackim w roku 2021 – liczba

Źródło: Polska w liczbach, *Województwo podkarpackie w liczbach*, <https://www.polskawliczbach.pl/podkarpackie> [dostęp: 18.06.2023].

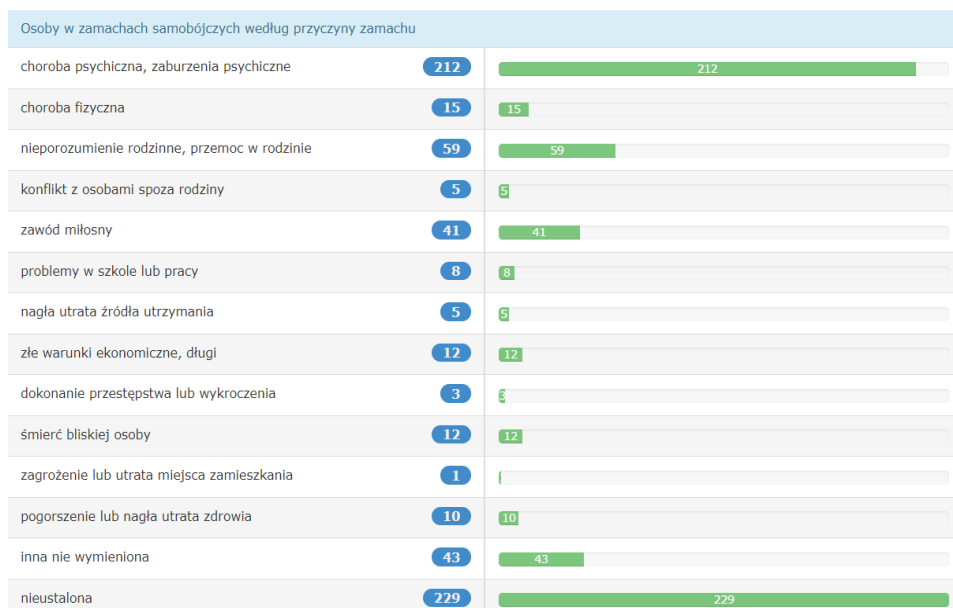
Z analizy wieku osób targających się na swoje życie wynika, że problem ten dotyczy przede wszystkim osób w przedziale wiekowym 30–60 lat, natomiast w ostatnich latach można zauważyć znaczący wzrost prób samobójczych wśród młodzieży i dzieci. Analizując dane udostępnione przez podkarpacki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia, można zauważyć, że w ciągu dwóch lat przed pandemią (2018–2020) 7811 dzieci skorzystało z porad psychiatrycznych w regionie. Jednak w roku 2021 ta liczba wzrosła do 12 565. Równocześnie liczba epizodów depresyjnych wśród dzieci w woj. podkarpackim podwoiła się<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> J. Lonczak, *Wzrasta liczba samobójstw na Podkarpaciu. W 2020 roku już ponad 500 osób próbowało odebrać sobie życie. Jak zapobiec tragedii?*, <https://nowiny24.pl/wzrasta-liczba-samobojstw-na-podkarpaciu-w-2020-roku-juz-ponad-500-osob-probowalo-odebrac-sobie-zycie-jak-zapobiec-tragedii/ar/c11-15366003> [dostęp: 18.06.2023].

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> A. Płeś, *Dzieci nam się zabijają, bo podkarpacka psychiatria jest niewydolna?*, <https://nowiny24.pl/dzieci-nam-sie-zabijaja-bo-podkarpacka-psychiatria-jest-niewydolna/ar/c14-16330497> [dostęp: 18.06.2023].

W interpelacji skierowanej do Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego zwrócono uwagę na nieodpowiednią skalę świadczenia pomocy psychiatrycznej w tym regionie. W roku 2020 województwo to miało jedynie 128 psychiatrów, z których zaledwie 7 było specjalistami w dziedzinie psychiatrii dziecięcej. Ponadto w niektórych poradniach zdrowia psychicznego dla dzieci w woj. podkarpackim średni czas oczekiwania na pomoc wynosił 70 dni, a na miejsce w dziennych oddziałach psychiatrycznych w skrajnych sytuacjach trzeba było czekać nawet 121 dni<sup>27</sup>.



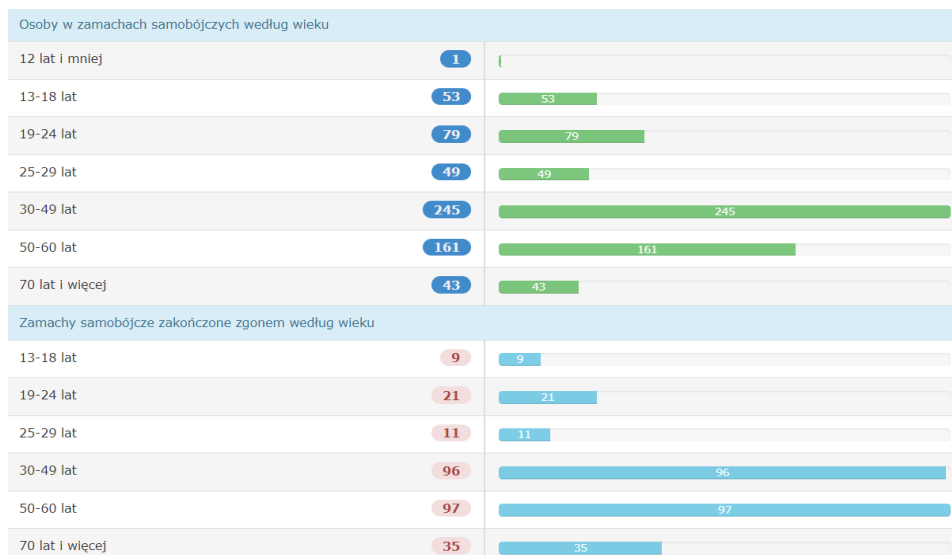
**Ilustracja 2. Zamachy samobójcze w woj. podkarpackim w roku 2021 – przyczyny**

Źródło: Polska w liczbach, *Województwo podkarpackie w liczbach*, <https://www.polskawliczbach.pl/podkarpackie> [dostęp: 18.06.2023].

Niepokojącym trendem jest wzrost liczby samobójstw wśród dzieci i młodzieży, a badacze zauważają również wzrost prób samobójczych i zachowań autoagresywnych w tej grupie wiekowej. Osoby starsze powyżej 60. roku życia również są bardziej narażone na zachowania samobójcze. Niestety, temat ten rzadko jest poruszany w mediach i nieczęsto staje się przedmiotem badań naukowych i artykułów prasowych w Polsce. Głównymi czynnikami wpływającymi na zachowania suicydalne w naszym kraju są choroby psychiczne lub zaburzenia psychiczne, alkoholizm, trudne warunki ekonomiczne, bezrobocie oraz uzależnienie

<sup>27</sup> *Ibidem*.

od narkotyków. Niedostateczny dostęp do opieki zdrowotnej w poradniach zdrowia psychicznego ma również duże znaczenie w tej sytuacji. Dodatkowo trudności wynikające z istniejącego w społeczeństwie tabu dotyczącego zarówno samobójstwa, jak i ogólnego zdrowia psychicznego pogarszają tę już skomplikowaną sytuację<sup>28</sup>.



**Ilustracja 3. Zamachy samobójcze w woj. podkarpackim w roku 2021 – wiek**

Źródło: Polska w liczbach, *Województwo podkarpackie w liczbach*, <https://www.polskawliczbach.pl/podkarpackie> [dostęp: 18.06.2023].

## Polski system rozwiązywania problemu samobójstw i podstawowe formy pomocy

W 1999 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) rozpoczęła międzynarodowy program mający na celu zapobieganie samobójstwom, który otrzymał skrótową nazwę SUPRE (*Suicide Prevention*). Trzy lata później, w 2002 r., w ramach tego programu opracowano zestaw narzędzi i protokół dla międzynarodowych badań wielośrodkowych, które obecnie są realizowane w kilkunastu krajach pod nazwą *Multisite Intervention Study on Suicidal Behaviours*, znane również jako SUPRE-MISS. Strategia Biura WHO w Europie „Zdrowie dla wszystkich w XXI wieku – Ramy polityki zdrowotnej w regionie europejskim WHO na lata

<sup>28</sup> H. Witkowska, *Samobójstwo w kulturze...*, s. 29.

2000–2015” zakłada redukcję współczynnika samobójstw o przynajmniej jedną trzecią, szczególnie w krajach i grupach o wysokich wskaźnikach samobójstw<sup>29</sup>.

W styczniu 2005 r. ministrowie zdrowia z 53 krajów z regionu europejskiego WHO, Dyrektor Regionalnego Biura WHO w Europie oraz przedstawiciele Komisji Europejskiej i Rady Europy podpisali w Helsinkach Deklarację o ochronie zdrowia psychicznego i Plan działań na rzecz ochrony zdrowia psychicznego dla Europy. Jednym z priorytetowych celów i zadań tego planu stało się zapobieganie samobójstwom. W działaniach zaplanowanych na lata 2005–2010 znalazło się zadanie numer trzy: włączenie programów prewencji problemów zdrowia psychicznego i zapobiegania samobójstwom do polityki narodowej<sup>30</sup>. Deklaracja oraz Plan działań zostały oficjalnie zatwierdzone jako wytyczne dla Komisji Europejskiej w opracowywaniu polityki zdrowia publicznego. Spośród 38 krajów europejskich tylko 20 posiada narodowe programy lub strategie zapobiegania samobójstwom, z czego 6 z nich ma rangę ustawy parlamentarnej. W kilku innych krajach takie programy są obecnie tworzone przy wsparciu WHO. W Polsce nie istnieje jeszcze krajowa strategia ani program zapobiegania samobójstwom, jednak jest to planowane w ramach Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego, którego wprowadzenie jest obecnie w fazie zaawansowanych prac rządowych i legislacyjnych<sup>31</sup>.

Brak kompleksowej narodowej strategii nie powinien jednak stanowić przeszkody we wprowadzaniu ukierunkowanych programów prewencji, które mogą być częścią odpowiedzi kraju na problem samobójstw. Takie programy mają dwa główne cele: identyfikację grup o wysokim ryzyku samobójstwa oraz poprawę dostępu tych grup do odpowiednich usług i zasobów. Ich zadaniem jest zwiększenie dobrostanu psychicznego i zmniejszenie ryzyka samobójstwa. Podczas projektowania ukierunkowanych programów prewencji samobójstw ważne jest uwzględnienie różnorodności kulturowej, wykorzystanie postępu technologicznego oraz zaplanowanie grupowych szkoleń i edukacji w zakresie prewencji.

Wiele krajów już podjęło działania dotyczące prewencji samobójstw, począwszy od grup wsparcia dla osób dotkniętych samobójstwem bliskiej osoby, a skończywszy na organizacjach reprezentujących zagrożone grupy społeczne<sup>32</sup>. Ministerstwa zdrowia i decydenci odgrywają kluczową rolę w koordynowaniu tych działań, ponieważ silne przywództwo prowadzi do ustalenia jasnych i mierzalnych

---

<sup>29</sup> W.A. Brodniak, *Zapobieganie samobójstwom. Poradnik dla nauczycieli i innych pracowników szkoły*, Warszawa 2007, s. 7.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> W.A. Brodniak, *Zapobieganie samobójstwom...*, s. 7–8.

<sup>32</sup> B. Hołyst, *Zapobieganie samobójstwom. Imperatyw ogólnoswiatowy*, Warszawa 2018, s. 86–87.

celów krótko- i długoterminowych. Aby prewencja samobójstw w kraju była skuteczna, należy uwzględnić następujące cele<sup>33</sup>:

- a) udoskonalenie nadzoru i zbieranie danych statystycznych, a także rozwinięcie badań naukowych;
- b) identyfikacja grup docelowych, które są zagrożone samobójstwem;
- c) udoskonalenie diagnozy i postępowania w przypadku zachowań samobójczych;
- d) wspieranie czynników ochronnych zarówno na poziomie środowiskowym, jak i indywidualnym;
- e) zwiększenie świadomości społecznej poprzez edukację;
- f) zmiana postaw i przekonań społeczeństwa oraz eliminacja stygmatyzacji osób z zaburzeniami psychicznymi lub wykazujących zachowania samobójcze;
- g) ograniczanie dostępu do środków umożliwiających popełnienie samobójstwa;
- h) oddziaływanie na media, aby przyjęły odpowiednią politykę i praktyki dotyczące przekazywania informacji na temat samobójstw;
- i) wsparcie osób dotkniętych żałobą po samobójstwie<sup>34</sup>.

Ministerstwo Edukacji i Nauki proponuje zastosowanie profilaktyki w szerokim zakresie. Profilaktyka to kompleksowe podejście mające na celu zapobieganie powstawaniu lub pogłębianiu się zaburzeń, chorób i negatywnych zjawisk społecznych. Obejmuje współpracę z różnymi grupami społecznymi, instytucjami oraz środowiskami<sup>35</sup>. Działania profilaktyczne są realizowane na trzech poziomach dostosowanych do stopnia ryzyka:

- a) profilaktyka uniwersalna jest skierowana do wszystkich osób, niezależnie od stopnia ryzyka. Jej celem jest promocja zdrowego stylu życia, rozwijanie postawy troski o własne zdrowie i dobro innych oraz umiejętności podejmowania świadomych decyzji;
- b) profilaktyka selektywna skierowana jest do grup osób o zwiększonym ryzyku, które są bardziej narażone na rozwój zaburzeń niż przeciętna populacja. Koncentruje się na zagrożonej młodzieży oraz innych grupach o wysokiej ekspozycji na czynniki ryzyka. Celem tej formy profilaktyki jest tworzenie warunków sprzyjających wycofaniu się z ryzykownych zachowań;
- c) profilaktyka wskazująca skierowana jest do grupy osób, u których już występują symptomy zaburzeń, w tym uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Jej celem jest podjęcie interwencji i terapii zmierzających do zatrzymania pogłębiania się zaburzeń i destrukcyjnych zachowań oraz przywrócenia prawidłowego funkcjonowania społecznego poprzez proces resocjalizacji<sup>36</sup>.

---

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> B. Hołyst, *Zapobieganie samobójstwom...*, s. 86–87.

<sup>35</sup> GOV, *Profilaktyka*, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/profilaktyka> [dostęp: 19.06.2023].

<sup>36</sup> *Ibidem*.

Oprócz profilaktyki podstawowymi formami pomocy dla osób, które zostały dotknięte tym problemem, są psychospołeczne interwencje, w tym psychoterapia. Są one istotnym narzędziem w zapobieganiu kolejnym kryzysom suicydalnym. Terapia ma pozytywny wpływ na zmniejszenie skłonności do samookaleczenia, które jest bezpośrednią przyczyną prób samobójczych<sup>37</sup>. Tworzenie grup wsparcia opartych na samopomocy to kolejna forma pomocy postsuicydalnej. W dzisiejszym świecie wiele osób szuka pomocy w różnych problemach za pośrednictwem wyszukiwarek internetowych. Warto zatem wspomnieć o istniejących stronach internetowych, które oferują wsparcie dla osób znajdujących się w kryzysie<sup>38</sup>. Aby udzielać efektywnej pomocy, specjaliści muszą posiadać odpowiednie merytoryczne i praktyczne przygotowanie. Ważne jest również dostosowanie form pomocy psychologicznej do wieku pacjenta, bowiem metody pracy z osobami dorosłymi i z nastolatkami różną się<sup>39</sup>.

## Wnioski

Samobójstwa stanowią obecnie bardzo ważny temat społeczny wymagający szczególnej uwagi i działania. Statystyki nie pozostawiają wątpliwości – liczba przypadków samobójstw rośnie, a każda osoba, która popełniła samobójstwo, jest stratą nie tylko dla bliskich, ale również dla całego społeczeństwa. Przeglądając literaturę dotyczącą zjawiska samobójstw w Polsce i w woj. podkarpackim, można zwrócić uwagę na różne jego aspekty. Zrozumienie problemu, jakim jest samobójstwo, wymaga spojrzenia zarówno z perspektywy definicji, jak i kontekstu społecznego. Wielość teorii, w tym typologia E. Durkheima, oraz podejście psychologiczne dają różnorodne narzędzia do analizy i zrozumienia motywacji i czynników wpływających na tak tragiczne decyzje. Przegląd danych dotyczących samobójstw w Polsce i na Podkarpaciu pozwala spojrzeć na ten problem w kontekście całej Polski i lokalnie, co może przyczynić się do lepszego zrozumienia i odpowiedniego reagowania na tę trudną sytuację. Ważnym elementem walki z samobójstwami jest system pomocy i wsparcia. W Polsce istnieje cały szereg instytucji, organizacji pozarządowych oraz programów, które angażują się w prewencję samobójstw. Wprowadzenie podstawowych form pomocy, takich jak linie telefoniczne, centra terapeutyczne czy kampanie edukacyjne, staje się coraz bardziej niezbędne. Warto jednak pamiętać, że system ten

---

<sup>37</sup> M. Makara-Studzińska, *Formy pomocy osobom po próbach samobójczych*, „Sztuka Leczenia” 2017, nr 1, s. 55–56.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 60.



wymaga ciągłego rozwoju, dostosowywania do zmieniających się potrzeb społeczeństwa i dostarczania szerokiego spektrum wsparcia zarówno dla osób znajdujących się w kryzysie, jak i dla ich bliskich.

Działania prewencyjne powinny koncentrować się na edukacji społeczeństwa, zwiększaniu świadomości i usuwaniu tabu istniejącego wokół tematu samobójstw. Ważne jest także promowanie zdrowia psychicznego, budowanie silniejszych więzi społecznych oraz tworzenie warunków dla łatwiejszego dostępu do pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Wszystkie te działania powinny być prowadzone w sposób holistyczny i interdyscyplinarny w połączeniu wysiłków władz, organizacji społecznych, specjalistów medycznych i szerokiego grona społeczeństwa.

W walce z samobójstwami nie ma jednego uniwersalnego rozwiązania, ale determinacja, współpraca i solidarność mogą mieć znaczący wpływ na redukcję tego tragicznego zjawiska. Budowanie społeczeństwa, które dba o dobrostan emocjonalny swoich członków, rozpoznaje potrzeby osób w kryzysie i zapewnia im wsparcie to cel, do którego rząd oraz władze lokalne powinny dążyć.

## Bibliografia

- Al-Imam A., Motyka M.A., Hoffmann B., Basil S., Al-Hemiary N., *Suicidal Ideation in Iraqi Medical Students Based on Research Using PHQ-9 and SSI-C*, „International Journal of Environmental Research and Public Health” 2023, nr 20(3).
- Brodniak W.A., *Zapobieganie samobójstwom. Poradnik dla nauczycieli i innych pracowników szkoły*, Warszawa 2007.
- Durkheim E., *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2011.
- Grzywa A., Kucmin A., Kucmin T., *Samobójstwa – epidemiologia, czynniki, motywy i zapobieganie*, cz. I, „Polski Mercuriusz Lekarski” 2009, nr 27(161), s. 432–436.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2004.
- Hołyst B., *Suicydologia*, Warszawa 2002.
- Hołyst B., *Zapobieganie samobójstwom. Imperatyw ogólnoświatowy*, Warszawa 2018.
- Jarosz M., *Samobójstwa. Dlaczego teraz?*, Warszawa 2013.
- Kawecki E., *Etiologia i skala samobójstw w Polsce w latach 1999–2019*, „Edukacja Humanistyczna” 2020, nr 2, s. 87–120.
- Makara-Studzińska M., *Formy pomocy osobom po próbach samobójczych*, „Sztuka Leczenia” 2017, nr 1, s. 55–60.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2008.
- Sobkowiak M., *Przeciwdziałanie zachowaniom suicydalnym w pracy socjalnej*, Gorzów Wielkopolski 2011.
- Witkowska H., *Samobójstwo w kulturze dzisiejszej. Listy samobójców jako gatunek wypowiedzi i fakt kulturowy*, Warszawa 2021.

## Netografia

- I Kongres Suicydologiczny, Łódź 2018, *10 faktów o niepotrzebnych śmierciach*, <https://www.gov.pl/documents/292343/436711/Fakty+dokument.docx> [dostęp: 18.06.2023].

- Demagog, *Samobójstwa w 2022 roku. Przedstawiamy dane policji*, [https://demagog.org.pl/analizy\\_i\\_raporty/samobojstwa-w-2022-roku-przedstawiamy-dane-policji/](https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/samobojstwa-w-2022-roku-przedstawiamy-dane-policji/) [dostęp: 18.06.2023].
- GOV, *Profilaktyka*, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/profilaktyka> [dostęp: 19.06.2023].
- Komenda Główna Policji, Statystyka, *Zamachy samobójcze od 2017 roku*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> [dostęp: 18.06.2023].
- Lonczak J., *Wzrasta liczba samobójstw na Podkarpaciu. W 2020 roku już ponad 500 osób próbowało odebrać sobie życie. Jak zapobiec tragedii?*, <https://nowiny24.pl/wzrasta-liczba-samobojstwa-podkarpaciu-w-2020-roku-juz-ponad-500-osob-probowalo-odebrac-sobie-zycie-jak-zapobiec-tragedii/ar/c11-15366003> [dostęp: 18.06.2023].
- Plęś A., *Dzieci nam się zabijają, bo podkarpacka psychiatria jest niewydolna?*, <https://nowiny24.pl/dzieci-nam-sie-zabijaja-bo-podkarpacka-psychiatria-jest-niewydolna/ar/c14-16330497> [dostęp: 18.06.2023].
- Polska w liczbach, *Województwo podkarpackie w liczbach*, <https://www.polskawliczbach.pl/podkarpackie> [dostęp: 18.06.2023].

## **SUICIDES IN POLAND AND THE SUBCARPATHIAN VOIVODESHIP: AN OVERVIEW OF THE SOCIAL SITUATION AND PROSPECTS FOR PREVENTION EFFORTS**

### **Abstract**

Suicide is currently a significant social problem in both Poland and the Podkarpackie Voivodship. This article provides an overview of the current situation and offers perspectives on suicide prevention activities. The article addresses key issues that affect the understanding of this phenomenon. First of all, definitions of suicide are presented and their social context is discussed. Furthermore, Durkheim's typology and psychological approaches to suicide are discussed. Additionally, the Polish system of dealing with this crisis and the basic forms of assistance are presented. In the social context and in the perspective of prevention activities, suicide today is a key topic that requires coordinated action at different levels of society. Effective preventive action is paramount to prevent suicide and protect the mental health of those at risk. Understanding suicide as a relevant topic in contemporary society is becoming increasingly important.

**Keywords:** suicide, prevention, assistance, Poland, Podkarpackie Voivodship

## **SAMOBÓJSTWA W POLSCE I W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM: PRZEGLĄD SYTUACJI SPOŁECZNEJ I PERSPEKTYWY DZIAŁAŃ PREWENCYJNYCH**

### **Streszczenie**

Samobójstwo to aktualnie istotny problem społeczny zarówno w Polsce, jak i na Podkarpaciu. Niniejszy artykuł zawiera przegląd obecnej sytuacji oraz przedstawia perspektywy działań prewencyjnych w kontekście samobójstw. W artykule poruszone zostały kluczowe zagadnienia, które wpływają na zrozumienie tego zjawiska. Przede wszystkim przedstawiono definicje samobójstwa

i omówiono ich kontekst społeczny. Ponadto zaprezentowano typologię E. Durkheima oraz podejście psychologiczne do samobójstw. Dodatkowo przedstawiono polski system rozwiązywania tego kryzysu oraz podstawowe formy pomocy. W kontekście społecznym i w perspektywie działań prewencyjnych samobójstwa współcześnie stanowią kluczowy temat, który wymaga skoordynowanych kroków na różnych poziomach społeczeństwa. Efektywne działania prewencyjne są najważniejsze dla zapobiegania samobójstwom i ochrony zdrowia psychicznego osób zagrożonych. Zrozumienie samobójstw jako istotnego tematu współczesnego społeczeństwa staje się coraz bardziej istotne.

**Słowa kluczowe:** samobójstwa, prewencja, pomoc, Polska, woj. podkarpackie

**Paulina Duł, Natalia Juszcak, Sylwia Kokoszka**

Uniwersytet Rzeszowski

**SAMOBÓJSTWA WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY:  
SKALA ZJAWISKA  
W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM**

**Wprowadzenie**

Światowa Organizacja Zdrowia definiuje samobójstwo jako świadome działanie mające na celu odebranie sobie życia i jest to czyn zaplanowany, a osoba popełniająca go jest w pełni świadoma skutku, jaki odniesie. Szerszą definicję podaje polski pionier badań nad suicydologią Brunon Hołyst. Według niego: „samobójstwo są to zachowania (działania) prowadzące do aktów zagrażających życiu o charakterze samouszkodzeń wykluczających pewność przeżycia, które kończą się zgonem<sup>1</sup>”.

Emilie Durkheim to pierwszy socjolog, który tak szeroko pisał o samobójstwie. Definiował je jako: „każdy przypadek śmierci, jaki bezpośrednio lub pośrednio wynika z pozytywnego lub negatywnego działania ofiary, która wiedziała, że da ono taki rezultat”<sup>2</sup>. Rozszerzył on też pojęcie samobójstwa o czyny, które z wysokim prawdopodobieństwem mogą zakończyć się śmiercią, np. chodzenie po krawędzi wysokiego budynku, ale bez intencji skoczenia. Według E. Durkheima usilne poszukiwanie, dążenie do śmierci, pragnienie jej już świadczy o akcie suicydalnym<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Cyt. za: B. Hołyst, *Samobójstwo – przypadek czy konieczność?*, Warszawa 1983, s. 32.

<sup>2</sup> E. Durkheim, *Samobójstwo*, Warszawa 2011, s. 53.

<sup>3</sup> M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa. Długa historia krótko opisana*, Mikołów 2011 s. 56.

Samobójstwo jest poważnym problemem nie tylko z perspektywy jednostki, ale i całego społeczeństwa. Jednym z najbardziej drastycznych obliczy tego zjawiska jest samobójstwo dokonywane przez osoby najmłodsze – dzieci oraz młodzież. Śmierć w wyniku samobójstwa, zwłaszcza w młodym wieku, wpływa znacząco na środowisko rówieśnicze oraz rodzinne ofiary samobójstwa<sup>4</sup>. Mała liczba skutecznych prób odebrania sobie życia w tej grupie wiekowej sprawia, iż problem ten często bywa marginalizowany. Chociaż liczba zamachów samobójczych zakończonych zgonem w grupie dzieci i młodzieży nie jest wysoka, to liczba zamachów na własne życie w tej grupie wiekowej wzrasta na przestrzeni ostatnich lat. Coraz częściej więc mówi się o przyczynach mogących wywoływać zachowania suicydalne wśród najmłodszych. Istotna z punktu widzenia tego problemu jest prewencja mająca na celu wczesne rozpoznawanie zachowań, które mogą w przyszłości prowadzić do samobójstwa.

### Krótki rys historyczny

Podjęcie do samobójstwa różniło się w zależności od epoki i kultury. Jest to jednak temat, który niewątpliwie interesował ludzi od zarania dziejów. Już w starożytnej Grecji filozofowie dyskutowali nad ideą samobójstwa. Arystoteles potępiał je, twierdząc, że jest to osłabienie państwa i czyn ten należy potępiać<sup>5</sup>. Epikur z kolei sądził, że życie ludzkie powinno być zadawalające dla jednostki i jeśli takie nie jest, to samobójstwo jest właściwym wyborem<sup>6</sup>.

Poza filozoficznymi i etycznymi rozmyślaniami nad istotą samobójstwa ważny jest także aspekt religijny. Już Sokrates i Pitagoras uważali, że akt samobójczy sprostado jedności gniew boski, ponieważ to do bogów należy decydowanie o ludzkim losie. Podobne podejście charakteryzuje religię chrześcijańską, gdzie odebranie sobie życia jest traktowane jako grzech ciężki oraz jest aktem nieposłuszeństwa wobec Boga (czyn taki jednoznacznie potępiali m.in. św. Tomasz z Akwinu czy św. Augustyn). W średniowiecznej Europie to właśnie zasady wiary chrześcijańskiej stanowiły o zasadach obyczajowych, dlatego też w tamtym czasie samobójców potępiano. Zaznaczyć należy jednak, że już w starożytnej Grecji samobójcom odmawiano prawa do uroczystego pogrzebu. Motyw ten pojawia się w wielu wyznaniach religijnych<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> Ż. Rachwaniec-Szczecińska., *Żyję cicho krwawiąc: problem zachowań samobójczych wśród młodzieży na przykładzie filmu „Sala samobójców”* [w:] *Psychologiczna praca z filmem*, red. M. Brol, A. Skorupa, Katowice 2014, s. 297.

<sup>5</sup> Za: M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 14.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>7</sup> M. Jarosz, *Rezygnacja z życia. Analiza socjologiczna zjawiska samobójstwa w Polsce*, „Ethos” 1999, nr 3, s. 116.

W epoce oświecenia, kiedy odrzucono filozofię średniowiecza, samobójstwo zaczęto traktować jako przejaw wolnej woli i świadectwo wolności wyboru (Jean Jacques Rousseau, David Hume, Monteskiusz). Odmienne stanowisko reprezentował Immanuel Kant, który twierdził, że życie ludzkie jest najważniejszą wartością<sup>8</sup>.

Filozofowie nowożytni, podejmując temat samobójstwa, wskazywali na motywacje prowadzące do tego czynu. Arthur Schopenhauer twierdził, że samobójstwo wynika z czystej kalkulacji, gdzie perspektywa życia wydaje się gorsza od perspektywy śmierci. Friedrich Nietzsche poprzez swoją koncepcję nadczłowieka wskazywał, że samobójstwo może być skutkiem wolności, wyższości nad światem i udowodnieniem, że jednostka posiada pełną władzę nad swoim losem<sup>9</sup>.

Jednakże Emile Durkheim w swoich dociekaniach badawczych twierdził, że samobójstwo jest determinowane przez społeczeństwo, a nie przez indywidualne stany jednostki. Według niego liczba przypadków samobójstw uzależniona jest od sytuacji społecznej, np. wojny, kryzysów gospodarczych, przynależności religijnej czy sytuacji politycznej<sup>10</sup>.

## **Główne uwarunkowania czynów suicydalnych wśród dzieci i młodzieży**

Pomimo różnych sposobów definiowania samobójstwa można zauważyć ich cechy wspólne. Najczęściej pojawiającą się jest ujmowanie tego zjawiska jako działania zamierzonego, w którym osoba decydująca się na ten czyn zdaje sobie sprawę z konsekwencji swoich działań. W przypadku dzieci i młodzieży trudno jednak mówić o pełnej świadomości popełnianego czynu. Samobójstwo w tej kategorii wiekowej traktowane może być jako ucieczka od problemów, których osoba młoda nie potrafi rozwiązać<sup>11</sup>.

Myśli samobójcze mogą pojawić się w okresie dorastania, kiedy to młodzi ludzie szukają swojej tożsamości, zmagają się z chęcią bycia akceptowanym zarówno przez rówieśników, jak i rodzinę, a ponadto nie posiadają jeszcze wypracowanych i sprawdzonych metod radzenia sobie ze stresem<sup>12</sup>. Ponadto obecnie bywają „zasypywani” treściami występującymi w mediach społecznościowych (np. na Instagramie, TikToku, YouTube), które – przez obserwowanie wyideali-

---

<sup>8</sup> Za: M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 10.

<sup>9</sup> B. Kosiba, W. Przybyszewska, I. Sołtyszewski, *Wybrane aspekty zachowań samobójczych*, „Journal of Modern Science” 2017, nr 1(32), s. 86–88.

<sup>10</sup> Za: M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 54.

<sup>11</sup> A. Bąbik, D. Olejniczak, *Uwarunkowania i profilaktyka samobójstw wśród dzieci i młodzieży w Polsce*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2014, nr 13(2), s. 100.

<sup>12</sup> B. Pilecka, *Kryzys psychologiczny. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2004, s. 19.

zowanego stylu życia i porównywanie siebie do kanonu piękna promowanego w mediach – mogą prowadzić do obniżenia poczucia własnej wartości u młodego odbiorcy. Spędzając czas w przestrzeni internetowej, dzieci oraz młodzież narażone są również na zjawiska takie jak cyberbullying, hejt czy childgrooming<sup>13</sup>. W internecie znaleźć można również treści nakłaniające do czynów autodestrukcyjnych, a nawet namowy do popełnienia samobójstwa.

Internet jest nowym medium, w związku z tym jeszcze do niedawna nie wiadziiano, jaką prewencję należy podjąć. Problematykę tę zaczęto zauważać wraz z głośnymi przypadkami nękania w internecie, które w rezultacie doprowadziły do samobójstwa młodych osób. Jako przykład można podać sprawę Amandy Todd, która popełniła samobójstwo, mając zaledwie 15 lat<sup>14</sup>. Inne uwarunkowania występowania zachowań samobójczych to trauma wywołana w młodym wieku poprzez różne czynniki (np. przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną, zaniedbanie). Erwin Ringel w opracowanej przez siebie koncepcji zespołu presuicydalnego wskazał na znaczący wpływ okresu dziecięcego na późniejsze zachowania o charakterze suicydalnym. Tendencje takie miały przejawiać osoby, które nie doświadczyły poczucia bezpieczeństwa ze strony najbliższego otoczenia<sup>15</sup>.

W ostatnich latach zauważyć można większą świadomość w społeczeństwie dotyczącą chorób psychicznych. Osoby dotknięte różnego rodzaju schorzeniami nie są aż tak jak kiedyś stygmatyzowane przez otoczenie. Zaczęto zauważać, jak powszechną chorobą jest depresja (która jest często skorelowana z zamachami samobójczymi), a także, że dotyka ona coraz to młodsze osoby. Problem ten przestano bagatelizować, a w związku z tym pojawiły się instytucje, stowarzyszenia czy fundacje mające na celu pomoc w kryzysie zdrowia psychicznego, który często odpowiedzialny jest za próby samobójcze wśród osób młodych<sup>16</sup>.

Według statystyk policyjnych liczba samobójstw w Polsce na przestrzeni lat oscyluje na podobnym poziomie. Tym bardziej niepokojący jest trend wzrastającej liczby zamachów samobójczych w najmłodszej kategorii wiekowej. Problem ten zaczęto zauważać i próbować stosować środki prewencyjne<sup>17</sup>.

---

<sup>13</sup> S. Wójcik, *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 16(1), s. 276–278.

<sup>14</sup> B. Kanclerz B., *Film „Sala samobójców” jako obraz współczesnej młodzieży uwikłanej w wirtualnej rzeczywistości*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2016, nr 1(9), s. 80.

<sup>15</sup> B. Pilecka, *Osobowościowe korelaty prób samobójczych u młodzieży*, Kraków 2005, s. 79.

<sup>16</sup> M. Łuba, D. Doleszczak, M. Kulczykowska, P. Nalazek, O. Pogodzińska, A. Sikora, E. Szadura-Urbańska, L. Rogowska-Lewandowska, M. Lewandowska, *Młodzi w kryzysie. Praca zbiorowa*, Warszawa 2022, *passim*.

<sup>17</sup> L. Kicińska, J. Palma, *Życie warte jest rozmowy. Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży. Raport za lata 2012–2021 na podstawie danych Komendy Głównej Policji*, <https://zwjr.pl/artykuly/raport-dotyczacy-zachowan-samobojczych-mlodziezy> [21.06.2023].

## Zachowania suicydalne

Zachowania suicydalne obejmują szeroki zakres działań autodestrukcyjnych; mogą to być myśli samobójcze, groźby, samouszkodzenia, próby samobójcze, samobójstwo dokonane<sup>18</sup>. Samobójstwo nie jest nowym zjawiskiem, lecz w ostatnich latach można zaobserwować wzrost prób samobójczych oraz samobójstw dokonanych wśród młodych osób<sup>19</sup>.

Akt definitywny rozumiany jest jako czyn samodestrukcji zdeterminowany sytuacją, która w znacznym stopniu narusza odporność psychiczną jednostki. Człowiek w akcie rozpacz czy desperacji, kiedy nie jest już w stanie poradzić sobie z problemami, targa się na swoje życie. Samobójstwo może trwać w czasie – często nie jest to „gwałtowny” akt<sup>20</sup>.

Wzrost zachowań suicydalnych spowodowany może być modelem współczesnego rodzicielstwa. Większa część wychowania przenoszona jest przez rodziców na placówki oświaty. Dziecko nie dostaje od rodziców wystarczająco dużo uwagi, przez co większość czasu spędza w świecie wirtualnym, gdzie coraz częściej można spotkać wątki zachęcające młodych ludzi do zachowań suicydalnych<sup>21</sup>.

Ważną rolę odgrywa także środowisko rówieśnicze. Brak akceptacji, odrzucenie, przemoc psychiczna, fizyczna czy seksualna, a także negatywny stosunek do nauki i szkoły to najczęściej identyfikowane przyczyny u osób, które próbowały popełnić samobójstwo. Samobójstwo może być zatem następstwem procesu, który wyniszcza jednostkę.

### Klasyfikacja czynników ryzyka zachowań suicydalnych

We współczesnym świecie zachowania suicydalne adolescentów stają się coraz powszechniejszym zjawiskiem. Problem ten występuje na całym świecie i rozwija się dość szybko. Samobójstwo to obecnie trzecia najczęstsza przyczyna śmierci. Wyróżnić można samobójstwa dokonane oraz usiłowane (niedokonane)<sup>22</sup>.

Zachowania suicydalne to złożony proces, który ma podłoże w wielorakich czynnikach wpływających na młodego człowieka. Trudno znaleźć jest jedną, prostą odpowiedź na pytanie, dlaczego młodzi ludzie popełniają samobójstwo.

---

<sup>18</sup> *Zachowania samobójcze u dzieci i młodzieży*, <https://pppswidwin.szkolnastrona.pl/p,40,za-chowania-samobojcze-u-dzieci-i-mlodziezy> [21.06.2023].

<sup>19</sup> L. Kicińska, J. Palma, *Życie warte jest rozmowy...*, *passim*.

<sup>20</sup> M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 55.

<sup>21</sup> Ż. Rachwaniec-Szczecińska., *Żyję cicho...*, s. 311–312.

<sup>22</sup> M. Przybysz-Zaremba, *Uwarunkowania zachowań suicydalnych adolescentów – na podstawie przeglądu wybranych badań*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, nr 11(47), s. 385–387.



W różnych grupach wiekowych przyczyny podjęcia takiej decyzji są odmienne. Najczęściej występujące to: rozstanie, problemy rodzinne, śmierć bliskiej osoby, choroba, niechciana ciąża, zła sytuacja finansowa rodziny.

Wśród ogólnych czynników wystąpienia zachowań samobójczych wśród młodych osób można wyróżnić czynniki długoterminowe (podatność) oraz krótkoterminowe (stres). Do czynników długoterminowych można zaliczyć m.in. uzależnienia, zaburzenia psychiczne, depresję, lęk, problemy w środowisku rodzinnym. Natomiast wśród czynników krótkoterminowych wyróżnić można m.in.: problemy z nauką, stresujące wydarzenia, samobójstwo w środowisku<sup>23</sup>.

Inna klasyfikacja uwarunkowań ryzyka zachowań suicydalnych wyróżnia czynniki: demograficzne (płeć, wiek, miejsce zamieszkania), społeczne (sytuacja szkolna, rodzinna), psychologiczne (cechy osobowości, brak umiejętności życiowych), chorobowe (depresja, zaburzenia osobowości, alkoholizm, choroby neurologiczne), biologiczne<sup>24</sup>.

Z wielu danych wynika, że to mężczyźni częściej popełniają samobójstwo, a kobiety częściej podejmują próby samobójcze. Zamachy samobójcze wśród kobiet prawdopodobnie związane są z depresją, która często występuje w tej grupie. Ze względu na fakt, że mężczyźni nie chcą być określani jako niezaradni życiowo czy też posądzeni o słabość, niechętnie dzielą się swoimi problemami, próbują sobie z nimi radzić w samotności<sup>25</sup>.

Wyodrębnienie jednej przyczyny popełniania samobójstwa przez dzieci jest niemożliwe. Zazwyczaj podłożem podjęcia takiej decyzji jest wiele współwystępujących ze sobą czynników.

## Typologia samobójstw według socjologii i psychologii

Samobójstwo rozpatrywać można z wielu perspektyw (klinicznej, filozoficzno-teologicznej, socjologicznej, psychologicznej). W socjologii samobójstwo jest traktowane jako fakt społeczny. Najtrafniejszą typologię zaproponował Émile Durkheim. Według tego badacza samobójstwa znacznie częściej występują w tych zbiorowościach, w których więzi społeczne są słabe. Uważał on, że samobójstwo jest wynikiem wpływu społeczeństwa na jednostkę, osłabionej kontroli społecznej. W *Le suicide* wyodrębnił cztery typy samobójstw: egoistyczne (decyzja o samobójstwie wynika z trudnej sytuacji życiowej), altruistyczne (wynika z więzi ze

---

<sup>23</sup> M. Łuba i wsp., *Młodzi w kryzysie...*, s. 18–19.

<sup>24</sup> A. Kielan, D. Olejniczak, *Czynniki ryzyka oraz konsekwencje zachowań samobójczych z uwzględnieniem problematyki samobójstw dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2018, nr 17(3), s. 15–18.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 14–15.

społeczeństwem, „czyn heroiczny”), anomiczne (samobójstwo w tym wypadku spowodowane jest rozwodem, śmiercią bliskiej osoby, utratą pracy lub innej ważnej roli), fatalistyczne (związane z jakimś cierpieniem, strachem przed końcem świata)<sup>26</sup>.

Typologia samobójstw jest jednak różnorodna. Wyróżnić można typologię ze względu na motywację, świadomość wyboru śmierci, wolę i stopień pewności śmierci czy stosunek do śmierci. Psychologiczna klasyfikacja samobójstw wyróżnia samobójstwa, które są skutkiem zaburzeń psychicznych, takie, które stanowią postać demonstracji, oraz samobójstwa będące świadomą decyzją. Baechler dokonał klasyfikacji samobójstw z perspektywy psychologicznej i wyodrębnił cztery ich kategorie:

1. samobójstwa „stanowiące ucieczkę” (ang. *escapistsuicides*),
2. samobójstwa agresywne (ang. *aggressivesuicides*),
3. samobójstwa „polegające na poświęceniu siebie” (ang. *oblative suicides*),
4. samobójstwa absurdalne, przypadkowe (ang. *ludic suicides*)<sup>27</sup>.

Znalezienie mechanizmów i czynników ryzyka zachowań samobójczych jest niezwykle istotne, jednakże ogromnie trudne. Nauka o samobójstwach (suicydologia) skupia się na rozpoznaniu czynników ryzyka, które mają związek z zachowaniami samobójczymi.

## **Analiza danych dotyczących samobójstw ludzi młodych**

Według raportu opublikowanego przez Najwyższą Izbę Kontroli w latach 2017–2019 około 9% dzieci i młodzieży wykazywało zaburzenia psychiczne na tyle poważne, że wymagały one profesjonalnej pomocy<sup>28</sup>. Oznacza to, że około 630 tys. dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia potrzebowało wsparcia ze strony systemu leczenia psychiatrycznego i psychologicznego. Jednak według danych Naczelnej Izby Lekarskiej liczba czynnych zawodowo lekarzy psychiatrów specjalizujących się w opiece nad dziećmi i młodzieżą to zaledwie 455. Przeliczając to na populację poniżej 18. roku życia, otrzymamy wskaźnik wynoszący 0,65 lekarza na 10 tys. małych dzieci<sup>29</sup>. Dodatkowo z danych Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) wynika, że w 2018 r. liczba zarejestrowanych pacjentów

---

<sup>26</sup> M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 57.

<sup>27</sup> M. Soczewka, *Socjologiczna soczewka samobójstw*, <https://zobacznikam.pl/socjologiczna-teoria-samobojstw/> [dostęp: 21.06.2023].

<sup>28</sup> Najwyższa Izba Kontroli, *Dostępność leczenia psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2020, s. 5, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,22730,vp,25429.pdf> [dostęp: 21.06.2023].

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 23.

małoletnich wyniosła 206 tys. Oznacza to, że na jednego lekarza psychiatrę dzieci i młodzieży przypadało rocznie około 570 pacjentów. Zgodnie z danymi odnotowanymi przez NFZ tylko około 3% małoletnich korzystało z pomocy psychiatrycznej. Z tych danych wynika, że istnieje znaczna luka pomiędzy zapotrzebowaniem na leczenie psychiatryczne i psychologiczne dla dzieci i młodzieży a dostępnymi zasobami i świadczeniami medycznymi. Niski wskaźnik lekarzy specjalizujących się w opiece nad dziećmi i młodzieżą oraz ograniczona dostępność do tych usług stanowią wyzwanie dla systemu opieki zdrowotnej w obszarze leczenia psychiatrycznego dla najmłodszych pacjentów<sup>30</sup>.

Dane przedstawione w tabeli 1 wskazują, że w grupie wiekowej 0–6 lat w okresie od 2017 do 2022 r. nie było żadnej udanej próby samobójczej. W grupie wiekowej 7–12 lat w analizowanym czasie wystąpił pojedynczy przypadek w 2018 r. Natomiast wśród osób w wieku 13–18 lat liczba zamachów samobójczych zakończonych śmiercią była znacząco większa i wahała się od 3 do 9 w badanych latach, przy czym najwięcej, bo aż 9, odnotowano ich w roku 2021. W grupie wiekowej 19–24 lat obserwujemy wyraźny wzrost przypadków udanych samobójstw, a ich liczba waha się od 11 do 22 osób w badanych latach. Najwięcej w tej grupie wiekowej wystąpiło ich w roku 2017, aż 22.

**Tabela 1. Zamachy samobójcze zakończone zgonem według KWP w Rzeszowie**

<b>Rok</b>	<b>Grupa wiekowa 0–6</b>	<b>Grupa wiekowa 7–12</b>	<b>Grupa wiekowa 13–18</b>	<b>Grupa wiekowa 19–24</b>
2017	0	0	4	22
2018	0	1	4	15
2019	0	0	6	14
2020	0	0	3	20
2021	0	0	9	21
2022	0	0	6	11

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując przedstawione dane, zauważyć należy, że w najmłodszych grupach wiekowych problem udanych zamachów na własne życie nie jest aż tak poważny, jednak liczby w starszych grupach są bardziej niepokojące.

<sup>30</sup> *Ibidem.*

**Tabela 2. Zamachy samobójcze według w KWP w Rzeszowie**

<b>Rok</b>	<b>Grupa wiekowa 0–6</b>	<b>Grupa wiekowa 7–12</b>	<b>Grupa wiekowa 13–18</b>	<b>Grupa wiekowa 19–24</b>
2017	0	0	34	60
2018	0	2	44	53
2019	0	3	49	47
2020	0	1	42	60
2021	0	1	53	79
2022	0	2	94	75

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli 2 przedstawiono liczbę osób, które targnęły się na swoje życie w poszczególnych grupach wiekowych w latach 2017–2022 w woj. podkarpackim. Dla przedziału wiekowego 0–6 lat nie odnotowano żadnego przypadku. W grupie wiekowej 7–12 lat liczba zamachów samobójczych była na poziomie zerowym tylko w 2017 r., w latach kolejnych pojawiły się już takie zachowania, choć nadal była to niska liczba, niepokojącym jest fakt, że w tej grupie wiekowej zaczynają one występować. Liczby zamachów na własne życie rosną wraz z wiekiem młodzieży. W grupie wiekowej 13–18 lat w roku 2017 były to 34 przypadki, a latach kolejnych zauważamy znaczący wzrost tych zachowań. Osiągnęły one najwyższy poziom w roku 2022, kiedy aż 94 osoby podjęły decyzję o odebraniu sobie życia. Liczba zamachów samobójczych w grupie 19–24-latków w roku 2017 wynosiła 60. W latach 2018–2020 dane te w dalszym ciągu oscylują wokół 50–60 prób samobójczych, jednak w okresie 2021–2022 zanotowano duży wzrost tych zachowań dochodzący do niemal 80 prób. Podsumowując, podkreślić należy, że nastąpił wyraźny wzrost liczby osób podejmujących próby samobójcze w grupach wiekowych 13–18 lat oraz 19–24 lata w ciągu ostatnich kilku lat, co wskazuje, że problem samobójstw wśród młodzieży zaczyna przybierać na sile. Pamiętać należy jednak, że dane niestety mogą być niedoszacowane i liczby niekoniecznie muszą odzwierciedlać skalę problemu.

## **Działania pomocowe**

Pomoc dla osób zagrożonych problemem samobójstw jest niezwykle istotna, a obejmować może takie działania jak interwencja kryzysowa, terapia oraz

ośrodki specjalizujące się w leczeniu zaburzeń psychicznych. Nie można również zapominać o telefonie zaufania, który stanowi doraźną walkę z problemem<sup>31</sup>.

Jednak pomoc osobom dotkniętym skłonnościami samobójczymi jest w Polsce nadal tematem, na którym trzeba się mocniej skupić. Według Najwyższej Izby Kontroli:

Przepelnione oddziały w szpitalach psychiatrycznych, braki kadry medycznej oraz tragiczne statystyki mówiące o systematycznym wzroście liczby samobójstw dokonywanych przez najmłodszych to coś więcej niż znaki ostrzegawcze. To diagnoza tego, że zostało nam naprawdę niewiele czasu, jeśli chcemy uniknąć wybuchu epidemii chorób o podłożu psychicznym i psychologicznym<sup>32</sup>.

Ukazuje to – powiązany ze złą kondycją psychiczną młodzieży – kolejny istotny problem, jakim są braki w opiece psychologicznej i psychiatrycznej.

Sytuacja w woj. podkarpackim jest równie poważna. W całym województwie działa tylko jeden całodobowy oddział psychiatryczny dla dzieci w Łąncucie, który liczy zaledwie 30 łóżek, co jest zdecydowanie niewystarczające. Niestety, dzieci często muszą leżeć na materacach z powodu braku miejsca, a na oddziale czasem przebywa nawet 50 pacjentów. Brak specjalistów stanowi dodatkowe zagrożenie dla tego oddziału. Ze względu na tę sytuację istniało ryzyko zamknięcia oddziału od 1 stycznia 2023 r.<sup>33</sup>

W przypadku samobójstwa lub przy podjętej próbie odebrania sobie życia największa uwaga skupia się na osobie, która się jej podjęła, jednak w tej sytuacji jest znacznie więcej poszkodowanych. Próba samobójcza jest traumatycznym wydarzeniem życiowym pociągającym za sobą istotne konsekwencje dla późniejszego życia wszystkich członków rodziny. To wydarzenie wstrząsa nimi i często stawia ich w obliczu własnych skłonności do samobójstwa. Poczucie bezpieczeństwa zostaje zachwiane, co może stworzyć podatność na pojawienie się nowej „fali samobójczej”<sup>34</sup>. Ważnym jest zatem, aby rodzina również dostała wsparcie, ponieważ samobójstwo niesie ze sobą ogromny ból i traumę dla wszystkich związanych z tą sytuacją. Wspieranie rodziny po samobójstwie

---

<sup>31</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Interwencja kryzysowa w przypadku zachowań samobójczych* [w:] *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej: Poradnik dla pracowników socjalnych*, red. W. Badura-Madej, Katowice 1999, s. 171–190.

<sup>32</sup> „Za dużo tonących, za mało kół ratunkowych”. *Jak pomóc dziecku w kryzysie? – relacja z panelu NIK o opiece psychiatrycznej i psychologicznej dla dzieci i młodzieży*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/panel-ekspertow-o-opiece-psychiatrycznej-i-psychologicznej-dla-dzieci-i-mlo-dziezy.html> [dostęp: 21.06.2023].

<sup>33</sup> G. Pawłowska, *Psychiatria dziecięca na Podkarpaciu*, <https://www.krosnosfera.pl/psychiatria-dziecieca-na-podkarpaciu> [dostęp: 10.06.2023].

<sup>34</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Interwencja...*, s. 183–187.

wymaga delikatności, empatii i czasu. Każdy członek rodziny może przejawiać różne reakcje i potrzeby, dlatego istotne jest dostosowanie formy pomocy do indywidualnych potrzeb. Wzajemne wsparcie i otwartość na rozmowę mogą pomóc rodzinie w procesie leczenia i powrotu do zdrowia psychicznego<sup>35</sup>.

## Refleksje końcowe

Obecnie obserwuje się coraz większą skalę problemu samobójstw wśród dzieci i młodzieży. Wzrost tych zachowań może być spowodowany brakiem uwagi ze strony rodziców, negatywnym środowiskiem rówieśniczym, przemocą i brakiem umiejętności radzenia sobie ze stresem. Ponadto wpływy związane z treściami mediów społecznościowych mogą pogarszać stan psychiczny młodych ludzi.

Istnieje również znaczna luka pomiędzy zapotrzebowaniem na leczenie psychiatryczne i psychologiczne dla dzieci i młodzieży a dostępnymi zasobami i świadczeniami medycznymi. Możliwym rozwiązaniem jest zwiększenie dostępności oddziałów psychiatrycznych dla dzieci i młodzieży w woj. podkarpackim. Rozbudowanie infrastruktury medycznej odpowiadającej potrzebom dzieci i młodzieży z dużym prawdopodobieństwem zwiększy możliwość pomocy większej liczbie osób. W parze z tym działaniem powinno jednak iść wzmocnienie kadry medycznej na oddziałach psychiatrycznych przeznaczonych dla tej grupy wiekowej. Braki te stanowią poważne zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania jednostek zmagających się z kryzysem psychicznym. Konieczne jest podjęcie działań mających na celu przyciągnięcie i zatrzymanie lekarzy specjalizujących się w opiece nad młodzieżą. Dostęp do terapii powinien być łatwiejszy, a ośrodki pomocowe zlokalizowane w różnych regionach województwa.

Pomocnym również byłby z pewnością wzrost świadomości społecznej na temat problemu samobójstw wśród młodzieży. Kampanie edukacyjne i informacyjne mogą przyczynić się do większego zrozumienia i otwartości społecznej na ten problem oraz zachęcić do szukania pomocy i wsparcia osoby nim dotknięte. Szkoła powinna być bardziej przygotowana do pomocy ludziom w kryzysie psychicznym oraz wspomagać i edukować rodziny na ten temat. Instytucje, takie jak służba zdrowia, szkoły, organizacje pozarządowe itp., powinny podjąć współpracę w celu zapewnienia kompleksowej i skoordynowanej pomocy dla młodzieży dotkniętej problemem samobójstw.

---

<sup>35</sup> *Ibidem.*

## Bibliografia

- Badura-Madej W., Dobrzyńska-Mesterhazy A., *Interwencja kryzysowa w przypadku zachowań samobójczych* [w:] *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej: Poradnik dla pracowników społecznych*, red. W. Badura-Madej, Katowice 1999, s. 175–191.
- Bąbik A., Olejniczak D., *Uwarunkowania i profilaktyka samobójstw wśród dzieci i młodzieży w Polsce*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2014, nr 13(2), s. 99–121.
- Durkheim E., *Samobójstwo*, Warszawa 2011.
- Hołyst B., *Samobójstwo – przypadek czy konieczność?*, Warszawa 1983.
- Jarosz M., *Rezygnacja z życia. Analiza socjologiczna zjawiska samobójstwa w Polsce*, „Ethos” 1999, nr 3, s. 115–128.
- Kanclerz B., *Film „Sala samobójców” jako obraz współczesnej młodzieży uwikłanej w wirtualnej rzeczywistości*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2016, nr 1(9), s. 69–83.
- Kielan A., Olejniczak D., *Czynniki ryzyka oraz konsekwencje zachowań samobójczych z uwzględnieniem problematyki samobójstw dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2018, nr 17(3), s. 9–26.
- Kosiba B., Przybyszewska W., Sołtyszewski I., *Wybrane aspekty zachowań samobójczych*, „Journal of Modern Science” 2017, nr 1(32), s. 83–111.
- Łuba M., Doleszczak D., Kulczykowska M., Nalazek P., Pogodzińska O., Sikora A., Szadura-Urbańska E., Rogowska-Lewandowska L., Lewandowska M., *Młodzi w kryzysie. Praca zbiorowa*, Warszawa 2022.
- Michalska-Suchanek M., *Fenomen samobójstwa. Długa historia krótko opisana*, Mikołów 2011.
- Pilecka B., *Kryzys psychologiczny. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2004.
- Pilecka B., *Osobowościowe korelaty prób samobójczych u młodzieży*, Kraków 2005.
- Przybysz-Zaremba M., *Uwarunkowania zachowań samobójczych adolescentów – na podstawie przeglądu wybranych badań*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, nr 11(47), s. 385–399.
- Rachwaniec-Szczecińska Ż., *Żyję cicho krwawiąc: problem zachowań samobójczych wśród młodzieży na przykładzie filmu „Sala samobójców”* [w:] *Psychologiczna praca z filmem*, red. M. Brol, A. Skorupa, Katowice 2014, s. 291–340.
- Sikorska E., *Traumatyczne dzieciństwo jako czynnik podnoszący ryzyko wystąpienia zachowań samobójczych w kontekście badań jakościowych*, „Biuletyn Kryminologiczny” 2023, nr 29, s. 127–143.
- Wójcik S., *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 16(1), s. 272–287.

## Netografia

- Kicińska L., Palma J., *Życie warto jest rozmowy. Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży. Raport za lata 2012–2021 na podstawie danych Komendy Głównej Policji*, <https://zwjwr.pl/artykuly/raport-dotyczacy-zachowan-samobojczych-mlodziezy> [dostęp: 21.06.2023].
- Najwyższa Izba Kontroli, *Dostępność lecznictwa psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2020, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,22730,vp,25429.pdf> [dostęp: 21.06.2023].
- Pawłowska G., *Psychiatria dziecięca na Podkarpaciu*, <https://www.krosnosfera.pl/psychiatria-dzieciecia-na-podkarpaciu> [dostęp: 10.06.2023].
- Zachowania samobójcze u dzieci i młodzieży*, <https://pppswidwin.szkolnastrona.pl/p,40,zachowania-samobojcze-u-dzieci-i-mlodziezy> [dostęp: 21.06.2023].
- Soczewka M., *Socjologiczna soczewka samobójstw*, <https://zobacznikam.pl/socjologiczna-teoria-samobojstw/> [dostęp: 21.06.2023].

„Za dużo tonących, za mało kół ratunkowych”. Jak pomóc dziecku w kryzysie? – relacja z panelu NIK o opiece psychiatrycznej i psychologicznej dla dzieci i młodzieży, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/panel-ekspertow-o-opiece-psychiatrycznej-i-psychologicznej-dla-dzieci-i-mlodziezy.html> [dostęp: 21.06.2023].

Zamachy samobójcze od 2017 roku, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> [dostęp: 10.06.2023].

Zdrowie w liczbach: opieka psychiatryczna w Polsce po pandemii, <https://politykazdrowotna.com/artikul/zdrowie-w-liczbach-opieka-psychiatryczna-w-polsce-po-pandemii/829749> [dostęp: 10.06.2023].

## SUICIDE AMONG CHILDREN AND ADOLESCENTS: THE SCALE OF THE PHENOMENON IN THE SUBCARPATHIAN PROVINCE

### Abstract

Suicide among children and adolescents is a serious social problem. Despite the low number of fatal suicide attempts in this age group, the problem is becoming more and more serious. The causes of suicide among young people are complex and result from a variety of factors. They are often related to difficulties in coping with stress, the search for identity, the desire for acceptance and the influence of social media. The Internet can be both a source of support and the way of exposing young people to cyberbullying and suicide-inducing content. Childhood trauma and mental health problems also contribute to an increase in suicidal behavior. In recent years, public awareness of mental health problems has increased, leading to the establishment of institutions and organizations dedicated to prevention and assistance for young people in crisis. The increase in suicide among the youngest is alarming, so early recognition and prevention of such behavior is important.

**Keywords:** child suicide, youth suicide, suicidal behavior, causes of suicide among the youngest, suicide typology

## SAMOBÓJSTWA WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY: SKALA ZJAWISKA W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

### Streszczenie

Samobójstwa wśród dzieci i młodzieży są poważnym problemem społecznym. Pomimo niskiej liczby zakończonych śmiercią prób samobójczych w tej grupie wiekowej, problem ten staje się coraz bardziej palący. Przyczyny samobójstw młodych osób są złożone i wynikają z różnych czynników. Często wiążą się one z trudnościami w radzeniu sobie ze stresem, poszukiwaniem tożsamości, chęcią akceptacji i wpływem mediów społecznościowych. Internet może być zarówno źródłem wsparcia, jak i narażać młodych ludzi na cyberprzemoc i treści nakłaniające do samobójstwa. Trauma w dzieciństwie oraz problemy zdrowia psychicznego również przyczyniają się do wzrostu zachowań suicydalnych. W ostatnich latach wzrosła świadomość społeczeństwa w zakresie problemów zdrowia psychicznego, co doprowadziło do powstania instytucji i organizacji zajmujących się prewencją i pomocą młodym osobom w kryzysie. Wzrost liczby samobójstw wśród najmłodszych jest niepokojący, dlatego ważne jest wczesne rozpoznawanie i prewencja takich zachowań.

**Słowa kluczowe:** samobójstwo dzieci, samobójstwo młodzieży, zachowania suicydalne, przyczyny samobójstw wśród najmłodszych, typologia samobójstw



**Milena Szulik-Szarecka**

Uniwersytet Warszawski

**PRZEMIANY W DISKURSYJNE NA TEMAT MENSTRUACJI:  
POMIĘDZY TABUIZACJĄ A EMANCYPACJĄ**

**Wprowadzenie**

Menstruacja jest kobiecym procesem fizjologicznym, który polega na regularnym złuszczeniu się nabłonka macicy. Zwykle cykl menstruacyjny rozpoczyna się u dziewczynki około dwunastego roku życia, trwa przez około czterdzieści lat i kończy się wejściem w okres menopauzy w wieku mniej więcej pięćdziesięciu lat<sup>1</sup>. Menstruacja umożliwia reprodukcję, jest jednym z wielu procesów biologicznych, którym podlegają ludzkie ciała i to właśnie najczęściej w ten sposób jest postrzegana. Rzadko zwraca się uwagę na jej społeczny, kulturowy, psychiczny, zdrowotny czy ekonomiczny wymiar. Niniejszy artykuł jest próbą zreferowania dwóch przeciwstawnych narracji na ten temat, które mają miejsce w polskim<sup>2</sup> dyskursie publicznym<sup>3</sup>. Pierwsza z nich polega na tabuizacji menstruacji, druga jest emancypująca i normalizująca.

---

<sup>1</sup> United Nations Population Fund (UNFPA), <https://www.unfpa.org> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>2</sup> W artykule skupiam się na polskim dyskursie, jednak będę odwoływała się również do zjawisk, które miały miejsce także w innych krajach, utożsamianych z kulturą zachodnią (np. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania). Z uwagi na ich obecność i duży zasięg w mediach społecznościowych, zjawiska te miały szansę szybko dotrzeć i zaistnieć również w polskim dyskursie.

<sup>3</sup> Dyskurs publiczny na potrzeby owego artykułu rozumiem szeroko jako polskie komunikowanie publicznie. Dotyczy to więc zarówno powszechnych, zastanych elementów kulturowych, takich jak przysłowia i stereotypy, publicznych wypowiedzi, ale również komunikatów pojawiających się w polskiej przestrzeni internetowej, także za pomocą mediów społecznościowych.

## Menstruacyjne tabu

Tabu menstruacyjne przekracza granice czasu oraz kultury. Jest to tabu transkulturowe; nie da się go przypisać ani do konkretnego obszaru historycznego, ani również geograficznego. Katarzyna Dźwigała opisuje, w jaki sposób w antycznych pismach Greków i Rzymian pisano o menstruacji. Powołując się na Pliniusza Starszego, wymienia właściwości kobiecej krwi menstruacyjnej oraz to, w jaki sposób wpływa ona zarówno na przyrodę, jak i otoczenie, w którym znajduje się menstruująca kobieta. Z pism tych możemy dowiedzieć się, że za sprawą miesiączki nie tylko zwierciadła tracą swój blask, ale również umierają roje pszczoł, z drzew spadają owoce, z kolei ugryzienie psa, który uprzednio posmakował krwi menstruacyjnej, jest trujące i nieuleczalne<sup>4</sup>. Co więcej, toksyczna kobieca krew miesięczkowa ma jednocześnie swoje zastosowania:

Przykładem nietypowego zastosowania krwi menstruacyjnej było przekonanie, że kobieta w trakcie miesiączki powinna chodzić wokół drzewa, by pozbyć się z niego gąsienic, oraz że insekty na polach uprawnych mają umierać, jeśli spacerują dookoła nich obnażone kobiety w trakcie menstruacji<sup>5</sup>.

W późniejszej tradycji zarówno chrześcijańskiej, jak i judaistycznej kobieca menstruacja jako boska kara za popełniony przez Ewę grzech pierworodny była formą zmyy oraz nieczystości. W ten sposób rozumiana kobieca fizjologia stała się podstawą do wykluczenia kobiet z życia publicznego przynajmniej na czas ich krwawienia. W niektórych, bardziej patriarchalnych czy ortodoksyjnych kulturach dalej funkcjonuje wykluczenie kobiet z uwagi na ich menstruacyjną „nieczystość”. Choć w kulturze polskiej rzadko spotkać się można z przekonaniem, jakoby kobiety należało izolować na czas trwania miesiączki, pokłosie dyskryminacji i ograniczania kobiecego uczestnictwa w życiu społecznym wciąż jest powszechne. Przejawia się ono we wciąż obecnych mitach, stereotypach i przesądach, w które dalej wierzą nie tylko mężczyźni, ale również same kobiety<sup>6</sup>.

Menstruacja jest tematem wysoko wstydlwym i przez lata zaniedbywanym. Jak wynika z badań agencji Difference, przeprowadzonych na zlecenie Kulczyk Foundation w 2020 r., menstruacja jeszcze do niedawna była tematem całkowicie nieobecnym w dyskursie publicznym, nawet reklamy środków do higieny menstrualnej ukazywały miesiączkę w sposób nieprawdziwy i podkolorowany.

---

<sup>4</sup> K. Dźwigała, *Menstruacja w starożytności grecko-rzymskiej, żydowskiej i chrześcijańskiej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2020, R. XIX, nr 2, s. 235.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> Na podstawie badań przeprowadzonych przez agencję Difference w 2020 r. na temat menstruacji dla Kulczyk Foundation. Z raportu wynika, że 21% badanych kobiet wciąż wierzy, że podczas miesiączki nie powinno się kisić ogórków ani piec ciast.

Był to temat nieporuszany nie tylko publicznie, ale również unikany w prywatnych rozmowach. Łączy się to z brakiem przekazywania wiedzy zarówno medycznej, jak i potocznej, brakiem wymiany doświadczeń pomiędzy kobietami, a także deficytem zwyczajów mających wesprzeć dziewczynki w przygotowaniu się do pierwszej miesiączki. Mimo widocznej zmiany na przestrzeni ostatnich pięciu lat menstruacja w dalszym ciągu sprowadzana jest przede wszystkim do narracji fizjologicznej<sup>7</sup>.

Przykładem tabu menstruacyjnego jest również dobór terminologii i języka, z którego korzysta się, mówiąc na temat miesiączki. Eufemizmy, neologizmy oraz słowa zastępcze, takie jak: *niedyspozycja*, *ciotka*, *te dni*, stały się powszechnymi określeniami, z których korzysta się częściej niż z nazw medycznych. Alma Gottlieb, odwołując się do teorii Johna Austina, zauważa, że słowa, których się unika, niosą ze sobą siłę antylokacyjną, czyli opozycję dla siły ilokacyjnej. Oznacza to, że słowa, dla których znajduje się eufemizmy, nabierają specjalnej, magicznej wręcz mocy, która wpływa na kształtowanie rzeczywistości.

Bez względu na ich [słów zastępczych] metaforyczną treść, eufemizmy te mają jeden cel: uniknięcie jasnych biologicznych deskryptorów, takich jak „menstruacja”, „okres menstruacyjny” czy „okres” [...] Słowa opowiadają pewną historię. Tak samo jak wysiłki zmierzające do unikania słów. Dyskursywny akt zastępowania pewnych słów eufemizмами prowadzi nas wprost do teorii tabu. [...] Wypowiadanie zwrotów, których zwykle się unika, narusza tabu – wywołując emocjonalne, socjologiczne, duchowe i polityczne ryzyko<sup>8</sup>.

Od kobiet jeszcze do niedawna oczekiwano nie tylko unikania tematu menstruacji i niemówienia o niej głośno, ale również ukrywania jej w taki sposób, aby była całkowicie niewidoczna zarówno w kontekście fizyczności i cielesności (potencjalnych plam krwi na ubraniach, ale także „niewidocznych podpasek<sup>9</sup>”) oraz w kontekście komunikacyjnym (publicznych rozmów na ten temat).

## Emancypacja menstruacji

W 1999 r. w Polsce do szkół podstawowych został wprowadzony przedmiot wychowanie do życia w rodzinie (WDŻ). „Jego celem jest przygotowanie uczniów do podejmowania życiowych decyzji i odpowiedzialnego wypełniania

---

<sup>7</sup> Agencja Difference dla Kulczyk Foundation, *Menstruacja. Raport z badania jakościowo-ilościowego*, Warszawa, luty 2020, <https://kulczykfoundation.org.pl/> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>8</sup> A. Gottlieb, *Menstrual Taboos: Moving beyond the Curse* [w:] *The Palgrave Handbook of Critical Menstruation Studies*, red. C. Bobel, I.T. Winkler, B. Fahs, K.A. Hasson, E.A. Kissling, T.-A. Roberts, 2020, s. 145.

<sup>9</sup> Dyskrecja i niewidoczność są głównymi cechami reklamowanych środków sanitarnych dla kobiet.

ról rodzinnych”<sup>10</sup>. Do podstawy programowej przedmiotu wpisane są zajęcia edukujące w temacie dojrzewania płciowego w tym również cyklu menstruacyjnego. Był to ważny krok w zakresie dostępu do edukacji i wiedzy menstruacyjnej. Jednocześnie WDŻ do dnia dzisiejszego pozostaje przedmiotem nieobowiązkowym, fakultatywnym, z kolei forma prowadzenia zajęć jest zależna od nauczyciela. Z badań jakościowych przeprowadzanych z menstruującymi nastolatkami wynika, że zajęcia o menstruacji przeprowadzane są wyłącznie wśród uczennic i ograniczają się tylko do wiedzy biologicznej<sup>11</sup>. Reprodukuje to przekonanie o tym, że menstruacja jest tematem wyłącznie kobiecym, który nie dotyczy mężczyzn i uczy dziewczynki ukrywania miesiączki, a także związanych z nią produktów higienicznych.

W 2015 r. miały miejsce dwa zdarzenia, które odmieniły dyskurs na temat menstruacji. 23 marca kanadyjska poetka pochodzenia indyjskiego, Rupri Kaur, w ramach projektu na studia zamieściła na swoim koncie na Instagramie cykl zdjęć poświęconych menstruacji – były to zdjęcia plam krwi menstruacyjnej (w rzeczywistości była to sztuczna krew, mieszanka keczupu z sosem sojowym) zarówno na jej ubraniu, prześcieradle, jak i w kabynie prysznicowej. Zdjęcia zostały usunięte przez portal, podobno na skutek wielu zgłoszeń świadczących o tym, że treść posta jest „niezgodna z wytycznymi społeczności”<sup>12</sup>. Po tym, jak zdjęcia zostały usunięte dwukrotnie, Kaur zdecydowała się nie publikować ich ponownie w obawie przed zablokowaniem konta, udostępniła natomiast komunikat otrzymany od portalu, oznaczając go na zrzucie ekranu, jednocześnie oznaczyła też Instagram na wszystkich opublikowanych zdjęciach pornograficznych, które udało jej się znaleźć w serwisie. Po niespełna dobie zdjęcia Kaur zostały przywrócone przez moderatora na skutek licznych komentarzy oraz regularnie udostępnianych zdjęć krwi menstruacyjnej przez kobiety na całym świecie<sup>13</sup>. Akcja społeczna zapoczątkowana przez Kaur pokazała, w jaki sposób dotychczas dyskredytowany był wizerunek kobiety menstruującej oraz w jaki sposób marginalizowane były obrazy krwi menstruacyjnej, podczas gdy istnieje pełne przyzwolenie na obrazy przemocy oraz pornografii. Sytuuje to również

---

<sup>10</sup> Wychowanie do życia w rodzinie, portal dla nauczycieli i rodziców, <https://www.wdz.edu.pl/> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>11</sup> Wyniki badań własnych przeprowadzonych na potrzeby rozprawy doktorskiej od marca 2022 r. na grupie osób menstruujących w wieku 16–19 lat, mieszkających na terenie Polski.

<sup>12</sup> Jest to bezpośredni komunikat ze strony. Wszystkie treści udostępniane przez użytkowników mogą zostać zgłoszone, jeśli naruszają punkty regulaminowe lub są subiektywnie gorszące. Jednocześnie Instagram jest przestrzenią, która często jest wykorzystywana do publikowania zdjęć o charakterze wulgarnym lub wręcz pornograficznym.

<sup>13</sup> M. Rao, *About That Period Photo That Broke The Internet*, Huffpost, 06.05.2015 [dostęp: 1.01.2023].

miesiączkę w sferze seksualnej, podczas gdy jest to proces fizjologiczny, którego doświadcza raz w miesiącu niemal dwa miliardy osób na świecie<sup>14</sup>.

Również w 2015 r. Kiran Gandhi, artystka muzyczna, przebiegła londyński maraton, swobodnie krwawiąc. Bieg pierwszego dnia okresu w zakrwawionych spodniach miał na celu zwrócić uwagę na światowy problem tabuizacji menstruacji, a także ubóstwa menstruacyjnego (*period poverty*)<sup>15</sup>, o którym nie mówi się z uwagi na marginalizowanie tematu miesiączki. Jak wynika z badań, około 500 milionów kobiet na niemal dwa miliardy kobiet menstruujących nie może w pełni dbać o higienę podczas menstruacji z powodu braku dostępu do odpowiednich warunków sanitarnych i/lub produktów higienicznych. W Polsce problem ten dotyka pięćset tysięcy osób<sup>16</sup>. Ubóstwo menstruacyjne rozumiane jest jednak nie tylko w wymiarze ekonomicznym, ale również społecznym, jako brak dostępu do podstawowej wiedzy oraz materiałów edukacyjnych na ten temat.

W Polsce temat ubóstwa menstruacyjnego został podniesiony nieco później przez oddolne społeczne inicjatywy. Akcja Menstruacja jest pierwszą fundacją w Polsce, która rozpoczęła działalność w 2019 r. Jej misją jest pomoc osobom doświadczającym ubóstwa menstruacyjnego. Główną inicjatywą Akcji jest tzw. punkt pomocy okresowej, czyli ogólnodostępna skrzyneczka czy szafka, z której każda osoba może bezpłatnie i anonimowo pobrać menstruacyjne środki higieniczne. Równie istotnym programem jest inicjatywa *Padsharing*, również autorstwa Akcji Menstruacji, która łączy bezpośrednio osoby udzielające pomocy z osobami, które tej pomocy potrzebują<sup>17</sup>. Również w 2019 r. powstała inicjatywa Różowa Skrzyneczka<sup>18</sup>, której celem, podobnie jak Akcji Menstruacji, jest udostępnianie bezpłatnych podpasek, tamponów oraz kubeczków menstruacyjnych. Na skutek działań różnych organizacji pozarządowych skrzyneczki ze środkami higienicznymi zaczęły być dostępne nie tylko w polskich szkołach, ale również w innych przestrzeniach publicznych, takich jak kina, teatry, poradnie lekarskie itp. 8 marca 2021 r. została powołana Okresowa Koalicja, czyli zrzeszenie łączące osoby, inicjatywy oddolne, a także instytucje, które na co dzień zajmują się normalizacją tematu menstruacji, a wraz z tym również walką z ubóstwem menstruacyjnym. „Hasło przewodnie Manifestu to »Krew nas zalewa«, które wyraża niezgodę na dalsze ignorowanie tematu miesiączki i ubóstwa menstruacyjnego”<sup>19</sup>.

---

<sup>14</sup> <http://unicef.org> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>15</sup> C. Ramaswamy, *Bring on the menstruation revolution: 'Donald Trump is going to bloody love it'*, *The Guardian*, 10.08.2015 [dostęp: 1.01.2023].

<sup>16</sup> Kulczyk Foundation, *Founders Pledge, Krwawy problem. Ubóstwo menstruacyjne: dlacze-go i jak musimy je zakończyć*, 2020, <https://kulczykfoundation.org.pl> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>17</sup> <https://www.akcjamenstruacja.pl> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>18</sup> <https://rozowaskrzyneczka.pl> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>19</sup> <https://okresowakoalicja.pl/> [dostęp: 1.01.2023].

Akcja została poparta publicznym manifestem, a wraz z nim zostało ogłoszone rozpoczęcie „Roku Menstruacji”<sup>20</sup>.

Wraz z tym, jak dyskurs menstruacyjny zaczął być włączany do dyskursu publicznego, wychodząc ze sfery całkowicie prywatnej do sfery również publicznej, w ramach rozmów na temat menstruacji zaczęły być podnoszone kolejne kwestie, które dotychczas były marginalizowane. Takim tematem jest zwrócenie uwagi na fakt, że menstruacja dotyczy nie tylko kobiet, ale również osób queerowych, które menstruują, a nie identyfikują się jako kobiety. Drugą podnoszoną kwestią są urlopy menstruacyjne, które miałyby chronić pracujące kobiety, dla których czas miesiączki jest szczególnie bolesny i uniemożliwia im normalne funkcjonowanie. W końcu wraz z rozpoczęciem publicznej dyskusji na temat menstruacji zaczęto również mówić publicznie o chorobach takich jak endometrioza<sup>21</sup> i adenomioza<sup>22</sup>, o których wiedza dotychczas nie tylko była nierozpowszechniona, ale również dolegliwości chorobowe oraz ból z nimi związany często były bagatelizowane nawet przez środowisko lekarskie.

Ostatecznie w 2022 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wydała oświadczenie na temat menstruacji jako problemu zdrowotnego:

WHO wzywa do podjęcia trzech działań. Po pierwsze, uznania i sformułowania menstruacji jako problemu zdrowotnego, a nie higienicznego – problemu zdrowotnego o wymiarze fizycznym, psychicznym i społecznym [...] Po drugie, uznania, że zdrowie menstruacyjne oznacza, że kobiety i dziewczęta oraz inne osoby, które miesiączkują, mają dostęp do informacji i edukacji na ten temat; do produktów menstruacyjnych, których potrzebują; instalacji wodnych i sanitarnych; kompetentnej i empatycznej opieki w razie potrzeby; życia, studiów i pracy w środowisku, w którym miesiączka jest postrzegana jako coś pozytywnego i zdrowego, a nie coś, czego należy się wstydzić; oraz do pełnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym<sup>23</sup>.

## Dyskurs ekspercki

Wraz z tym, jak w polskim dyskursie zaczęto poruszać temat menstruacji na przykładzie wyżej wspomnianych zachodnich inicjatyw, zaczęły powstawać profile na Facebooku i Instagramie mające na celu nie tylko osvajanie tematu

---

<sup>20</sup> *Krew nas zalewa*, Manifest Okresowej Koalicji na rzecz przeciwdziałania problemowi ubóstwa i wykluczenia menstruacyjnego, <https://okresowakoalicja.pl> [dostęp: 8.03.2021].

<sup>21</sup> Jednostka choroba polegająca na rozpowszechnieniu się komórek endometrium poza jamę macicy np. na jajnikach, w jajowodach i otrzewnej, itd. Na podstawie <https://pokanacendometrioze.pl> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>22</sup> Jednostka choroba, odmiana endometriozy, polegająca na umiejscowieniu ognisk zapalnych wewnątrz błony mięśniowej macicy. Na podstawie <https://pokanacendometrioze.pl> [dostęp: 1.01.2023].

<sup>23</sup> Oświadczenie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) z 50. sesji Rady Praw Człowieka, 22.06.2022, <https://www.who.int/> [dostęp: 1.01.2023].

menstrualnego, ale przede wszystkim edukację w tym zakresie. Temat cyklu menstruacyjnego zaczął być nie tylko podejmowany przez edukatorki seksualne, ale stał się tematem głównym, inicjując powstanie profili poświęconych wyłącznie problemowi okresu. Są to strony, których misją jest nie tylko podnoszenie wiedzy fizjologiczno-biologicznej, ale również emancypacja menstruacji, obalanie mitów z nią związanych, przerywanie menstruacyjnego tabu oraz normalizacja doświadczeń menstrualnych osób w każdym wieku. Posty mają charakter ekspercki, a samo środowisko edukatorek wzajemnie się wspiera, oznaczając się pod postami, również udostępniając wzajemnie swoje treści. Profile na mediach społecznościowych stały się głównym źródłem, z którego można czerpać holistyczną wiedzę na temat menstruacji. Są one odpowiedzialne nie tylko za publikowanie badań, informacji oraz wiedzy, ale również internetowe poradnictwo na temat miesiączki. W związku z brakiem usystematyzowanej edukacji i niedostępnością zaufanych osób dorosłych menstruacyjne ekspertki otrzymują wiadomości z prośbami o porady medyczne zarówno od nastolatek, jak i dorosłych już kobiet, które wstydzą się w innych miejscach szukać wiedzy, wsparcia, porady i pomocy.

Interesującym może być rozważenie, na ile menstruacyjny dyskurs ekspercki jest systemem eksperckim w rozumieniu Anthony'ego Giddensa. Systemy eksperckie są częścią systemów abstrakcyjnych obecnych w późnej nowoczesności. Ich zadaniem jest organizacja życia jednostki na podstawie wiedzy, ekspertyzy, autorytetu oraz zaufania. Są one wykorzenione z lokalności, edukując jednostkę, w jaki sposób powinna ona funkcjonować w konkretnej sferze<sup>24</sup>. Zbigniew Boksański pisze:

Systemy abstrakcyjne, obecne w codzienności, prowadzą do rozwijającego się poczucia utraty kompetencji (*deskilling*) przez ludzi. Poczucie to dotyczące coraz to nowych obszarów potoczności (np. wychowywania dzieci, życia seksualnego, tzw. właściwego odżywiania) wywiera alienujący wpływ na jednostkę. Dzieje się tak, ponieważ wdzieranie się abstrakcyjnych systemów wiedzy eksperckiej do wszystkich niemal obszarów życia codziennego podważa wszystkie poprzednio istniejące formy kontroli lokalnej nad działaniami jednostki i przebiegiem jej życia<sup>25</sup>.

Menstruacyjny dyskurs ekspercki z jednej strony ma cechy systemu eksperckiego, organizując życie jednostek, często przekładając wzorce z kultury zachodniej na grunt polski. Jednocześnie internetowy dyskurs ekspercki na temat menstruacji zapełnił systemową lukę edukacyjną. Oznacza to, że zamiast „rozwijania poczucia utraty kompetencji”, wręcz przeciwnie, internetowe ekspertki edukują w sposób włączający i usamodzielniający osoby, które dotychczas miały znikomą

---

<sup>24</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość: „Ja” i społeczeństwo w późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2006, s.27.

<sup>25</sup> Z. Boksański, *Późna nowoczesność w teorii socjologicznej Anthony Giddensa*, „Civitas Hominibus. Rocznik filozoficzno-społeczny” 2010, nr 5, s. 15.

wiedzę w zakresie cyklu menstruacyjnego czy społecznych i ekonomicznych wymiarów menstruowania.

## Podsumowanie

Menstruacja jest tabu transkulturowym, które przekracza zarówno granice czasowe, jak i geograficzne. Reprodukowane mity i stereotypy nie tylko na temat menstruacji, ale również menstruujących osób przez wieki umacniały marginalizację kobiet z uwagi na ich cechy fizjologiczne. Do dnia dzisiejszego stygmatyzacja ta jest obecna chociażby w stereotypach, powiedzeniach czy figurach kulturowych, np. przeżywającej okres kobiecy utożsamianej ze skokami hormonalnymi, które sprawiają, że zachowuje się ona w sposób agresywny i stanowczy (w opozycji do kulturowej kliszy łagodnej, miłej i zawsze uśmiechniętej kobiety)<sup>26</sup>.

Na skutek feministycznych działań aktywistycznych temat menstruacji zaczął być poruszany w debacie publicznej nie tylko w perspektywie obyczajowej, ale również ekonomicznej oraz zdrowotnej. Za sprawą oddolnych ruchów również w Polsce powstaje przestrzeń do dyskusji na temat menstruacji i związanych z nią problemów, takich jak ubóstwo menstruacyjne, tabu menstrualne, brak odpowiedniej edukacji na ten temat, a także choroby ginekologiczne. Temat ten wciąż jest marginalizowany, ale równocześnie cieszy się coraz większą popularnością w niektórych środowiskach, również naukowych, traktujących o menstruacji nie tylko w perspektywie fizjologiczno-biologicznej.

Zjawisko edukacji w zakresie zdrowia ginekologicznego, cyklu menstruacyjnego, a także samych doświadczeń menstruacyjnych staje się ważną częścią dyskursu powiązanego nie tylko z ruchami aktywistycznymi, ale również środowiskiem edukatorek seksualnych i menstrualnych. Jest to środowisko, które ma cechy systemu eksperckiego w rozumieniu Anthony'ego Giddensa, ale jednocześnie jest jednym z nielicznych rzetelnych źródeł wiedzy na temat menstruacji.

## Bibliografia

- Bataille G., *Historia erotyzmu*, tłum. I. Kania, Kraków 1992.  
Boksański Z., *Późna nowoczesność w teorii socjologicznej Anthony Giddensa*, „Civitas Homini-bus. Rocznik filozoficzno-społeczny” 2010, nr 5, s. 9–17.

---

<sup>26</sup> Przykładem na to może być sprawa, kiedy w 2015 r. Donald Trump oskarżył na Twitterze dziennikarkę stacji telewizyjnej Fox, Megyn Kelly, o to, że miesiączka wpłynęła na jej zachowanie podczas prowadzonej debaty. Stanowcze zachowanie dziennikarki miało być wynikiem „krwi wpływającej z niej wszędzie (*Blood coming out of her wherever*)”.



- Czyżewski M., Otrocki M., Piekot T., Stachowiak J., *Wprowadzenie [w:] Analiza dyskursu publicznego*, red. Czyżewski M., Otrocki M., Piekot T., Stachowiak J., Warszawa 2017, s. 9–25.
- Dźwigła K., *Menstruacja w starożytności grecko-rzymskiej, żydowskiej i chrześcijańskiej*, „Przełęcz Nauk Historycznych” 2020, R. XIX, nr 2, s. 233–243.
- Elias N., *O procesie cywilizacyjnym. Analizy socjo- i psychogenetyczne*, przeł. T. Zabłudowski, K. Markiewicz, Warszawa 2011.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość: „Ja” i społeczeństwo w późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2006.
- Gottlieb A., *Menstrual Taboos: Moving beyond the Curse [w:] The Palgrave Handbook of Critical Menstruation Studies*, red. C. Bobel, I.T. Winkler, B. Fahs, K.A. Hasson, E.A. Kissling, T.-A. Roberts, 2020, s. 143–163.
- Lee J., *Menarche and the (Hetero) Sexualization of the Female Body, Gender and Society*, „Sexual Identities/Sexual Communities”, Sep., 1994, vol. 8, no. 3, s. 343–362.
- Merskin D., *Adolescence, Advertising, and the Ideology of Menstruation*, „Sex Roles”, Jun. 1999, no. 11, s. 941–957.
- Montgomery R.E., *A Cross-Cultural Study of Menstruation, Menstrual Taboos, and Related Social Variable*, „Ethos”, Summer 1974, vol. 2, no. 2, s. 138–170.
- Moreno-Black G., Vallianatos H., *Young Women’s Experiences of Menstruation and Athletics*, „Women’s Studies Quarterly”, Spring – Summer 2005, vol. 33, no. 1/2, s. 50–67.
- Ramaswamy C., *Bring on the menstruation revolution: ‘Donald Trump is going to bloody love it’*, „The Guardian”, 10.08.2015.
- Rao M., *About That Period Photo That Broke The Internet*, Huffpost, 06.05.2015.

## Netografia

- <https://www.akcjamenstruacja.pl>  
<https://kulczykfoundation.org.pl>  
<https://okresowakoalicja.pl>  
<https://pokanacendometriozie.pl>  
<https://rozowaskrzyneczka.pl>  
<https://www.theguardian.com>  
<https://www.unicef.org>  
<https://www.wdz.edu.pl>  
<https://www.who.int>  
<https://www.unfpa.org>.

## CHANGES IN THE DISCOURSE OF MENSTRUATION: BETWEEN TABOOIZATION AND EMANCIPATION

### Abstract

This article aims to show the transformations in the Polish discourse of menstruation. It attempts to reconstruct two antagonistic narratives around the topic of menstruation. It examines how menstruation has been and continues to be tabooed, and the feminist movements’ impact on its becoming a part of the public discourse. The article demonstrates a radical shift that has occurred in the discourse around menstruation and menstruating persons by depicting the moment when the menstruating subject had been moved from the private sphere to the public arena. The article consists of three

parts. The first characterizes the ways in which the menstrual taboo is still present in the Polish discourse. The second analyzes the emancipating narratives, and the third focuses on the main social actors responsible for creating the space for a public debate about menstruation.

**Keywords:** menstruation, discourse, expert systems, women's corporeality

## **PRZEMIANY W DYSKURSIE NA TEMAT MENSTRUACJI: POMIĘDZY TABUIZACJĄ A EMANCYPACJĄ**

### **Streszczenie**

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie przemian w dyskursie na temat menstruacji. Tekst jest próbą rekonstrukcji dwóch przeciwstawnych narracji wokół tematu miesiączkowania. Ukazuje, w jaki sposób menstruacja była i jest tabuizowana, a także jak temat ten dzięki ruchom feministycznym stał się częścią dyskursu publicznego. Przedstawia zmianę, do której doszło w sposobach mówienia o menstruacji oraz o osobach menstruujących, ukazując moment przejścia tematu menstruacyjnego ze sfery prywatnej do publicznej. Artykuł składa się z trzech części. Pierwsza charakteryzuje sposób, w jaki tabu menstruacyjne wciąż jest obecne w polskim dyskursie, druga opisuje narracje emancypujące, trzecia zaś skupia się na głównych aktorach społecznych, którzy odpowiadają za kształtowanie przestrzeni publicznej i debaty na temat menstruacji.

**Słowa kluczowe:** menstruacja, dyskurs, system ekspercki, kobieca cielesność

**Julia Bielówka**

Uniwersytet Rzeszowski

**SMARTFONIZACJA:  
CHARAKTERYSTYKA,  
MOŻLIWOŚCI I ZAGROŻENIA**

**Wprowadzenie**

Smartfonizacja to termin, który od kilku lat funkcjonuje w języku polskim<sup>1</sup>. Odzwierciedla rewolucję technologiczną, która zmieniła ludzkie życie w niemal każdym aspekcie. Smartfony, czyli zaawansowane telefony komórkowe, stały się nieodłącznym narzędziem codziennego funkcjonowania dużej części społeczeństwa na całym świecie. Zdolność tych urządzeń do wykonywania szerokiej gamy zadań, jak przeglądanie Internetu, komunikacja, zarządzanie finansami, przechowywanie danych czy rozrywka, sprawia, że stały się one niezastąpione w życiu społecznym, zawodowym i osobistym. W niniejszym tekście podjęto temat smartfonizacji, przyglądając się zarówno jej charakterystyce, jak i możliwościom, jakie niesie ze sobą dla społeczeństwa. Ponadto warto skupić się również na zagrożeniach, które wynikają z tak powszechnego używania smartfonów. Smartfonizacja społeczeństwa wiąże się z coraz częściej występującym problemem społecznym, jakim jest niekontrolowane użytkowanie urządzeń mobilnych. Wpływ rozwoju technologii na społeczeństwo jest zjawiskiem niezaprzeczalnym, a zrozumienie tej problematyki staje się kluczowe.

---

<sup>1</sup> P. Piławski, *Smartfonizacja*, <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/smartfonizacja.html?pdf=1> [dostęp: 26.06.2023].

## Charakterystyka smartfonizacji

Telefonia komórkowa zaczęła się rozwijać w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku, gdy rozpoczęto prace nad ogólnodostępnym systemem cyfrowym. Natomiast samo urządzenie zostało skonstruowane przez amerykańskiego inżyniera Martina Coopera w 1976 r. Telefon komórkowy ważył wówczas około kilograma, a rozmiarem dorównywał cegle i służył głównie do prowadzenia rozmów<sup>2</sup>. W Polsce możliwość wykonywania takich połączeń pojawiła się dopiero w 1992 r. Pierwsze telefony komórkowe były wówczas określane nazywami „cegła” lub „kaloryfer”, z uwagi na ich rozmiar i wagę<sup>3</sup>. Z upływem czasu właściwości te ulegały zmianom. Pierwszy tego typu telefon, który został wyprodukowany przez firmę Ericsson, wyglądem przypominał dużych rozmiarów torbę podróżną i ważył 40 kilogramów, natomiast następne modele były coraz mniejsze, aż do rozmiaru zbliżonego do paczki papierosów<sup>4</sup>. W wyniku postępującej miniaturyzacji pod koniec dekady powstał projekt telefonu, który miał być bardziej poręczny i mógł mieścić się w kieszeni<sup>5</sup>.

Pojęcia takie jak „telefon komórkowy” i „smartfon” mogą być używane zamiennie, choć przedmioty te różnią się między innymi wyglądem i zastosowaniem<sup>6</sup>. Według Michała Wiśniewskiego „telefon komórkowy to telefon bezprzewodowy działający w zasięgu stacji nadawczo-odbiorczej, pozwalający na prowadzenie rozmowy osobie przemieszczającej się z miejsca na miejsce”<sup>7</sup>. Innym rodzajem telefonu jest smartfon, jest to „urządzenie, będące połączeniem telefonu komórkowego i miniaturowego komputera”<sup>8</sup>. Z raportu „Perspektywy rozwojowe MOBILE ONLINE W POLSCE 2015” wynika, że wówczas zaczęła wzrastać świadomość użytkowników na temat urządzenia, którym dysponują, gdyż rok wcześniej 36% badanych nie wiedziało, że jest w posiadaniu smartfona. Odsetek ten drastycznie zmalał pod koniec 2014 r. i wynosił już jedynie 24%<sup>9</sup>.

---

<sup>2</sup> E. Olszewska, *Uzależnienie od telefonu komórkowego jako nowe wyzwanie edukacji dla bezpieczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistycznej w Brzegu” 2013, nr 4, s. 16–27.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

<sup>4</sup> S. Kozak, *Patologia fonoholizmu. Przyczyny, skutki i leczenie uzależnienia dzieci i młodzieży od telefonu komórkowego*, Warszawa 2013, s. 70–76.

<sup>5</sup> M. Wiśniewski, *Zabójcze aplikacje. Jak smartfony zmieniły nasz świat*, Wołowiec 2021, s. 27.

<sup>6</sup> P. Pajor, *Problemy użytkownika, nadmierne korzystanie, uzależnienie od smartfona*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna” 2021, nr 4, s. 281–292.

<sup>7</sup> M. Wiśniewski, *Zabójcze aplikacje...*, s. 7.

<sup>8</sup> S. Kozak, *Patologia fonoholizmu...*, s. 73.

<sup>9</sup> Iab Polska, Google, *Perspektywy rozwojowe. Mobile Online w Polsce 2015*, 2016. [https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2016/01/Book\\_Raport\\_mobile\\_2015.pdf](https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2016/01/Book_Raport_mobile_2015.pdf) [dostęp: 3.02.2023].

Smartfon, oprócz możliwości standardowego porozumiewania się przy pomocy połączeń i wysyłania SMS-ów, pozwala również na komunikację mailową<sup>10</sup>. Urządzenie wyposażone jest w duży ekran dotykowy oraz wirtualną klawiaturę umożliwiającą łatwiejsze redagowanie wiadomości tekstowych<sup>11</sup>. Wprowadzone zostały także inne dodatkowe funkcje, takie jak zdolność do instalowania aplikacji, dostęp do Internetu i przeglądarki internetowej, aparat fotograficzny i kamera wideo<sup>12</sup>.

Urządzenia mobilne są nieodłącznymi akcesoriami współczesnego człowieka<sup>13</sup>. Według Andrzeja Augustynka najnowsze modele telefonów

stają się przenośnymi komputerami, odtwarzaczami muzycznymi, dyktafonami, odbiornikami radiowymi, urządzeniami do nawigacji samochodowej i logowania się w sieć Internetu, notatnikami, kalendarzami, aparatami fotograficznymi i kamerami cyfrowymi<sup>14</sup>.

Nowe zaawansowane możliwości, jakie zaczęły dawać kamery wbudowane w urządzenie, przyczyniły się do spadku liczby osób używających aparatów fotograficznych. Zjawisko to jest wynikiem znaczącego wzrostu rozdzielczości i jakości zdjęć wykonywanych przy pomocy smartfona<sup>15</sup>. Kolejnym atrybutem tych urządzeń był wzrost pojemności pamięci, który umożliwiał archiwizację dużych plików obrazowych, co również łączy się z postępującym rozwojem funkcjonalnym smartfonów, gdyż w telefonach komórkowych opcja ta była w zasadzie niedostępna<sup>16</sup>.

Urządzenia te są przede wszystkim prywatne, mobilne oraz poręczne. Mają spełniać indywidualne potrzeby i wymagania użytkownika. Smartfony są konstruowane w taki sposób, aby były proste w obsłudze oraz łatwe do przenoszenia i uchwycenia podczas wykonywania różnorodnych czynności. Posiadacze telefonów komórkowych mogą kontaktować się między sobą oraz korzystać z urządzenia niezależnie od usytuowania geograficznego<sup>17</sup>, o dowolnej porze i bez względu na okoliczności<sup>18</sup>. Ponadto obecnie media mobilne, czyli w szczególności smartfony, są cyfrowe i bazują na Internecie, co sprawia, że stają się

---

<sup>10</sup> E. Musiał, *Smartfonizacja edukacji – szanse i bariery*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018, nr 3(25), s. 233–238.

<sup>11</sup> G. Penkowska (red.), *Smartfon – Uniwersalne medium początku XX wieku*, Gdańsk 2018, s. 7–24.

<sup>12</sup> E. Musiał, *Smartfonizacja edukacji...*, s. 233–238.

<sup>13</sup> A. Augustynek, *Jak walczyć z uzależnieniami?*, Warszawa 2011, s. 92.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>15</sup> G. Penkowska (red.), *Smartfon...*, s. 7–24.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> K. Kopecka-Piech, *Technologie pierwszego kontaktu. Smartfonizacja życia codziennego młodych użytkowników*, „Studia i Perspektywy Medioznawcze” 2019, nr 1, s. 137–149.

<sup>18</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020 – w poszukiwaniu tożsamości. Raport*, Warszawa 2021, s. 62.

multimedialnymi technologiami umożliwiającymi zarówno komunikację międzyludzką, jak i tę między ludźmi i danymi<sup>19</sup>.

W ostatnich latach obserwuje się znaczny rozwój oraz wzrost popularności zjawiska określanego mianem smartfonizacji. Użytkownicy smartfonów stają się coraz liczniejszą grupą, stąd można wnioskować, iż zjawisko to rozprzestrzenia się w zawrotnym tempie<sup>20</sup>. „Smartfonizacja, czyli penetracja smartfonów (liczba użytkowników inteligentnych telefonów w społeczeństwie)” stale wzrasta<sup>21</sup>. Urządzenie jest powszechnie wykorzystywane „w życiu: prywatnym, zawodowym, społecznym czy rodzinnym”<sup>22</sup>. Inteligentny telefon znajduje swoje zastosowanie w wielu dziedzinach życia<sup>23</sup>. Wskazuje na to szereg badań przedstawiających znaczący rozwój technologii mobilnych<sup>24</sup>.

Według definicji podanych przez *Wielki słownik języka polskiego* pojęcie smartfonizacji ma więcej niż jedno znaczenie. Smartfonizacja urządzeń dotyczy wprowadzania do smartfona nowych funkcji, którymi niegdyś wyróżniały się komputery stacjonarne. Z kolei w przestrzeni socjologicznej istnieje pojęcie smartfonizacji ludzi, które określa systematyczne użytkowanie mobilnego urządzenia oraz jest utożsamiane z uzależnieniem<sup>25</sup>.

W dzisiejszych czasach technologie informacyjne i komunikacyjne stały się powszechne. Urządzenia z nich korzystające są używane niemal na każdej płaszczyźnie aktywności człowieka<sup>26</sup>. Współczesne społeczeństwo funkcjonuje w e-świecie, czyli przestrzeni, w której przeplatają się dwa światy: wirtualny i rzeczywisty<sup>27</sup>. „Instytucje publiczne, podmioty gospodarcze i wszelkie organizacje coraz częściej wykorzystują nowe możliwości technologii informacyjno-komunikacyjnych, oferując produkty i usługi dla obywateli on-line”<sup>28</sup>. Terminy w tej dziedzinie stworzyły specyficzną typologię odpowiadającą działaniom

---

<sup>19</sup> K. Kopecka-Piech, *Technologie pierwszego kontaktu...*, s. 137–149.

<sup>20</sup> P. Jagielska, *Zjawisko smartfonizacji w Polsce*, „Studenckie Czasopismo Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu” 2016, nr 2, <https://czasopismo.wsb.torun.pl/index.php/CNSW/SB/article/view/28/14> [dostęp: 3.02.2023].

<sup>21</sup> E. Umańska, *Smartfon jako designerski gadżet*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2016, nr 2, s. 20.

<sup>22</sup> G. Penkowska (red.), *Smartfon...*, s. 19.

<sup>23</sup> L. Delińska, S. Badowska, *From habitual to compulsive behaviour. 360 degrees around smartphone among the generation Y – empirical study*, „Przegląd Organizacji” 2019, nr 12, s. 26–45.

<sup>24</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020...*, s. 61–72.

<sup>25</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/106695/smartfonizacja> [dostęp: 03.02.2023].

<sup>26</sup> E. Musiał, *Smartfonizacja edukacji...*, s. 233–238.

<sup>27</sup> M. Rabka, *Internet XXI wieku – pułapka zagrożeń dla dzieci, młodzieży i osób starszych w dobie pandemii Covid-19*, „Współczesne Problemy Zarządzania” 2020, t. 8, nr 1(16), s. 67–81.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 76.

wykonywanym w danym zakresie oraz oferowanym usługom. Owymi pojęciami są: e-edukacja, e-zdrowie, e-handel, e-administracja, e-bankowość, e-biznes<sup>29</sup>. Za tak dużym sukcesem smartfonów stoi poszerzenie ich funkcjonalności oraz znaczący postęp związany z dostępem do bezprzewodowego Internetu<sup>30</sup>.

## Korzyści związane ze smartfonizacją

Zjawisko smartfonizacji wiąże się z wieloma pozytywnymi aspektami, do których można zaliczyć między innymi dostęp do informacji, tworzenie sieci społecznościowych, zastosowanie w edukacji, medycynie i komunikacji oraz wiele innych<sup>31</sup>. Jeśli chodzi o kulturowo-społeczny wymiar zjawiska, użytkowanie smartfonów skutkuje zwiększoną mobilnością społeczeństwa, utrzymywaniem stałego kontaktu z rodziną czy znajomymi. Ponadto urządzenie oferuje stały dostęp do Internetu i możliwość dokonywania płatności<sup>32</sup>.

Dla niemalże 68% nastolatków telefon mobilny stanowi niezbędne narzędzie służące do wyszukiwania informacji<sup>33</sup>. Pozytywnym aspektem Internetu jest szeroki dostęp do wiedzy w każdym obszarze życia<sup>34</sup>. Niegdyś wyszukiwanie informacji odbywało się wyłącznie przy użyciu komputera znajdującego się w odpowiedniej lokalizacji<sup>35</sup>. Obecnie szybkie korzystanie z owych zasobów jest możliwe dzięki posiadaniu tabletu czy smartfona połączonych z siecią. Rozwój technologii umożliwił niemalże natychmiastowy dostęp do różnorodnych treści<sup>36</sup>.

Wynajdywanie informacji towarzyszy ludziom nieustannie, stanowiąc nieodłączny element ich życia. Może to ułatwiać zarówno pracę, naukę, jak i codzienne funkcjonowanie<sup>37</sup>. Z badania CBOS dotyczącego używanych funkcji smartfona i telefonu komórkowego wynika, że 63% respondentów przegląda strony internetowe, np. portale informacyjne. 81% z nich stanowiły osoby posiadające smartfon,

---

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> G. Penkowska (red.), *Smartfon...*, s. 7–24.

<sup>31</sup> M. Dębski, M. Bigaj, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi. Nowe technologie. Relacje. Dobrostan*, Gdynia 2019, s. 5.

<sup>32</sup> I. Czerska, *Pokolenie head down jako konsekwencja smartfonizacji społeczeństwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu”, Wrocław 2016, nr 459, s. 214–221.

<sup>33</sup> S. Kozak, *Patologia fonoholizmu...*, s. 70–97

<sup>34</sup> M. Dębski, M. Bigaj, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi...*, s. 38.

<sup>35</sup> C.H. Kumah, *Smartphone information behaviour: a study of the use of smartphones in searching and evaluating online information for everyday life and for academic purposes*, Montreal 2020, s. 5, <https://escholarship.mcgill.ca/downloads/76537561j> [dostęp: 6.02.2023].

<sup>36</sup> M. Dębski, M. Bigaj, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi...*, s. 53.

<sup>37</sup> C.H. Kumah, *Smartphone...*, s. 5.

a zaledwie 3% to grupa dysponująca telefonem komórkowym. Wynik ten zajmuje czwartą pozycję na liście najczęściej wykonywanych czynności, co sugeruje, że gadżet ten w dużym stopniu ułatwia przegląd aktualności ze świata, dotarcie do nurtujących kwestii lub po prostu sprawdzenie jakiegoś zagadnienia w Internecie<sup>38</sup>. Zakładając, że fundamentalnymi źródłami informacji młodych osób są aplikacje typu *Facebook*, *Messenger*, *Snapchat*, *Instagram*, *TikTok* (80%), można stwierdzić, iż treści zamieszczane przez innych użytkowników w witrynie internetowej stanowią również owe źródło wiedzy<sup>39</sup>.

Relacje rówieśnicze młodych osób nadal opierają się głównie na bezpośrednich spotkaniach twarzą w twarz, ale współcześnie ważnym elementem komunikacji staje się również kontakt w sieci. Za pośrednictwem mediów społecznościowych, platform i programów typu *Teams*, *Skype* czy *Zoom* można w łatwy i szybki sposób spotkać się z osobami znajdującymi się nawet w dużej odległości<sup>40</sup>. Warto mieć na uwadze to, że kontakt w sieci nie jest w stanie w pełni zastąpić bezpośrednich relacji międzyludzkich, lecz w przypadku fizycznego dystansu może złagodzić takie stany jak osamotnienie lub samotność<sup>41</sup>. Zajęcia, na które młodzież poświęca najwięcej czasu w świecie wirtualnym, to używanie portali społecznościowych oraz komunikacja ze znajomymi, rodziną czy partnerami<sup>42</sup>. Uczestnictwo w wydarzeniach sportowych online, nowoczesne formaty e-sportu zrzeszające liczną grupę widzów i uczestników sięgającą nieraz miliona osób, nie należą do rzadkości. Słuchanie muzyki z sieci w pojedynkę lub grupowo też stało się już standardem<sup>43</sup>. Często nawet spotkaniom w świecie realnym towarzyszy przesyłanie wiadomości tekstowych czy gifów<sup>44</sup>. Ponadto działanie w mediach społecznościowych zrzesza osoby o takich samych zainteresowaniach i umożliwia dzielenie się efektami swojej pracy. Dzięki różnorodnym aplikacjom i programom istnieje możliwość poszerzania grona znajomych oraz wspólnego rozwijania pasji<sup>45</sup>. W niektórych przypadkach zawieranie znajomości w Internecie jest jedyną formą kontaktu z innymi. Takie zachowanie uwidacznia się przede wszystkim wśród osób samotnych, nieśmiałych oraz o niskiej samoocenie<sup>46</sup>.

---

<sup>38</sup> CBOS, *Telefony komórkowe czy smartfony? Komunikat z badań*, 2021, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K\\_116\\_21.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_116_21.PDF) [dostęp: 3.02.2023].

<sup>39</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020...*, s. 67.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> M. Dębski, M. Bigaj, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi...*, s. 54.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020...*, s. 64.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> M. Dębski, M. Bigaj, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi...*, s. 54.

<sup>46</sup> *Ibidem*.



Smartfonizacja znacząco wpłynęła na zmniejszenie zainteresowania młodzieży korzystaniem z tradycyjnych form nauki. Obecnie osoby młode preferują pozyskiwanie informacji w Internecie przy użyciu smartfonów. Dzięki szerokiemu dostępowi do literatury w postaci elektronicznej ta forma zdobywania wiedzy zyskuje na popularności. Studenci i uczniowie, pragnąc zaoszczędzić czas, częściej sięgają po swoje urządzenie mobilne aniżeli po książkę w formie papierowej. W Internecie wyszukują darmowe e-booki, szeroko dostępne teksty naukowe lub strony internetowe zawierające odpowiedzi na nurtujące kwestie. W wyniku tego wypożyczenie książki w formie papierowej z biblioteki często schodzi na drugi plan<sup>47</sup>.

Podczas pandemii COVID-19, gdy nastąpiła potrzeba edukacji zdalnej, szkoła i uczelnia w pewnym stopniu zostały przeniesione w świat wirtualny<sup>48</sup>. Jak wynika z raportu *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, dla znacznej części uczniów nauka odbywała się przy pomocy smartfona. Dla 62% z nich inteligentny telefon był głównym przyrządem służącym do udziału w lekcjach zdalnych<sup>49</sup>.

W wielu szkołach nadal zabrania się używania telefonów, choć istnieją placówki, w których dozwolone jest korzystanie z urządzeń elektronicznych w celach edukacyjnych. Za zgodą pedagoga uczeń może podczas zajęć dydaktycznych znaleźć informacje potrzebne do wykonania zadania<sup>50</sup>. Wszegłobecnie występującą opinią jest twierdzenie, że smartfony stanowią dla młodzieży głównie źródło rozrywki oraz urządzenie do komunikacji<sup>51</sup>. „Zadaniem współczesnej edukacji jest pokazanie młodzieży edukacyjnych możliwości urządzeń mobilnych”<sup>52</sup>.

Wynikiem rozwoju nowoczesnych technologii jest wprowadzanie innowacyjnych metod nauki w procesie edukacji. We współczesnym świecie posługiwanie się urządzeniami mobilnymi w celu przyswajania wiedzy jest powszechnie występującym zjawiskiem. Używanie różnorodnych aplikacji i platform edukacyjnych oraz programów, których zadaniem jest usprawnianie nauki, może skutkować zwiększeniem się stopnia zainteresowania danymi przedmiotami<sup>53</sup>.

Zastosowanie smartfona w edukacji może obejmować następujące obszary: dostęp do zasobów wiedzy – w formie prezentacji, tekstów naukowych, słowników,

---

<sup>47</sup> P. Jagielska, *Zjawisko smartfonizacji...*

<sup>48</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020...*, s. 65.

<sup>49</sup> A. Buchner, M. Wierzbicka, Centrum Cyfrowe, Spółdzielnia Otwartej Edukacji, *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, 2020, [https://centrumcyfrowe.pl/wpcontent/uploads/sites/16/2020/11/Raport\\_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf](https://centrumcyfrowe.pl/wpcontent/uploads/sites/16/2020/11/Raport_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf) [dostęp: 3.02.2023].

<sup>50</sup> E. Musiał, *Smartfonizacja edukacji...*, s. 233–238.

<sup>51</sup> K. Warzecha, *Smartfon w edukacji i komunikacji młodzieży gimnazjalnej a zagrożenie foholizmem*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2016, nr 123, s. 345–357.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 346.

<sup>53</sup> M. Dębski, M. Bigaj, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi...*, s. 54.

encyklopedii oraz materiałów w różnych formach; komunikację – za pośrednictwem portali społecznościowych, korespondencji elektronicznej i innych; narzędzia – ułatwiające naukę, takie jak notatniki, czytniki oraz kalkulatory; aplikacje umożliwiające planowanie, do których należy między innymi kalendarz<sup>54</sup>.

„Systemy opieki zdrowotnej oraz cała sfera świadczenia usług medycznych także tworzą obszar, w którym z powodzeniem mogą być stosowane technologie informacyjne i komunikacyjne”<sup>55</sup>. Wykorzystywanie technologii mobilnych w opiece zdrowotnej ma służyć poprawieniu efektywności jej funkcjonowania oraz umożliwić łatwy i szybki dostęp do różnorodnych usług medycznych<sup>56</sup>. Przewodnym narzędziem e-zdrowia jest elektroniczna dokumentacja medyczna, która obejmuje między innymi wystawianie e-recept oraz e-skierowań, ale można wyróżnić też inne, takie jak wymianę informacji medycznej na linii lekarz–pacjent, telezdrowie oraz personalną dokumentację medyczną pacjenta<sup>57</sup>.

„Bezprecedensowe rozpowszechnienie technologii mobilnych oraz postępy w ich innowacyjnych zastosowaniach w celu realizacji priorytetów zdrowotnych przekształciły się w nową dziedzinę e-zdrowia znaną jako m-zdrowie”<sup>58</sup>. Mobilne zdrowie, czyli inaczej „m-zdrowie”, uwzględnia działania w zakresie medycyny i zdrowia publicznego z wykorzystaniem urządzeń mobilnych, na które składają się między innymi telefony komórkowe<sup>59</sup>. „M-zdrowie jest nową, coraz szybciej rozwijającą się dziedziną, która zaczyna mieć znaczenie w przemianach opieki zdrowotnej, a może podnieść jej jakość i wydajność”<sup>60</sup>. Dzieje się tak głównie ze względu na znaczne rozpowszechnienie smartfonów<sup>61</sup>. Narzędzia m-zdrowia bazują na rozmaitych technologiach. Fundamentalnymi i szczególnie popularnymi rozwiązaniami technicznymi w tym obszarze są monitory aktywności, smartfony, tablety oraz inteligentne zegarki<sup>62</sup>. Jednym z zadań m-zdrowia

---

<sup>54</sup> E. Musiał, *Smartfonizacja edukacji...*, s. 233–238.

<sup>55</sup> M. Czerwińska, *Postawy wobec e-zdrowia i opinie na jego temat w grupie studentów kierunku zdrowie publiczne*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2013, nr 29, s. 539.

<sup>56</sup> WHO Global Observatory for eHealth, *mHealth: new horizons for health through mobile technologies: second global survey on eHealth*, 2011, [https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/44607/9789241564250\\_eng.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/44607/9789241564250_eng.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [3.02.2023].

<sup>57</sup> B. Michalak, M. Karlińska, W. Glinkowski, *Potencjał nowych usług e-zdrowia dla mieszkańców inteligentnych miast w świetle aktualnej sytuacji prawnej*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2016, nr 42, s. 299–311.

<sup>58</sup> WHO Global Observatory for eHealth, *mHealth: new horizons...*, s. 5.

<sup>59</sup> M. Bujnowska-Fedak, M. Tomczak, D. Pokorna-Kałwak, *Zastosowanie nowoczesnych technologii mobilnych w opiece zdrowotnej wyzwaniem dla XXI wieku*, „Puls Uczelni” 2016, nr 10(2), s. 37–43.

<sup>60</sup> *Ibidem*, 38.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

jest gromadzenie danych medycznych dotyczących stylu życia, fizjologii, codziennych nawyków oraz aktywności fizycznej, jak również danych odnoszących się do czynników środowiskowych. Zbieranie owych informacji jest możliwe dzięki aplikacjom mobilnym, czujnikom oraz za sprawą funkcji magazynowania danych w „chmurze”. Standardowe aplikacje tego typu mają na celu udzielanie informacji oraz motywowanie do działania, na przykład poprzez przypomnienie o wzięciu lekarstw bądź porady dotyczące sposobów wykonywania ćwiczeń lub odżywiania<sup>63</sup>.

### Konsekwencje związane z niekontrolowanym używaniem smartfonów

Z każdym rokiem wzrasta liczba użytkowników smartfonów – inteligentnych urządzeń, które posiadają zdecydowanie więcej funkcji niż telefony komórkowe. Poza innowacyjnymi możliwościami, jakie oferują, gadżety te są w wyższym stopniu absorbujące, a niekiedy uzależniające, dlatego coraz częściej zwraca się uwagę na negatywne konsekwencje nadmiernego używania owych akcesoriów<sup>64</sup>. Telefony komórkowe przynoszą wiele korzyści, ale używane w nieodpowiedni sposób mogą stać się zagrożeniem zarówno dla dzieci i młodzieży, jak również dla osób dorosłych i seniorów, których ten problem dotyka coraz częściej<sup>65</sup>. Korzystanie z nowoczesnych technologii cyfrowych niesie za sobą szereg zagrożeń, na które składają się problemy zdrowotne zarówno fizyczne, jak i psychiczne oraz trudności w nawiązywaniu relacji społecznych. Ponadto oprócz konsekwencji indywidualnych jednostki obsesyjnie używające smartfona mogą stać się zagrożeniem również dla innych<sup>66</sup>.

Pokolenie *head down* to określenie charakteryzujące osoby korzystające ze smartfona, które mają spuszoną głowę oraz wzrok utkwiony w ekranie urządzenia. Do tych użytkowników zaliczają się głównie uczniowie oraz studenci, choć, ogólnie rzecz biorąc, każda osoba korzystająca z inteligentnego telefonu codziennie tworzy owe pokolenie. Należą one do generacji, która swobodnie i z łatwością posługuje się przenośnym urządzeniem, surfuje w sieci oraz używa różnorodnych aplikacji. Obecnie widok młodych ludzi stojących w grupie, ale nie komunikujących

---

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> CBOS, *Telefony komórkowe czy smartfony?*...

<sup>65</sup> E. Dziubak, *Telefon komórkowy – towarzysz życia dzieci i młodzieży*, „Problemy Opiekunów-Wychowawców” 2019, nr 579(4), s. 20–29.

<sup>66</sup> R. Modrzyński, *Nowe uzależnienia młodego pokolenia. Od przyjemności do przymusu*, Warszawa 2021, s. 118–137.

się ze sobą mową werbalną, *face-to-face*, tylko przy pomocy smartfonów, nie jest zjawiskiem wyjątkowym, lecz raczej często spotykanym. Z jednej strony smartfony umożliwiają nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów, lecz w rzeczywistości utrudniają dzieciom i młodzieży budowanie relacji. Zamykają się oni w wyimaginowanym świecie, przez co mają problemy z zawieraniem znajomości w realu<sup>67</sup>. „Zaciera się różnica między tym, co wirtualne, a tym, co rzeczywiste”<sup>68</sup>.

W zestawieniu z komputerem stacjonarnym i laptopem posługiwanie się przenośnym sprzętem elektronicznym wyposażonym w ekran dotykowy, czyli smartfonem oraz tabletem, jest łatwiejsze, gdyż urządzenia te charakteryzują się możliwością użytkowania w każdym miejscu, w którym obecnie znajduje się właściciel. Sprzyjające warunki pozwalające na eksploatację inteligentnego telefonu we wszelkich lokalizacjach łączą się z regularnym narażaniem układu mięśniowo-szkieletowego na działanie w nieprzystępnych dla niego okolicznościach, różniących się od pracy przy biurku, podczas której przyjmuje się pozycję siedzącą<sup>69</sup>. Rezultatem systematycznego zginania szyi i głowy jest ból występujący w tym obrębie. Ponadto użytkownicy mogą odczuwać dyskomfort oraz utrudnienia w funkcjonowaniu innych części ciała i narządów, do których należą „wzrok, stawy skroniowo-żuchwowe, ramiona, przedramiona, dłonie, kciuk, miednica, kończyny dolne”<sup>70</sup>. Intensywne korzystanie ze smartfona, zwłaszcza w pozycji stojącej, sprzyja występowaniu zaokrąglonych ramion. Wynika to ze zwiększonego stopnia wygięcia odcinka szyjnego oraz lędźwiowego kręgosłupa<sup>71</sup>. W związku ze wzrostem poziomu zainteresowania tym zagadnieniem przez naukowców, powstało określenie: „szyja tekstowa”, które ma definiować „zespół objawów, takich jak: ból szyi, stawów ramiennych, odcinka szyjnego i lędźwiowego, chronicznych bólów głowy oraz dyskiinezy łopatki”<sup>72</sup>.

Znaczący wzrost korzystania z inteligentnych urządzeń mobilnych ma wpływ na występowanie zaburzeń psychicznych, społecznych oraz behawioralnych, które uwidaczniają się między innymi poprzez destabilizację jakości snu lub depresję<sup>73</sup>. Z badania przeprowadzonego w ośmiu krajach wynika, że ponad 75% respondentów poniżej 30. roku życia, idąc spać, bierze ze sobą telefon komórkowy do łóżka. Urządzenie emituje światło niebieskie, które powoduje zakłócenia rytmu

---

<sup>67</sup> I. Czarska, *Pokolenie head down...*, s. 214–221.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 215.

<sup>69</sup> J. Zabłocka, W. Kułak, *Wpływ użytkowania elektronicznych urządzeń przenośnych (smartfon, tablet) na funkcje kręgosłupa i obręczy barkowej* [w:] *Holistyczny wymiar współczesnej medycyny*, red. E. Krajewska-Kułak, C. Łukaszuk, J. Lewko, W. Kułak, Białystok 2020, s. 320–328.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 321.

<sup>71</sup> *Ibidem*.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

dobowego. Co więcej, według naukowców szkodliwymi dla zdrowia skutkami intensywnego użytkowania mobilnych telefonów są takie dolegliwości jak bóle i zawroty głowy oraz problemy ze wzrokiem<sup>74</sup>.

Według specjalistów u niektórych użytkowników występują zachowania zbliżone do tych, jakie okazują osoby nadużywające substancji psychoaktywnych. Obecnie ten rodzaj zaburzeń behawioralnych jest uznawany przez środowisko medyczne za uzależnienie<sup>75</sup>. Nałogowe korzystanie ze smartfonów objawia się nieustającą potrzebą posiadania urządzenia przy sobie, co skutkuje dostępnością użytkownika o każdej porze. Takie osoby nie wyobrażają sobie codziennego funkcjonowania bez urządzenia, które stanowi ważny element ich życia. Są z nim ściśle związani i odczuwają lęk, gdy nie mają możliwości skorzystania z telefonu<sup>76</sup>.

„Generacje X, Y, Z, wynikające z tzw. segmentacji pokoleniowej, jak i generacja C tworzą pokolenie *head down*”<sup>77</sup>. Osoby należące do danej grupy wyróżniają się poszczególnymi cechami, doświadczeniami oraz poglądami. Mimo zróżnicowania międzypokoleniowego, będącego następstwem dynamicznych zmian we współczesnym świecie, łączy je jedna wspólna cecha charakteryzująca osoby tworzące generację od X do Z, a mianowicie korzystanie ze smartfona. Potrzeba bycia w nieustannym połączeniu z siecią (*plugged-in*) definiuje pokolenie C, które jest przywiązane do swojego urządzenia i odczuwa niepokój, gdy nie ma go przy sobie<sup>78</sup>. Wirtualna rzeczywistość, w której kształtuje się pokolenie *head down*, jest wynikiem ogólnoświatowej technicyzacji oraz informatyzacji ludzkiej egzystencji<sup>79</sup>.

Za sprawą osiągnięć dokonanych w technologii inteligentnych urządzeń mobilnych użytkownicy mają obecnie możliwość korzystania z wielu usług, do których należą między innymi gry, wysyłanie wiadomości, zdjęć czy filmów wideo oraz portale społecznościowe. Bogata oferta, jaką oferują smartfony, może przyczynić się do nadużywania urządzeń i stania się *smombie*<sup>80</sup>. Pojęcie to zostało wprowadzone do obiegu w 2015 r. Powstało na bazie słów *smartphone* i *zombie* i określa osobę, która przez wzrok utkwiony w ekranie smartfona nie utrzymuje kontaktu z rzeczywistością<sup>81</sup>. Do typów użytkowników pochłoniętych

---

<sup>74</sup> R. Modrzyński, *Nowe uzależnienia...*, s. 118–137.

<sup>75</sup> J. Zabłocka, W. Kułak, *Wpływ użytkowania...*, s. 320–328.

<sup>76</sup> M. Dębski (red.), Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Nałogowe korzystanie z telefonów komórkowych. Szczegółowa charakterystyka zjawiska fonoholizmu w Polsce. Raport z badań*, Gdynia 2016, s. 25.

<sup>77</sup> I. Czerska, *Pokolenie head down...*, s. 219.

<sup>78</sup> *Ibidem*.

<sup>79</sup> *Ibidem*.

<sup>80</sup> H. Goh, W. Kim, J. Han, K. Han, Y. Noh, *Smombie Forecaster: Alerting Smartphone Users About Potential Hazards in Their Surroundings*, „IEEE Access” 2020, nr 8, s. 153183–153191.

<sup>81</sup> M. Motyka, *Pokolenie smombów: charakterystyka i typologia*, „Przestrzeń Społeczna” 2018, nr 1, s. 169–200.

swoimi urządzeniami mobilnymi wliczają się *smomby*-kierowcy, *smomby*-piesi, *smomby*-cykliści, *smomby*-gracze, *smomby*-reporterzy, sakralne *smomby* oraz pozostałe kategorie<sup>82</sup>. Takie osoby nie tylko stanowią zagrożenie dla siebie i innych, ale również często lekceważą zasady dobrych manier lub nie wyrażają empatii w stosunku do pozostałych, obojętnie podchodząc do tragedii mających miejsce bezpośrednio w ich otoczeniu<sup>83</sup>.

*Smombi* w dużej mierze przyczyniają się i stają się uczestnikami tragicznych incydentów bądź wypadków drogowych. Dla takich osób korzystanie z inteligentnych telefonów podczas jednoczesnego wykonywania innych czynności nie stanowi problemu. Do takowych sytuacji można zaliczyć między innymi przemieszczanie się w miejscach publicznych, przechodzenie przez przejście dla pieszych, kierowanie pojazdem, robienie zakupów, uczestnictwo we mszy, przebywanie w teatrze lub kinie, spotkania z rodziną lub znajomymi w klubach, restauracjach i lokalach różnego rodzaju oraz poruszanie się w placówkach szkolnych<sup>84</sup>. „Wykonywanie kilku czynności wymagających równoczesnej aktywności w świecie wirtualnym (np. udziału w internetowej dyskusji) i poruszanie się w świecie realnym (np. uczestnictwo w ruchu drogowym) może stwarzać zagrożenie zarówno dla smombów, jak i pozostałych osób z ich otoczenia”<sup>85</sup>. Wynikające z tego rozkojarzenie smombów może skutkować niedzieleniem pomocy w nagłych wypadkach lub nieodpowiednim zachowaniem podczas sytuacji dziejących się w ich otoczeniu. *Smombi* nie potrafią odpowiednio dostosować się do okoliczności, w jakich się znajdują, są bierni wobec otoczenia i zdarzeń. Podczas wypadków, kradzieży czy innych sytuacji wymagających natychmiastowego działania *smombi* nie udzielają pomocy poszkodowanym, lecz są jedynie biernymi obserwatorami rejestrującymi sytuację za pomocą smartfona<sup>86</sup>.

Kolejne zagrożenie stanowi „syndrom FOMO (*fear of missing out*), czyli lęk przed byciem pominiętym”<sup>87</sup> lub inaczej strach przed przeoczeniem informacji<sup>88</sup>. „Jest on definiowany jako wszechobecna obawa, że inni mogą doświadczać satysfakcjonujących zdarzeń, które omijają tę osobę”<sup>89</sup>. Problem ten często występuje wśród jednostek nadużywających mediów społecznościowych<sup>90</sup>.

---

<sup>82</sup> *Ibidem*.

<sup>83</sup> *Ibidem*.

<sup>84</sup> *Ibidem*.

<sup>85</sup> M. Motyka, *Pokolenie smombów...*, s. 174.

<sup>86</sup> *Ibidem*.

<sup>87</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020...*, s. 39.

<sup>88</sup> M. Dębski (red.), Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Nalogowe korzystanie...*, s. 19.

<sup>89</sup> A. Pindych, E. Probiez, *Smartfonizacja społeczeństwa oraz fonoholizm. Między uzależnieniem a normą* [w:] *Humanistyka i nauki społeczne. Doświadczenia, konteksty, wyzwania*, t. 2, red. K. Pujer, Wrocław 2018, s. 102.

<sup>90</sup> M. Dębski (red.), Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Nalogowe korzystanie...*, s. 19.

Równoległe z rozwojem i sukcesem technologii, dzięki której użytkownicy mają poczucie nieustannej obecności znajomych i przyjaciół oraz możliwość bycia na bieżąco, pojawiła się obawa wypadnięcia z obiegu<sup>91</sup>. Osoby, których dotyczy ten problem, oprócz ciągłego monitorowania wiadomości, powiadomień i newsów często odczuwają potrzebę upubliczniania w mediach społecznościowych szczegółów ze swojego życia. Zazwyczaj są to drobne sytuacje, jak spotkanie ze znajomymi, wyjazd czy posiłek zamówiony w nowym lokalu. Dzielenie się zdjęciami ma na celu zaspokojenie potrzeby pochwalenia się, a przy tym, poczucie ekscytacji związane z ilością polubień i komentarzy zamieszczonych pod postem<sup>92</sup>.

FOMO może świadczyć o niezaspokojonych potrzebach psychologicznych jednostki. Osoby z takimi deficytami wyrażają skłonności do uporczywego wyszukiwania najnowszych aktualności i dążenia do znalezienia sposobu na udzielenie się w mediach społecznościowych, niezależnie od okoliczności. Często odbywa się to w niesprzyjających warunkach i w sytuacjach wymagających skupienia, dlatego nieuwaga i surfowanie w sieci mogą doprowadzić do potencjalnie groźnych sytuacji, niekiedy zagrażających życiu. Trafnym przykładem jest użytkowanie smartfona chociażby podczas prowadzenia pojazdu, jakim może być samochód, rower lub inny środek transportu<sup>93</sup>.

Nadmierne korzystanie z nowych technologii przez nastolatków, a także młodych dorosłych może wprowadzić negatywne zmiany w ich funkcjonowaniu psychospołecznym oraz doprowadzić do zaburzeń zdrowia psychicznego. Syndrom FOMO jest bezpośrednio związany z czasem, który użytkownicy przeznaczają na eksploatowanie mediów elektronicznych. Osoby zmagające się z syndromem FOMO częściej wykazują symptomy depresji, cechują się zmianami fizycznymi spowodowanymi nadmiernym korzystaniem z mediów, mają obniżone parametry pamięci, źle oceniają swoje ogólne samopoczucie oraz sprawność fizyczną. Ponadto tacy użytkownicy są w większym stopniu narażeni na nadużywanie substancji psychoaktywnych, co jest wynikiem treści zamieszczanych w sieci, na których prezentowane są wydarzenia rozrywkowe, gdzie pojawia się między innymi alkohol<sup>94</sup>.

Konsekwencjami nadmiernego używania smartfonów oraz nieuważnego funkcjonowania w sieci, szczególnie przez dzieci i młodzież, może być cyberprzemoc (w języku angielskim *cyberbullying*) oraz inne formy agresji, chociażby takie jak kontakty z nieodpowiednimi treściami czy niebezpieczne kontakty

---

<sup>91</sup> M. Witkowska, *Fomo i nadużywanie nowych technologii. Poradnik dla rodziców*, Warszawa 2019, s. 7.

<sup>92</sup> M. Dębski (red.), Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Nalogowe korzystanie...*, s. 19.

<sup>93</sup> A. Pindyk, E. Probiez, *Smartfonizacja społeczeństwa...*, s. 95–106.

<sup>94</sup> Ł. Tomczyk, *FOMO (Fear Of Missing Out) – wyzwanie diagnostyczne i edukacyjne*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2018, nr 3, s. 139–150.

w Internecie<sup>95</sup>. Szymon Wójcik cyberprzemoc definiuje jako „przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych (internetu i telefonów komórkowych)”<sup>96</sup>. Termin ten określa formę przemocy skierowanej w stronę osoby lub grupy społecznej przy użyciu najnowszej technologii<sup>97</sup>. Do najczęściej występujących form cyberprzemocy zalicza się: „nękanie, straszenie, szantażowanie z użyciem sieci, publikowanie lub rozsyłanie ośmieszających, kompromitujących informacji, zdjęć, filmów z użyciem sieci oraz podszywanie się pod kogoś wbrew jego woli”<sup>98</sup>. Niemniej jednak nie powinno się używać tego pojęcia jedynie w celu określenia przemocy w Internecie, gdyż może do niej dojść również za sprawą telefonów komórkowych, drogą SMS-ową bądź telefoniczną<sup>99</sup>.

Z badań przeprowadzonych w latach 2015–2016 wynika, że wówczas co piąty uczeń doświadczył najróżniejszych form cyberprzemocy. Wskutek rozpowszechnionej mobilności nowoczesnych urządzeń różnorodne działania mające na celu wyrządzenie komuś krzywdy w świecie wirtualnym są możliwe do wykonania w krótkim czasie i występują z dużą częstotliwością<sup>100</sup>. Osoby młode stają się ofiarami cyberprzemocy w wyniku świadomego działania bądź nieświadomego postępowania będącego następstwem braku wiedzy na ten temat lub na skutek wątpliwości dotyczących granicy między żartami a zachowaniami przemocowymi. Badania potwierdziły, że część nastolatków nie jest świadoma negatywnych skutków wynikających z zamieszczania własnych zdjęć na portalach społecznościowych. Ponadto osoby młode deklarowały, że inni dostarczają im materiały o charakterze erotycznym oraz że oni sami są nadawcami takich treści. Więcej niż połowa osób badanych potwierdziła, że są w posiadaniu materiałów, którymi nie powinni dzielić się z innymi<sup>101</sup>. Urządzenia mobilne są niejednokrotnie używane do dopuszczania się przemocy względem innych użytkowników z uwagi na anonimowość w sieci<sup>102</sup>.

„Jedną z form przemocowej aktywności w sieci są zjawiska patotreści i udział w nich”<sup>103</sup>. Powszechnym nurtem, z jakim mają styczność osoby przeglądające treści w Internecie, jest „podglądactwo”. Badania porównawcze wskazują, że

---

<sup>95</sup> Fundacja Dzieci Niczyje, *Raport: Bezpieczeństwo dzieci korzystających z Internetu*, 2008, <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/09/raport-bezpieczenstwo-dzieci-korzystajacych-z-internetu.pdf> [3.02.2023].

<sup>96</sup> S. Wójcik, *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 16/1, s. 278.

<sup>97</sup> M. Dębski (red.), Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Natłogowe korzystanie...*, s. 17.

<sup>98</sup> *Ibidem*.

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*.

<sup>101</sup> *Ibidem*.

<sup>102</sup> *Ibidem*.

<sup>103</sup> M. Boni (red.), *Młodzi 2020...*, s. 66.



Polska na tle innych krajów charakteryzuje się nim w szczególnym stopniu. Według badań 15% użytkowników Internetu, składających się głównie z młodych osób, do których należą nawet dzieci nieprzekraczające 10. roku życia, mają dostęp do tych treści. Najczęściej występującą postacią patotreści, do której codziennie docierają młodzi użytkownicy, są filmiki. Autorka zaznaczyła, że 28% osób obserwuje tego rodzaju przekazy raz lub dwa razy w ciągu tygodnia oraz że milion użytkowników biernie przygląda się stronom informacyjnym zawierającym treści o takim charakterze. Nie wskazuje się jednoznacznej przyczyny popularności „podglądactwa”, choć może ona wynikać z chęci rozładowania emocji, wewnętrznych spięć lub zaspokojenia potrzeb psychologicznych<sup>104</sup>.

## Przegląd dotychczasowych danych

Badanie CBOS, które dotyczyło używania telefonów komórkowych, zostało przeprowadzone po raz pierwszy w 1997 r. Wynikało z niego, że zaledwie 2% gospodarstw domowych było w posiadaniu tych urządzeń. Z upływem lat ich popularność znacząco wzrastała, aż stały się bardziej powszechne od telefonów stacjonarnych<sup>105</sup>. „W 2007 roku po raz pierwszy odsetek gospodarstw domowych, w których przynajmniej jedna osoba posiadała telefon komórkowy (78%), był wyższy od odsetka domów wyposażonych w telefon stacjonarny (71%)”<sup>106</sup>. W następnych latach zaobserwowano spadek liczby posiadaczy telefonów stacjonarnych oraz wzrost ilości gospodarstw domowych zaopatrzonych w przynajmniej jeden telefon komórkowy. Odsetek osób posiadających urządzenia mobilne w 2017 r. wynosił już 95%<sup>107</sup>. 70% osób biorących udział w badaniu w 2021 r. wskazało korzystanie wyłącznie ze smartfona, 21% z klasycznego telefonu komórkowego, z kolei z obu narzędzi 4% badanych. Wybór mobilnego urządzenia jest w znacznym stopniu uzależniony od wieku konsumenta. Smartfony częściej nabywają ludzie młodzi, natomiast standardowe telefony komórkowe preferują seniorzy<sup>108</sup>. Obecnie w posiadaniu smartfonów jest 75,8% polskiego społeczeństwa<sup>109</sup>.

Telefony komórkowe i smartfony są najczęściej używane do rozmów oraz komunikacji za pomocą SMS-ów, co stanowi kolejno 99% oraz 84% odpowiedzi

---

<sup>104</sup> *Ibidem*.

<sup>105</sup> CBOS, *Telefony komórkowe czy smartfony?*...

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 1.

<sup>107</sup> *Ibidem*.

<sup>108</sup> *Ibidem*.

<sup>109</sup> 75,8 proc. Polaków korzysta ze smartfona, a z tabletu 12,3 proc., 2022, <https://www.gov.pl/web/krrit/758-proc-polakow-korzysta-ze-smartfona-z-tabletu-123-proc> [dostęp: 3.02.2023].

respondentów<sup>110</sup>. Aby bardziej szczegółowo zbadać cel i sposób wykorzystywania smartfonów, przeprowadzono 625 tysięcy wywiadów, z których wynika, że nastąpił wzrost różnorodności działań wykonywanych za sprawą urządzenia<sup>111</sup>. „Do najpopularniejszych aktywności wykonywanych za pomocą smartfonów według badanych należy: poszukiwanie informacji, oglądanie klipów wideo, organizowanie i zarządzanie sprawami życiowymi: notatnik, telefony, budzenie, robienie zdjęć i filmików, słuchanie muzyki, granie w gry, sprawdzanie prognozy pogody, odczytywanie i wysyłanie wiadomości mailowych i tym podobne”<sup>112</sup>. Jak widać, urządzenie nie służy wyłącznie do spraw organizacyjnych, ale jego zadaniem jest również dostarczanie rozrywki<sup>113</sup>.

Media cyfrowe współcześnie stanowią nieodłączną część środowiska rozwojowego dziecka. Obserwacje i badania wskazują, że dzieci od najmłodszych lat są zaznajamiane z obsługą smartfona, tabletu lub innych urządzeń mobilnych, a przy tym jednocześnie z funkcjonowaniem w świecie wirtualnym<sup>114</sup>. „Jak wynika z badań »Smart Kids, Dzieci w mobilnym świecie« poświęconych sposobom, w jakie młode pokolenie wkracza w świat cyfrowych technologii, przeprowadzonych przez *Mobile Institute* we współpracy z firmą *Camocode* w okresie od grudnia 2015 roku do lutego 2016 na próbie 714 rodziców, wiek inicjacji mobilnej jest bardzo wczesny”<sup>115</sup>. Aż 38% respondentów potwierdziło korzystanie z gadżetów elektronicznych przez swoje jednoroczne dziecko, 61% – przez dwuletnie oraz 80% – przez trzyletnie. Powyższe badania wskazują na wzrost skali posługiwania się technologiami mobilnymi przez dzieci w początkowych latach życia<sup>116</sup>. Skutkuje to zarówno wzrostem poziomu kompetencji cyfrowych, jak i wysokimi oczekiwaniami względem szkoły i edukacji<sup>117</sup>.

## Wnioski

Smartfonizacja jest powszechnym zjawiskiem społecznym, które ma istotny wpływ na codzienne funkcjonowanie wielu ludzi. Coraz większa liczba osób używa smartfonów i wykorzystuje je w różnych sferach swojego życia. Urządzenia

---

<sup>110</sup> G. Penkowska (red.), *Smartfon...*, s. 7–24.

<sup>111</sup> *Ibidem*.

<sup>112</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>113</sup> CBOS, *Telefony komórkowe czy smartfony?...*

<sup>114</sup> A. Bąk, *Jak małe dzieci korzystają z urządzeń mobilnych? Raport na podstawie danych zebranych od rodziców*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, nr 14(3), s. 55–82.

<sup>115</sup> G. Penkowska (red.), *Smartfon...*, s. 52.

<sup>116</sup> *Ibidem*.

<sup>117</sup> *Ibidem*.

te oferują wiele korzyści i możliwości, takich jak łatwy dostęp do informacji, komunikacja, rozrywka, organizacja czasu czy wykonywanie różnorodnych zadań. Są one wszechstronnymi i wygodnymi narzędziami ułatwiającymi codzienne funkcjonowanie. Jednak niekontrolowane użytkowanie smartfonów może prowadzić do negatywnych konsekwencji. Zbyt duża zależność od tych urządzeń może wpływać na zdrowie psychiczne i fizyczne, prowadzić do izolacji społecznej, zaburzeń snu, wypadków czy uzależnień. Ważne jest zrozumienie uwarunkowań i definicji smartfonizacji, aby móc świadomie korzystać z tych urządzeń i minimalizować ich negatywne skutki.

Badania pokazują wyraźny wzrost używania smartfonów w społeczeństwie, co sugeruje, że smartfonizacja jest trendem nieodwracalnym. Istotne jest więc promowanie umiejętnego i odpowiedzialnego korzystania z tych urządzeń oraz podejmowanie działań mających na celu minimalizację zagrożeń związanych z ich nadmiernym używaniem.

Podsumowując, smartfonizacja jest zjawiskiem nieodłącznie związanym ze współczesnym społeczeństwem. Posługiwanie się smartfonami niesie ze sobą wiele korzyści, ale także potencjalne zagrożenia. Ważne jest zrozumienie tych aspektów oraz podejmowanie świadomych decyzji w celu uzyskiwania jak największych korzyści płynących z użytkowania smartfonów i minimalizacji jego negatywnych skutków. Świadome i odpowiedzialne korzystanie z tych urządzeń może przyczynić się do równowagi między korzyściami a zagrożeniami wynikającymi ze smartfonizacji społeczeństwa.

## Bibliografia

- Augustynek A., *Jak walczyć z uzależnieniami?*, Difin, Warszawa 2011.
- Bąk A., *Jak małe dzieci korzystają z urządzeń mobilnych? Raport na podstawie danych zebranych od rodziców*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, nr 14(3), s. 55–82.
- Boni M. (red.), *Młodzi 2020 – w poszukiwaniu tożsamości. Raport*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2021.
- Bujnowska-Fedak M., Tomczak M., Pokorna-Kałwak D., *Zastosowanie nowoczesnych technologii mobilnych w opiece zdrowotnej wyzwaniem dla XXI wieku*, „Puls Uczelni” 2016, nr 10(2), s. 37–43.
- Czerska I., *Pokolenie head down jako konsekwencja smartfonizacji społeczeństwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu” 2016, nr 459, s. 214–221.
- Czerwińska M., *Postawy wobec e-zdrowia i opinie na jego temat w grupie studentów kierunku zdrowie publiczne*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2013, nr 29, s. 539–551.
- Delińska L., Badowska S., *From habitual to compulsive behaviour. 360 degrees around smartphone among the generation Y – empirical study*, „Przegląd Organizacji” 2019, nr 12, s. 26–45.

- Dębski M., Bigaj M., Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Młodzi Cyfrowi. Nowe technologie. Relacje. Dobrostan*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdynia 2019.
- Dębski M. (red.), Fundacja Dbam o Mój Z@sięg, *Nalogowe korzystanie z telefonów komórkowych. Szczegółowa charakterystyka zjawiska fonoholizmu w Polsce. Raport z badań*, Gdynia 2016.
- Dziubak E., *Telefon komórkowy – towarzysz życia dzieci i młodzieży*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2019, nr 579(4), s. 20–29.
- Goh H., Kim W., Han J., Han K., Noh Y., *Smombie Forecaster: Alerting Smartphone Users About Potential Hazards in Their Surroundings*, „IEEE Access” 2020, nr 8, s. 153183–153191.
- Kopecka-Piech K., *Technologie pierwszego kontaktu. Smartfonizacja życia codziennego młodych użytkowników*, „Studia i Perspektywy Medioznawcze” 2019, nr 1, s. 137–149.
- Kozak S., *Patologia fonoholizmu. Przyczyny, skutki i leczenie uzależnienia dzieci i młodzieży od telefonu komórkowego*, Difin, Warszawa 2013.
- Michalak B., Karlińska M., Glinkowski W., *Potencjał nowych usług e-zdrowia dla mieszkańców inteligentnych miast w świetle aktualnej sytuacji prawnej*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2016, nr 42, s. 299–311.
- Modrzyński R., *Nowe uzależnienia młodego pokolenia. Od przyjemności do przymusu*, Difin, Warszawa 2021.
- Motyka M., *Pokolenie smombów: charakterystyka i typologia*, „Przestrzeń Społeczna” 2018, nr 1, s. 169–200.
- Musiał E., *Smartfonizacja edukacji – szanse i bariery*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2018, nr 3(25), s. 233–238.
- Olszewska E., *Uzależnienie od telefonu komórkowego jako nowe wyzwanie edukacji dla bezpieczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistycznej w Brzegu” 2013, nr 4, s. 16–27.
- Pajor P., *Problemowe użytkowanie, nadmierne korzystanie, uzależnienie od smartfona*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna” 2021, nr 4, s. 281–292.
- Penkowska G. (red.), *Smartfon – Uniwersalne medium początku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018.
- Pindyk A., Probiez E., *Smartfonizacja społeczeństwa oraz fonoholizm. Między uzależnieniem a normą [w:] Humanistyka i nauki społeczne. Doświadczenia, konteksty, wyzwania*, t. 2, red. K. Pujer, Wydawnictwo Naukowe Exante, Wrocław 2018, s. 95–106.
- Rabka M., *Internet XXI wieku – pułapka zagrożeń dla dzieci, młodzieży i osób starszych w dobie pandemii Covid-19*, „Współczesne Problemy Zarządzania” 2020, t. 8, nr 1(16), s. 67–81.
- Tomczyk Ł., *FOMO (Fear Of Missing Out) – wyzwanie diagnostyczne i edukacyjne*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2018, nr 3, s. 139–150.
- Umańska E., *Smartfon jako designerski gadżet*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2016, nr 2, s. 19–27.
- Warzecha K., *Smartfon w edukacji i komunikacji młodzieży gimnazjalnej a zagrożenie fonoholizmem*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2016, nr 123, s. 345–357.
- Wiśniewski M., *Zabójcze aplikacje. Jak smartfony zmieniły nasz świat*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2021.
- Witkowska M., *Fomo i nadużywanie nowych technologii. Poradnik dla rodziców*, Warszawa 2019, NASK Państwowy Instytut Badawczy.
- Wójcik S., *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 16/1, s. 270–287.

Zabłocka J., Kułak W., *Wpływ użytkowania elektronicznych urządzeń przenośnych (smartfon, tablet) na funkcje kręgosłupa i obręczy barkowej* [w:] *Holistyczny wymiar współczesnej medycyny*, red. E. Krajewska-Kułak, C. Łukaszuk, J. Lewko, W. Kułak, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Białystok 2020, s. 320–328.

## Netografia

- Buchner A., Wierzbicka M., Centrum Cyfrowe, Spółdzielnia Otwartej Edukacji, *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, 2020, [https://centrumcyfrowe.pl/wpcontent/uploads/sites/16/2020/11/Raport\\_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf](https://centrumcyfrowe.pl/wpcontent/uploads/sites/16/2020/11/Raport_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf) [dostęp: 3.02.2023].
- CBOS, *Telefony komórkowe czy smartfony? Komunikat z badań*, 2021, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K\\_116\\_21.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_116_21.PDF) [dostęp: 3.02.2023].
- Fundacja Dzieci Niczyje, *Raport: Bezpieczeństwo dzieci korzystających z Internetu*, 2008, <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/09/raport-bezpieczenstwo-dzieci-korzystajacych-z-internetu.pdf> [dostęp: 3.02.2023].
- Iab Polska, Google, *Perspektywy rozwojowe. Mobile Online w Polsce 2015*, 2016, [https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2016/01/Book\\_Raport\\_mobile\\_2015.pdf](https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2016/01/Book_Raport_mobile_2015.pdf) [dostęp: 3.02.2023].
- Jagielska P., *Zjawisko smartfonizacji w Polsce*, „Studenckie Czasopismo Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu” 2016, nr 2, <https://czasopismo.wsb.torun.pl/index.php/CNSWSB/article/view/28/14> [dostęp: 3.02.2023].
- Kumah C.H., *Smartphone information behaviour: a study of the use of smartphones in searching and evaluating online information for everyday life and for academic purposes*, 2020, <https://escholarship.mcgill.ca/downloads/76537561j> [dostęp: 6.02.2023].
- Pilawski P., *Smartfonizacja*, <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/smartfonizacja.html?pdf=1> [dostęp: 26.06.2023].
- WHO Global Observatory for eHealth, *mHealth: new horizons for health through mobile technologies: second global survey on eHealth*, 2011, [https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/44607/9789241564250\\_eng.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/44607/9789241564250_eng.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [dostęp: 3.02.2023].
- Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/106695/smartfonizacja> [dostęp: 3.02.2023].
- 75,8 proc. Polaków korzysta ze smartfona, a z tabletu 12,3 proc.*, 2022, <https://www.gov.pl/web/krrit/758-proc-polakow-korzysta-ze-smartfona-z-tabletu-123-proc> [dostęp: 3.02.2023].

## SMARTPHONIZATION: CHARACTERISTICS, OPPORTUNITIES AND THREATS

### Abstract

The aim of the article was to present the phenomenon of smartphonization, focusing on the general characteristics, opportunities and risks associated with the uncontrolled use of mobile devices. The text includes the conditions of the phenomenon of smartphonization and definitions of smartphonization. Then, the benefits of using smartphones were presented. The next part of the text focuses on the consequences that may result from excessive use of these devices, posing a threat to many users. Finally, a review of research on the smartphonization of the society was made, which showed a clear increase in the popularity and universality of the use of smartphones.

**Keywords:** smartphonization, smartphone, benefits, consequences, threats

## SMARTFONIZACJA: CHARAKTERYSTYKA, MOŻLIWOŚCI I ZAGROŻENIA

### Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie zjawiska smartfonizacji poprzez ogólną charakterystykę możliwości i zagrożeń związanych z niekontrolowanym użytkowaniem urządzeń mobilnych. W tekście zostały uwzględnione uwarunkowania zjawiska smartfonizacji oraz jej definicje. Następnie zaprezentowano korzyści wynikające z używania smartfonów. W kolejnej części tekstu skupiono się na konsekwencjach, które mogą wynikać z nadmiernego korzystania z tych urządzeń i stanowić zagrożenie dla wielu użytkowników. Na koniec dokonano przeglądu badań dotyczących smartfonizacji społeczeństwa, które wykazały wyraźny wzrost popularności i powszechności wykorzystywania urządzeń mobilnych.

**Słowa kluczowe:** smartfonizacja, smartfon, korzyści, konsekwencje, zagrożenia

**Karolina Warzocha, Małgorzata Tłuczek**

Uniwersytet Rzeszowski

## **HANDEL LUDŹMI W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM**

### **Wprowadzenie**

Jednym z wyzwań, z jakim zмага się współczesny świat na poziomie lokalnym, regionalnym, a także globalnym, jest występowanie handlu ludźmi, który stanowi poważne zagrożenie dla stabilności państwowych struktur oraz relacji międzyludzkich. Handel ludźmi to zjawisko skupiające uwagę międzynarodowej opinii publicznej, jest ono rozległe i niezwykle trudne do określenia. Najczęściej opisuje się je jako formę współczesnej odmiany niewolnictwa. Zjawisko to przyjmuje różne formy, m.in. wykorzystywanie kobiet do prostytucji, przemyt dzieci, praca przymusowa oraz stosunkowo nowy problem, jak handel organami. W każdej z tych odmian handlu ludźmi dochodzi do całkowitego zniewolenia, co stanowi radykalne zaprzeczenie godności człowieka<sup>1</sup>. Celem niniejszej pracy jest charakterystyka zjawiska handlu ludźmi, jak i podkreślenie skali tego problemu w kontekście województwa podkarpackiego.

### **Charakterystyka zjawiska**

Handel ludźmi to nielegalna i moralnie potępiana działalność obejmująca przestępcze poczynania polegające na werbowaniu, przemieszczaniu, przymuszaniu,

---

<sup>1</sup> M. Gębska, *Handel ludźmi w Europie jako wyzwanie dla bezpieczeństwa państw i organizacji międzynarodowych w latach 2012–2020*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2022, nr 1, s. 27–29.

handlu i wykorzystywaniu ludzi w celu uzyskania korzyści finansowych lub innych form zysku. Często dotyczy sytuacji, w których jednostki są zmuszane lub wykorzystywane do pracy przymusowej, prostytucji lub do innych form wyzysku seksualnego<sup>2</sup>.

Osoby, które padają ofiarami handlu ludźmi, często są zmuszane do podróży międzynarodowych lub są przetrzymywane w warunkach przymusowej izolacji. Ten okrutny proceder zwykle wykorzystuje słabość społeczną, ubóstwo, nierówności społeczne i inne czynniki sprzyjające pozyskaniu i wykorzystaniu osoby w sytuacji podatnej na wyzysk. Organizacje przestępcze często są zaangażowane w handel ludźmi i traktują swoje ofiary jako towar, który można kupić, sprzedać i wykorzystać dla zysku finansowego<sup>3</sup>.

Handel ludźmi jest jednym z najpoważniejszych naruszeń praw człowieka we współczesnym społeczeństwie. Od lat 90. jest coraz bardziej rozpowszechnianym zjawiskiem. Początkowo Polska była uważana za kraj pochodzenia ofiar, przede wszystkim kobiet, które wykorzystywano do pracy seksualnej w Zachodniej oraz Wschodniej Europie<sup>4</sup>. Ze względu na swoje położenie Polska pełni trzy funkcje w procesie handlu: jest krajem pochodzenia ofiar, krajem tranzytowym i docelowym. Polscy obywatele, którzy wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu lepszej pracy i poprawy sytuacji finansowej swojej rodziny, są narażeni na ryzyko wykorzystywania do pracy przymusowej, prostytucji czy też żebractwa. Najwięcej Polaków decyduje się na wyjazd do: Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec, Holandii oraz Francji. Pomimo tego, że pojęcie handlu ludźmi kojarzy nam się przede wszystkim z innymi państwami, to ryzyko jego wystąpienia istnieje również w naszym kraju. Problem dotyka zarówno państwa rozwijające się, jak i rozwinięte. Uważa się, że ofiary pochodzą głównie z krajów rozwijających się, natomiast miejscami docelowymi są państwa rozwinięte<sup>5</sup>. Na terytorium Polski dochodzi przede wszystkim do wykorzystywania obcokrajowców. Najczęściej cierpią na tym obywatele państw europejskich, w tym m.in. Rumunii, Bułgarii i Ukrainy, jak również państw azjatyckich takich jak Wietnam czy Filipiny. Cudzoziemcy są zmuszani do niewolniczej pracy, prostytucji, żebractwa, a czasem stają się ofiarami niewolnictwa domowego i przestępczej eksploatacji<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> *Handel ludźmi w Polsce. Compendium wiedzy*, Warszawa 2016, s. 103.

<sup>3</sup> K. Kowalczevska, *Prawo humanitarne. Handel ludźmi jako współczesna forma zniewolenia*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2022, s. 14.

<sup>4</sup> W. Stankiewicz, *Proceder handlu ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa*, „Athenaeum” 2013, nr 39, s. 143–144.

<sup>5</sup> Z. Lasocki, *O handlu ludźmi w Polsce, czyli o ewolucji zjawiska i budowie systemu jego eliminowania*, „Archiwum Kryminologii” 2012, nr 34, s. 482–493.

<sup>6</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Raport handel ludźmi 2019*, Warszawa 2020, s. 7.



Formy i zakres handlu ludźmi różnią się w poszczególnych krajach, jednak przyczyny jego występowania są podobne. Należą do nich czynniki społeczno-ekonomiczne, w tym ubóstwo, brak zatrudnienia, nierówności społeczne oraz konflikty zbrojne. Ponadto postępująca globalizacja i postęp technologiczny stwarzają dogodne warunki do rozwoju sieci handlu ludźmi na poziomie międzynarodowym<sup>7</sup>. Zjawisko to obejmuje wiele różnych form wykorzystywania osób w sposób nielegalny i nieludzki. Jednym z tych rodzajów jest handel dziećmi, który oznacza przekazywanie dzieci od jednej osoby lub grupy osób do innej w zamian za wynagrodzenie lub inną formę rekompensaty. Jest to haniebne naruszenie praw najmłodszych, które często prowadzi do ich wykorzystywania w różnych celach, włączając w to przymusową prostytucję, pracę lub nawet handel narządami<sup>8</sup>. Handel kobietami jest kolejnym niezwykle trudnym problemem. Często wykorzystuje się je w celach seksualnych lub zmusza do pracy w agencjach towarzyskich lub innych dziedzinach związanych z prostytucją. Kobiety często są zobligowane do pracy w ekstremalnych warunkach bez adekwatnego lub nawet żadnego wynagrodzenia<sup>9</sup>. Różnicowanie między prostytucją przymusową a dobrowolną stanowi wyzwanie ze względu na wiele czynników, które mogą wpływać na percepcję i rozpoznawanie tych dwóch form. Wiele osób zaangażowanych w prostytucję przymusową może być zmuszanych do udawania dobrowolności z obawy przed represjami ze strony handlarzy. Mogą istnieć subtelne i trudne do wykrycia formy przymusu, które sprawiają, że odróżnienie prostytucji przymusowej od dobrowolnej staje się trudne. Istnieją różne podejścia prawnicze do prostytucji, należą do nich podejście prohibicyjne, regulacyjne i neoreglamentacyjne<sup>10</sup>.

Kolejnym rodzajem handlu, który staje się coraz bardziej powszechny, jest handel narządami – brutalna praktyka, w której jednostki są porywane lub zmuszane do oddania swoich organów w celu transplantacji lub do innych celów medycznych. Międzynarodowe organizacje, takie jak Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Rada Europy i Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), podejmują działania mające na celu zwalczanie handlu narządami i ochronę praw człowieka w tym kontekście<sup>11</sup>. Mniej drastyczną formą handlu jest praca przymusowa lub

---

<sup>7</sup> E. Ligęza, *Handel ludźmi – charakterystyka i skala zjawiska*, „Forum Pedagogiczne” 2015, nr 1, s. 241.

<sup>8</sup> Gajewska D., Kuhn G., Popławska A., Suda A., *Problem handlu dziećmi w Polsce i na świecie. Charakterystyka zjawiska i regulacje prawne*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2011, s. 11.

<sup>9</sup> E. Krzaklewska, A. Ratecka, *Handel kobietami w Polsce [w:] Migracje kobiet: perspektywa wielowymiarowa*, red. K. Slany, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 254–255.

<sup>10</sup> K. Sońta, *Przeciwdziałanie handlowi ludźmi w prawie międzynarodowym*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Karola Karskiego, Warszawa 2015, s. 45–46, <https://depotu.w.ceon.pl/bitstream/handle/item/1792/0000-dr-35828.pdf?sequence=1> [dostęp: 27.06.2023].

<sup>11</sup> J. Kapelańska-Pręgowska, P. Chrzczonowicz, *Handel organami z perspektywy prawa międzynarodowego oraz polskiego prawa karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2015, nr 6(131), s. 73–76.

niewola z powodu zadłużenia. Ofiary są zmuszane do pracy w niehumanitarnych warunkach, często przez długotrwały okres, aby spłacić swoje długi lub zobowiązania. Są pozbawiane przede wszystkim swojej wolności i godności. Porywanie, przetrzymywanie, przewożenie, zatrudnianie lub zmuszanie kogoś do pracy lub świadczenia usług wbrew jego woli stanowi jeszcze jedną formę handlu ludźmi. Ofiary są zmuszane do pracy poprzez działanie siłą, oszustwem lub przymusem, aby ograniczyć ich wolność osobistą. Często wykorzystuje się je w różnych branżach, takich jak praca na roli, w fabrykach, w domach czy też w usługach seksualnych<sup>12</sup>.

Handel ludźmi posiada różnorodne przyczyny, które można podzielić na dwie główne grupy. Pierwsza to czynniki przyciągające, które motywują handlarzy do działania. Wysokie zapotrzebowanie na tanie usługi seksualne jest jednym z takich powodów, ponieważ istnieje duże zapotrzebowanie na nielegalne usługi seksualne, które są oferowane po niskich kosztach<sup>13</sup>. Kolejnym czynnikiem przyciągającym jest rosnący popyt na niewykwalifikowaną siłę roboczą. W niektórych branżach istnieje na nią spore zapotrzebowanie, co może być wykorzystywane przez handlarzy. Zapotrzebowanie na dawców organów jest również jednym z czynników przyciągających, ponieważ istnieje rynek organów, gdzie popyt przewyższa podaż, co stwarza okazję do nielegalnego handlu organami<sup>14</sup>.

Druga grupa czynników to czynniki wypychające, które skłaniają osoby do podjęcia ryzyka migracji, przez co stają się one podatne na handel ludźmi. Ubóstwo jest jednym z takich powodów, ponieważ osoby żyjące w skrajnej biedzie często nie mają alternatywnych możliwości zarobkowania i są łatwiejszym celem dla handlarzy. Bezrobocie również przyczynia się do tego, że ludzie stają się bardziej podatni na handel, ponieważ brak perspektyw na znalezienie legalnej pracy może skłonić ich do podjęcia ryzyka w celu poprawy swojej sytuacji finansowej. Braki w wykształceniu są kolejnym czynnikiem wypychającym, ponieważ osoby bez odpowiedniego wykształcenia mają ograniczone szanse na znalezienie legalnej pracy, co sprawia, że stają się podatne na wykorzystywanie. Dodatkowo dyskryminacja ze względu na płeć w krajach, z których pochodzą potencjalne ofiary, prowadzi do ich marginalizacji i ograniczania możliwości, co zwiększa ryzyko padnięcia ofiarą handlu ludźmi<sup>15</sup>. Jasno widać, że istnieje mnogość zróżnicowanych i wzajemnie powiązanych czynników sprzyjających handlowi ludźmi. Przy opisie tego zjawiska często nie da się jednoznacznie określić, który z tych czynników odgrywa tak naprawdę kluczową rolę.

---

<sup>12</sup> K. Kowalczevska, *Prawo humanitarne...*, s. 15.

<sup>13</sup> A. Springer, *Rola zasobów ludzkich w rozwoju organizacji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu” 2017, t. 74, nr 3, s. 23–33.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> W. Bartusik, *Handel ludźmi jako zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polski na początku XXI wieku*, <https://wspia.eu/media/5owkdokj/25-bartusik-waldemar.pdf> [dostęp:27.06.2023].

Osoby dotknięte handlem ludźmi bardzo często doświadczają syndromu stresu pourazowego. Bycie ofiarą handlu wiąże się z traumatycznymi i przerażającymi sytuacjami, które mogą prowadzić do rozwoju tego zaburzenia<sup>16</sup>. U ofiar tego procederu mogą również wystąpić pewne elementy charakterystyczne dla syndromu sztokholmskiego, jednak ważne jest podkreślenie, że każdy przypadek jest indywidualny i złożony. Ofiary handlu ludźmi często znajdują się w sytuacji silnej kontroli, manipulacji i przemocy ze strony handlarzy, co może prowadzić do silnego poczucia zależności i przywiązania emocjonalnego. Jednak nie wszystkie osoby dotknięte handlem ludźmi doświadczają tego syndromu, a reakcje psychologiczne mogą się różnić w zależności od czynników indywidualnych<sup>17</sup>.

Dopuszczający się handlu ludźmi stosują rozmaite metody i taktyki, by osiągnąć swoje cele. Często rekrutują swoje ofiary spośród jednostek wrażliwych, takich jak osoby biedne, bezrobotne, nieletnie, uzależnione od narkotyków czy o słabej pozycji społecznej. Główną metodą, jaką stosują handlarze, jest wprowadzanie ofiar w błąd. W przypadku dorosłych często odbiera się im dokumenty, stosując różne sztuczki i kłamstwa, aby zwiększyć ich poczucie bezsilności. Często sprawcy wykorzystują nieznaną ofiarom w zakresie prawa i procedur imigracyjnych. Mogą fałszować dokumenty, grozić deportacją lub stosować inne taktyki, aby zmusić ofiary do posłuszeństwa<sup>18</sup>. Osoby zajmujące się handlem ludźmi stosują przemoc fizyczną, psychiczną oraz emocjonalną wobec swoich ofiar, aby je sobie podporządkować i zachować nad nimi kontrolę. Formy przemocy mogą obejmować np. bicie, torturowanie, gwałcenie, przemoc seksualną. Często ofiary są zastraszane i zmuszane do posłuszeństwa poprzez szantaż czy też izolację od świata zewnętrznego<sup>19</sup>.

Skutki handlu ludźmi odciskają ogromne piętno na ofiarach. Doświadczenie przemocy zakłóca fundamentalny sposób, w jaki ofiara postrzega drugą osobę, zwłaszcza jeśli chodzi o poczucie pewności i zaufania. W rezultacie ofiary wycofują się z kontaktów społecznych, co zwiększa ich wykluczenie i jeszcze bardziej ogranicza ich poczucie kontroli nad sytuacją. Ofiary handlu ludźmi są zmuszane do pozostawiania w długotrwałych relacjach opartych na wykorzystywaniu przez handlarzy ludźmi. W efekcie przez długi czas doświadczają systematycznej przemocy i nadużyć. W tym okresie rozwijają strategie przetrwania

---

<sup>16</sup> I. Dawid-Olczyk, *Dlaczego ofiary handlu ludźmi stanowią wyzwanie dla organów ścigania w Polsce*, „Kwartalnik Policyjny” 2020, nr 3, s. 42–43.

<sup>17</sup> I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 274–275.

<sup>18</sup> R. Mroczek, *Handel ludźmi. Przestępstwo przeciwko godności i wolności człowieka. Wybrane formy wykorzystywania ofiar* [w:] *Spoleczne i prawne aspekty handlu ludźmi*, red. I. Malinowska, H. Marek, D. Myślińska, M. Pinkowicka, Poznań 2018, s. 56–57.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 275.

i zmieniają swoje zachowanie, aby ograniczyć ryzyko dalszych nadużyć<sup>20</sup>. Skutki handlu ludźmi można rozpatrywać w aspekcie społeczno-ekonomicznym oraz indywidualnym. Analizowanie konsekwencji tego procederu w kontekście społeczno-ekonomicznym danego kraju ma na celu przede wszystkim poprawę skuteczności działań i alokacji środków finansowych ukierunkowanych przede wszystkim na podnoszenie skuteczności działań profilaktycznych państwa poprzez kształtowanie i realizację strategii informacyjnej i prewencyjnej, które zmierzają do ograniczenia występowania tego nielegalnego zjawiska<sup>21</sup>. W odniesieniu do indywidualnych skutków bez względu na perspektywę nie można kwestionować, że ofiary doświadczają psychicznej oraz fizycznej przemocy, co może prowadzić do powstawania różnych niekorzystnych zjawisk we wszystkich sferach życia człowieka. Ofiary handlu ludźmi często tracą swoją tożsamość, gdy są zmuszane do zmiany imienia, nazwiska lub fałszowania dokumentów. Często są oddzielane od swoich rodzin i bliskich, co powoduje utratę więzi i poczucia przynależności. Nierzadko doświadczają utraty zaufania do innych ludzi i obawiają się szukania pomocy. Mogą być izolowane społecznie ze względu na strach przed represjami ze strony handlarzy lub ze względu na stygmatyzację związaną z prostytutką lub innymi formami wyzysku<sup>22</sup>.

## Przegląd dotychczasowych danych

Raport pt. *Reakcja prawno-karna na handel ludźmi w Polsce* autorstwa Joanny Dec oraz Zbigniewa Izdebskiego z Zakładu Poradnictwa Młodzieżowego i Edukacji Seksualnej Uniwersytetu Zielonogórskiego analizuje problem związany z handlem ludźmi<sup>23</sup>. Badanie miało na celu gromadzenie konkretnych danych empirycznych dotyczących handlu ludźmi w Polsce oraz przemieszczania tych osób z kraju do różnych docelowych miejsc. Najważniejszymi motywami wyjazdów z Polski kobiet biorących udział w badaniu była chęć znalezienia zatrudnienia, udzielenie wsparcia finansowego rodzinie, w tym zapewnienie sobie środków do życia oraz, ogólnie rzecz ujmując, w celach zarobkowych. Przeprowadzono analizę statystyczną na podstawie 15 ankiet, które dotyczyły wyłącznie

---

<sup>20</sup> O. Wanicka, *Wychodzenie z wiktyimizacji osób pokrzywdzonych handlem ludźmi. Analiza przypadków cudzoziemskich ofiar zidentyfikowanych w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 2020, nr 2, s. 181–190.

<sup>21</sup> J. Rubiś-Kulczyńska, *Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Jana Wyżykowskiego. Studia z Nauk Społecznych” 2016, nr 9, s. 42–43.

<sup>22</sup> I. Dawid-Olczyk, *Dlaczego ofiary handlu ludźmi...*, s. 40–44.

<sup>23</sup> Z. Izdebski, J. Dec, *Reakcja prawno-karna na handel ludźmi w Polsce* [w:] *Człowiek w obliczu prawa*, red. B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2008, s. 267–289.

kobiet będących ofiarami handlu. Ich wiek mieścił się w przedziale 19–30 lat. Badane pochodziły z województw: zachodniopomorskiego, śląskiego, dolnośląskiego, lubelskiego, podkarpackiego, mazowieckiego, łódzkiego, podlaskiego oraz warmińsko-mazurskiego. Z badań wynika, iż ponad połowa ankietowanych była świadoma ryzyka, że mogą paść ofiarami handlu, natomiast 1/3 badanych nie miała takiej świadomości. Ponad 30% ankietowanych nie wyrażało żadnych obaw przed opuszczeniem Polski. Pięć kobiet (co stanowi 60% badanych) wyjechało z własnej woli, jednak zostały oszukane co do rodzaju pracy, którą miały wykonywać. Dwie z ankietowanych wyjechały świadomie, znając charakter pracy, natomiast trzy zostały porwane<sup>24</sup>. Według badanych najbardziej potrzebne ofiarom handlu jest wsparcie psychologiczne, 12 osób wskazało na taką potrzebę. Z kolei aż 11 odpowiedzi dotyczyło pomocy w sprawach związanych z pracą i mieszkaniem oraz wsparcia finansowego. Reasumując, raport wskazuje na konieczność podejmowania działań mających na celu zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej niebezpieczeństw związanych z handlem ludźmi, ochrony potencjalnych ofiar oraz zapewnienia im wsparcia psychologicznego, prawnego i materialnego<sup>25</sup>.

Inna publikacja, o której warto wspomnieć, dotyczy aresztowania trzech osób podejrzanych o handel ludźmi, członków zorganizowanej grupy przestępczej o międzynarodowym zasięgu. Kobiety, które były rekrutowane przez nich na terenie Podkarpacia, były kierowane do agencji towarzyskich w Niemczech. Na podstawie zgromadzonych dowodów można wywnioskować, że grupa przestępcza, składająca się zarówno z Polaków, jak i obywateli Niemiec, poszukiwała potencjalnych ofiar w niewielkich miejscowościach na terenie Podkarpacia. Policjanci zgromadzili materiał dowodowy umożliwiający postawienie zarzutów dwóm mężczyznom i jednej kobiecie. Podejrzani zostali przewiezieni do prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty związane z handlem ludźmi, wspieraniem prostytucji, a także przynależnością do zorganizowanej grupy przestępczej. Grupy, takie jak ta opisana w publikacji, bardzo często wykorzystują międzynarodowe koneksje oraz działają na obszarach wiejskich lub w mniejszych miastach, aby uzyskać łatwiejszy dostęp do potencjalnych ofiar<sup>26</sup>.

Kolejnym artykułem, na który warto zwrócić uwagę, jest publikacja dotycząca pracy wykonywanej przez zwerbowane nieletnie osoby. Jedna na dziesięć ofiar to nieletni w wieku 13–15 lat. Przed kilkoma laty wybuchł skandal związany

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 181–190.

<sup>25</sup> J. Dec, *Zjawisko handlu ludźmi – profil osób z Polski i z zagranicy*, „Rocznik Lubuski” 2006, t. 32, cz. 2, s. 180–192.

<sup>26</sup> [https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/aktualnosci/64342,Trzy-osoby-zatrzymane-za-handel-ludźmi.html?fbclid=IwAR3sCh90v4s6idLOwZw2o1p7dqC\\_PrgopFXq734bc1kc6NovZhTxCOfDNS0](https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/aktualnosci/64342,Trzy-osoby-zatrzymane-za-handel-ludźmi.html?fbclid=IwAR3sCh90v4s6idLOwZw2o1p7dqC_PrgopFXq734bc1kc6NovZhTxCOfDNS0) [dostęp: 23.06.2008].

z usługami seksualnymi, które 13-latka świadczyła w nocnym lokalu w Pilźnie w województwie podkarpackim. Miała ona zostać sprzedana do domu publicznego w Niemczech, jednak w ostatniej chwili została uratowana przez policję<sup>27</sup>.

Dość głośną sprawą na Podkarpaciu, o której warto wspomnieć, była afera związana z agencją towarzyską „Olimp” mieszczącą się w jednej z dzielnic Rzeszowa. W związku z tą sprawą prokuratura zatrzymała pięć osób, w tym szefa rzeszowskiego CBŚP Krzysztofa B., Daniela Ś., Jerzego M. oraz właścicieli „Olimpu”, braci Aleksieja i Jewgienija R. Jak dotąd ustalono, że działalność przestępcza grupy dotknęła tysiące kobiet pochodzących głównie z Ukrainy, Polski, Białorusi oraz Afryki. Gang działał od 1999 do 2018 r. W trakcie postępowania zebrano materiał dowodowy świadczący o tym, iż zajmował się handlem ludźmi oraz wykorzystywaniem prostytutki w celu osiągnięcia zysków. Agencja posiadała reputację „nietykalnej”. Z informacji ujawnionych w trakcie dochodzenia prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie wynika, że rzeszowscy funkcjonariusze CBŚP zapewniali bezpieczeństwo agencji przez wiele lat. Z relacji Małgorzaty M. wynika, że kobieta na początku pracy w klubie „Olimp” zarabiała na tańcu, z czasem jednak została przekonana, że najszybszym sposobem na spłacenie długów będzie praca jako hostessa. Praca u braci bardzo negatywnie wpłynęła na jej stan psychiczny, znęcano się nad nią zarówno psychicznie, jak i fizycznie, nadużywano uczuciowego zaangażowania kobiety w stosunku do jednego z menadżerów<sup>28</sup>.

Niedawno również w Tarnowie ujawniono przypadek handlu ludźmi. Sprawa dotyczyła obywatela Ukrainy który, rekrutował swoich rodaków do zbierania datków na rzekomo chore ukraińskie dzieci. Tą sprawą zainteresowali się funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej z placówki SG w Tarnowie oraz policja, którzy wspólnie z tarnowską prokuraturą okręgową podjęli dochodzenie w sprawie wykorzystywania obywateli Ukrainy do żebractwa. W wyniku śledztwa ustalono, że mężczyzna w okresie od września 2020 do sierpnia 2022 r. rekrutował obywateli Ukrainy do pracy w Polsce, wprowadzając ich w błąd co do charakteru, warunków i legalności oferowanej pracy. Następnie wykorzystując ich podległą pozycję oraz bezsilność wynikającą z przebywania w obcym kraju, w tym nieznanomości języka, otoczenia i braku środków finansowych, zmuszał ich do proszenia o jałmużnę<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> <https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,2328273.html> [dostęp: 7.10.2004].

<sup>28</sup> <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/afera-podkarpacka-jak-polskie-panstwo-ulozylo-sie-z-sutenerami/1l2pw28> [dostęp: 4.10.2019].

<sup>29</sup> <https://suski.dlawas.info/wiadomosci/funkcjonariusze-kaosg-placowka-sg-w-tarnowie-wsparli-ujecie-38-letniego-ukrainca-ktory-zostal-oskarzony-o-handel-ludźmi/cid,32577,a?fbclid=IwAR0KwFmZVCT-o5Rf1tVZQeJ7vHmgSg14uXBUAi4eFjL4ryj6goFXC-wTp7I> [dostęp: 3.06.2023].

Zarówno raport jak i publikacje ukazują, iż o wiele częściej ofiarami handlu ludźmi padają kobiety. Może to wynikać z wysokiego bezrobocia wśród kobiet i ich słabej kondycji finansowej, dyskryminacji w miejscu pracy oraz niższych płac, które mają bezpośredni wpływ na rosnącą liczbę młodych kobiet szukających lepszych perspektyw życiowych. Stosunkowo często są wywożone do Niemiec, jak można zauważyć na przykładzie powyższych publikacji. Wiele kobiet, które zajmują się prostytutką, spotyka się z traumatycznymi sytuacjami, takimi jak przemoc fizyczna, gwałty, znęcanie się, upokarzanie oraz złe traktowanie. Takie negatywne przeżycia mogą prowadzić do rozwoju zaburzeń pourazowych, depresji, lęków oraz innych problemów emocjonalnych. Pochodzenie poszkodowanych nie ma znaczenia, ofiarami handlu ludźmi padają zarówno osoby pochodzące z dużych miast, jak i z małych miejscowości. Bardzo ważne jest zatem przeciwdziałanie takim procederom poprzez np. wzmocnienie współpracy między państwami w zakresie ścigania przestępstw związanych z handlem ludźmi. Współpraca między organami ścigania, wymiana informacji i doświadczeń mogą pomóc w rozpracowaniu przestępczych sieci. Jednak podstawą przeciwdziałania temu zjawisku jest edukacja, w tym zwiększenie świadomości społecznej na temat handlu ludźmi, jego mechanizmów i konsekwencji.

Do instytucji, które walczą z handlem ludźmi w Polsce, możemy zaliczyć przede wszystkim: Zespół do spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Urząd do spraw Cudzoziemców, Policję, Straż Graniczną, Prokuraturę Krajową, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Państwową Inspekcję Pracy, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Natomiast w ujęciu regionalnym należy wymienić Itakę – Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych oraz Fundację Light House<sup>30</sup>.

Pierwszy artykuł Powszechnej deklaracji praw człowieka, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 r., głosi, że wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swojej godności oraz praw. Ten zapis stanowi fundament deklaracji, podkreślając, że każda osoba ma prawo do poszanowania swojej godności oraz równego traktowania w społeczeństwie<sup>31</sup>.

## Podsumowanie

Handel ludźmi to zjawisko, które nadal stanowi poważne wyzwanie dla społeczeństwa i wymaga pilnego podjęcia działań zaradczych. Jest to globalny problem dotyczący wielu krajów na całym świecie, w tym również Polski. Globalizacja,

---

<sup>30</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Raport handel ludźmi...*

<sup>31</sup> K. Kowalczevska, *Prawo humanitarne...*, s. 11.

wzrost przepływu osób, rozwój technologii sprawiają, że handel ludźmi staje się coraz bardziej złożonym zjawiskiem. Przyjmuje wiele form, takich jak handel dziećmi, handel kobietami, praca przymusowa, handel narządami. Każda z tych form stanowi poważne naruszenie praw człowieka oraz powoduje cierpienie ofiar. Położone we wschodniej Polsce województwo podkarpackie nie jest odizolowane od tego problemu. Zarówno Polacy, którzy wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu pracy, jak i obcokrajowcy przybywający do tego regionu w poszukiwaniu lepszych warunków życia są narażeni na ryzyko wykorzystywania i handlu ludźmi. Walka z tym zjawiskiem jest niezwykle ważna i wymaga zaangażowania na wielu frontach. Konieczne jest podjęcie działań zarówno na poziomie lokalnym, krajowym, jak i międzynarodowym. Właściwe egzekwowanie prawa, surowe kary dla handlarzy ludźmi oraz wsparcie i ochrona ofiar są kluczowe. Organizacje pozarządowe, organy ścigania i instytucje państwowe powinny współpracować w celu skutecznego zwalczania tego zjawiska. Edukacja społeczeństwa w zakresie handlu ludźmi ma fundamentalne znaczenie. Zwiększenie świadomości społecznej na temat tego problemu może przyczynić się do identyfikacji potencjalnych ofiar, zapobiegania wykorzystywaniu ludzi i udzielania wsparcia potrzebującym. Wprowadzenie programów edukacyjnych w szkołach oraz przeprowadzanie kampanii informacyjnych są istotne dla podniesienia świadomości i zapobiegania temu procederowi. Ponadto istotne jest wzmocnienie współpracy międzynarodowej w celu zwalczania tej formy nowoczesnego niewolnictwa. Wymiana informacji, koordynacja działań i wzajemne wsparcie między krajami odgrywają kluczową rolę w skutecznym przeciwdziałaniu temu zjawisku.

## Bibliografia

- Dawid-Olczyk I., *Dlaczego ofiary handlu ludźmi stanowią wyzwanie dla organów ścigania w Polsce*, „Kwartalnik Policyjny” 2020, nr 3, s. 40–44.
- Dec J., *Zjawisko handlu ludźmi – profil osób z Polski i z zagranicy*, „Rocznik Lubuski” 2006, t. 32, cz. 2, s. 180–192.
- Gajewska D., Kuhn G., Popławska A., Suda A., *Problem handlu dziećmi w Polsce i na świecie. Charakterystyka zjawiska i regulacje prawne*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2011.
- Gębska M., *Handel ludźmi w Europie jako wyzwanie dla bezpieczeństwa państw i organizacji międzynarodowych w latach 2012–2020*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2022, nr 1, s. 27–51.
- Handel ludźmi w Polsce. Kompendium wiedzy*, Warszawa 2016.
- Izdebski Z., Dec J., *Reakcja prawno-karna na handel ludźmi w Polsce* [w:] *Człowiek w obliczu prawa*, red. B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2008, s. 267–289.
- Kapelańska-Pręgowska J., Chrzczonowicz P., *Handel organami z perspektywy prawa międzynarodowego oraz polskiego prawa karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2015, nr 6(131).
- Kowalczevska K., *Prawo humanitarne. Handel ludźmi jako współczesna forma zniewolenia*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2022.



- Krzaklewska E., Ratecka A., *Handel kobietami w Polsce* [w:] *Migracje kobiet: perspektywa wielowymiarowa*, red. K. Slany, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 253–261.
- Lasocki Z., *O handlu ludźmi w Polsce, czyli o ewolucji zjawiska i budowie systemu jego eliminowania*, „Archiwum Kryminologii” 2012, nr 34.
- Ligęza E., *Handel ludźmi – charakterystyka i skala zjawiska*, „Forum Pedagogiczne” 2015, nr 1, s. 235–250.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Raport handel ludźmi 2019*, Warszawa 2020.
- Mroczek R., *Handel ludźmi. Przestępstwo przeciwko godności i wolności człowieka. Wybrane formy wykorzystywania ofiar* [w:] *Spoleczne i prawne aspekty handlu ludźmi*, red. I. Malinowska, H. Marek, D. Myślińska, M. Pinkowicka, Poznań 2018.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Rubiś-Kulczyńska J., *Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Jana Wyżykowskiego. Studia z Nauk Społecznych” 2016, nr 9.
- Springer A., *Rola zasobów ludzkich w rozwoju organizacji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu” 2017, t. 74, nr 3.
- Stankiewicz W., *Proceder handlu ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa*, „Athenaeum” 2013, nr 39.
- Wanicka O., *Wychodzenie z wiktymizacji osób pokrzywdzonych handlem ludźmi. Analiza przypadków cudzoziemskich ofiar zidentyfikowanych w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 2020, nr 2.

### Netografia

- Bartusik W., *Handel ludźmi jako zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polski na początku XXI wieku*, <https://wspia.eu/media/5owkdokj/25-bartusik-waldemar.pdf> [dostęp: 27.06.2023].
- [https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/aktualnosci/64342,Trzy-osoby-zatrzymane-za-handel-ludzmi.html?fbclid=IwAR3sCh90v4s6idLowZw2o1p7dqC\\_PrgopFXq734bc1kc6NovZhTxCOFDNS0](https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/aktualnosci/64342,Trzy-osoby-zatrzymane-za-handel-ludzmi.html?fbclid=IwAR3sCh90v4s6idLowZw2o1p7dqC_PrgopFXq734bc1kc6NovZhTxCOFDNS0) [dostęp: 23.06.2008].
- <https://suski.dlwas.info/wiadomosci/funkcjonariusze-kaosg-placowka-sg-w-tarnowie-wsparli-ujecie-38-letniego-ukrainca-ktory-zostal-oskarzony-o-handel-ludzmi/cid,32577,a?fbclid=IwAR0KwFmZVCT-o5RfltVZQeJ7vHmgSg14uXBUAi4eFjL4ryj6goFXC-wTp7I> [dostęp: 3.06.2023].
- <https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,2328273.html> [dostęp: 7.10.2004].
- <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/afera-podkarpacka-jak-polskie-panstwo-ulozylo-sie-z-sutenerami/ll2pw28> [dostęp: 4.10.2019].
- Sołta K., *Przeciwdziałanie handlowi ludźmi w prawie międzynarodowym*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Karola Karskiego, Warszawa 2015, <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1792/0000-dr-35828.pdf?sequence=1> [dostęp: 27.06.2023].

## HUMAN TRAFFICKING IN PODKARPACKIE VOIVODSHIP

### Abstract

Human trafficking is a serious threat to societies, encompassing slavery, prostitution, forced labour and organ trafficking. This is a brutal violation of human rights that requires a strong public response. The main causes of this practice lie in poverty, social inequalities and armed conflicts. Organ trafficking is also taking on frightening proportions. The victims of this shameful practice experience traumatic situations and their psyche is exposed to numerous sufferings. The report and publications present various cases and analyses concerning human trafficking in Poland. The results

of the research indicate the need to increase public awareness and protect potential victims. Many criminal groups operate in rural areas or smaller cities, exploiting international connections. Women who are forced into prostitution or otherwise exploited are more likely to be trafficked. It is important to take action to combat this practice, including strengthening international cooperation and public education.

**Keywords:** trafficking, victim, violence, women

## HANDEL LUDŹMI W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

### Streszczenie

Handel ludźmi to poważne zagrożenie dla społeczeństw, obejmujące niewolnictwo, prostytucję, przymusową pracę oraz handel organami. Jest to brutalne naruszenie praw człowieka, które wymaga zdecydowanej reakcji społeczeństwa. Przyczyny tego zjawiska tkwią głównie w ubóstwie, nierównościach społecznych oraz konfliktach zbrojnych. Handel narządami również nabiera przerażających rozmiarów. Ofiary tego haniebnego procederu doświadczają traumatycznych sytuacji, a ich psychika narażona jest na liczne cierpienia. W raporcie oraz publikacjach przedstawiono różne przypadki i analizy dotyczące handlu ludźmi w Polsce. Wyniki badań wskazują na potrzebę zwiększenia świadomości społecznej oraz ochrony potencjalnych ofiar. Wiele grup przestępczych działa na obszarach wiejskich lub w mniejszych miastach, wykorzystując międzynarodowe kontakty. Częściej ofiarami handlu stają się kobiety, które są zmuszane do prostytucji lub wyzyskiwane w inny sposób. Istotne jest podejmowanie działań mających na celu zwalczanie tego procederu, wzmocnienie współpracy międzynarodowej oraz edukacja społeczna.

**Słowa kluczowe:** handel, ofiara, przemoc, kobiety

**Patrycja Piątek**

Uniwersytet Rzeszowski

**SUBSTANCJE PSYCHOAKTYWNE  
JAKO NIEKONWENCJONALNY SPOSÓB RADZENIA  
SOBIE ZE STRESEM**

**Wprowadzenie**

Tematyce stresu oraz środków psychoaktywnych jako osobnym zjawiskom poświęcono wiele publikacji, jednak znacznie mniej jest już materiałów dotyczących tego, jak stres wpływa na częstotliwość zażywania legalnych substancji psychoaktywnych oraz skuteczności tych środków w redukowaniu napięcia. Stres w najprostszy sposób zdefiniować można jako reakcję organizmu na bodźce, czyli stresory, które służą zwiększeniu efektywności jednostek oraz adaptacji do otoczenia. Stres może być zarówno pozytywny, jest nazywany wtedy eustresem, jak i negatywny – dystres. W literaturze znajduje się wiele jego definicji, a do najpopularniejszych należą koncepcje Hansa Selyego; Richarda Lazarusa i Susany Folkman; Stevana E. Hobfolla<sup>1</sup>. Jednostki bardzo często, chcąc poradzić sobie ze stresem, sięgają po środki psychoaktywne, najczęściej po te legalne ze względu na ich łatwą dostępność. Niestety, rzadko myślą o tym, że w ten sposób nie rozwiązują problemu, a jedynie odwracają od niego uwagę. Taka metoda regulowania emocji może prowadzić do wielu negatywnych następstw zarówno fizycznych, jak i psychicznych<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Za: W. Gomulski, *Stres: energia życia*, Wrocław 2004, s. 18.

<sup>2</sup> K. Zajączkowski, *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych*, Warszawa 2003, *passim*.

## Pojęcie stresu – przegląd koncepcji

Pojęcie stresu w naukach o zdrowiu jako pierwszy zaczął stosować Hans Selye w 1926 r. Definiuje on stres jako „nieswoistą reakcją organizmu na wszelkie stawiane mu »żądanie«”<sup>3</sup>. Rozumie przez to, że wszystkie te czynniki, które oddziałują na ludzki organizm, wywołują nie tylko charakterystyczne właściwości organizmu, ale i te, dzięki którym dane jednostki adaptują się do otoczenia, a to właśnie jest istotą stresu<sup>4</sup>.

Ważną koncepcją jest także poznawczo-transakcyjny paradygmat stresu skonstruowany przez R. Lazarusa i S. Folkman. Autorzy ci definiują stres jako „określoną relację między osobą a otoczeniem, która jest oceniana przez osobę jako obciążająca lub przekraczająca jej zasoby oraz zagrażająca jej dobrostanowi”<sup>5</sup>. Można przyjąć zatem, że wymagania stawiane wobec jednostki, które są poza jej zasięgiem – a równowaga między jej zasobami a wymogami otoczenia została zachwiana – powodują tym samym wystąpienie u niej stresu. Istotnym elementem tego paradygmatu jest to, że jednostki wchodzi w interakcję z otoczeniem, w którym żyją. Autorzy tej koncepcji określają to mianem transakcji<sup>6</sup>.

Wyróżnić można również teorię zaproponowaną przez S.E. Hobfolla pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. Według niego „stres psychologiczny definiowany jest jako reakcja wobec otoczenia, w którym (a) istnieje zagrożenie stratą zasobów netto, (b) nastąpiła strata zasobów netto i (c) nie został osiągnięty zysk w zasobach w następstwie ich zainwestowania”<sup>7</sup>. Zasoby, za które można uznać na przykład przedmioty potrzebne do przeżycia lub cenione przez dane jednostki, pełnią w jego koncepcji kluczową rolę. W tym wypadku utrata tychże zasobów będzie mogła powodować wystąpienie stresu wśród ludzi<sup>8</sup>.

Warto przywołać również bardziej współczesną definicję stresu zaproponowaną przez D. Strycharczyka i P. Clougha, która brzmi następująco: „stres to reakcja adaptacyjna zależna od cech osobowych jednostki i/lub procesów psychologicznych, będąca konsekwencją dowolnego działania zewnętrznego, sytuacji bądź wydarzenia, które nakładają na daną osobę konkretne wymagania fizyczne i/lub psychiczne”<sup>9</sup>. Wynika z tego, że każda jednostka w inny sposób

---

<sup>3</sup> H. Selye, *Stres okiełznany*, Warszawa 1977, s. 25.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> R. Lazarus, S. Folkman, *Stress, Appraisal and Coping*, New York 1984, s. 19.

<sup>6</sup> I. Heszen, *Psychologia stresu*, Warszawa 2013, s. 27–34.

<sup>7</sup> S.E. Hobfoll, *Conservation of resources. A new attempt at conceptualizing stress*, „American Psychologist” 1989, nr 44(3), s. 516.

<sup>8</sup> I. Heszen, *Psychologia...*, s. 40–43.

<sup>9</sup> D. Strycharczyk, P. Clough, *Odporność psychiczna – strategie i narzędzie rozwoju*, So-pot 2022, s. 29.

postrzega bodźce, czyli potencjalne stresory docierające do niej z otoczenia, a sposób jej reakcji jest uzależniony od interpretacji tychże zjawisk. Stres będzie w tym wypadku czynnikiem pobudzającym do działania lub wyniszczającym, sprawiającym, że dana czynność będzie wydawała się niemożliwa do wykonania<sup>10</sup>.

## Eustres i dystres

Stres jest zjawiskiem występującym na każdym etapie życia i nie ma możliwości uniknięcia jego doświadczenia. Bywa często mylnie interpretowany jako zjawisko mające wyłącznie negatywne skutki, co mija się z prawdą. Stres podzielić można na eustres, czyli ten, który niesie za sobą pozytywne skutki, oraz dystres, czyli ten, który jest wyniszczający i przynosi wyłącznie negatywne konsekwencje i to właśnie z nim stres jest głównie kojarzony<sup>11</sup>.

Eustres motywuje do działania, do podejmowania ryzyka w celu osiągnięcia zamierzonych celów. Jeśli jakieś założone zadanie nie powiodło się za pierwszym razem, nie demotywuje, a wręcz przeciwnie, sprawia, że dane osoby wyciągają z tej porażki lekcję i zyskują cenne doświadczenie<sup>12</sup>. Ten rodzaj stresu sprawia, że jednostki mają poczucie panowania nad sytuacją, otoczeniem oraz przebiegiem jakichś zdarzeń<sup>13</sup>.

Pojęcie eustresu zostało po raz pierwszy użyte przez H. Selyego, pod tym pojęciem rozumiał on, że dane stresory, które oddziałują na organizm, sprawiają, że jego reakcja jest korzystna i sprzyja zdrowiu jednostek. Jak wynika z wcześniej przytoczonej definicji stresu H. Selyego, stresory te zmuszają osoby do przystosowania się do danego otoczenia, czy też określonych sytuacji, jednak napięcie przez to wywołane jest dla nich motywujące i pożyteczne<sup>14</sup>. Koncepcja ta nie zawiera jednak kilku istotnych kwestii. Samo zagadnienie jest nieco szersze, nie polega jedynie na odbieraniu bodźców w pozytywny sposób. To, czy jednostka w danym momencie będzie odczuwała eustres czy dystres, w dużym stopniu będzie zależało od tego, w jaki sposób będzie odbierała docierające do niej z otoczenia stresory, czyli bodźce wywołujące stres<sup>15</sup>.

---

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> W. Gomulski, *Stres...*, s. 26.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 26–28.

<sup>13</sup> M. Farné, *Stres: kiedy pomaga, a kiedy szkodzi, jak zmienić go w sojusznika*, Poznań 2006, s. 18–19.

<sup>14</sup> N. Ogińska-Bulik, *Czy doświadczenie stresu może służyć zdrowiu?*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2009, nr 14(1), s. 33–45

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 37–45.

Dystres jest to natomiast stres, który pociąga za sobą wyłącznie negatywne konsekwencje, utrudnia prawidłowe funkcjonowanie oraz sprawne działanie w otaczającym nas świecie. Raz podjęte ryzyko zakończone niepowodzeniem prowadzi do tego, że dana osoba nie chce ponownie go podejmować, bo z góry zakłada, że się nie uda, co jeszcze bardziej wzmacnia w niej frustrację i demotywuje do podejmowania jakichkolwiek działań<sup>16</sup>.

Mario Farné prezentuje kilka hipotez możliwych konsekwencji powodowanych przez dystres. Pierwsza z nich dotyczy tego, że u jednostek, które całą swoją uwagę poświęcają na zrozumienie samego stresora, a nie rozwiązanie problemu, sytuacja ta może uniemożliwić skupienie się na wykonywaniu innych zadań. Kolejna hipoteza dotyczy frustracji wywołanej stresem. Stresory, na których działanie narażona jest jednostka, sprawiają, że czuje się ona przytłoczona, ponieważ wymagają one zbyt dużych pokładów energii psychicznej, wykonywanie najprostszycich zadań okazuje się być zbyt trudne, a tym samym powoduje u niej sfrustrowanie. W ostatniej hipotezie M. Farné skupia się na poczuciu bezsilności wywołanym przez stres. Kiedy dana jednostka podejmuje jakieś działania, a one zwykle kończą się niepowodzeniem, nie ponawia prób ich realizacji, przez co nie realizuje też innych, nawet tych łatwiejszych celów, bo jest przekonana o porażce. W ten sposób można powiedzieć, że jednostka uczy się bezsilności<sup>17</sup>.

## Czynniki stresogenne

To, czy dany stresor będzie negatywnie oddziaływał na człowieka, w dużym stopniu zależy od sposobu, w jaki będzie on go odbierał. Jednostki znacząco się od siebie różnią i w różny sposób reagują na te same bodźce. Trudno zatem wskazać jednoznaczne czynniki stresogenne, gdyż to nie same bodźce docierające z otoczenia są istotne, kluczowy jest raczej sposób ich odczuwania. Jednostki nadają stresorom własne znaczenie, chcąc w ten sposób je zrozumieć, a w dalszej perspektywie rozwiązać problemy, które przyczyniły się do ich powstania, nie tracąc przy tym poczucia kontroli. Dlatego też to, co komuś wydaje się stresujące i wywołuje w nim same negatywne odczucia, komuś innemu może wydać się zupełnie neutralne i nie wzbudzać żadnych konkretnych doznań<sup>18</sup>.

Można jednak wyróżnić kilka typów czynników, które powodują stres u większości ludzi. Przykładem może być zarówno zbyt duża ilość stresorów, ale też ich brak. Życie społeczne ulega ciągłym przemianom, znacznie zwiększyło się tempo

---

<sup>16</sup> W. Gomulski, *Stres...*, s. 26–28.

<sup>17</sup> M. Farné, *Stres: kiedy pomaga...*, s. 32–34.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

życia, zwłaszcza w dużych miastach, ale nie tylko. Również sprzęty elektroniczne stworzone po to, aby tego czasu było więcej, pochłaniają jednostki do tego stopnia, że zaczyna go wręcz brakować, a to może wywoływać frustrację oraz stres powodowany niewykonaniem założonych zadań czy nieosiągnięciem celów. Internet również może być takim czynnikiem ze względu na docierające za jego pośrednictwem wieloma kanałami informacje, które niemal przesładują korzystających z niego użytkowników. Bardzo często są to wiadomości określane mianem *fake newsów*, których zadaniem jest wprowadzanie w błąd lub zasianie paniki wśród korzystających. Za stresor wywołujący negatywne skutki można uznać również hałas, który może być dla jednostek dezorientujący ze względu na to, że uniemożliwia skupienie się na wykonywaniu zadań, przez co spada efektywność pracy, powodując frustrację, a przy tym nierzadko pojawiają się także dolegliwości zdrowotne. Jednak brak stresorów, a tym samym brak stymulacji u jednostek, jest tak samo szkodliwy jak ich przesyt i może prowadzić do wystąpienia stresu w takim samym stopniu. Jak się więc okazuje, jednostka potrzebuje bodźców docierających do niej z otoczenia, jednak musi być to umiarkowana ilość, niepowodująca przesycenia<sup>19</sup>.

W literaturze wymienia się kilka poziomów stresu. Jako pierwszy wymienić można stres towarzyszący jednostkom w życiu codziennym, są to najczęściej sytuacje, na które nie ma się wpływu, jak na przykład awaria jakiegoś sprzętu codziennego użytku, samochodu lub zgubienie czegoś. Są to sytuacje, których nie da się wyeliminować z życia, można zmienić jedynie sposób ich odbioru na taki, aby ograniczyć ich negatywne oddziaływanie. Kolejnym poziomem są poważniejsze wydarzenia wywołujące stres. Niekoniecznie muszą być one negatywne, bo do takich zdarzeń zaliczyć można zarówno pogrzeb, jak też narodziny dziecka, czy wzięcie ślubu. Najsilniejszym stresorem będą traumatyczne zdarzenia, na przykład wojna czy poważna choroba, negatywnie oddziałujące na przyszłe życie danych jednostek<sup>20</sup>.

## **Role społeczne i okoliczności szczególnie narażone na występowanie stresu**

Istnieje wiele zawodów, w których jednostki narażone są na działanie stresu, jednak jest kilka profesji, w których prawdopodobieństwo jego wystąpienia jest znacznie większe. Są to z pewnością zawody lekarza oraz pielęgniarki wiążące się z ogromną odpowiedzialnością za życie innych ludzi, poczuciem, że każdy

---

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 34–48.

<sup>20</sup> I. Heszen, *Psychologia...*, s. 141–144.

błąd może nieść za sobą tragiczne konsekwencje<sup>21</sup>. Czynnikiem stresogennym jest również wydłużony czas pracy, często spowodowany brakami w personelu, przez co zaniedbywane jest życie osobiste, nieproporcjonalne zarobki do ilości wykonywanych obowiązków, działanie pod presją czasu<sup>22</sup>.

Pracownicy placówek penitencjarnych również w bardzo dużym stopniu są narażeni na stres. Ich zawód wymaga ogromnej odporności psychicznej ze względu na to, że nieustannie narażeni są wystąpieniu zagrożenia ze strony więźniów. W każdym momencie, w chwili nieostrożności mogą zostać zaatakowani, doznać jakichś obrażeń czy w najgorszym przypadku stracić życie. Są również świadkami wielu traumatycznych sytuacji, co w dużym stopniu przekłada się na ich zdrowie psychiczne<sup>23</sup>. Strażacy, ratownicy medyczni oraz policjanci również należą do grup zawodowych obarczonych wysokim ryzykiem wystąpienia stresu. Podobnie jak lekarze i pielęgniarki są oni ciągle narażeni na widok śmierci oraz cierpienia innych ludzi. W przypadku strażaków oraz policjantów można mówić również o bezpośrednim zagrożeniu życia, ponieważ w czasie pracy spotykają się z wieloma niebezpiecznymi sytuacjami, które mogą mieć tragiczne skutki<sup>24</sup>.

Prawnicy są grupą zawodową, na którą w sposób znaczący oddziałują różnego rodzaju stresory powodujące silny stres. W tym wypadku wpływ może mieć duża presja ze strony otoczenia wobec rezultatów ich pracy, ale warto wspomnieć również o wydłużonych godzinach pracy, przez co utrzymanie równowagi między życiem osobistym a wykonywanym zawodem zdaje się być znacząco utrudnione. Dużym problemem może się również okazać brak należytego szacunku ze strony pracodawców czy wygórowane wymagania, niemożliwe do spełnienia lub wymagające ogromnych nakładów energii<sup>25</sup>.

Długotrwały stres towarzyszący pracownikom w tych, ale też w innych, zawodach ma wiele negatywnych konsekwencji. Za jedną z nich można uznać problemy zdrowotne i psychiczne. Jednostki czują się wyczerpane, ich wydajność spada, a przez to praca, którą wykonują, jest mniej efektywna. Stres wraz z innymi negatywnymi czynnikami, na które narażone są jednostki, mogą również

---

<sup>21</sup> G. Sanecki, *Postrzeżenie stresogenności pracy zawodowej przez studentów pedagogiki i nauczycieli*, „Szkola–Zawód–Praca” 2017, nr 13, s. 80–99.

<sup>22</sup> E. Pawelczak, T. Gaszyński, *Sytuacje stresogenne w zawodzie lekarza anestezjologa i pielęgniarki anestezjologicznej*, „Anestezjologia i Ratownictwo” 2013, nr 7, s. 19–26.

<sup>23</sup> L. Wieczorek, *Stres i wypalenie zawodowe w służbie więziennej*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Prawa Człowieka” 2017, nr 1(20), s. 213–238.

<sup>24</sup> M. Tatala, *Ocena stresu wywołanego traumatycznym zdarzeniem w grupie ratowników medycznych i strażaków: przyczynek do rozumienia kultury pracy*, „Roczniki Kulturoznawcze” 2022, nr 13(3), s. 35–55.

<sup>25</sup> T. Chirkowska-Smolak, *Stres w pracy wśród polskich prawników – rola obciążenia pracą*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 84(1), s. 247–260.



w skrajnych przypadkach prowadzić do wypalenia zawodowego<sup>26</sup>. Jego mianem określić można „przedłużoną reakcję na przewlekłe działające w pracy stresory emocjonalne i interpersonalne”<sup>27</sup>.

L. Brammer stworzył koncepcję dotyczącą obszarów kryzysów, wśród których wymienia kryzysy rozwojowe, sytuacyjne, egzystencjalne oraz środowiskowe. Za kryzysy rozwojowe uznać można wszelkie zjawiska, które towarzyszą jednostkom w toku ich rozwoju, wywołują one silną reakcję, jednak jest to zjawisko całkowicie normalne, obecne w życiu wszystkich ludzi. Kryzysy sytuacyjne są to zdarzenia pojawiające się nagle, są na tyle nietypowe, że nie można ich przewidzieć. Charakteryzują się przypadkowością, często są to zjawiska tragiczne w skutkach. Kryzysy egzystencjalne mogą przejawiać się na wiele sposobów, mogą być związane z poczuciem bezsensu istnienia lub brakiem pomysłu na własne życie, jednostki często przeżywają jakiś wewnętrzny konflikt, towarzyszy im poczucie zagubienia, rozpatrywanie takich kwestii jak wolność czy niezależność. Ostatnim obszarem są kryzysy środowiskowe; są to wszelkie katastrofy naturalne lub spowodowane przez człowieka, które oddziałują na inne jednostki lub całe grupy. Mimo że poszkodowani nie ponoszą żadnej winy za te wydarzenia, to one w negatywny sposób na nich oddziałują. Mogą to być równego rodzaju katastrofy naturalne, jak powodzie, ale również zagrożenia biologiczne<sup>28</sup>.

## Konwencjonalne i niekonwencjonalne sposoby redukcji stresu

Istnieją dwa style redukowania stresu, a właściwie dystresu, ponieważ to właśnie on negatywnie oddziałuje na jednostki: styl konwencjonalny i niekonwencjonalny. Pierwszy z nich skupia się na bodźcu, jak i samej reakcji na niego. Celem jednostki jest zrozumienie danego stresora oraz działanie mające zminimalizować skutki napięcia lub podjęcie działań w celu całkowitego rozwiązania problemu. Drugi styl radzenia sobie ze stresem polega natomiast nie na rozwiązaniu danego problemu, a na odwróceniu od niego uwagi. Jednostka, podejmując jakąś aktywność, będzie miała na celu odcięcie się od sytuacji stresowej i przekierowanie swojej uwagi na działania zastępcze, które w dalszej perspektywie nie niosą za sobą rozwiązania problemu, a często mają negatywne konsekwencje zdrowotne<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> G. Sanecki, *Postrzeganie stresogenności...*, s. 80–99.

<sup>27</sup> M. Anczewska, P. Świtaj, J. Roszczyńska, *Wypalenie zawodowe*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2005, nr 14(2), s. 68.

<sup>28</sup> Za: R.K. James, B. E. Gilliland, *Strategie interwencji kryzysowej*, Warszawa 2007, s. 35.

<sup>29</sup> A. Judzińska, *Niekonwencjonalna walka ze stresem – konteksty i kulturowe uwarunkowania*, „Studia Edukacyjne” 2015, nr 35, s. 131–147.

Do konwencjonalnych sposobów regulacji stresu zaliczyć można zarówno indywidualne działania jednostek, ale również różnego rodzaju terapie, które mogą je w tym wspomagać. Wyznaczenie sobie celów przez jednostki powoduje, że ich życie staje się bardziej uporządkowane, a niespodziewane sytuacje, które wynikły w danym momencie, nie wywołują aż tak silnych reakcji organizmu na dane stresory. Istnieje również wiele technik medytacyjnych czy relaksacyjnych, które ułatwiają kontrolę nad odbieraniem danych bodźców z otoczenia<sup>30</sup>. Terapia jest szczególnie istotnym elementem w sytuacjach, kiedy dane osoby nie potrafią poradzić sobie z dystresem, a sposoby jego regulacji nie dają zamierzonych efektów. Psychoterapeuta może nakierować daną osobę na to, w jaki sposób można interpretować doświadczane bodźce oraz jak można sobie z nimi radzić, tak aby nie były przytłaczające, a motywowały do działania. Pomaga w spojrzeniu na swoje życie z innej perspektywy. Dostępnych jest wiele technik relaksacyjnych, które skupiają się na redukowaniu stresu; mogą to być różnego rodzaju techniki oddechowe, terapia wodą, muzyką i wiele innych<sup>31</sup>.

Jednostki, chcąc odciąć się od stresu, bardzo często korzystają z niekonwencjonalnych sposobów jego redukcji; zaliczyć do tego typu rozwiązań można styl unikający i skupiający się na emocjach. Styl unikający jest popularną metodą redukcji napięcia, gdyż przynosi niemal natychmiastowe efekty, jednak w dalszej perspektywie niesie za sobą dużo więcej negatywnych skutków. Jako przykład można wymienić sięganie po alkohol, nikotynę czy też środki farmakologiczne. Natychmiast obniżają one napięcie wywołane stresem, wywołują uczucie ulgi, dają poczucie przyjemności oraz sprawiają, że sytuacje, które na daną chwilę bardzo obciążały psychicznie, zdają się być błahe. Takie postrzeganie środków psychoaktywnych powoduje, że sięga się po nie coraz częściej. Szybkie ograniczanie przez nie poczucia dyskomfortu psychicznego jest niestety złudne, ponieważ nie działa w dłuższej perspektywie, a wręcz może przynieść odwrotne skutki<sup>32</sup>.

Styl skupiający się na emocjach charakteryzuje się natomiast tym, że dane jednostki nie koncentrują się na przezwyciężeniu danego problemu, nie podejmują konkretnych czynności, a skupiają się na własnych uczuciach oraz emocjach, jakie dana sytuacja u nich wywołała. Celem tego jest zredukowanie nieprzyjemnych odczuć i napięcia, a nie ograniczenie negatywnego działania stresora. Powoduje to jeszcze większy dyskomfort, przygnębienie i bezsilność oraz poczucie winy, że nie podejmują żadnych skonkretyzowanych działań nastawionych na rozwiązanie problemu. Typowe dla tego stylu jest fantazjowanie oraz

---

<sup>30</sup> W. Gomulski, *Stres...*, s. 51–53.

<sup>31</sup> M. Farné, *Stres: kiedy pomaga...*, s. 97–115.

<sup>32</sup> A. Judzińska, *Niekonwencjonalna walka...*, s. 131–147.

brak podejmowania racjonalnych decyzji, które w dalszej perspektywie mogłyby przyczynić się do zredukowania stresu i przewyciężenia trudności z nim związanych<sup>33</sup>.

## **Zagrożenia wynikające z niekonwencjonalnych sposobów regulacji emocji**

Niekwestionowanym problemem używania środków psychoaktywnych jako sposobu regulowania emocji są konsekwencje ich stosowania postępujące wraz z czasem. W dłuższej perspektywie działanie to może spowodować nawarstwianie się problemów, co z kolei wiąże się ze zwiększonym stresem. Stosowanie środków psychoaktywnych nie eliminuje stresorów, a jedynie je wycisza, przez co w danym momencie jednostki czują się lepiej, jednak, kiedy działanie środków słabnie, stres w dalszym ciągu jest dla nich dotkliwy. Powodować to może coraz częstsze sięganie po tego typu preparaty. Za największe zagrożenie w tym wypadku uznać należy uzależnienie się jednostek od tychże substancji. Światowa Organizacja Zdrowia uzależnienie definiuje jako „psychiczny, a czasem również fizyczny stan spowodowany przez interakcję żywego organizmu z substancją chemiczną, charakteryzujący się specyficznymi reakcjami, które zawsze obejmują wewnętrzny przymus do zażywania tej substancji”<sup>34</sup>.

## **Charakterystyka wybranych substancji psychoaktywnych i ich działań redukujących stres**

Do najczęściej wybieranych legalnych środków psychoaktywnych stosowanych w celu regulacji stresu należą alkohol, nikotyna oraz leki uspakajające. Pomimo wielu negatywnych skutków, jakie niesie za sobą spożywanie alkoholu, jest on chętnie spożywany ze względu na łatwy dostęp oraz szybkie działanie. Wiele osób zmagających się z trudnymi sytuacjami, które powodują u nich występowanie silnego stresu, decyduje się na jego spożycie, mając tym samym nadzieję na poprawę humoru oraz obniżenie napięcia; sięgają po alkohol w poszukiwaniu ulgi psychicznej od odczuwanych zjawisk, chcą się zrelaksować i zapomnieć o problemach dnia codziennego, co na dany moment się udaje. Etanol

---

<sup>33</sup> D. Mroczkowska, *Wpływ sumiennosci i sposobów radzenia sobie w sytuacjach stresowych na jakość życia*, „Hygeia Public Health” 2013, nr 48(2), s. 205–210.

<sup>34</sup> J. Mellibruda, Z. Sobolewska-Mellibruda, *Integracyjna psychoterapia uzależnień: teoria i praktyka*, Warszawa 2006, s. 16.

także w niektórych przypadkach motywuje do podejmowania jakichś działań, co w jeszcze większym stopniu może zachęcać do częstszego go spożywania. Jednak takie działanie nie powoduje wyeliminowania stresu, a jedynie chwilowe jego zagłuszenie, ponieważ alkohol zaburza percepcję odbioru danych zjawisk i ich interpretację<sup>35</sup>. Często wybór alkoholu jako niekonwencjonalnego sposobu na stres determinowany jest sposobem wychowania, a także sytuacją w domu rodzinnym; jeśli rodzice w taki sposób radzili sobie z problemami, dziecko w późniejszym życiu również tak będzie starało się je regulować<sup>36</sup>.

Nikotynę otrzymuje się z liści tytoniu, ma ona wyraźne działanie pobudzające. Podczas palenia papierosów poziom glukozy w organizmie człowieka się zwiększa, przez co następuje poprawa samopoczucia. Jest to rozpowszechniona substancja psychoaktywna dostępna dla osób pełnoletnich w każdym sklepie spożywczym oraz innych placówkach handlowych. Palenie papierosów sprawia, że jednostkom w momencie używania tej substancji towarzyszy natychmiastowe poczucie ulgi, poprawy jakości życia. Jest to także odpowiedź na stresujące, wywołujące napięcie sytuacje, z którymi osoby te nie potrafią poradzić sobie bez żadnej „pomocy”. Korzyści płynące z palenia są odczuwalne od razu, jednak niestety są one krótkotrwałe, a konsekwencje, jakie za sobą niosą, mogą być bardzo mocno odczuwalne w przyszłości<sup>37</sup>.

Do legalnych substancji redukujących stres zaliczyć można również leki farmaceutyczne. Są to zarówno leki wydawane na receptę, na przykład leki uspakajające, jak i te bez recepty. Do środków uspakajających zaliczyć można przede wszystkim benzodiazepiny, które u osób je stosujących wywołują poczucie ulgi, odprężenie, rozluźnienie mięśni, a także niwelują problem bezsenności<sup>38</sup>. Wiele osób korzysta z tego typu rozwiązań ze względu na szybkie działanie oraz fakt, że w odróżnieniu od alkoholu podczas ich zażywania nie następuje tak głębokie zaburzenie świadomości. Stosowanie farmakologii w celu regulacji emocji często jest korzystne ze względu na redukcję najbardziej dokuczliwych objawów silnego stresu. Jednak powinien być to dodatek do terapii, a nie jej zastąpienie, bo tylko krótkotrwałe stosowanie tego typu środków nie będzie miało negatywnych konsekwencji w przyszłości<sup>39</sup>. Do leków o działaniu uspokajającym dostępnych bez recepty zaliczyć można dekstrometorfan (DXM), kodeinę, pseudoefedrynę. Nie są to środki służące do regulowania emocji, a najczęściej specyfiki przeciwkaszlowe, jednak przy znacznie zwiększonej dawce mogą

---

<sup>35</sup> M. Dragan, *Doświadczenie traumatyczne a uzależnienie od alkoholu*, Warszawa 2008, s. 36.

<sup>36</sup> K. Owczarek, I. Fijałkowska, *Psychologia; medycyna; zdrowie*, Warszawa 2021, s. 16–27.

<sup>37</sup> C. Cungi, *Stawić czoło uzależnieniom*, Warszawa 2007, *passim*.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> Jr G. Everly, R. Rosenfeld, *Stres: przyczyny, terapia i autoterapia*, Warszawa 1992, *passim*.

mieć działanie odurzające. Substancje te przy nadmiernym spożyciu mogą sprawić, że przyjmujący je odczuwają obniżenie napięcia, jednak zażywanie dawek zdecydowanie większych niż te zalecane może mieć tragiczne konsekwencje. Nadużywanie tych substancji powoduje pobudzenie organizmu, stan euforii, podniesienie samopoczucia oraz rozluźnienie organizmu. Jednostka jest również mniej wrażliwa na negatywne sytuacje, które ją spotykają, następuje też wyciszenie organizmu. Niektóre z tych środków poprawiają humor, podnoszą samoocenę oraz zwiększają chęć do działania (oczywiście tylko podczas ich działania). Istnieje jednak wiele negatywnych następstw nadużywania tych leków ilością przewyższających te pseudopozytywne aspekty. Mimo to, ze względu na łatwy do nich dostęp i chęć szybkiej regulacji emocji, medykamenty te są w dalszym ciągu często stosowane<sup>40</sup>.

### **Zagrożenia związane z nadużywaniem substancji psychoaktywnych**

Nadużywanie substancji psychoaktywnych niesie za sobą szereg negatywnych następstw. Sięgające po tego typu środki osoby bardzo często chcą odwrócić uwagę od tego, co w danym momencie zdaje się być dla nich zbyt trudne do rozwiązania. Uważają, że dzięki nim poczują natychmiastową ulgę. Jednak rzadko myślą o przyszłości i konsekwencjach, jakie mogą wynikać z zażywania substancji psychoaktywnych, a zbyt częste ich przyjmowanie w wielu przypadkach prowadzi do uzależnień<sup>41</sup>.

Nadmierne spożywanie alkoholu również przynosi wiele negatywnych konsekwencji zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Jednym z takich skutków są z pewnością problemy z pamięcią; zdecydowanemu pogorszeniu ulega pamięć krótkotrwała, która odpowiada za zapamiętywanie najświeższych wydarzeń i faktów. Pojawić się mogą także kłopoty z koncentracją, skupienie się na najprostszych czynnościach staje się coraz trudniejsze. Reakcja organizmu na docierające z zewnątrz bodźce również ulega znacznemu pogorszeniu. Częste spożywanie alkoholu prowadzić może do wystąpienia depresji, stanów lękowych i wielu innych poważnych chorób natury psychicznej<sup>42</sup>. Ludzie sięgają po alkohol z myślą, że ułatwi im on kontakty z innymi, będą bardziej towarzyscy, łatwiej będzie im

---

<sup>40</sup> R. Modrzyński, *Nowe uzależnienia młodego pokolenia. Od przyjemności do przymusu*, Warszawa 2021, s. 24–50.

<sup>41</sup> I. Heszen-Niejodek, *Znaczenie regulacyjnej teorii temperamentu w badaniach nad stresem psychologicznym*, „Czasopismo Psychologiczne” 2002, nr 8(1), s. 39–48.

<sup>42</sup> C. Cungi, *Stawić czoło... passim*.

zawierać nowe znajomości, jednak jest to zgubne myślenie, bo w dłuższej perspektywie częste sięganie po tę używkę prowadzi do poczucia alienacji, wyobcowania. Również kontakty z rodziną, rówieśnikami ulegają pogorszeniu. Nadużywanie alkoholu w wielu przypadkach może skutkować chorobą, jaką jest uzależnienie od tejże substancji. Mimo tego że w wielu przypadkach takim osobom oferowana jest pomoc, w większości nie korzystają one z niej i nie podejmują żadnych prób poprawy swojej sytuacji. Uzależnieni bardzo często zaniedbują swoją pracę, rodzinę, wydają ostatecznie pieniądze na alkohol, a to może w dłuższej perspektywie grozić bezdomnością<sup>43</sup>. Nadużywanie alkoholu niesie za sobą również wiele negatywnych konsekwencji zdrowotnych, przede wszystkim ma zły wpływ na funkcjonowanie układu pokarmowego oraz nerwowego. Nierzadkim zjawiskiem jest wystąpienie takich chorób jak marskość wątroby, nieżyt żołądka, nowotwory, a także problemy z sercem, które rzadko kojarzone są z chorobami wywołanymi nadmiernym spożywaniem alkoholu<sup>44</sup>.

Nikotyna jest jedną z najszybciej uzależniających substancji, a jej używanie negatywnie wpływa na zdrowie, głównie fizyczne, i ma długofalowe skutki. Do najczęstszych dolegliwości nią wywołanych można zaliczyć dokuczliwy kaszel, trudności z oddychaniem przy wzmożonym wysiłku fizycznym. Nadmierne palenie często prowadzi również do nowotworów w obrębie układu oddechowego, powoduje również wiele chorób układu sercowo-naczyniowego. Nadużywanie nikotyny jest też niebezpieczne dla osób z bliskiego otoczenia palącego ze względu na to, że są one narażone na wdychanie dymu tytoniowego, co w równym stopniu jest dla nich szkodliwe i może prowadzić do wystąpienia tych samych chorób, jak w przypadku osób palących<sup>45</sup>. Istotnym problemem wśród palących może okazać się również obniżenie odporności oraz pogorszenie funkcjonowania narządów zmysłów, działanie węchu, smaku czy czucia. Przy nieumiarkowanym paleniu papierosów wystąpić mogą również problemy z koncentracją oraz nadmierne zmęczenie<sup>46</sup>.

Nadużywanie leków, również tych przepisanych przez lekarza, może skutkować wieloma negatywnymi następstwami. Benzodiazepiny, które są głównie stosowane przy redukowaniu stresu, w nadmiernej ilości mogą powodować zaburzenia koncentracji, a także problemy z pamięcią. Jest to substancja, od której łatwo można się uzależnić, działa jak narkotyk, a brak dostępu do niej powoduje, że jednostki odczuwają silną potrzebę jej zażycia<sup>47</sup>. Niekontrolowane używanie leków, które są dostępne bez recepty, niesie za sobą również wiele szkód dla organizmu.

---

<sup>43</sup> M. Kuta-Pałach, K. Malicki, M. Pokrzywa, S. Wilk, *Wykluczenie społeczne i ubóstwo w województwie podkarpackim*, Rzeszów 2011, s. 43–46.

<sup>44</sup> C. Cungi, *Stawić czoło...*, *passim*.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> K. Zajączkowski, *Uzależnienia...*, s. 43–50.

<sup>47</sup> C. Cungi, *Stawić czoło...*, *passim*.

W przypadku nadużywania kodeiny mogą wystąpić takie objawy jak: różnego rodzaju wysypki, bóle głowy, ale również możliwe są halucynacje rzutuące zarówno na wzrok, jak i słuch. W przypadku spożycia pseudoefedryny w dawce większej niż dopuszczalna wystąpić może m.in. silne pobudzenie, brak apetytu, tachykardia, nudności, wymioty<sup>48</sup>. Przy przedawkowaniu DXM również mogą pojawić się halucynacje czy poczucie odrealnienia. Jeśli nadużywanie tej substancji nie jest jednorazowe, to objawy mogą się nasilać, w dalszej kolejności pojawiają się problemy z zasypianiem, jak i samą jakością snu oraz lęki społeczne<sup>49</sup>.

## Oddziaływania prewencyjne

Istnieje kilka strategii profilaktycznych wykorzystywanych w radzeniu sobie z uzależnieniami. Zaliczyć do nich można strategię: informacyjną, edukacyjną, alternatywną, interwencyjną i zmniejszania szkód skupiającą się wyłącznie na jednostkach, u których wczesna profilaktyka nie przyniosła zamierzonych skutków, i ma uchronić je przed całkowitą degradacją społeczną. Strategia informacyjna polega na dostarczaniu rzetelnej i wiarygodnej wiedzy dotyczącej ryzyka, jakie niesie za sobą nadużywanie substancji psychoaktywnych. Wychodzi się z założenia, że zażywający je nie zdają sobie sprawy z dalszych tego konsekwencji. Jednak, gdy ta wiedza zostanie im przekazana, to jest szansa, że wybiorą oni inny sposób na poradzenie sobie z problemami czy też spędzanie wolnego czasu<sup>50</sup>.

Strategia edukacyjna skupia się na rozwoju umiejętności psychicznych oraz społecznych. Ważnym jest w tym przypadku nabywanie umiejętności radzenia sobie ze stresem w sposób konwencjonalny, umiejętności nawiązywania nowych relacji, nieulegania naciskom społeczeństwa oraz presji rówieśników. Ta strategia zakłada, że jednostki, mimo iż posiadają informacje dotyczące skutków zażywania środków psychoaktywnych, to ze względu na ich szybkie działanie ciągle po nie sięgają, ponieważ nie nabyli umiejętności innego sposobu na poradzenie sobie z trudnościami, dlatego tak ważne jest edukowanie w tym zakresie<sup>51</sup>.

Strategia alternatywna ma za zadanie zapewnienie realizacji potrzeb ważnych w życiu człowieka, jak przynależność do jakiejś grupy, spełnianie się w jakiejś dziedzinie czy też odnoszenie sukcesów. W tej strategii ważne jest aktywne zaangażowanie się jednostek w jakąś pozytywną działalność, czy to sportową, czy też

---

<sup>48</sup> E. Królik, J. Palacz, A. Wiela-Holeńska, A. Piwowar, *Toksyczność wybranych leków dostępnych bez recepty*, „Farmacja Współczesna” 2014, nr 7, s. 1–7.

<sup>49</sup> R. Modrzyński, *Nowe uzależnienia...*, s. 35–50.

<sup>50</sup> J. Szymańska, *Programy profilaktyczne – podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, Warszawa 2012, s. 38.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

społeczną, dzięki czemu ich zadowolenie z życia może się zwiększyć. Osoby, które są szczególnie narażone na wystąpienie u nich uzależnień od substancji psychoaktywnych, dzięki temu mogą odnaleźć swoje hobby i spełniać się w nim. W ten sposób zachowania ryzykowne w znaczący sposób mogą się obniżyć<sup>52</sup>.

Strategia interwencyjna skupia się na pomocy osobom, które nie potrafią jednoznacznie zidentyfikować swoich problemów i mają kłopot z ich rozwiązaniem. Ważne jest również wspieranie jednostek w sytuacjach kryzysu. Program ten ukierunkowany jest na osoby, które już zmagają się z jakimiś trudnościami, przez co ważne jest tu silnie zindywidualizowane podejście do każdej z nich i jej doświadczeń. Specjaliści zajmujący się realizacją tejże strategii powinni być godni zaufania, profesjonalni i w pełni zaangażowani ze względu na bardzo delikatny obszar, w którym działają<sup>53</sup>.

Również w szkołach wprowadza się szkolne programy profilaktyki, których zadaniem jest ciągle edukowanie młodzieży szkolnej o zagrożeniach płynących z zażywania substancji psychoaktywnych, ale również ważne jest ciągle dokształcanie się nauczycieli w tym zakresie. W ramach tego projektu można ubiegać się o różnego rodzaju dofinansowania na zakup dodatkowych programów czy szkoleń. Ma to na celu również aktywizację rodziców, którzy w równym stopniu powinni angażować się zapobieganie sytuacjom, które mogą być szkodliwe dla ich dzieci<sup>54</sup>.

Bardzo istotne i potrzebne jest wprowadzanie w szkołach programów mających na celu rozwijanie od najmłodszych lat empatii wśród uczniów. Jest to ważne o tyle, że w ten sposób nabywają oni wiedzę, nie tylko jak postępować wobec innych, ale również uczą się samokontroli, radzenia sobie z emocjami, ze stresem i tego, w jaki sposób mogą przeciwdziałać jego negatywnym skutkom. Istotne jest rozwijanie umiejętności rozpoznawania emocji, które w danym momencie odczuwają, oraz poznawanie technik umożliwiających redukcję stresu. Zrozumienie uczuć, które towarzyszą jednostce w danym momencie, umożliwia uwolnienie napięcia spowodowanego daną sytuacją. Dzieci cechujące się większą empatią są bardziej świadome własnego ja, przez co w większym stopniu potrafią skutecznie radzić sobie ze stresem oraz innymi przeciwnościami. Dzięki temu w dłuższej perspektywie czasu osoby te będą umiały radzić sobie z trudnościami, jakie je spotykają bez sięgania po środki psychoaktywne, z pomocą których będą chciały odwrócić uwagę od problemu, ponieważ od początku będą posiadały wiedzę, jak w zdrowy sposób radzić sobie ze stresem<sup>55</sup>.

---

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>54</sup> M. Dziewiecki, *Nowoczesna profilaktyka uzależnień*, Kielce 2005, s. 171.

<sup>55</sup> M. Ciechowski, *Wychowanie do empatii jako sposób na redukcję stresu i jego szkodliwych skutków u dzieci i młodzieży*, „Forum Pedagogiczne” 2017, nr 2, s. 49–61.



## Wnioski

Stres jest obecny w życiu każdego człowieka, a na różnych jego etapach przybiera określone formy. Dla większości pojęcie to ma negatywny wydźwięk, jednak w rzeczywistości stres nie musi nieść za sobą jedynie negatywnych konsekwencji, ponieważ w wielu przypadkach okazuje się on być siłą napędową do podejmowania nowych działań czy dążenia do osiągnięcia zamierzonych celów. Nie można wskazać w sposób jednoznaczny czynników stresogennych ze względu na fakt, że każda osoba zupełnie inaczej odbiera różne wydarzenia, dlatego to, co u jednych będzie powodowało poczucie lęku, dla innych będzie zupełnie normalną sytuacją, z którą z łatwością sobie poradzą. Można jednak wskazać kilka stresorów powodujących stres u większości osób, a zaliczyć do nich można śmierć kogoś bliskiego, chorobę czy zbyt dużą ilość bodźców docierających z otoczenia. Również niektóre zawody są szczególnie narażone na występowanie stresu. Istnieje wiele sposobów pozwalających obniżyć to napięcie. Zażywanie w tym celu środków psychoaktywnych – nawet legalnych – jest o tyle niebezpieczne, że daje natychmiastowe efekty, pomimo że są one krótkotrwałe. Jest to niepokojące zjawisko ze względu na ryzyko rozwinięcia się uzależnienia, ale również może ono skutkować wieloma chorobami. Państwo polskie podejmuje kroki, które mają na celu informowanie o szkodliwości częstego stosowania tych substancji, jednak w dalszym ciągu jest to istotny problem społeczny.

## Bibliografia

- Anczewska M., Świtaj P., Roszczyńska J., *Wypalenie zawodowe*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2005, nr 14(2), s. 67–77.
- Ciechowski M., *Wychowanie do empatii jako sposób na redukcję stresu i jego szkodliwych skutków u dzieci i młodzieży*, „Forum Pedagogiczne” 2017, nr 2, s. 49–61.
- Chirkowska-Smolak T., *Stres w pracy wśród polskich prawników – rola obciążenia pracą*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 84(1), s. 247–260.
- Cungi C., *Stawić czoło uzależnieniom*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2007.
- Dragan M., *Doświadczenie traumatyczne a uzależnienie od alkoholu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Dziewiecki M., *Nowoczesna profilaktyka uzależnień*, Wyd. Jedność, Kielce 2005.
- Everly Jr G., Rosenfeld R., *Stres: przyczyny, terapia i autoterapia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Farné M., *Stres: kiedy pomaga, a kiedy szkodzi, jak zmienić go w sojusznika*, Księgarnia Świętego Wojciecha, Poznań 2006.
- Gomulski W., *Stres: energia życia*, Wyd. ASTRUM, Wrocław 2004.
- Heszen I., *Psychologia stresu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Heszen-Niejodek I., *Znaczenie regulacyjnej teorii temperamentu w badaniach nad stresem psychologicznym*, „Czasopismo Psychologiczne” 2002, nr 8(1), s. 39–48.

- Hobfoll S.E., *Conservation of resources. A new attempt at conceptualizing stress*, „American Psychologist” 1989, nr 44(3), s. 513–524.
- James R.K., Gilliland B.E., *Strategie interwencji kryzysowej*, Parpamedia Wydawnictwo Edukacyjne, Warszawa 2007.
- Judzińska A., *Niekonwencjonalna walka ze stresem – konteksty i kulturowe uwarunkowania*, „Studia Edukacyjne” 2015, nr 35, s. 131–147.
- Królik E., Palacz J., Wiela-Holeńska A., Piwowar A., *Toksyczność wybranych leków dostępnych bez recepty*, „Farmacja Współczesna” 2014, nr 7, s. 1–7.
- Kuta-Palach M., Malicki K., Pokrzywa M., Wilk S., *Wykluczenie społeczne i ubóstwo w województwie podkarpackim*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011.
- Lazarus S.L., Folkman S., *Stress, Appraisal and Coping*, Springer Publishing, New York 1984.
- Mellibruda J., Sobolewska-Mellibruda Z., *Integracyjna psychoterapia uzależnień: teoria i praktyka*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2006.
- Modrzyński R., *Nowe uzależnienia młodego pokolenia. Od przyjemności do przymusu*, Difin, Warszawa 2021.
- Mroczkowska D., *Wpływ sumienności i sposobów radzenia sobie w sytuacjach stresowych na jakość życia*, „Hygeia Public Health” 2013, nr 48(2), s. 205–210.
- Ogińska-Bulik N., *Czy doświadczanie stresu może służyć zdrowiu?*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2009, nr 14(1), s. 33–45.
- Owczarek K., Fijałkowska I., *Psychologia; medycyna; zdrowie*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2021.
- Pawelczak E., Gaszyński T., *Sytuacje stresogenne w zawodzie lekarza anestezjologa i pielęgniarki anestezjologicznej*, „Anestezjologia i Ratownictwo” 2013, nr 7, s. 19–26.
- Sanecki G., *Postrzeganie stresogenności pracy zawodowej przez studentów pedagogiki i nauczycieli*, „Szkoła–Zawód–Praca” 2017, nr 13, s. 80–99.
- Selye H., *Stres okiełznany*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.
- Strycharczyk D., Clough P., *Odporność psychiczna – strategie i narzędzie rozwoju*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2022.
- Szymańska J., *Programy profilaktyczne – podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2012.
- Tatala M., *Ocena stresu wywołanego traumatycznym zdarzeniem w grupie ratowników medycznych i strażaków: przyczynek do rozumienia kultury pracy*, „Roczniki Kulturoznawcze” 2022, nr 13(3), s. 35–55.
- Wieczorek L., *Stres i wypalenie zawodowe w służbie więziennej*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Prawa Człowieka” 2017, nr 1(20), s. 213–238.
- Zajączkowski K., *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych*, WSiP, Warszawa 2003.

## PSYCHOACTIVE SUBSTANCES AS AN UNCONVENTIONAL WAY TO DEAL WITH STRESS

### Abstract

The paper presents popular concepts about stress, as well as the types of stress such as eustress and distress. Depending on the situation, stress can either motivate individuals to continue to act or hinder proper functioning and have a number of negative consequences. The question of which factors can be considered stressful and which social roles and circumstances are particularly

related to the occurrence of stress was also raised. They also referred to conventional and unconventional methods of stress reduction, i. e. those that are aimed at solving the problem and those that allow to forget about it, as well as the risks that may result from unconventional methods. The issue of psychoactive substances, which are used to reduce emotional tensions, was raised. It presents the characteristics of selected legal psychoactive substances and their stress-reducing effects, the risks associated with the abuse of these substances and what actions can be taken to counteract it.

**Keywords:** stress, legal psychoactive drugs, youth, stress reduction, dangers

## **SUBSTANCJE PSYCHOAKTYWNE JAKO NIEKONWENCJONALNY SPOSÓB RADZENIA SOBIE ZE STRESEM**

### **Streszczenie**

W pracy przedstawiono popularne koncepcje dotyczące stresu, a także rodzaje stresu, jakimi są eustres oraz dystres. Stres w zależności od sytuacji może motywować jednostki do dalszego działania lub utrudniać prawidłowe funkcjonowanie i nieść za sobą szereg negatywnych konsekwencji. Poruszono również kwestię czynników, jakie można uznać za stresogenne, oraz ról społecznych i okoliczności, które są szczególnie związane z występowaniem stresu. Odniesiono się również do konwencjonalnych i niekonwencjonalnych metod redukcji stresu, czyli nastawionych na rozwiązanie problemu oraz takich, które pozwalają o nim zapomnieć, a także zagrożeń, jakie mogą wynikać z niekonwencjonalnych metod. Poruszono kwestię substancji psychoaktywnych, które stosuje się w celu redukcji napięć emocjonalnych. Scharakteryzowano wybrane legalne substancje psychoaktywne oraz ich działania redukujące stres, zagrożenia, jakie są związane z nadużywaniem tych substancji, oraz przedstawiono sposoby, jakimi można temu przeciwdziałać.

**Słowa kluczowe:** stres, legalne środki psychoaktywne, młodzież, redukcja stresu, zagrożenia.

**Aleksandra Bąk**

Uniwersytet Rzeszowski

**OD PRZESZŁOŚCI DO PRZYSZŁOŚCI,  
CZYLI JAKIE PLANY ŻYCIOWE MAJĄ OSADZENI  
W ZAKŁADACH KARNYCH ODBYWAJĄCY KARĘ  
POZBAWIENIA WOLNOŚCI?**

**Wprowadzenie**

Człowiek w swoim życiu snuje wiele marzeń i celów. Plany życiowe to „wyobrażenia jednostki o tym, co będzie robiła i jakich czynów dokona w przyszłości (oczekiwania, zamierzenia)”<sup>1</sup>. Terminy „plany życiowe” oraz „aspiracje życiowe” są pokrewnymi sobie określeniami; to przyjęte cele życiowe człowieka, często odległe w czasie, które jednostka zamierza osiągnąć dzięki swoim działaniom. Cele, do których każdy człowiek dąży, układają się w pewną hierarchię. Na jej szczycie znajdują się te, które „jednostka akceptuje jako ważne (najważniejsze) i które – stanowiąc plany życiowe – przesadzają o jej przyszłości”<sup>2</sup>.

Nieco inaczej jednak wygląda to w przypadku osób odbywających kary pozbawienia wolności. „Wizja życia skazanych po opuszczeniu zakładów karnych jest bardzo często zaburzona. Skazani często nie mają wyraźnie sprecyzowanych planów po wyjściu na wolność, a zdarza się również, że ich plany mają zdecydowanie

---

<sup>1</sup> B. Górnicka, *Plany życiowe* [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, red. A. Weissbrot-Koziarska, I. Dąbrowska-Jabłońska, t. 3, Opole 2014, s. 110.

<sup>2</sup> *Ibidem*.

charakter destrukcyjny”<sup>3</sup>. Taki stan rzeczy osłabia proces readaptacji społecznej, a zarazem może być rezultatem deprywacyjnych doświadczeń w trakcie odbywania kary w jednostce penitencjarnej. Na takie zachowania może wpływać m.in. brak środków do życia, brak pracy lub wizji zatrudnienia w przyszłości, a także niewystarczające wsparcie lub całkowity jego brak ze strony najbliższych<sup>4</sup>.

Kara pozbawienia wolności jest jednym z głównych środków, jakie są stosowane przez polski system prawny wobec osób dopuszczających się przestępstwa. Tematyka planów i zamierzeń życiowych osadzonych, którzy odbywają karę pozbawienia wolności, w kontekście procesu ich resocjalizacji, readaptacji społecznej, a także udzielanej im pomocy postpenitencjarnej jest nadal kwestią jedynie częściowo zbadaną.

Głównym celem niniejszego artykułu jest próba ustalenia, jakie plany, a zarazem aspiracje życiowe, posiadają skazani odbywający kary pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych. Odpowiednie zrozumienie tego zagadnienia ma kluczowe znaczenie zarówno dla osadzonych, którzy będą musieli dostosować się do dynamicznie zmieniających się realiów życia społecznego, jak i dla całego społeczeństwa, do którego powrócą po opuszczeniu placówki izolacyjnej.

## Charakterystyka opisywanego zjawiska

Polski porządek prawny systemu penitencjarnego obejmuje wiele aktów prawnych. Podstawową regulacją jest Ustawa o Służbie Więziennej z 2010 roku<sup>5</sup> (znowelizowana w lipcu 2022 r.) oraz Kodeks karny wykonawczy z 1997 roku<sup>6</sup>. Powyższe akty regulują organizację polskiego więziennictwa i działania Służby Więziennej.

Zgodnie z polskim prawem wyróżnić możemy cztery rodzaje zakładów karnych: zakłady karne dla młodocianych, zakłady karne dla osób odbywających karę po raz pierwszy, zakłady karne dla recydywistów penitencjarnych oraz zakłady karne dla odbywających karę aresztu wojskowego<sup>7</sup>. Wymienione jednostki penitencjarne mogą być organizowane jako: zakład typu zamkniętego, półotwartego i otwartego<sup>8</sup>. Różnią się one przede wszystkim stopniem zabezpieczenia, a także izolacją społeczną oraz obowiązkami i uprawnieniami, jakie ma osadzony<sup>9</sup>.

---

<sup>3</sup> E. Łuczak, *Wizja życia skazanych po opuszczeniu zakładu karnego i jej niektóre determinanty* [w:] *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości*, red. T. Bulenda, A. Nawój-Śleszyński, Warszawa 2020, s. 581.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tekst jedn.: Dz.U. 2022, poz. 1933).

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn.: Dz.U. 2022, poz. 1855).

<sup>7</sup> Zob. art. 69 k.k.w.

<sup>8</sup> Zob. art. 70 § 1 k.k.w.

<sup>9</sup> S. Paweła, *Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007 s. 180–181.

Kodeks karny wykonawczy reguluje sposób, w jaki funkcjonuje Służba Więzienna, a tym samym wskazuje narzędzia, którymi ta instytucja ma prawo się posługiwać wobec osób odbywających kary pozbawienia wolności. Ustawa ta wyróżnia trzy systemy oddziaływań penitencjarnych:

- „1) system programowanego oddziaływania;
- 2) system terapeutyczny;
- 3) system zwykły”<sup>10</sup>.

Skazani, którzy odbywają karę w systemie programowanego oddziaływania, przeważnie osadzani są w zakładach karnych typu półotwartego<sup>11</sup>. Odbywanie kary w tym systemie nakierowane jest przede wszystkim na resocjalizację skazanego, dlatego opracowuje się dla niego indywidualny program, który określa np. warunki zatrudnienia<sup>12</sup>. System ten jest swoistą „ofertą” skierowaną do skazanego, z której może, ale nie musi skorzystać. Młodociani natomiast obligatoryjnie odbywają karę w systemie programowanego oddziaływania<sup>13</sup>.

W systemie terapeutycznym karę odbywają skazani „z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, w tym skazani za przestępstwo (...) popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, upośledzeni umysłowo, a także uzależnieni od alkoholu albo innych środków odurzających lub psychotropowych oraz skazani niepełnosprawni fizycznie – wymagający oddziaływania specjalistycznego, zwłaszcza opieki psychologicznej, lekarskiej lub rehabilitacyjnej”<sup>14</sup>. Celem tego systemu jest przygotowanie skazanych do zakończenia kary pozbawienia wolności i powrotu do społeczeństwa oraz samodzielnego życia. System ten jest przejściowym i jeżeli skazany nie wymaga już takich oddziaływań, zostaje przeniesiony do innego systemu<sup>15</sup>. Odbywanie kary w tym systemie nie wymaga zgody osadzonego, a kierowany jest on poprzez orzeczenie sądu<sup>16</sup>.

W ramach zwykłego systemu „skazany może korzystać z dostępnego w zakładzie karnym zatrudnienia, nauczania oraz zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych”<sup>17</sup>. Zwykle w tym systemie uczestniczą więźniowie, którzy nie są i nie byli zainteresowani oddziaływaniami o charakterze resocjalizacyjnym<sup>18</sup>.

---

<sup>10</sup> Zob. art. 81 k.k.w.

<sup>11</sup> Art. 88 § 1 k.k.w.

<sup>12</sup> Art. 95 § 2 k.k.w.

<sup>13</sup> A. Witkowska-Paleń, *Sprawcy przemocy w rodzinie. Uwarunkowania, okoliczności i konsekwencje stosowania przemocy*, Rzeszów 2019, s. 311.

<sup>14</sup> Zob. art. 96 § 1 k.k.w.

<sup>15</sup> J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, Zakamycze 2004, s. 164.

<sup>16</sup> A. Witkowska-Paleń, *op. cit.*, s. 310.

<sup>17</sup> Zob. art. 98 k.k.w.

<sup>18</sup> A. Witkowska-Paleń, *op. cit.*, s. 309.

Oprócz tych trzech systemów oddziaływań penitencjarnych wyróżniamy również takie działania, które Służba Więzienna podejmuje, aby zwiększyć efektywność resocjalizacji osadzonych. Wychowawcy oraz inni pracownicy oddziałują na skazanych poprzez system nagród i kar dyscyplinarnych, nauczanie, pracę oraz działalność kulturalną i sportową.

Podsumowując niniejsze rozważania, w procesie resocjalizacji więźniów można wskazać, że każde z powyższych narzędzi jest istotnym elementem w pracy penitencjarnej i wychowawczej. Trudno przy tym jednoznacznie wskazać na jedno kluczowe rozwiązanie, każde bowiem posiada swoistego rodzaju niezastąpioną i wysoką wartość wychowawczą. Niejednokrotnie kreatywne i płynne ich połączenie pozwala skutecznie zwiększyć efektywność resocjalizacji skazanych.

Przygotowaniu skazanego do wyjścia na wolność służy tzw. pomoc postpenitencjarna, która realizowana jest w okresie od 6 miesięcy przed przewidywanym zwolnieniem skazanego z zakładu karnego. Taka pomoc powinna być również kontynuowana po zwolnieniu osadzonego z zakładu<sup>19</sup>. Wiesław Ambrozik twierdzi, iż pomoc postpenitencjarna w przypadku byłych pensjonariuszy placówek resocjalizacyjnych odgrywa kluczową rolę w pełnym powrocie do konformistycznego życia w społeczeństwie otwartym i chociaż „ustawodawca oraz codzienna praktyka resocjalizacyjna dostrzegają wagę i znaczenie tego typu pomocy, to jest to bodaj jedno z najsłabszych ogniw systemu resocjalizacyjnego”<sup>20</sup>.

Zwalnianie osadzonych z zakładów karnych, a także zasady regulujące udzielanie im pomocy określone są w kodeksie karnym wykonawczym. W dokumencie tym określono, iż: „Okres do 6 miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary stanowi, w miarę potrzeby, czas niezbędny na przygotowanie skazanego do życia po zwolnieniu”; chodzi tu przede wszystkim o nawiązanie kontaktu z kuratorem sądowym czy też innymi podmiotami, takimi jak np.: pomoc społeczna, organizacje pozarządowe, mogącymi wspierać i pomagać w procesie przygotowania skazanego do życia na wolności<sup>21</sup>. Właściwe przygotowanie skazanego do wyjścia z placówki resocjalizacyjnej pozwoli na lepsze odnalezienie się w nowych dla niego realiach, natomiast efekty te można osiągnąć jedynie dzięki współpracy i chęci ze strony skazanego.

Zgodnie z kodeksem karnym wykonawczym osadzony ma prawo ubiegać się u dyrektora jednostki o zgodę na opuszczenie zakładu na okres do 14 dni w celu znalezienia zatrudnienia lub miejsca zamieszkania po zakończeniu kary

---

<sup>19</sup> K. Gucwa-Porębska, *Pomoc postpenitencjarna w środowisku wolnym dla osób 60+*. Przykłady oddziaływań, Kraków 2018, s. 26.

<sup>20</sup> W. Ambrozik, *Czynniki społecznej readaptacji byłych przestępców* [w:] *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J.M. Stanik, t. 2, Warszawa 2008, s. 188.

<sup>21</sup> Zob. art. 164 § 1 k.k.w.

pozbawienia wolności. Co więcej, skazanym zwalnianym z jednostki udziela się niezbędnej pomocy, jeśli mają trudności w znalezieniu zatrudnienia, zakwaterowania lub też otrzymania niezbędnej pomocy lekarskiej. Ponadto w obowiązku dyrektora jest udzielenie skazanemu instrukcji, gdzie może ubiegać się o taką pomoc<sup>22</sup>. Skazany przy zwolnieniu z jednostki penitencjarnej ma obowiązek poinformować o miejscu pobytu po zwolnieniu oraz otrzymuje z depozytu wszelkie zgromadzone środki, dokumenty i inne wartościowe przedmioty<sup>23</sup>.

Warto również wspomnieć o podmiotach udzielających wsparcia postpenitencjarnego. Zaliczyć można do nich instytucje takie jak: pomoc społeczna, urząd pracy, służba zdrowia, policja, administracja penitencjarna, kurator sądowy, grupy wsparcia i grupy samopomocy oraz organizacje rządowe i pozarządowe. Do podmiotów udzielających pomocy postpenitencjarnej zaliczyć można również rodzinę, środowisko lokalne czy bliskich znajomych<sup>24</sup>.

## Przegląd dotychczasowych danych

Istnieje wiele badań socjologicznych poświęconych planom i aspiracjom życiowym osób, które opuszczają jednostki penitencjarne. Jednymi z kluczowych, w których podjęto kwestie planów życiowych skazanych, są badania realizowane przez Katedrę Pedagogiki Resocjalizacyjnej UWM w Olsztynie. Były one prowadzone od 2012 do 2020 r., a dotyczyły oddziaływań resocjalizacyjnych w wybranych zakładach karnych (w Barczewie, w Iławie oraz w Olsztynie). Objęto nimi populację 168 skazanych na końcowym etapie odbywania kary pozbawienia wolności. Badani to osoby skazane po raz pierwszy (ok. 66%) oraz wielokrotne karani (ok. 34%)<sup>25</sup>.

Osoby, którym zbliżał się czas końca kary, coraz częściej rozmyślały, jak będzie wyglądało ich życie w nowych realiach, po wyjściu na wolność. Zauważono także, że często nie potrafili określić swojej przyszłości, ponieważ było to dla nich trudne, jednak niewątpliwie rozmyślali o swojej przyszłości. „Rozmyślaniom tym towarzyszą liczne obawy, a czasem nawet strach przed tym, co zastaną lub też jak będą traktowani przez innych, czy uda się im pozyskać zaufanie i wsparcie”<sup>26</sup>. Takie rozterki przeżywają przede wszystkim skazani z długimi wyrokami, którzy przez dłuższy czas byli odizolowani od społeczeństwa.

---

<sup>22</sup> Zob. art. 165 § 2 i art. 166 § 1 k.k.w.

<sup>23</sup> Zob. art. 166 k.k.w.

<sup>24</sup> K. Gucwa-Porębska, *op. cit.*, s. 39.

<sup>25</sup> E. Łuczak, *op. cit.*, s. 581.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 582.



Analiza wyników tych badań wskazuje, że plany, które deklarują skazani po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, są pozytywne. Zauważyć można, że większość z nich (ok. 68%) na pierwszym miejscu wymienia „odbudowanie relacji rodzinnych, znalezienie pracy, mieszkania, zerwanie z nałogami, a często również definitywne odcięcie się od środowiska przestępczego”<sup>27</sup>. Co ciekawe, osoby, które deklarują wyżej wymienione cele, równocześnie mają obawy dotyczące realizacji tych planów. Około 68% badanych deklaruje chęć odnowienia kontaktów rodzinnych, natomiast blisko 40% respondentów wykazuje obawy w odbudowaniu zaufania rodziny i przywrócenia dawnych relacji. Badania te wykazały również, iż 1/3 skazanych (ok. 34%) jest przekonana, że po opuszczeniu zakładu karnego nie zamieszka z rodziną, lecz w wynajętym mieszkaniu lub u kogoś znajomego. Fakt ten sugeruje – jak podkreślają autorzy badań – brak kontaktu z bliskimi, który może być związany z wyparciem się skazanego przez rodzinę. Ponadto skazani ci przypuszczalnie mogą być bardziej narażeni na wpływy zdemoralizowanych środowisk<sup>28</sup>.

U niektórych osób odnotowano strach przed trudnościami materialnymi. Skazani obawiają się, że nie będą w stanie utrzymać rodziny. Obawa ta współcześnie staje się jeszcze większa, gdy sytuacja na rynku pracy jest trudna, a fakt dotyczący przeszłości skazanego stwarza społeczną niechęć pracodawców do zatrudnienia takiej osoby. Kolejną obawą skazanych jest potencjalna negatywna reakcja oraz nietolerancja ze strony sąsiadów lub bliskich znajomych<sup>29</sup>.

Z perspektywy społecznej readaptacji osób skazanych najbardziej niepokojące jest to, że – jak wykazały przytoczone wyżej badania – dość znaczna grupa skazanych (ok. 17%) „w swojej wizji przyszłości związanej z opuszczeniem zakładu karnego całkowicie nie uwzględniła rodziny ani też planów dotyczących zatrudnienia”<sup>30</sup>. Powyższe dane wskazują na to, że ich resocjalizacja najpewniej nie przyniosła pożądanych efektów. Niepokojącym zjawiskiem jest również fakt, iż ok. 10% badanych nie posiada skonkretyzowanych planów i posługuje się stwierdzeniami: „wolność zweryfikuje plany”, „jakoś to będzie”.

Tematyka aspiracji życiowych skazanych oraz ich perspektyw po zwolnieniu z placówki penitencjarnej były podejmowane również w ramach innych badań, choć nie były one ich tematem wiodącym. Takiego przykładu dostarczają badania przeprowadzone w 2012 r. w Areszcie Śledczym w Radomiu na populacji młodocianych więźniów (łącznie przebadano 60 osób), a ich problematyka dotyczyła oceny przez skazanych więźniów jako placówek karnych i resocjalizacyjnych<sup>31</sup>. Respondenci zapytani o plany po opuszczeniu zakładu karnego w większości

---

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 583.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 584.

<sup>31</sup> K. Linowski, *Więzienie a skazani młodociani*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 4, s. 219–220.

przypadków podawali, że podejmą pracę, jednak nie potrafili dokładnie wskazać, czym chcieliby się zajmować, a co piąty młodociany więzień nie potrafił określić swoich zamierzeń po opuszczeniu zakładu karnego<sup>32</sup>.

Badania dotyczące planów życiowych skazanych podjęła także Anna Witkowska-Paleń. Autorka ta badała sprawców przemocy w rodzinie, którzy odbywali kary pozbawienia wolności (łącznie 277 osób). Skazani – zapytani o plany i zamierzenia życiowe, jakie chcieliby zrealizować po opuszczeniu zakładu karnego – wymieniali głównie: znalezienie zatrudnienia (ok. 67%), rozpoczęcie uczciwego życia (ok. 41%) oraz odnowienie kontaktu lub pojednanie się z rodziną (ok. 28%), a tylko co jedenasty nie miał żadnych planów życiowych (ok. 9%). Badania te wykazały także, że istnieją istotne statystycznie różnice dotyczące planów życiowych skazanych odbywających kary w różnych systemach penitencjarnych, a w szczególności odnoszące się do ich dążeń do znalezienia zatrudnienia po opuszczeniu placówki. Istotnie częściej takie zamierzenia pragną zrealizować skazani odbywający kary w systemie programowanego oddziaływania oraz w systemie terapeutycznym niż w systemie zwykłym<sup>33</sup>.

Posiadanie przez więźniów określonych planów życiowych jest także, jak wynika z przeglądu badań przeprowadzonych przez Henryka Machela, związane z rodzajem więzi, jaka łączy skazanego z bliskimi. Silna i pozytywna więź z rodziną generalnie motywuje osadzonych do snucia pozytywnych planów na przyszłość. Tacy skazani oczekują opuszczenia zakładu karnego i powrotu do swoich bliskich, wykluczając jednocześnie powrót do przestępczego trybu życia. Natomiast brak więzi z bliskimi powoduje, że więźniowie nie mają sensownych planów dotyczących swojego dalszego życia, a ich osamotnienie nie wpływa mobilizująco na zmianę antyspołecznego zachowania<sup>34</sup>.

Podsumowując, należy wskazać, że większość osób przebywających w jednostkach penitencjarnych posiada określone plany dotyczące przyszłości, chociaż wielu skazanym brakuje wiary, że uda im się je zrealizować. W szczególności problem ten dotyczy osób, które wiele lat spędziły za kratami<sup>35</sup>.

## Refleksje końcowe

Podsumowując, pomimo zachowania wszelkich środków pomocy dla osadzonych opuszczającego jednostkę penitencjarną istnieje wiele przyczyn, przez które skazani po wyjściu na wolność nie przystosowują się do panujących zasad, a proces

---

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 225.

<sup>33</sup> A. Witkowska-Paleń, *op. cit.*, s. 361 i 364.

<sup>34</sup> H. Machel, *Rodzina skazanego jako współuczestnik jego resocjalizacji penitencjarnej, re-adaptacji i reintegracji społecznej*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 52–53.

<sup>35</sup> A. Korwin-Szymanowska, *Czas w percepcji osób pozbawionych wolności*, „Forum Pedagogiczne” 2012, nr 11, s. 149.

readaptacji społecznej jest całkowicie nieskuteczny. Jest to m.in. problem ze znalezieniem zatrudnienia, brak wsparcia ze strony bliskich, stygmatyzacja społeczna, trudności w przystosowaniu się do aktualnych zasad i życia na wolności, powrót do dawnego środowiska.

Można zatem przypuszczać, że pomimo szeregu działań ze strony jednostki penitencjarnej skazani często nie potrafią bądź nie chcą poradzić sobie z presją życia na wolności w nowych realiach dynamicznie zmieniającego się otoczenia.

## Bibliografia

- Ambrozik W., *Czynniki społecznej readaptacji byłych przestępców* [w:] *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J.M. Stanik, t. 2, Warszawa 2008.
- Ambrozik W., Stepniak P., *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Wolumin, Poznań–Warszawa–Kalisz 2004.
- Górnicka B., *Plany życiowe* [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, red. A. Weissbrodt-Koziarska, I. Dąbrowska-Jabłońska, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2014.
- Gucwa-Porębska K., *Pomoc postpenitencjarna w środowisku wolnym dla osób 60+. Przykłady oddziaływań*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2018.
- Hołda J., Hołda Z., *Prawo karne wykonawcze*, wydanie II, Zakamycze 2004.
- Korwin-Szymanowska A., *Czas w percepcji osób pozbawionych wolności*, „Forum Pedagogiczne” 2012, nr 11, s. 147–157.
- Linowski K., *Więzenie a skazani młodociani*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 4, s. 215–230.
- Łuczak E., *Wizja życia skazanych po opuszczeniu zakładu karnego i jej niektóre determinanty* [w:] *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości*, red. T. Bulenda, A. Nawój-Sleszyński, Wyd. Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2020, s. 581–588.
- Machel H., *Rodzina skazanego jako współuczestnik jego resocjalizacji penitencjarnej, readaptacji i reintegracji społecznej*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 45–57.
- Machel H., *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo ARCHE, Gdańsk 2003.
- Pawela S., *Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn.: Dz.U. 2022, poz. 1855).
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tekst jedn.: Dz.U. 2022, poz. 1933).
- Walczak S., *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, PWN, Warszawa 1972.
- Wiatr M., *Problemy naukowe*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2010, nr 3(157), s. 378–388.
- Witkowska-Paleń A., *Sprawcy przemocy w rodzinie. Uwarunkowania, okoliczności i konsekwencje stosowania przemocy*, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2019.

## FROM THE PAST TO THE FUTURE - WHAT ARE THE LIFE PLANS OF PRISON INMATES SERVING SENTENCES?

### Abstract

This thesis presents a consideration of the plans and aspirations of convicts serving a custodial sentence in penitentiary units. The first part of the work focuses on characterising the types of

penitentiary institutions and the functioning of the units. Next, attention is paid to the methods of penitentiary interventions used by penitentiary staff. Another topic addressed in this paper is the issue of preparing convicts for release and the types of support provided to them by the legislator. The last part of this paper deals with the research carried out so far on the plans and aspirations of convicts serving time in penitentiary institutions. These considerations allow for a better understanding of the process of rehabilitation and the subsequent adaptation of convicts in a dynamic reality.

**Keywords:** life plans, aspirations, inmates, prison recidivist

## **OD PRZESZŁOŚCI DO PRZYSZŁOŚCI, CZYLI JAKIE PLANY ŻYCIOWE MAJĄ OSADZENI W ZAKŁADACH KARNYCH ODBYWAJĄCY KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI?**

### **Streszczenie**

Niniejsza praca przedstawia rozważania na temat planów i aspiracji skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych. W pierwszej części skupiono się na scharakteryzowaniu rodzajów placówek penitencjarnych oraz ich funkcjonowaniu. Następnie zwrócono uwagę na metody oddziaływań penitencjarnych, które stosowane są przez pracowników penitencjarnych. Kolejnym tematem, jaki został poruszony w niniejszym artykule, jest kwestia przygotowania skazanych do wyjścia na wolność oraz rodzajów wsparcia, jakie zapewnia im ustawodawca. Ostatnia część niniejszej pracy dotyczy kwestii przeprowadzanych dotychczas badań na temat planów i aspiracji skazanych, którzy odbywają karę pozbawienia wolności w placówkach penitencjarnych. Niniejsze rozważania pozwalają na lepsze zrozumienie procesu resocjalizacji oraz późniejszej adaptacji skazanych w dynamicznie rozwijającej się rzeczywistości.

**Słowa kluczowe:** plany, aspiracje, skazani, recydywista penitencjarny

**Aleksandra Świder**

Uniwersytet Rzeszowski

## **SYTUACJA OSÓB 50+ NA RYNKU PRACY**

### **Wprowadzenie**

Rynek pracy to dynamiczne i nieustannie ewoluujące środowisko, które podlega różnym wpływom i zmianom społecznym. Jednym z kluczowych czynników wpływających na ten rynek jest rosnące znaczenie osób w wieku 50 lat i więcej. Społeczne, demograficzne i ekonomiczne czynniki sprawiają, że osoby w wieku 50+ mają coraz większe znaczenie i wpływ na rynek pracy<sup>1</sup>, reprezentują bowiem ogromny potencjał dla rynku. Ze względu na postęp medycyny i poprawę warunków, w jakich żyjemy, długość życia wzrosła, co skutkuje tym, że osoby w tym wieku są zdrowsze, bardziej aktywne i pełne energii. Posiadają ponadto bogate doświadczenie zawodowe, wiedzę i umiejętności, które mogą przynieść korzyści dla pracodawców i społeczeństwa jako całości. Jednakże mimo potencjału osoby 50+ napotykają również wiele wyzwań na rynku pracy. Często spotykają się z przeszkodami w znalezieniu zatrudnienia, negatywnymi stereotypami dotyczącymi starszych pracowników oraz brakiem dostosowanych możliwości rozwoju zawodowego<sup>2</sup>. Warto przyjrzeć się tym problemom i zastanowić się, jak można przeciwdziałać nierównościom i promować aktywność zawodową osób w wieku 50 lat i więcej.

---

<sup>1</sup> K. Jagielska, *Wartości pracy w życiu seniora* [w:] *Na rynku pracy. Teorie a implikacje praktyczne*, red. N.G. Piкуła, Kraków 2014, s. 79–81.

<sup>2</sup> N.G. Piкуła, *Senior na rynku pracy* [w:] *Na rynku pracy. Teorie a implikacje praktyczne*, red. N.G. Piкуła, Kraków 2014, s. 79–81.

## Aktywizacja zawodowa osób starszych

Jedną z form aktywności osób starszych jest kontynuowanie przez nie aktywności zawodowej. Aleksander Kamiński podzielił aktywności osób starszych na dwa zakresy. Pierwszy z nich dotyczy wykonywania pracy, która jest ceniona i użyteczna społecznie, a drugi odnosi się do zajęć pozwalających zaspokajać zainteresowania<sup>3</sup>. Pierwszy zakres aktywności obejmuje kontynuowanie lub ponowne angażowanie się w pracę zawodową, która przynosi korzyści zarówno dla jednostki, jak i dla społeczeństwa. Może to obejmować pracę na część etatu, wolontariat lub prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Działając w tej sferze, osoby starsze mogą nadal wykorzystywać swoje umiejętności i doświadczenie, przyczyniać się do rozwoju społeczeństwa i utrzymywać aktywność zarobkową.

Aktywność zawodowa jest jedną z kluczowych podejmowanych przez osoby starsze i dającą jednocześnie możliwość zaspokajania istotnych potrzeb tej grupy wiekowej w kontekście przystosowania się do starości i poprawy jakości życia w późniejszych latach. Praca zawodowa odgrywa również istotną rolę w promowaniu uczestnictwa społecznego osób starszych i jest jednym z głównych tematów w obszarze polityki społecznej oraz na współczesnym rynku pracy. W związku z tym powrót osób, które już przeszły na emeryturę, na rynek pracy staje się istotnym zagadnieniem<sup>4</sup>.

Problem aktywności zawodowej osób starszych jest zazwyczaj analizowany z dwóch perspektyw: ekonomicznej i psychospołecznej. W Polsce wskaźnik aktywności zawodowej osób w wieku poprodukcyjnym podlega znaczącym fluktuacjom, zależnym od sytuacji na rynku pracy. Istnieje wiele czynników, które wpływają na aktywizację zawodową osób starszych, takich jak popyt na rynku pracy, brak specjalistów z dużym doświadczeniem w niektórych zawodach czy sytuacja finansowa rodzin emeryckich<sup>5</sup>.

### Uwarunkowania i bariery podejmowania aktywności zawodowej przez osoby starsze

Niwelowanie barier aktywności zawodowej osób starszych wymaga przede wszystkim zmian w przepisach dotyczących systemów emerytalnych i socjalnych. Istnieją trzy kluczowe czynniki ograniczające tę aktywność: hojność systemu,

---

<sup>3</sup> A. Kamiński, *Studia i szkice pedagogiczne*, Warszawa 1978, s. 259–365.

<sup>4</sup> I. Mandrzejewska-Smól, *Aktywizacja zawodowa seniorów*, Bydgoszcz 2017, s. 464–467.

<sup>5</sup> A. Zych, *Aktywność zawodowa osób starszych na rynku pracy w cieniu pandemii koronawirusa*, „Praca Socjalna” 2020, nr 6(35), s. 21–33.

rozumiana jako dochodowość i stopa zastępowalności, niski wiek emerytalny, który uprawnia do pobierania świadczeń, oraz ograniczona elastyczność, polegająca na utrudnieniu łączenia dochodów z pracy i emerytury. Stymulatory aktywnego uczestnictwa na rynku pracy, które są stosowane na poziomie systemowym, obejmują przede wszystkim: zmniejszenie atrakcyjności emerytury poprzez obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych, motywowanie beneficjentów do dłuższej aktywności zawodowej poprzez stosowanie wyższych stawek emerytalnych dla osób pracujących dłużej oraz niższych świadczeń dla osób przechodzących na wcześniejszą emeryturę, a także podniesienie oficjalnego wieku emerytalnego<sup>6</sup>.

Rozwiązania systemowe, które służą jako stymulatory aktywnego uczestnictwa na rynku pracy, obejmują głównie: zmniejszenie atrakcyjności emerytury poprzez obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych. Jest to podejście mające na celu zachęcenie osoby do kontynuowania pracy zawodowej i ograniczenie korzyści związanych z wcześniejszym przejściem na emeryturę oraz wynagradzanie świadczeniobiorców za dłuższą aktywność poprzez stosowanie wyższych stawek emerytalnych dla osób pracujących dłużej. Taka polityka może zachęcić do kontynuowania zatrudnienia po osiągnięciu wieku emerytalnego, oferując dodatkowe korzyści finansowe za dalszą aktywność zawodową. Innym stymulatorem aktywnego uczestnictwa na rynku pracy jest stosowanie niższych świadczeń przy wcześniejszych emeryturach. Poprzez obniżenie świadczeń emerytalnych dla osób, które decydują się na wcześniejsze wyjście z rynku pracy, można zachęcić je do przedłużenia okresu aktywności zawodowej. Kolejny to podniesienie oficjalnego wieku emerytalnego. Przesunięcie granicy wieku emerytalnego może skłonić ludzi do dłuższego pozostania w zatrudnieniu, ponieważ korzyści emerytalne będą dostępne dopiero po osiągnięciu nowego wyższego wieku. Aby ograniczyć hojność systemów emerytalnych i zmniejszyć koszty finansowania, można zastosować następujące podejścia: redukcja wysokości świadczeń emerytalnych we wszystkich przedziałach wiekowych, co pozwala osiągnąć niższe koszty systemu. Może to być osiągnięte na dwa sposoby: zachowanie oficjalnego wieku emerytalnego przy jednoczesnym obniżeniu wysokości świadczeń. To rozwiązanie zmusza osoby, które chcą otrzymać świadczenia emerytalne na zamierzonym poziomie zastępczym, do dłuższego pozostania na rynku pracy lub akceptacji niższych świadczeń emerytalnych. Drugim rozwiązaniem jest przesunięcie wieku emerytalnego na późniejszy termin przy zachowaniu jednocześnie dotychczasowego poziomu świadczeń. Ogranicza to możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, jednocześnie zapewniając niezmienny poziom świadczeń. Sposób

---

<sup>6</sup> K. Baładynowicz-Panfil, *Aktywizacja zawodowa osób starszych jako wyzwanie dla polityki państwa* [w:] *Determinanty aktywności zawodowej ludzi starszych*, red. Z. Wiśniewski, Toruń 2009, s. 17.

ten najczęściej polega na podwyższeniu wieku emerytalnego lub wieku umożliwiającego wcześniejsze emerytury<sup>7</sup>.

Współcześnie coraz częściej podejmowane są projekty i inicjatywy mające na celu zachęcanie i promowanie aktywności zawodowej osób powyżej 50 lat, którym coraz trudniej funkcjonować na rynku pracy. Napotykać one nie tylko konkurencję ze strony młodszych osób, ale również borykają się z uprzedzeniami ze strony pracodawców. Istotną rolę w zachowaniu aktywności zawodowej starszych pracowników odgrywa możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub przekwalifikowania się w przypadku konieczności zmiany dotychczasowego zawodu. Posiadanie konkretnych kwalifikacji potwierdzonych aktualnymi certyfikatami wspieranymi doświadczeniem może być kluczowe dla pracowników powyżej 50. roku życia. Te kwalifikacje mogą być istotne zarówno dla utrzymania obecnej pozycji zawodowej, jak i w procesie rekrutacji przy poszukiwaniu nowego zatrudnienia<sup>8</sup>.

Wyróżnia się trzy obszary potencjalnych działań w tej dziedzinie lokalnych i regionalnych podmiotów w Polsce. Warto korzystać także z europejskich programów edukacyjnych oraz programów współpracy międzynarodowej<sup>9</sup>.

Pierwszy obszar skupia się na pomocy w ciągłym doskonaleniu umiejętności starszych pracowników. Podmioty lokalne i regionalne mogą podjąć szereg działań promujących zdolność osób starszych do znalezienia zatrudnienia oraz inicjatyw szkoleniowych mających na celu rozwijanie ich umiejętności i pomaganie w dostosowaniu wiedzy i kompetencji do dynamicznie zmieniających się potrzeb rynku pracy. Ponadto promowanie przedsiębiorczości wśród osób starszych może zwiększyć ich aktywność zawodową.

Drugi obszar wiąże się z opracowywaniem nowych i innowacyjnych usług wsparcia, które pomogą osobom starszym w znalezieniu i utrzymaniu zatrudnienia. Obejmuje to także tworzenie bardziej pozytywnego nastawienia pracodawców do starszych pracowników. Dużą rolę w tym obszarze mogą odgrywać usługi internetowe, które zapewniają pomoc, doradztwo oraz ułatwiają nawiązywanie kontaktu pracodawców i pracowników w zakresie problemów związanych z potrzebami starszych pracowników.

Trzeci obszar obejmuje wymianę dobrych pomysłów, innowacyjnych rozwiązań oraz doświadczeń w zakresie kształtowania polityki i praktyki związanych z aktywnością zawodową osób starszych na poziomie lokalnym i regionalnym.

---

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> Raport tematyczny, *Starzenie się społeczeństwa – wyzwanie dla rynku pracy, aktywizacja pracowników 50+*, [https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/Starzenie\\_sie\\_spoleczenstw.pdf](https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/Starzenie_sie_spoleczenstw.pdf) [dostęp: 26.06.2023].

<sup>9</sup> J. Mandrzejewska-Smól, *Aktywność zawodowa osób starszych na współczesnym rynku pracy*, „Problemy Profesjologii” 2014, nr 2, s. 175–187.



Wiąże się między innymi z promowaniem takiej aktywności oraz wprowadzaniem nowych metod nauki. Celem tego obszaru jest tworzenie platformy, na której lokalne i regionalne podmioty mogą dzielić się swoimi pomysłami i doświadczeniami, współpracować oraz wzajemnie inspirować się w dziedzinie aktywności zawodowej osób starszych<sup>10</sup>.

## Polityka rynku pracy wobec osób starszych

Polityka rynku pracy obejmuje interwencję państwa w sytuacjach, gdy występuje na nim nierównowaga lub nie powstają nowe miejsca pracy. W takich sytuacjach stosuje się aktywne programy zatrudniania, których priorytetem jest przygotowanie osób bezrobotnych do powrotu na rynek pracy. Aktywna polityka rynku pracy skupia się przede wszystkim na podejmowaniu działań mających na celu aktywizację zawodową osób bezrobotnych, niwelowanie strukturalnych niedopasowań na rynku pracy, zwiększanie produktywności zasobów pracy oraz monitorowanie gotowości do podjęcia pracy przez osoby bezrobotne<sup>11</sup>.

Dotychczas zagadnienie aktywizacji zawodowej osób starszych rzadko było uwzględniane w dokumentach strategicznych. Zazwyczaj było traktowane ogólnikowo jako jeden z kluczowych problemów rynku pracy, często bez konkretnych propozycji rozwiązań. Przykładem może być Narodowy plan rozwoju na lata 2007–2013, który skupiał się głównie na zwiększeniu aktywności i stopy zatrudnienia w celu osiągnięcia wysokiego wzrostu gospodarczego. W planie zostały określone priorytety strategiczne dotyczące podnoszenia kwalifikacji, mobilności i zatrudnialności, a główny nacisk położono na równouprawnienie kobiet i mężczyzn na rynku pracy. Kwestia wieku została pominięta, a jedynie w ramach działań skierowanych na poprawę sytuacji najbardziej defaworyzowanych grup na rynku pracy można znaleźć pewne wzmianki dotyczące problemów związanych z wiekiem<sup>12</sup>.

W ramach programu rządowego „Solidarność pokoleń 50+” przewiduje się działania mające na celu aktywizację osób bezrobotnych oraz zagrożonych utratą pracy po pięćdziesiątym roku życia. Projekt zakłada rozszerzenie aktywnych programów rynku pracy na osoby z tej grupy wiekowej, które są zagrożone utratą pracy lub pozostają biernymi zawodowo. W zakresie instrumentów aktywizacji populacji w starszym wieku proponuje się rozpowszechnienie aktywnych programów zatrudnieniowych, szczególnie promujących szkolenia mające na celu

---

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> M. Maier, *Polityka rynku pracy wobec osób starszych w Polsce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 489, s. 231–240.

<sup>12</sup> K. Bałandynowicz-Panfil, *Aktywizacja zawodowa...*, s. 43–44.

poprawę ich zdolności do zatrudnienia i produktywności. Istnieje również propozycja wprowadzenia systemu bonów szkoleniowych jako zachęty dla pracodawców do zatrudniania osób z tej grupy wiekowej i inwestowania w ich rozwój zawodowy. Ponadto planuje się tworzenie indywidualnych planów wsparcia, które obejmą pomoc psychologiczną, przygotowanie do poszukiwania pracy, doradztwo zawodowe i inne formy aktywnego wsparcia<sup>13</sup>.

## Przegląd dotychczasowych danych

Dyskryminacja osób 50+ na rynku pracy ze względu na wiek w świetle badań Polskiego Instytutu Ekonomicznego jest niestety faktem<sup>14</sup>.

W 2007 r. Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce przeprowadziła badanie, które ujawniło problem dyskryminacji na rynku pracy ze względu na wiek. Wyniki pokazały, że aż 63% bezrobotnych w wieku 50+ wskazało właśnie wiek jako główną przeszkodę w znalezieniu pracy. Jednocześnie 61% pracodawców zadeklarowało, że wiek nie ma dla nich znaczenia przy zatrudnianiu, a aż 66% pracodawców wyraziło chęć zatrudnienia starszych pracowników. Głównym powodem dyskryminacji opartej na wieku były szeroko rozpowszechnione stereotypy dotyczące pracowników 50+. Pracodawcy mieli przekonanie, że taka grupa wiekowa ma problemy zdrowotne, niskie kwalifikacje zawodowe, brak u niej znajomości języków obcych i nowych technologii, a także ma wysokie oczekiwania płacowe<sup>15</sup>.

W 2011 r. w Kancelarii Prezydenta RP odbyła się konferencja „Praca dla osób starszych”, podczas której przedstawiono dość optymistyczne wyniki badań. Okazało się, że aż 69% ankietowanych dorosłych Polek i Polaków uważa, że pracownicy powyżej 50. roku życia są co najmniej tak samo wydajni jak młodsi, a 79% badanych było zdania, że pracownicy w wieku powyżej 50 lat posiadają co najmniej takie same kompetencje jak osoby w wieku do 35 lat<sup>16</sup>.

---

<sup>13</sup> M. Maksim, Z. Wiśniewski, *Polityka rynku pracy wobec aktywizacji zawodowej osób starszych* [w:] *Determinanty aktywności zawodowej ludzi starszych*, red. Z. Wiśniewski, Toruń 2009, s. 269.

<sup>14</sup> Biuletyn Informacji Publicznej RPO, *Osoby 50+ w pracy, seniorzy w pandemii i sytuacja opiekunów osób starszych – posiedzenie Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-posiedzenie-ke-osob-starszych-16-listopada> [24.06.2023].

<sup>15</sup> B. Rysz-Kowalczyk, B. Szatur-Jaworska, *Rynek pracy a osoby bezrobotne 50+. Bariery i szanse*, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Warszawa 2007, <https://rynekpracy.pl/pliki/pdf/3.pdf> [dostęp: 26.06.2023].

<sup>16</sup> Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Praca dla osób starszych*, [https://www.prezydent.pl/storage/file/core\\_files/2021/8/5/6342f28c38bdc8cd039f5cbd4080b8c8/nr\\_12.\\_-\\_fdp\\_praca\\_dla\\_osob\\_starszych.pdf](https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/6342f28c38bdc8cd039f5cbd4080b8c8/nr_12._-_fdp_praca_dla_osob_starszych.pdf) [dostęp: 26.06.2023].

Obok powszechnych stereotypów istnieją również inne czynniki, które wpływają na poziom dyskryminacji na rynku pracy. Jednym z nich jest świadomość prawna dotycząca równego traktowania, co wynika z badań przeprowadzonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Przykładem jest pytanie dotyczące zwolnienia pracownika jedynie z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego i czy jest to przejaw dyskryminacji. W 2021 r. tylko 55% respondentów uznało takie działanie za dyskryminację, a 23% stwierdziło, że to raczej nie jest dyskryminacja. Co więcej, aż 15% badanych odpowiedziało, że nie jest to dyskryminacja. Możliwe, że właśnie dlatego do Rzecznika Praw Obywatelskich nie zgłaszane są skargi dotyczące dyskryminacji ze względu na wiek w miejscu pracy<sup>17</sup>.

Według danych GUS w Polsce w 2021 r. liczba osób aktywnie pracujących powyżej 50. roku życia wynosiła 4 811 tys., natomiast liczba osób biernych zawodowo w tym wieku to 8 723 tys. Wskaźnik zatrudnienia oraz współczynnik aktywności zawodowej były wyższe wśród mężczyzn. Zmiany demograficzne mają wpływ na strukturę zasobów siły roboczej. Według badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL) przeprowadzonego w 2021 r. współczynnik aktywności zawodowej wśród osób powyżej 50. roku życia wyniósł 35,6%. Prawie co trzecia kobieta i niemal co drugi mężczyzna objęty badaniem byli aktywni zawodowo. Najwyższy współczynnik aktywności zawodowej występował wśród osób w wieku 50–54 lata (83,4%). Natomiast spośród osób w wieku 50 lat i więcej 8 723 tys. pozostawało poza rynkiem pracy. Do głównych przyczyn bierności zawodowej w tej grupie wiekowej należały przede wszystkim przejście na emeryturę oraz niepełnosprawność i choroba. Należy zauważyć, że prawie 9 milionów osób w wieku 50 lat i więcej nie było aktywnych zawodowo<sup>18</sup>.

## Wnioski końcowe

Sytuacja osób powyżej 50. roku życia na rynku pracy wciąż stanowi istotne wyzwanie. Pomimo postępów w zakresie świadomości i akceptacji społecznej dotyczącej kompetencji i wartości pracowników starszych nadal występują istotne bariery i przeszkody w tym obszarze. Nierówności i stereotypy związane z wiekiem wpływają na dostęp do pracy oraz perspektywy rozwoju zawodowego

---

<sup>17</sup> *Ochrona przed dyskryminacją w Polsce. Stan prawny i świadomość społeczna. Wnioski i rekomendacje RPO*, [https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona\\_przed-\\_dyskryminacja\\_w\\_Polsce.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_przed-_dyskryminacja_w_Polsce.pdf) [dostęp: 26.06.2023].

<sup>18</sup> *Osoby powyżej 50. roku życia na rynku pracy w 2021 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tema-tyczne/rynek-pracy/opracowania/osoby-powyzej-50-roku-zycia-na-ryнку-pracy-w-2021-roku,19,6.html> [dostęp: 26.06.2023].

osób w tej grupie wiekowej. Dyskryminacja na podstawie wieku, choć często niejawną, nadal istnieje, utrudniając zatrudnienie i utrzymanie pracy osobom 50+. Ważne jest podjęcie skoordynowanych działań zarówno na poziomie instytucjonalnym, jak i społecznym w celu przeciwdziałania tej dyskryminacji. Konieczne jest kontynuowanie promocji polityk aktywizacji zawodowej, dostosowania warunków pracy do zmieniających się potrzeb pracowników starszych oraz zapewnienie odpowiednich programów szkoleniowych i wsparcia dla ich rozwoju. Osoby 50+ powinny aktywnie podejść do swojej sytuacji zawodowej, kontynuować rozwój umiejętności, dostosowując się do zmieniających się trendów i technologii, oraz korzystać z dostępnych programów szkoleniowych i wsparcia. Tworzenie różnorodnych zespołów, które obejmują różne grupy wiekowe, może przynieść korzyści organizacjom. Osoby 50+ mogą wносить doświadczenie, stabilność i perspektywę życiową, co może przyczynić się do innowacji i efektywności w miejscu pracy. Starsi pracownicy często posiadają cenne umiejętności przywódcze i mogą być wartościowymi mentorami dla młodszych pracowników.

## Bibliografia

- Bałandynowicz-Panfil K., *Aktywizacja zawodowa osób starszych jako wyzwanie dla polityki państwa* [w:] *Determinanty aktywności zawodowej ludzi starszych*, red. Z. Wiśniewski, „Dom Organizatora” Toruń 2009, s. 13–52.
- Jagielska K., *Wartości pracy w życiu seniora* [w:] *Na rynku pracy. Teorie a implikacje praktyczne*, red. N.G. Pikuła, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2014, s. 55–70.
- Kamiński A., *Studia i szkice pedagogiczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978.
- Maier M., *Polityka rynku pracy wobec osób starszych w Polsce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 489, s. 231–240.
- Maksim M., Wiśniewski Z., *Polityka rynku pracy wobec aktywizacji zawodowej osób starszych* [w:] *Determinanty aktywności zawodowej ludzi starszych*, red. Z. Wiśniewski, „Dom Organizatora” Toruń 2009, s. 255–273.
- Mandrzejewska-Smól I., *Aktywizacja zawodowa seniorów*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2017.
- Mandrzejewska-Smól J., *Aktywność zawodowa osób starszych na współczesnym rynku pracy*, „Problemy Profesjologii” 2014, nr 2, s. 175–187.
- Pikuła N.G., *Senior na rynku pracy* [w:] *Na rynku pracy. Teorie a implikacje praktyczne*, red. N.G. Pikuła, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2014, s. 71–86.
- Zych A., *Aktywność zawodowa osób starszych na rynku pracy w cieniu pandemii koronawirusa*, „Praca Socjalna” 2020, nr 6(35), s. 21–33.

## Netografia

- Biuletyn Informacji Publicznej RPO, *Osoby 50+ w pracy, seniorzy w pandemii i sytuacja opiekunów osób starszych – posiedzenie Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-posiedzenie-ke-osob-starszych-16-listopada> [dostęp: 24.06.2023].

- Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, *Praca dla osób starszych*, [https://www.prezydent.pl/storage/file/core\\_files/2021/8/5/6342f28c38bdc8cd039f5cbd4080b8c8/nr\\_12.\\_-fdp\\_praca\\_dla\\_osob\\_starszych.pdf](https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/6342f28c38bdc8cd039f5cbd4080b8c8/nr_12._-fdp_praca_dla_osob_starszych.pdf) [dostęp: 26.06.2023].
- Ochrona przed dyskryminacją w Polsce. Stan prawny i świadomość społeczna. Wnioski i rekomendacje RPO*, [https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona\\_przed\\_dyskryminacja\\_w\\_Polsce.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_przed_dyskryminacja_w_Polsce.pdf) [dostęp: 26.06.2023].
- Osoby powyżej 50. roku życia na rynku pracy w 2021 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/opracowania/osoby-powyzej-50-roku-zycia-na-ryнку-pracy-w-2021-roku,19,6.html> [dostęp: 26.06.2023].
- Raport tematyczny, *Starzenie się społeczeństwa – wyzwanie dla rynku pracy, aktywizacja pracowników 50+*, [https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/Starzenie\\_sie\\_spoleczenstw.pdf](https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/Starzenie_sie_spoleczenstw.pdf) [dostęp: 26.06.2023].
- Rysz-Kowalczyk B., Szatur-Jaworska B., *Rynek pracy a osoby bezrobotne 50+. Bariery i szanse*, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Warszawa 2007, <https://rynekpracy.pl/pliki/pdf/3.pdf> [dostęp: 26.06.2023].

## THE SITUATION OF INDIVIDUALS AGED 50+ IN THE LABOR MARKET

### Abstract

The situation of individuals aged 50+ in the labour market remains a challenge, with numerous explicit and subtle barriers. Despite progress in terms of gender equality and combating discrimination, age still remains a significant factor influencing employment. People aged 50+ often encounter entrenched stereotypes, such as a lack of technological skills, poor health, or lack of motivation. Some studies suggest that even legal awareness regarding equal treatment is still insufficient. Moreover, the lack of adaptation of working conditions to the aging workforce is another challenge. Demands for work intensity and flexibility often fail to consider the changing age structure. This can lead to the exclusion of individuals aged 50+ and limit their employment opportunities. It is important to undertake coordinated actions, both at the governmental level and among employers, to promote the professional activity of individuals aged 50+. Increasing awareness of their skills and experience, as well as investing in training programs and adapting working conditions to the needs of this age group, are crucial. Raising social awareness and changing attitudes towards individuals aged 50+ are essential for creating a more inclusive and equitable labour market for all.

**Keywords:** labour market, employment, older adults, exclusion, workforce participation

## SYTUACJA OSÓB 50+ NA RYNKU PRACY

### Streszczenie

Sytuacja osób w wieku 50+ na rynku pracy jest nadal wyzwaniem z wieloma wyraźnymi i subtelniejszymi barierami. Pomimo postępu w zakresie równouprawnienia i walki z dyskryminacją wiek wciąż pozostaje istotnym czynnikiem wpływającym na zatrudnienie. Osoby w wieku 50+ często napotykają utrwalone stereotypy, takie jak brak umiejętności technologicznych, słabe

zdrowie lub brak motywacji. Niektóre badania sugerują, że nawet świadomość prawna dotycząca równego traktowania jest wciąż niewystarczająca. Ważne jest podejmowanie skoordynowanych działań zarówno na poziomie polityki rządowej, jak i wśród pracodawców w celu promowania aktywności zawodowej osób 50+. Należy zwiększyć świadomość ich umiejętności i doświadczenia, a także inwestować w programy szkoleniowe i dostosowywać warunki pracy do potrzeb tej grupy wiekowej. Wzrost świadomości społecznej i zmiana postaw wobec osób 50+ są niezbędne dla stworzenia bardziej sprawiedliwego rynku pracy dla wszystkich.

**Słowa kluczowe:** rynek pracy, praca, osoby starsze, wykluczenie, aktywność zawodowa

# RECENZJE





**Janusz Mariański**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**KRYSTYNA LEŚNIAK-MOCZUK,  
INTELEKTUALNY KRĄG SPOŁECZNY.  
PRZEJAWY ŻYCIA SPOŁECZNEGO Z PERSPEKTYWY  
INTERDYSCYPLINARNEJ I MIĘDZYŚRODOWISKOWEJ,  
WYDAWNICTWO UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO,  
RZESZÓW 2023, SS. 376**

Mistrz filozof, teolog, etyk, psycholog, socjolog itp. jest autorytetem w nauce, który prowadzi młodych do postępów w diagnozowaniu, interpretowaniu i wyjaśnianiu rzeczywistości społecznej. Prawdziwy Mistrz nie obawia się konkurencji, a nawet cieszy się, gdy jego uczniowie powoli mu dorównują. Przygotowuje ich do samodzielnego stanowienia o sobie. Ma on świadomość, że jego uczniowie – przynajmniej niektórzy – będą w przyszłości również Mistrzami, niekiedy większymi niż on. Na tym polega przecież postęp w nauce. Mistrz potrafi dostrzec i docenić pierwsze osiągnięcia naukowe swoich uczniów, uczy ich współmyślenia (niekoniecznie jednomyślności), wspomaga ich indywidualny rozwój.

W rzeczywistości społecznej możemy wyróżnić przynajmniej cztery kategorie Mistrzów i Nauczycieli: a) Są uważani za Mistrzów przez innych i sami za takich się uważają; b) Nie uważają się za Mistrzów, ale za takich są uznawani; c) Uważają się za Mistrzów, ale nie są tak traktowani przez innych; d) Nie uważają się za Mistrzów i przez innych nie są uznawani za Mistrzów. Nie ma nic bardziej kompromitującego niż samego siebie uważać za Mistrza bez aprobaty ze strony innych. Mistrzem jest się zawsze dla kogoś, nie zaś dla samego siebie. Mistrz wciąż staje się, do pewnego stopnia jest projektem niedokończonym.

Mistrz – Uczeń w tradycyjnym rozumieniu jest we współczesnym świecie niezbyt często spotykanym zjawiskiem. Mamy w życiu naukowym Uczonych, ale niewielu Mistrzów. Do takich rzadkich fenomenów należy z pewnością prof. dr hab. Maria Szyszkowska, filozof prawa, wykładowca uniwersytecki, autor wielu książek i artykułów naukowych, twórca intelektualnego kręgu społecznego. Jest to Mistrz szczególnego rodzaju, nie tylko skupiający wokół siebie uczniów, tworzący własną antropologiczną szkołę filozofii prawa, ale i Ktoś tworzący wokół siebie swoisty społeczny krąg intelektualny. Tej ostatniej kwestii jest poświęcone opracowanie pt. *Intelektualny krąg społeczny. Przejawy życia społecznego z perspektywy interdyscyplinarnej i międzyśrodowiskowej*.

Krąg społeczny – wiodące pojęcie w opiniowanym opracowaniu – Autorka określa w nawiązaniu do prof. Jana Szczepańskiego jako „zespół osób, spotykających się systematycznie i utrzymujących stałe bezpośrednie styczności osobiste, nieposiadający wyraźnej zasady odrębności ani wykrystalizowanej organizacji wewnętrznej. Kręgi stanowią niewielkie zbiorowości ludzi o zmiennym składzie dyskutujących ze sobą, nieposiadające stałego miejsca skupienia. Krąg wywiera mniejszy wpływ na postępowanie członków niż grupa, gdyż nie ma rozbudowanego systemu sformalizowanej kontroli. Brak w nim także trwałych stosunków społecznych czy trwałych obowiązków członków wobec siebie” (s. 39).

Jest to lepsze określenie kręgu społecznego niż to zawarte w *Słowniku socjologicznym* Piotra Sztompki („krąg społeczny – zestaw typowych pozycji <statusów>, z którymi dana jednostka jest powiązana, wyznaczający typowe kierunki i selekcjonujący typowych partnerów, z którymi nawiązuje kontakt każdy, kto zajmuje te pozycje. Na przykład krąg współpracowników, krąg sąsiadów, krąg przyjaciół” – s. 163).

Recenzowane opracowanie dotyczy różnych aspektów niezwyklej działalności Profesor Marii Szyszkowskiej, przejawiającej się m.in. w przygotowaniu, realizacji i opublikowaniu materiałów z około 80 konferencji naukowych o charakterze interdyscyplinarnym i międzyśrodowiskowym, także z udziałem gości zagranicznych (650 referatów i 825 wystąpień konferencyjnych). W ramach antropologicznej szkoły filozofii prawa gromadzą się dwa lub trzy razy w roku przedstawiciele nauk społecznych i humanistycznych, a także medycznych: filozofowie, prawnicy, filozofowie prawa, historycy, historycy sztuki, socjologowie, psychologowie, pedagodzy, ekonomiści, politolodzy, religioznawcy, teologowie, lekarze, a także poeci, publicyści, dziennikarze, artyści muzyczni, filmowcy, plastycy i inni.

Celem recenzowanej monografii socjologicznej jest wykazanie, że „w ponowoczesnym społeczeństwie informacyjnym z dominacją wirtualnych sieci powiązań, można stworzyć i utrzymać przez trzy dekady intelektualny krąg społeczny

dyskutujący o aktualnych problemach życia społecznego z perspektywy interdyscyplinarnej i międzyśrodowiskowej, którego spoiwość oparta jest na tradycyjnych więziach społecznych – zawiązywanych i podtrzymywanych, tworzących trwałą wspólnotę w realnej rzeczywistości” (s. 9).

Efektem końcowym jest swoisty „portret” już uformowanego, ale wciąż dynamicznie rozwijającego się intelektualnego kręgu społecznego, którego inspiratorem, formatorem i reżyserem, a także programistą jest Mistrz, Lider, Autorytet Osobisty i Naukowy, czyli Profesor Maria Szyszkowska. To dzięki niej trwa ponad trzydzieści lat ów intelektualny dyskurs, swoisty ruch społeczny, integrujący przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych i środowisk społecznych. W ramach „konferencji nałęczowskich” tworzą się tradycyjne więzi społeczne charakterystyczne dla kręgów społecznych czy wspólnotowych.

Opracowanie składa się z pięciu logicznie powiązanych części. Oprócz „Wprowadzenia” autorstwa Krystyny Leśniak-Moczuk oraz „Przedmowy” napisanej przez Andrzeja Bałandynowicza (*Profesor Maria Szyszkowska – luminarz antropologicznej szkoły filozofii prawa*) zawiera ono pięć rozdziałów (rozdział I: *Teoretyczne determinanty intelektualnego kręgu społecznego*; rozdział II: *Konferencyjny interdyscyplinarny i środowiskowy ogląd życia społecznego*; rozdział III: *Więziotwórczy wymiar wspólnoty uczestników konferencji Profesor Marii Szyszkowskiej*; rozdział IV: *Reminiscencje kulturalnych spotkań*; rozdział V: *Intelektualny krąg społeczny – wnioski z badań*). Całość opracowania zamyka bibliografia oraz aneks i wizualizacja konferencji.

Dane empiryczne niezbędne do weryfikacji przyjętej głównej hipotezy o powstaniu i funkcjonowaniu intelektualnego kręgu społecznego Autorka pozyskała ze źródeł zastanych i wywołanych. „Źródła zastane to opublikowane monografie i artykuły naukowe, opracowania, portale internetowe, programy konferencji Marii Szyszkowskiej zamieszczane w Internecie i inne niepublikowane materiały. Dane wywołane zostały pozyskane dzięki zastosowaniu metod jakościowych. Autorka monografii przeprowadziła badania jakościowe za pomocą technik wywiadu narracyjnego, badania dokumentów *desk research* i obserwacji uczestniczącej” (s. 9). Szczególnie interesującą i ważną częścią książki są wypowiedzi pisemne ponad 30 uczestników „konferencji nałęczowskich” pozyskanych w latach 2021–2022. Ich treść zawiera reminiscencje opisujące efekty wspólnotowości zarówno w wymiarze naukowym, jak i kulturalno-towarzystkim, z wyraźnym podkreśleniem roli autorytetu osobistego i naukowego Marii Szyszkowskiej, niezastąpionego lidera tych spotkań.

Bogata i różnorodna tematyka autorskich konferencji naukowych Marii Szyszkowskiej jest wynikiem jej przemyśleń, doświadczeń wyniesionych z działań psychoterapeutycznych i obserwacji w sferze społecznej, politycznej i gospodarczej.

To stanowi spory wkład w tworzenie podstaw interdyscyplinarnego i międzyśrodowiskowego ujmowania zjawisk i procesów życia społecznego (tworzenie i funkcjonowanie intelektualnego kręgu społecznego) z punktu widzenia nauk humanistycznych, politologicznych, filozoficznych, teologicznych, medycznych, a także w ujęciu artystów i praktyków życia społeczno-kulturowego.

Opracowanie swoistego „fenomenu Szyszkowskiej”, ruchu społecznego niemającego odpowiedników w skali krajowej, a może i szerzej, zasługuje na bardzo pozytywną ocenę. W oglądzie socjologa rzeszowskiego „krąg intelektualny” ujawnia przed Czytelnikiem mnóstwo ważnych społecznie problemów odczytywanych w optyce interdyscyplinarnej, a może nawet transdyscyplinarnej, wciąż obecnych w dyskursie naukowym i społecznym, odczytywanych tu w swoistym klimacie naukowej tolerancji i dialogu oraz w klimacie społecznego braterstwa, niekiedy przyjaźni, aktorów dyskursu naukowego.

„Konferencje nałęczowskie”, choć realizowane w różnych miastach polskich, mają przede wszystkim naukowy charakter, ale wokół nich wytworzyły się specyficzne więzi międzyludzkie, co pozwala zasadnie mówić o intelektualnym kręgu społecznym. Konferencje te, o niepowtarzalnym wymiarze naukowym, kulturalnym i emocjonalnym, tworzą silnie łączącą wspólnotę, pozostawiającą jednak całą odmienność i niezależność drugiego człowieka (przyjazna tolerancja i dialog).

W socjologicznym oglądzie dokonany przez Profesor Krystynę Leśniak-Moczuk dostrzegamy efekty działań podejmowanych przez Profesor Marię Szyszkowską, która jest twórcą i organizatorem „konferencji nałęczowskich”, podczas których dyskutuje się o różnych problemach życia społecznego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego, z perspektywy interdyscyplinarnej i międzyśrodowiskowej. „Intelektualny krąg społeczny” został bardzo dobrze opisany zarówno w swoich wymiarach ogólnych, jak i szczegółowych. Zebrany materiał empiryczny został przeanalizowany za pomocą technik badawczych przyjętych w socjologii empirycznej. Szczególnie znaczący pod tym względem jest rozdział V zawierający wnioski z przeprowadzonych jakościowych badań socjologicznych.

Należy zgodzić się z twierdzeniem Krystyny Leśniak-Moczuk, że dzięki niezwykłej osobowości Profesor Marii Szyszkowskiej została wskrzeszona instytucja filozoficzno-literacko-artystycznego salonu intelektualistów i artystów mająca charakter elitarny, ale nie zamknięty. Salon Szyszkowskiej – twierdzi Autorka opracowania – jest polimorficzny, łączący elitarność z inkluzywnością realizowaną w kilku wymiarach, czy też z otwartością na ludzi, problemy i perspektywy ich ujęć. Waler merytoryczny wystąpień prelegentów łączy problem przewodni, a różnorodność profesji przez nich prezentowana umożliwia spojrzenie na określony problem z odmiennych stanowisk, co czyni dyskusje interesującymi, nie monotematycznymi.

„Wiwisekcja wydarzeń naukowych będących dziełem Profesor Marii Szyszkowskiej może stanowić przyczynek ukazujący mechanizmy tworzenia intelektualnych kręgów społecznych o charakterze interdyscyplinarnym i międzyśrodowiskowym. Warunkiem *sine qua non* w opisywanym przypadku jest charyzmatyczna, profesjonalna liderka z niezwykle towarzyską osobowością, gotowa na nowe wyzwania, proaktywnie poszukująca rozwiązań, zdyscyplinowana i mocno nastawiona na efekt i pracę zespołową, wnosząca swoje doświadczenie bazujące na dotychczasowych sukcesach. Cechy te są niezbędne do przyciągnięcia osób z różnych środowisk społecznych zainteresowanych podejmowaniem ustawicznego, żywego dyskursu na ważne społecznie tematy, prowadzonego zgodnie z takimi ideami, zasadami, imponderabiliami, które sprzyjają wspólnotowości poprzez wytwarzanie autentycznych więzi społecznych” (s. 349).

Książka *Intelektualny krąg społeczny. Przejawy życia społecznego z perspektywy interdyscyplinarnej i międzyśrodowiskowej* jest efektem żmudnych i niełatwych poszukiwań badawczych. Prezentuje ona nie tylko Profesor Marię Szyszkowską jako Mistrza w tradycyjnym rozumieniu (Mistrz i jego nieliczni Uczniowie), jak i w nowoczesnym (Mistrz i szeroki społeczny krąg intelektualny). Zebrane materiały empiryczne zostały perfekcyjnie, niekiedy bardzo szczegółowo przeanalizowane i przedstawione w przystępnym, socjologicznie poprawnym studium naukowym. Intelektualny krąg społeczny zainicjowany i zrealizowany przez Marię Szyszkowską zasłużył na naukowe opracowanie z powodu jego wyjątkowości i siły oddziaływania, którą socjologicznie określa się w kategoriach roli społecznej, a z innego punktu widzenia jako oddziaływanie Mistrza, Lidera, Autorytetu Osobowego i Społecznego.

**Janusz Mariański**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**WITOLD JEDYNAK,  
ROLA ABP. IGNACEGO TOKARCZUKA  
W GENEROWANIU KAPITAŁU SPOŁECZNEGO, T. I:  
WIĘZI SPOŁECZNE I SIECI POWIĄZAŃ,  
WYDAWNICTWO UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO,  
RZESZÓW 2023, SS. 428**

Arcybiskup Ignacy Tokarczuk, urodzony 11 lutego 1918 r. w Łubiankach Wyższych k. Zbaraża, zmarł 29 grudnia 2012 r. w Przemyślu, duszpasterz parafialny, pracownik naukowy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, metropolita przemyski w latach 1965–1993, odznaczony Orderem Orła Białego – to postać niezwykła. Trwająca trzy dekady aktywność duszpasterska, naukowa i społeczna, przede wszystkim w okresie pełnienia przez niego obowiązków ordynariusza diecezji, ale i jego oddziaływanie na społeczeństwo po przejściu na emeryturę, odcisnęły niezatarte znamię na życiu społeczno-religijnym Podkarpacia i Kościoła katolickiego w naszym kraju. Inspiracją ideową podejmowanych przez Arcybiskupa działań prowadzących do rozwoju kapitału społecznego była doktryna społeczna Kościoła katolickiego, jego doświadczenie pastoralno-społeczne, wykształcenie w naukach społecznych oraz znajomość wyników badań socjologicznych. Zdobył on nie tylko bardzo dobre wykształcenie w naukach społecznych, ale i swoiste „wycucie” socjologiczne.

Katolicyzm polski w okresie powojennym znajdował się w sytuacji szczególnej, polegającej na tym, że nie uległ on tak gwałtownej laicyzacji, jak w innych krajach europejskich, zachował swoją autentyczność religijną i był akceptowany

przez zdecydowaną większość Polaków jako wypełniający ważną funkcję społeczną w zespole z kulturą narodową. Katolicyzm polski – dzięki szczególnym okolicznościom historyczno-społecznym, jak i swojemu charakterowi i kierunkom aktywności – stworzył jeden zwarty system społeczno-kulturowy powiązany z kulturą narodową, ale zachował swoją niezależność od czynników politycznych i nie stał się religią państwową. Odgrywał on ważną rolę w życiu narodu polskiego.

W społeczeństwie polskim obszary świecki i sakralny nie były od siebie przed 1989 r. ściśle oddzielone. Kościół oddziaływał na społeczeństwo jako ważna instytucja życia publicznego, chociaż wielu Polaków, a zwłaszcza partia komunistyczna, nie chciała go widzieć jako wypowiadającego się w sprawach politycznych, lecz jako instytucję troszczącą się tylko o potrzeby religijne swoich członków, możliwie w obrębie „murów” kościelnych. W rzeczywistości był on jednak na różne sposoby włączony w problemy życia publicznego, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XX w. W warunkach totalitarnego systemu politycznego Kościół katolicki spełniał ważne funkcje społeczne, a nawet polityczne, współkształtując zręby społeczeństwa obywatelskiego i będąc do pewnego stopnia promotorem dążeń wolnościowych narodu. Samemu Kościołowi udało się w warunkach historycznej próby utrzymać wysoką kondycję w narodzie i właściwy kierunek wewnętrznego rozwoju.

Kościół katolicki w Polsce nie był opozycją polityczną, lecz opozycją moralną, zorganizowanym podmiotem działania społecznego wywierającym pewną presję na sprawujących władzę, był więc poniekąd swego rodzaju grupą nacisku. W przeciwieństwie do opozycji politycznej ta grupa nacisku nie zmierzała do przejęcia władzy, nie usiłowała osłabiać istniejącego rządu, walczyła natomiast o wyższe wartości moralne, o dobro wspólne narodu oraz realizację praw człowieka w życiu społecznym. Kościół nie godził się na taki porządek społeczny, w którym całe życie publiczne jest podporządkowane celom politycznym i ekonomicznym. Występował w obronie godności osoby ludzkiej i podmiotowości społecznej ludzi pracy, bronił praw osobowych, domagał się poszanowania prawdy w życiu społecznym. Arcybiskup Tokarczuk swoim nauczaniem i działalnością – z dobrym skutkiem – nadawał Kościołowi i parafiom wymiary społeczne oraz kształtował swoistą „opozycję moralną” w społeczeństwie.

O abp. Ignacym Tokarczuku napisano już bardzo wiele, opublikowano setki artykułów i wspomnień, a także wiele książek, zarówno o charakterze popularno-naukowym, jak i naukowym. Zajmowali się badawczo tą postacią teologowie, historycy, socjologowie (zwłaszcza socjologowie religii), politologowie, prawnicy, a także publicyści, działacze społeczni i politycy. Mogłoby się wydawać, że na ten temat powiedziano i napisano już niemal wszystko i że nie ma w tym obszarze białych plam. Nie jest to jednak do końca prawdą. Ks. prof. Witold

Jedynak wskazuje na nowy problem do rozwiązania. Chodzi o rolę, jaką odegrał abp Ignacy Tokarczuk w generowaniu kapitału społecznego w parafiach archidiecezji przemyskiej, a także – do pewnego stopnia – w całym społeczeństwie polskim.

Problem badawczy został postawiony i rozwiązany w dwóch tomach. Tom pierwszy tu recenzowany nosi tytuł *Rola abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, t. I: *Więzi społeczne i sieci powiązań*. Niniejsza recenzja dotyczy tego właśnie opracowania. Należy dobitnie podkreślić, że analiza Kościoła katolickiego realizującego się w archidiecezji przemyskiej, będącego zjawiskiem wyjątkowym, nie jest zadaniem łatwym. Splot wszystkich okoliczności i sytuacji był tak wielki i skomplikowany, że nie sposób ich wszystkich wydobyć i przedstawić w jednym opracowaniu. Autor tej publikacji wywiązał się z podjętego zadania nie tylko w sposób zadowalający, ale wręcz perfekcyjny.

Witold Jedynak analizuje działalność naukową, duszpasterską i społeczną Arcybiskupa w kontekście teoretycznym dotyczącym kapitału społecznego i jego rolę w tworzeniu i rozwijaniu w praktyce więzi społecznych i sieci powiązań w przestrzeni międzyludzkiej, co stanowi istotny element kapitału społecznego. Pierwotny sens tego pojęcia miał wymiar ekonomiczny i finansowy, obecnie został rozszerzony na takie pojęcia, jak: kapitał społeczny, kulturowy, edukacyjny, moralny i religijny. Kapitał społeczny, o którym pisze Autor recenzowanego opracowania, to sieć pozytywnych kontaktów, znajomości, powiązań, przynależności do organizacji i stowarzyszeń, która stwarza jednostce lepsze możliwości uzyskiwania innych społecznie zasobów, statusu społecznego, bogactwa, władzy, prestiżu itp. Kapitał społeczny o charakterze kolektywnym (grupowym) to „gęstość i intensywność pozytywnych relacji społecznych cechujących zbiorowości różnej skali, od rodziny aż do państwa narodowego” (Piotr Sztompka). W ujęciu integralnym, które jest przyjęte w tej pracy, kapitał społeczny wiąże się z kapitałem moralnym i kapitałem religijnym. Taką ideę kapitału społecznego, nawet jeżeli formalnie takiego pojęcia nie stosował, reprezentował abp Tokarczuk.

W rozdziale pierwszym (wprowadzającym) Autor zaprezentował koncepcję badań własnych, podstawy teoretyczne tych badań oraz założenia metodologiczne i charakterystykę źródeł (*Koncepcja badań własnych*). Ważne są teoretyczne ramy dla dalszych rozważań o charakterze – do pewnego stopnia – empirycznym, w których zostały przeanalizowane różne koncepcje teoretyczne kapitału społecznego wybranych badaczy, takich jak: Francis Fukuyama, James Coleman, Pierre Bourdieu, Robert D. Putnam, Don Cohen, Laurence Prusak, Wojciech Sadłoń, Piotr Sztompka. Literatura socjologiczna, ekonomiczna, politologiczna i z zakresu katolickiej nauki społecznej dotycząca szeroko rozumianego kapitału społecznego jest bardzo obszerna i trudno byłoby w krótkim wprowadzeniu uwzględnić wszystkie aspekty i treści dotyczące tej problematyki. Można



byłoby jednak nieco szerzej rozważyć koncepcję kapitału moralnego i kapitału religijnego, kapitału osobistego i kolektywnego. Wydaje się jednak, że zarysowane teoretyczne ramy kapitału społecznego są w pełni wystarczające jako wprowadzenie do dalszych rozważań nad rolą abp. Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego.

Kapitał społeczny w ujęciu Witolda Jedyńaka opisuje jedno z podstawowych zjawisk społecznych, znanych do pewnego stopnia w klasycznych teoriach socjologicznych, ale jest ono czymś nowym ze względu na podejście interdyscyplinarne oraz zaakcentowanie więzi społecznych i sieci powiązań oraz wartości i norm. W koncepcji tej łączy się elementy moralne i społeczne ze zjawiskami natury ekonomicznej i politycznej, a nawet aspekty teologiczne. Kapitał społeczny – według niego – to „więzi i sieci powiązań oparte na wartościach, normach moralnych, zasadzie wzajemności oraz zaufaniu, które łącząc jednostki ze społeczeństwem, sprzyjają upodmiotowieniu, aktywizacji, komunikacji i partycypacji stowarzyszeniowej oraz ułatwiają kooperację w celu osiągnięcia dobra wspólnego”. Kapitałem społecznym jest to wszystko, co umożliwia zbiorowe działanie na rzecz dobra wspólnego w różnych dziedzinach życia społecznego. Do wypracowania własnej koncepcji kapitału społecznego Autor wykorzystał najważniejsze jego komponenty wyróżnione w koncepcjach klasycznych i neoklasycznych, uwzględniając ich komplementarny względem siebie charakter.

Głównym problemem badawczym było zdiagnozowanie, zinterpretowanie i wyjaśnienie roli, jaką odegrał abp Ignacy Tokarczuk w rozwijaniu kapitału społecznego na różnych poziomach struktury społecznej w archidiecezji przemyskiej. Jego działalność oparta na zasadach katolickiej nauki społecznej była generatorem kapitału społecznego, a jego rozwój zależał głównie od zasobów religijnych, był powiązany z religią. Arcybiskup potrafił umiejętnie wykorzystać podłoże społeczne, kulturowe i historyczne, wdrażając w życie teologiczne i socjologiczne zalecenia i dyrektywy. Ks. Jedyńak dobitnie ukazał na tym przykładzie, że zasoby kapitału społecznego wyraźnie zwiększają się, jeżeli jest on tworzony i przekazywany za pośrednictwem religii i tradycji oraz rozwija się na dogodnym podłożu społeczno-kulturowym.

Autor opracowania zebrał ogromny materiał źródłowy dotyczący podjętej przez niego problematyki, dokumenty wytworzone przez instytucje oficjalne i osoby prywatne. Są to zarówno dokumenty urzędowe, jak i sprawozdania oraz wykazy, zestawienia danych statystycznych, notatki służbowe, protokoły oraz opublikowane dokumenty biograficzne i osobiste, jak wspomnienia, listy, wywiady i relacje bezpośrednie świadków działalności społecznej Arcybiskupa. W opracowaniu tego rozdziału zastosowano jakościową metodę badań polegającą na analizie zastanych źródeł.

Zastosowanie metody jakościowej umożliwiło badaczowi poznanie, opisanie i wyjaśnienie analizowanych zjawisk, a zwłaszcza interakcji stanowiących podstawę stosunków społecznych, a także mechanizmów rządzących zachowaniami jednostek i grup społecznych. Szczególną wagę przywiązywał ks. Jedynek do źródeł będących subiektywnym wytworem osób zaangażowanych w działalność religijno-społeczną. Wyniki badań jakościowych pozwalają w pogłębiony sposób opisać badaną rzeczywistość społeczną, zwłaszcza poprzez dokonaną triangulację źródeł łączącą dokumenty formalne i nieformalne. Podziw budzi ogrom zebranego materiału źródłowego i perfekcyjność metodologiczna w jego interpretacji i wyjaśnianiu.

Rozdział drugi jest poświęcony zagadnieniom akumulacji zasobów kapitału społecznego w społecznościach religijno-kościelnych, głównie w parafiach (*Akumulowanie zasobów kapitału społecznego w społecznościach religijnych*). Autor prezentuje najpierw sam Kościół katolicki jako niezależną od władz komunistycznych instytucję silnie generującą kapitał społeczny oraz parafię, w której urzeczywistnia się wspólnototwórczy charakter religii. Zaangażowanie wiernych w życie parafialne przejawiało się przede wszystkim w praktykach religijnych, w partycypacji stowarzyszeniowej, w uczestnictwie w przedsięwzięciach parafialnych, w świadczeniach materialnych na rzecz parafii itp. Społeczności religijno-kościelne „wykorzystywał” abp Tokarczuk do wytwarzania i rozwoju kapitału społecznego.

Tworzenie oddolnych spontanicznych sieci relacji i powiązań opierało się na poczuciu solidarności grupowej, a także na zaufaniu i poczuciu wspólnoty. Mając świadomość silnych i słabych stron polskiego katolicyzmu, Arcybiskup oddziaływał nie tylko na zaangażowanie religijne katolików, ale i na przekształcanie istniejących struktur społecznych przez wdrażanie wartości i norm moralnych we wszystkich obszarach życia społecznego. We wspólnocie Kościoła i parafii katolicy praktykowali braterską miłość, byli solidarni i zjednoczeni, budowali więzi społeczne. Rozwijające się w diecezji i w parafiach wspólnoty i grupy religijne, niezależne od władzy świeckiej, przeciwdziałały kryzysowi wygenerowanemu przez tzw. próżnię socjologiczną. Tego absolutnie nie spełniały fasadowe i upartyjnione instytucje oraz organizacje świeckie.

W rozdziale drugim odnajdujemy jeszcze opisy oddziaływań Arcybiskupa mających na celu zaangażowanie się katolików na rzecz dobra wspólnego. Poprzez budowanie więzi społecznych zwiększała się aktywność społeczna, kształtowało się zaufanie międzyludzkie, co prowadziło do konsolidacji społeczeństwa. Dzięki zaangażowaniu społecznemu katolicy wpływali na kształtowanie się lokalnych warunków życia i pracy zwykłych ludzi. W ożywianiu religijności i uaktywnianiu katolików ważną rolę odgrywały wydarzenia w życiu archidiecezji,

to m.in. uroczystości milenijne chrztu Polski, peregrynacja obrazu jasnogórskiego (1970–1971), obchody 600-lecia istnienia diecezji przemyskiej, Diecezjalny Kongres Eucharystyczny (1988–1989) i inne. W wielu swoich przemówieniach i homiliach Arcybiskup wzywał do budowania więzi społecznych i tworzenia trwałych sieci oraz powiązań, do odpowiedzialności zarówno za małe grupy społeczne, jak i wielkie struktury. Inspirował do rozwoju kapitału wiążącego i kapitału pomostowego. Jego koncepcja rozwoju wspólnot i społeczności religijno-kościelnych była zbieżna z klasycznymi ujęciami kapitału społecznego i zasadami katolickiej nauki społecznej.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Budowanie sieci relacji w kościelnych strukturach organizacyjnych*, zostały przeanalizowane inicjatywy abp. Tokarczuka zmierzające do generowania kapitału społecznego w lokalnych społecznościach, które stawały się przestrzenią solidarnej i efektywnej współpracy osób duchownych i katolików świeckich. Realizowane przez niego przedsięwzięcia miały na celu osiągnięcie wysokiego stopnia kooperacji księży z laikatem, co usprawniało funkcjonowanie lokalnych społeczności parafialnych, wpływało na rozwój życia religijnego i moralnego, a także na budowanie więzi społeczno-religijnych, w końcu gwarantowało rozwój kapitału społecznego. Organizujące się wspólnoty religijne charakteryzowały się aktywnością społeczną wykraczającą poza cele *stricto* religijne. Kapitał społeczny generowany we wspólnotach religijnych oddziaływał na życie rodzinne, społeczne, kulturalne, polityczne i gospodarcze mieszkańców regionu Podkarpacia.

Arcybiskup akcentował wyraźnie i bardzo często pełnoprawne uczestnictwo wszystkich katolików w funkcjonowaniu społeczności religijno-kościelnych. Realizowana w praktyce strategia społeczna sprzyjała rozwojowi zbiorowej odpowiedzialności za dobro wspólne, zwiększała efektywność współpracy osób duchownych i laikatu, ułatwiała demokratyzację stosunków społecznych w strukturach kościelnych. Wyzwał się w ten sposób utajony w katolickim laikacie potencjał, który nie był wcześniej w pełni dowartościowany i wykorzystany w strukturach kościelnych. Tokarczuk chciał, aby duchowni i świeccy czuli się odpowiedzialni za Kościół na poziomie struktur społecznych, w jakich uczestniczyli. Na szczególne podkreślenie zasługuje jego aktywność mająca na celu stworzenie pozytywnej atmosfery współpracy między księżmi i katolikami świeckimi w lokalnych społecznościach parafialnych.

Rozdział czwarty dotyczy oporu społecznego jako zasobu kapitału społecznego. Ukazano w nim wkład abp. Tokarczuka w budowanie i wspieranie struktur opozycji antykomunistycznej (*Opór społeczny zasobem kapitału społecznego*). We wspólnotach religijno-kościelnych archidiecezji przemyskiej zrodził się solidarnościowy ruch oporu utożsamiający się z Kościołem katolickim, jego symbolami

i ideałami. Biskup inicjował organizowanie zaplecza logistycznego dla działaczy opozycji, a także pomagał im przetrwać w okresie represji, zwłaszcza w czasie stanu wojennego. Rozwój niezależnych struktur polityczno-społecznych był nie tylko przejawem i efektem kapitału społecznego usytuowanego w społecznościach religijno-kościelnych, ale stymulował jego dalszy rozwój w kierunku budowy państwa demokratycznego i społeczeństwa obywatelskiego.

Kościół i parafie katolickie były swoistym schronieniem dla różnych inicjatyw społecznych i obywatelskich, także dla ludzi niewierzących i niekatolików. Szukali oni w nim zabezpieczenia w sytuacjach, gdy system społeczno-polityczny uniemożliwiał realizację na forum publicznym ważnych dla nich wartości i celów życiowych. Dostrzegano w nim instytucję, której przypisywano – obok spełniania właściwych zadań duszpasterskich – realizację ważnych funkcji społecznych, w zastępstwie instytucji państwowych lub wbrew nim. W okresie totalitaryzmu Kościół katolicki jawił się wielu Polakom jako „przestrzeń” wolności. Arcybiskup Tokarczuk pragnął, by był on także „przestrzenią” aktywności społecznej i obywatelskiej oraz pełnił rolę „opozycji moralnej”.

Ks. Witold Jedynek bardzo szczegółowo opisał ten obszar aktywności Arcybiskupa, jakim było wspieranie oporu społecznego oraz grup antykomunistycznych. Opór ten był wartościowym zasobem kapitału społecznego, gdyż uaktywniał on obywateli, rozbudzał ich odpowiedzialność za państwo i społeczeństwo, a także przeciwstawiał się centralizacji życia społecznego. Arcybiskup do pewnego stopnia patronował opozycji antykomunistycznej, wspomagał niepodległościową działalność dysydentów, nie tylko moralnie, ale i materialnie. Był przekonany, że w stanie kryzysu systemu komunistycznego i jego regresu wzmocnienie sił antykomunistycznych otwierało perspektywy zmian systemowych w kraju. Przez swoje nauczanie i działalność społeczną współprzyczyniał się do budowania państwa demokratycznego i społeczeństwa obywatelskiego. Wielu z tych, którzy pozostawali w kręgu oddziaływania Arcybiskupa, po 1989 r. zajmowało ważne funkcje w strukturach samorządowych i parlamentarnych. Można by fantazjować na temat kształtów polskiego katolicyzmu i życia społecznego w naszym kraju, gdyby w Kościele katolickim w Polsce było kilkunastu biskupów na miarę abp. Ignacego Tokarczuka. Wdrażanie w życie zasad katolickiej nauki społecznej wzmacniało opór wobec władzy komunistycznej.

W ostatnim (piątym) rozdziale ukazano aktywność abp. przemyskiego w kontekście jego relacji z mniejszościami narodowymi i religijnymi zorganizowanymi w strukturach narodowościowych i wyznaniowych (*Relacje z mniejszościami wyznaniowymi i narodowymi*). Jego aktywność w relacjach z mniejszościami narodowymi i wyznaniowymi w archidiecezji przemyskiej była oceniana ambiwalentnie ze względu na występujące napięcia, a nawet konflikty. Animozyje najczęściej

pojawiały się w kontaktach z grekokatolikami utożsamianymi z mniejszością ukraińską. Z jednej strony unicy doceniali starania Arcybiskupa, który zadbał o zabezpieczenie niszczących cerkwi grekokatolickich, umożliwił wyznawcom obrządku wschodniego modlitwę w kościołach łacińskich, a gdy sytuacja społeczno-polityczna na to pozwalała, przekazywał im cerkwie do celów ich kultu religijnego. Z drugiej strony był oskarżany przez grekokatolików o nieprzychylnie traktowanie, gdyż nie spełniał wszystkich zgłaszanych przez nich pretensji i roszczeń. Kulminacja napięć nastąpiła podczas sporu o przemyski Karmel.

Jako obiektywny badacz społeczny ks. Jedynak w swojej narracji społecznej przedstawia nie tylko wielorakie i wielowarstwowe osiągnięcia abp. Tokarczuka w budowaniu kapitału społecznego, ale wskazuje także na różnorodne trudności, a nawet na swoiste niepowodzenia, które bynajmniej nie pomniejszają jego ogromnej roli, jaką odgrywał w budowaniu kapitału społecznego, moralnego i religijnego w archidiecezji przemyskiej. W kwestiach spornych ks. Jedynak nie wahał się przytaczać różnorodnych wypowiedzi niekiedy dyskusyjnych i zarysować w możliwie obiektywny sposób kwestie nie w pełni jednoznaczne. W socjologicznych konkluzjach stwierdził m.in.: „Z perspektywy kapitału społecznego postawa i zachowanie Tokarczuka wobec unitów wpływały na wewnętrzną spójność i tożsamość społeczności religijnych obrządku łacińskiego. Ograniczały natomiast rozwój pomostowego kapitału społecznego”.

Recenzowane opracowanie nie obejmuje, co zrozumiałe, wszystkich aspektów działalności naukowo-badawczej, działalności duszpasterskiej i społecznej abp. Ignacego Tokarczuka. Pewne dziedziny z jego życia zostały potraktowane dość szeroko, inne – w nieco węższym zakresie. Wylania się z tych opisów bardzo zróżnicowany i wieloaspektowy obraz człowieka, który wiele dokonał dla Kościoła katolickiego w Polsce i dla archidiecezji przemyskiej, dla narodu i dla zwykłego człowieka. Jest przykładem i dowodem na to, że charyzmatyczny przywódca potrafi zmobilizować wielu ludzi do aktywności społecznej, obywatelskiej, moralnej i religijnej.

Proces wytwarzania kapitału społecznego zrealizowany przez abp. Tokarczuka zasługuje na naukowe opracowanie z powodu jego wyjątkowości i siły oddziaływania, którą socjologicznie określa się w kategorii roli społecznej. Z perspektywy kilkudziesięciu lat można go ocenić jako fenomen religijno-społeczny, który – zapewne ze względu na swoje specyficzne uwarunkowania społeczne i polityczne – już nigdy w polskiej rzeczywistości nie powtórzy się w ten sam sposób. Opracowanie nie tylko dokumentuje ten proces jako wydarzenie wyjątkowe, ale ukazuje sposoby i mechanizmy kształtowania się kapitału społecznego, co może mieć znaczenie wykraczające poza sytuację z drugiej połowy XX wieku.

Książka prezentująca syntetyczną i całościową analizę działalności abp. Ignacego Tokarczuka jako działacza religijnego i społecznego, ukazująca jego rolę

w generowaniu kapitału społecznego w archidiecezji przemyskiej, a także poza jej granicami, jest niezwykle potrzebna. Ma ona także znaczenie dla kształtowania się w praktyce tzw. duszpasterstwa społecznego realizującego efektywną współpracę duchowieństwa i katolików świeckich. Przyjęta perspektywa badawcza pozwoliła w nowy sposób spojrzeć na nauczanie społeczne Arcybiskupa i jego działalność, a przede wszystkim na jego rolę w kreowaniu kapitału społecznego.

Przeprowadzone analizy socjologiczne jeszcze dobitniej niż przedsięwzięcia innych badaczy ukazały genialność myśli Pasterza archidiecezji przemyskiej i jego ogromne osiągnięcia w działalności i aktywności społeczno-religijnej. Twórca jego wkład w rozwój kapitału społecznego, zwłaszcza w zakresie budowania więzi i sieci powiązań społecznych oraz partycypacji społecznej, jest nie tylko znaczący, ale nosi w sobie znamiona swoistej „rewolucji” społeczno-kulturowej.

Rola abp. Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego polegała przede wszystkim na wypracowaniu określonych prawidłowości i mechanizmów jego rozwoju, kształtowaniu oddolnych inicjatyw społecznych, aktywizowaniu lokalnych społeczności, kierowaniu diecezjalnymi organizacjami społecznymi zgodnie z zasadą pomocniczości i dobra wspólnego. Wiodące idee i działania rozwijające kapitał społeczny w społecznościach lokalnych bazowały na zasobach religijnych i były powiązane z podstawowymi strukturami kościelnymi, tj. parafiami. Religia wpływała stymulująco na rozwój kapitału społecznego. Ks. Witold Jedynek udowodnił w sposób przekonujący, że nauczanie i działalność religijno-społeczna Arcybiskupa doprowadziły do zbudowania – na bazie zasobów religijnych – więzi i sieci społecznych, które były istotnym elementem kapitału społecznego.

Książka Ks. Witolda Jedyneka pt. *Rola abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, która ma charakter studium historyczno-socjologicznego, zainteresuje z pewnością wielu ludzi: historyków, teologów, socjologów (zwłaszcza socjologów religii), przedstawicieli nauk pedagogicznych, politologów, a także liczne grono tych, którzy interesują się szczególnie problematyką kościelną, i tych, którzy znali osobiście abp. Tokarczuka. Powinna stać się obowiązkową lekturą polityków i „ludzi Kościoła”.

**Janusz Mariański**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**WITOLD JEDYNAK,  
ROLA ABP. IGNACEGO TOKARCZUKA  
W GENEROWANIU KAPITAŁU SPOŁECZNEGO, T. II:  
PARTYCYPACJA SPOŁECZNA  
I SYSTEM AKSJONORMATYWNY,  
WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO,  
RZESZÓW 2023, SS. 478**

Recenzowana książka ks. Witolda Jedynaka jest częścią szerszego projektu badawczego i drugim tomem wydawniczym poświęconym roli abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego. Abp Tokarczuk inicjował nieposłuszeństwo obywatelskie wobec władz komunistycznych i podejmował działania adekwatne do nowych potrzeb i wyzwań duszpasterskich. Wdrażana przez niego strategia duszpasterska, wspierana na różne sposoby przez duchownych i katolików świeckich, umożliwiała podjęcie działań zaradczych pozwalających nie tylko na rozwój życia religijnego, ale i na wytwarzanie kapitału społecznego. Jego celem było usprawnienie oddziaływania duszpasterskiego Kościoła, ale i aktywizowanie katolików świeckich dla ewangelizacji wszystkich wymiarów życia społecznego. Komuniści uważali te działania za poważne zagrożenia i przeszkody w budowaniu społeczeństwa socjalistycznego.

Analizy historyczno-socjologiczne nad kapitałem społecznym, będącym spoiwem wypełniającym przestrzeń między ludźmi i opierającym się na powiązaniach między nimi, okazały się zadaniem poznawczo intrygującym, ale i przydatnym praktycznie, wskazującym, jak budować wspólnoty religijne i społeczeństwo

obywatelskie. Arcybiskup Tokarczuk poprzez swoje nauczanie społeczne i działalność duszpasterską okazał się – do pewnego stopnia – liderem charyzmatycznym i prekursorem religijno-społecznego zaangażowania osób duchownych i katolików świeckich w budowanie więzi i sieci powiązań we wspólnotach parafialnych.

Rola Arcybiskupa w generowaniu kapitału społecznego i religijnego, w trudnych warunkach politycznych, społecznych i gospodarczych społeczeństwa polskiego będącego pod władzą komunistów, ma w sobie coś ponadczasowego. Przekonuje, że katolicyzm można rozwijać w różnych kontekstach społeczno-politycznych i społeczno-kulturowych. Bardzo ważną rolę w tych procesach przemian odgrywała parafia. Jest ona nie tylko jednostką administracji kościelnej, ale i instytucją (wspólnotą) o różnych odniesieniach społecznych. Praktyczna działalność Kościoła katolickiego realizuje się w parafiach. „Eksperyment” przemyski dowiódł, że w parafiach rzymskokatolickich jest zawarty wielki potencjał zbiorowych działań i inicjatyw, który może mieć znaczący wpływ na kształt i jakość życia na szczeblu lokalnym, regionalnym i narodowym. Parafie katolickie przekształcają się wtedy z parafii „przynależności” w parafie „uczestnictwa” troszczące się o utrzymanie i rozwój życia religijnego i społecznego (kapitał społeczny).

W literaturze naukowej dotyczącej kapitału społecznego najczęściej znajdujemy przykłady badań, które wskazują na zdolność grupy lub organizacji do generowania ich zasobów. To grupa, organizacja lub instytucja są wskazywane jako podmioty generujące ten zasób. James Coleman definiuje kapitał społeczny przez jego funkcje, tzn. przez zjawiska, które posiadają cechy struktury i ułatwiają działania w jej ramach. Kapitał społeczny jest więc zdolnością ludzi do podejmowania współpracy, która ma na celu realizację wspólnych interesów. Kapitał ułatwia wspólne działanie w obrębie grupy lub organizacji i to przez te wspólne działania może być generowany. Nie jest rozwijany przez indywidualne działania na własną korzyść, ale w drodze współdziałania różnych jednostek dla osiągnięcia wspólnych celów. Oczywiście, jeśli przyjąć definicję kapitału społecznego Pierre’a Bourdieu, wskażemy wówczas na indywidualny charakter tego zasobu, gdyż badacz ten traktuje kapitał społeczny jako zasób poszczególnych jednostek, nie zaś zbiorowości. Jednak takie ujęcie pozostaje w opozycji do teorii innych badaczy tego zagadnienia jak James Coleman, Francis Fukuyama, Robert D. Putnam. Sam Bourdieu wskazuje na kapitał społeczny jako na zasób instrumentalny przynoszący jednostce korzyści wynikające z przynależności do sieci kontaktów, które pozwalają jej na dostęp do cennych zasobów.

Jeżeli piszemy o takiej jednostce jak biskup, to chodzi raczej o współtworzenie zasobów kapitału społecznego. Nie on sam generuje więzi i sieci powiązań między katolikami czy obywatelami, nie on wyłącznie promuje i utrwała



wartości i normy społeczne oraz moralne, ale wspólnie z podległymi mu osobami duchownymi oraz świeckimi zaangażowanymi w działania religijne i obywatelskie. Słusznie więc Autor opracowania mówi o roli abp. Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego, a nie o nim jako twórcy czy wprost generującym ten kapitał. Nie przeczy to tezie o wyjątkowym wkładzie jednostki charyzmatycznej, jaką był abp Tokarczuk, w tworzenie kapitału społecznego we wspólnotach archidiecezji przemyskiej.

Tom drugi książki Witolda Jedyńaka, *Rola abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, pt. *Partycypacja społeczna i system aksjonormatywny* składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem oraz podsumowującego zakończenia zawierającego najważniejsze konstatacje i wnioski wynikające z przeprowadzonych w książce analiz historyczno-społecznych. Struktura książki jest merytorycznie i logicznie spójna, rozdziały mają czytelnie sformułowane tytuły oraz rozbudowaną strukturę wewnętrzną. W rozdziale pierwszym, który ma charakter wprowadzenia teoretycznego (*Kapitał społeczny w parafialnych społecznościach lokalnych*), Autor omawia takie kwestie, jak: integracyjna rola społeczności parafialnych i lokalne społeczności parafialne jako zasoby kapitału społecznego. Dalsze rozdziały dotyczą różnych aspektów roli abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego: rozdział drugi – *Współdziałanie – mechanizmem stymulującym rozwój kapitału społecznego*; rozdział trzeci – *Partycypacja stowarzyszeniowa zasobem kapitału społecznego*; rozdział czwarty – *System aksjonormatywny podstawą rozwoju kapitału społecznego*; rozdział piąty – *Wartości i normy w warunkach zmiany społecznej*.

Samo wyliczenie podstawowych problemów badawczych ukazuje rozmiary całego przedsięwzięcia socjologicznego. Nie wnikając w szczegóły prezentowanej w książce problematyki, trzeba podkreślić, że Autor w sposób niezwykle dokładny i obiektywny analizuje poszczególne elementy roli społecznej Arcybiskupa w kreowaniu kapitału społecznego w archidiecezji przemyskiej. Należy zaakcentować, że szczegółowe analizy socjologiczne, mające do pewnego stopnia charakter empiryczny, zostały umiejscowione w bardzo dobrze skonstruowanym kontekście teoretycznym dotyczącym kapitału społecznego oraz w kontekście historycznym. Zadziwiająca jest wskazywana wielokrotnie przez ks. Witolda Jedyńaka zbieżność wielu idei duszpasterskich i społecznych Tokarczuka z koncepcjami kapitału społecznego w ujęciu klasyków tej tematyki, szczególnie Francisa Fukuyamy.

Jednym z najbardziej znaczących przejawów aktywności duszpasterskiej Arcybiskupa, skutkującej wzrostem religijności, zwiększeniem zaangażowania katolików w funkcjonowanie parafii i generowaniem kapitału społecznego, było tworzenie nowych parafii oraz rozwój budownictwa sakralnego. Wznoszenie kościołów

i kaplic bez pozwolenia władz administracyjnych wiązało się bezpośrednio z intensyfikacją samoorganizacji i pracy zespołowej, rozwojem oddolnej przedsiębiorczości oraz powstawaniem małych grup społecznych. Ruch budownictwa sakralnego w archidiecezji przemyskiej (fenomen w skali krajowej – tylko w 1971 r. wybudowano 36 kościołów) ułatwił abp. Tokarczukowi uaktywnienie katolików i ich integrację z Kościołem, a także uaktywnienie lokalnych wspólnot parafialnych.

Współdziałanie parafian podczas budowy obiektów sakralnych wzmacniało sieć powiązań, łączyło społecznie ludzi pracujących przy budowie na rzecz dobra wspólnego (kontakty wzajemne, interakcje, zaufanie międzyludzkie, więzi społeczne). Czas spędzony w miejscu wspólnej pracy oraz kooperacja sprzyjały powstawaniu kapitału społecznego. Najważniejszym przejawem zbiorowego wysiłku stała się współpraca całej społeczności lokalnej, a społeczności parafialne oddziaływały na życie społeczne.

Aktywność duszpasterska Arcybiskupa była nastawiona na rozwój stymulatora kapitału społecznego, tj. na pogłębienie życia religijnego i intensyfikację zaangażowania religijno-społecznego, które wyrażały się w praktykach religijnych, zachowywaniu norm moralnych i aktywności społecznej. Budowanie kapitału społecznego dokonywało się w różnych segmentach struktury społecznej. Parafie w pewnym sensie bierne społecznie przekształcały się w sprawnie funkcjonujące wspólnoty, w których katolicy scaleni wyznawaną wiarą oraz uznawanym system wartości i norm współdziałali solidarnie w celu osiągnięcia dobra wspólnego.

Parafie katolickie stawały się inkubatorami samoorganizacji oraz oddolnego zaangażowania obywatelskiego, w których przygotowywano obywateli do odpowiedzialności za dobro wspólne, kształtowano dyspozycje do pracy na rzecz społeczności lokalnych oraz wspólnymi siłami realizowano zadania o charakterze społeczno-religijnym. Katolicyzm inspirowany ideami Tokarczuka nabierał charakteru społecznego (katolicyzm społeczny). Kapitał społeczny generowany w społecznościach parafialnych i w grupach budujących kościoły wpływał na poczucie więzi ze wspólnotą religijną i na solidarność grupową. Dzięki współpracy jednostki nabywały nowych umiejętności, sprawnego działania i znajomości, a to z kolei zwiększało ich dostęp do nowych zasobów, np. wiedzy.

Ks. Witold Jedynak w sposób niemal perfekcyjny ukazał rolę Tokarczuka w reorganizacji struktur parafialnych oraz jego udział w powstawaniu i rozwoju ruchu budownictwa sakralnego implikującego tworzenie grup społecznego zaangażowania. Reorganizacja struktur parafialnych poprzez tworzenie nowych parafii i budowę świątyń wpływała na wzrost poziomu kapitału społecznego ich mieszkańców. Ruch budownictwa sakralnego oparty na współdziałaniu jednostek i grup społecznych posiadał charakter kapitałotwórczy. Równoległe z realizacją celu duszpasterskiego (podniesienie poziomu życia religijnego) Arcybiskup

partycypował w akumulacji kapitału społecznego, którego poziom zależał od stopnia religijności i moralności obywateli, a także od partycypacji społecznej i wzajemnego zaufania. Podstawą funkcjonowania i rozwoju kapitału społecznego na szczeblu lokalnym były różne formy współdziałania obywatelskiego oraz wspólnoty religijnej.

Sam Arcybiskup – respektując zasadę pomocniczości – aktywnie włączał się w te prace, stając się jednym z ważnych podmiotów kolektywnej kooperacji, którą traktował jako skuteczną metodę osiągnięcia zbiorowych celów. Zawsze interesował się realizowanymi w parafiach inwestycjami, udzielał nie tylko moralnego wsparcia, ale i przekazywał środki materialne. Adekwatnie reagował na oczekiwania wiernych. Ks. Jedynek ukazał w sposób w pełni zadowalający, jak wzajemne zaufanie, poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne, a także chęć zaspokojenia potrzeb duchowych sprawiały, że w przestrzeni społecznej archidiecezji przemyskiej powstawały małe grupy, w których rozwijał się kapitał społeczny. Wierni, którzy z pobudek religijnych i prospołecznych angażowali się w ruch budownictwa sakralnego i uczestnictwo grupowe, tworzyli sieci obywatelskiej aktywności i generowali zasoby kapitału społecznego oddziałującego przez długie lata na społeczeństwo Podkarpacia. Wytwarzany kapitał społeczny miał przede wszystkim charakter wiążący, w znacznie mniejszym stopniu – pomostowy i podległościowy.

W procesie generowania kapitału społecznego ważną rolę odgrywały uniwersalne wartości i normy moralne będące koniecznym warunkiem prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa, a zwłaszcza budowania zaufania międzyludzkiego. Stanowiły one przeciwwagę dla ideologii ateistycznego systemu marksistowskiego, który wywierał destrukcyjny wpływ na zasoby kapitału społecznego. Totalitarny system komunistyczny stawał się źródłem deprivacji, patologii, bierności, nieufności i atomizacji społeczeństwa. Arcybiskup bardzo silnie akcentował rolę prawdy w relacjach społecznych, przekonywał, że wszelka działalność ludzka powinna respektować zasady Dekalogu. Zdecydowanie sprzeciwiał się zachowaniom, które naruszały prawa i godność człowieka, nie uznawały zasady dobra wspólnego oraz sprawiedliwości i solidarności społecznej.

Permanentnej krytyce poddawał totalitarny system komunistyczny, a po 1989 r. zasady liberalnej demokracji opartej na nieograniczonej wolności. Arcybiskup bardzo mocno akcentował prawdę, solidarność i zaufanie oraz normy moralne umożliwiające społecznościom i grupom społecznym wspólne działania. W jego ujęciu moralność stanowiła zasadniczy składnik kapitału społecznego, jego zasobów, struktury oraz oddziaływania. Interweniując w obronie praw człowieka i opowiadając się za opcją na rzecz najuboższych, Tokarczuk – na różnych szczeblach swojego działania – pełnił rodzaj „posługi czuwania”.

Zrealizowane badania historyczno-socjologiczne potwierdziły przyjętą hipotezę badawczą. „Aktywność religijna Tokarczuka w okresie kierowania diecezją przemyską oddziaływała na wzrost kapitału społecznego, a jego rozwój dokonywał się na bazie zasobów religijnych oraz w powiązaniu z religią. Religia stanowiła silną determinantę zwiększającą zasoby kapitału społecznego. Ludzie wierzący i praktykujący charakteryzowali się wysokim poziomem partycypacji społecznej, gdyż poczuwając się do odpowiedzialności za swoją parafię, angażowali się w różne formy aktywności religijnej i społecznej. Wspierali inicjatywy społeczne służące dobru wspólnemu, w tym akcje dobroczynne i charytatywne. Kierując się uniwersalnymi normami i wartościami, stawali się przewidywalni i wiarygodni, co przyczyniło się do wzrostu zaufania społecznego. Budując kapitał społeczny na zasadach religijnych, biskup potrafił umiejętnie skorzystać z potencjału podłoża historyczno-społecznego i kulturalnego regionu, w którym samoorganizacja, oddolna mobilizacja i działalność społecznikowska miały długą tradycję. Spożytkował zdolności mieszkańców do współdziałania, wynikające z poczucia tożsamości i solidarności mieszkańców regionu oraz scalających ich silnych więzi społecznych”.

Ks. Witold Jedynek w pełni zrealizował swój zamiar badawczy. Ukazał w sposób niezwykle interesujący, jak konsekwentnie realizowana przez Tokarczuka strategia zbliżania wiernych do Boga i wzajemnie do siebie wpływała na zacieśnienie więzi interpersonalnych na płaszczyźnie religijnej i społecznej, co pociągało za sobą umiejętność współdziałania i samoorganizacji. Spontaniczna, oddolna i dobrowolna samoorganizacja umożliwiała wiernym optymalne wykorzystanie społecznego potencjału wiedzy, umiejętności, sieci powiązań społecznych i zasobów materialnych. Wygenerowany we wspólnotach religijnych kapitał społeczny stał się źródłem efektywnej współpracy oraz synergicznego spożytkowania zasobów, jakie te wspólnoty zgromadziły.

Partycypacja we wspólnocie religijnej oraz zaangażowanie na rzecz parafii stymulowały nie tylko rozwój życia religijnego, ale też budowały zręby społeczeństwa obywatelskiego, szczególnie samoorganizację, wzajemne zaufanie, system wartości oraz norm prospołecznych, oddolną aktywność obywateli. Na temat relacji religii i kapitału społecznego napisano już w Polsce niemało, ale recenzowane opracowanie nie ma w polskiej literaturze socjologicznej żadnych odpowiedników. Ukazuje ono wzajemne (dwustronne) oddziaływanie religii i kapitału społecznego w konkretnym środowisku społecznym i kulturowym, a także politycznym i gospodarczym.

Zaangażowanie się Kościoła katolickiego w życie publiczne, szczególnie zaś w życie polityczne, było problemem często dyskutowanym po 1989 r. Ci, którzy uważali, że model obecności Kościoła w życiu publicznym z okresu tzw. realnego

socjalizmu powinien być uznany za normę dla społeczeństwa pluralistycznego i demokratycznego, dość często protestowali po 1989 r. przeciwko wszelkim formom zwiększania obecności Kościoła w życiu publicznym. Od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku stało się swoistą modą wyolbrzymianie społecznych i politycznych wpływów Kościoła, podkreślanie jakiejś ofensywy instytucji kościelnych i osób z nim związanych. Szczególnym przedmiotem krytyki Kościoła katolickiego było jego rzekome lub rzeczywiste zaangażowanie się w życie polityczne.

Te wszystkie zjawiska dostrzegał Arcybiskup Tokarczuk i podkreślał, że jego misja ma przede wszystkim charakter religijny, a nie polityczny. Włączał się on w porządek publiczny z powodu związków, jakie jego misja religijna miała z życiem doczesnym. Pierwszą troską Kościoła jest wychowanie sumienia katolików, a tym samym kształtowanie niezbędnej odpowiedzialności. On sam, jeżeli nawet angażował się w sprawy polityczne, to czynił to z punktu widzenia wartości i norm moralnych, czyli uprawiał swoistą „apolityczną politykę”. Zmierzał do uczynienia bardziej ludzkim publicznego wymiaru życia społecznego, aby aktywność polityczna nie dzieliła ludzi, ale by dokonywała się w prawdzie, sprawiedliwości i poszanowaniu godności człowieka, mając na uwadze cel najważniejszy – wzrost dobra wspólnego.

Działalność duszpasterska i społeczna Arcybiskupa zmniejszyła się – co zrozumiałe – wraz z jego przejściem na emeryturę, w kilka lat po przełomie 1989 r. Hierarcha był zaniepokojony rezygnacją elit solidarnościowych z ideałów ruchu ludowego. Z dezaprobatą wyrażał się o negocjacjach z władzami komunistycznymi, a zwłaszcza o układzie „okrągłego stołu”. W ocenie Arcybiskupa kapitał społeczny nagromadzony w latach osiemdziesiątych XX w. – dzięki solidarnościowemu ruchowi społecznemu – nie został wykorzystany po upadku komunizmu, a nawet do pewnego stopnia zmarnowany. W jego ocenie nowa władza nie dbała o dobro wspólne obywateli, ale o interesy elit partyjnych, odchodziła od zasad solidarności i pomocniczości, bardzo silnie akcentowanych w katolickiej nauce społecznej. Dlatego często domagał się, by w wyłaniającym się społeczeństwie demokratycznym były zagwarantowane prawa człowieka i szanowane uczucia religijne katolików.

Zmniejszające się zaufanie wobec rządzących wpływało negatywnie na rozwój kapitału społecznego. Mimo wielu zastrzeżeń do rządów solidarnościowych Tokarczuk – na miarę swoich możliwości – angażował się w proces budowy państwa demokratycznego i społeczeństwa obywatelskiego, wspierając te wszystkie siły, które przyczyniały się do rozwijania kapitału społecznego. Idea kapitału społecznego nabiera coraz większego znaczenia w szybko zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczej naszego kraju, powinna być ona rozwijana

również w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego i jego działalności społecznej. Nie można zaprzepaścić tego, co zrealizował abp Tokarczuk w archidiecezji przemyskiej dla całego społeczeństwa i każdego człowieka. Głównym motywem jego działań na scenie publicznej była ochrona i promocja godności osoby ludzkiej.

W społeczeństwach o rządach demokratycznych należy – co wielokrotnie podkreślał – realizować ideę porządku opartą na utrzymaniu i rozwijaniu w możliwie najwyższym stopniu partycypacji wszystkich obywateli w procesach gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturowych. Z uporządkowanego i wolnego współdziałania bardzo wielu jednostek realizujących zróżnicowane cele kształtuje się dobro wspólne społeczeństwa. Ład demokratyczny nie oznacza przymusu, lecz zapewnienie funkcjonalnej komunikacji jednostek we wzajemnej więzi społecznej harmonizującej dobro indywidualne z dobrem wspólnym opartej na zasadach, które nie podlegają negocjacom.

Wyrażam opinię, że książka spotka się z życzliwym przyjęciem wielu czytelników, nie tylko historyków, prawników, socjologów, pedagogów, ale i tych osób, którym bliska jest – tak w sensie poznawczym, jak i praktycznym – problematyka relacji religii i życia społecznego w naszym kraju. Dla tych, którzy są zatroskani o losy religii i Kościoła katolickiego w Polsce, zwłaszcza osób duchownych, jest wezwaniem do namysłu nad kondycją religijną oraz pozycją i rolą Kościoła katolickiego oraz parafii w społeczeństwie polskim. Taka książka prezentująca systematyczne i całościowe ujęcie roli społecznej wybitnego Arcybiskupa i charyzmatycznego działacza społecznego w generowaniu kapitału społecznego w społecznościach lokalnych, jest niezwykle potrzebna. Pragnę także wskazać na komunikatywny i klarowny język książki, daleki od hermetyczności i profesjonalnej stylistyki, na bogatą terminologię właściwą socjologii, a zwłaszcza socjologii religii.

## UWAGI DLA P.T. AUTORÓW

### Informacje ogólne

1. „Rzeszowskie Studia Socjologiczne” są rocznikiem wydawanym przez Instytut Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Artykuły zamieszczane w tomie powinny być przygotowane w języku polskim i opatrzone krótkim streszczeniem (do 1500 znaków ze spacjami) w języku angielskim (po angielsku również tytuł artykułu) z dołączonymi słowami kluczowymi – polskimi i angielskimi.
2. Do druku przyjmowane są niepublikowane wcześniej artykuły, polemiki i recenzje z wyznaczonego tytułem pisma zakresu tematycznego.
3. Tekst pracy wraz z bibliografią (złożony standardowo – w formacie A4, w Wordzie, czcionką Times New Roman 12 pkt, odstęp między wierszami 1,5, tekst wyjustowany, wcięcie akapitowe 0,67) o objętości od 30 do 60 tys. znaków ze spacjami (0,75–1,5 arkusza autorskiego; recenzje nie powinny przekroczyć 20 tys. znaków ze spacjami – 0,5 arkusza autorskiego) z wersją elektroniczną na płycie CD prosimy przekazywać lub przysyłać do Redakcji w dwóch egzemplarzach. Wraz z tekstem należy podać dane o Autorze (imię i nazwisko, stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, numer telefonu i adres internetowy).
4. Teksty po wstępnym zakwalifikowaniu do numeru przesyłane są przez Wydawnictwo UR do recenzji zewnętrznej.
5. Po recenzji Autorzy (jeśli jest taka potrzeba) nanoszą poprawki zgodnie z sugestiami opiniującego.
6. Po pierwszej korekcie redakcyjnej Autor otrzymuje pracę do korekty autorskiej, po czym w terminie do dwóch tygodni odsyła ją do Redakcji.
7. Za prace ogłoszone drukiem Autorzy nie otrzymują honorarium. Przysługuje im natomiast bezpłatny egzemplarz pisma.
8. Prac drukowanych oraz niezamawianych ani ich wersji elektronicznych Redakcja nie zwraca Autorom.

9. Prace należy przesyłać pod adresem:  
Redakcja „Rzeszowskich Studiów Socjologicznych”  
Uniwersytet Rzeszowski  
Instytut Nauk Socjologicznych  
35-959 Rzeszów, al. Rejtana 16 C  
e-mail: rss@ur.edu.pl

### **Ważniejsze ustalenia dotyczące tekstu głównego**

1. Tytuły książek, artykułów, utworów muzycznych, dramatycznych, obrazów wyróżniamy kursywą.
2. Tytuły wystaw, konferencji, sesji naukowych, konkursów podajemy antykwą w cudzysłowie.
3. Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu podajemy konsekwentnie antykwą w cudzysłowie, opuszczenia w cytatach – nawias kwadratowy i trzy kropki.
4. Przy pierwszym przytoczeniu osoby podajemy jej imię i nazwisko, przy kolejnych użyciach – nazwisko.
5. Przy pierwszym wystąpieniu nazwy organizacji czy instytucji podajemy jej pełny zapis, dalej – ewentualnie skrót. W przypadku nazw powszechnie znanych dopuszcza się podanie skrótów bez ich rozwijania przy pierwszym użyciu.
6. Liczebniki piszemy słownie, jeśli można je zapisać jednym wyrazem, zwłaszcza gdy odnoszą się do osób. Przy wyliczeniu lub porównywaniu danych – cyframi. Stosujemy skróty: tys., mln, mld, jeżeli występują pełne tysiące (np. 47 tys.), w innym przypadku posługujemy się cyframi (np. 46 305). W liczebnikach pięciocyfrowych i wyższych wprowadzamy w zapisie spacje (np. 45 300, 4400 433).
7. Stosujemy skróty i skrótowce słownikowe według *Nowego słownika ortograficznego PWN* lub *Słownika skrótów i skrótowców* A. Czarneckiej i J. Podrackiego. W przypadkach zależnych takich skrótów, jak: dr, mgr, mjr itp. – stosujemy zapis z kropkami (dr., mgr., mjr.).
8. Przyjmujemy następujący sposób zapisu dat w tekście głównym: 1 września 1939 r. (rok zawsze w skrócie – r.).
9. Stosujemy zapis: lata dziewięćdziesiąte (forma: lata 90-te jest błędna).
10. Zapisujemy: XX w., nie 20. w. czy dwudziesty wiek (wiek zawsze w skrócie – w.).
11. Okresy, np. 1939–1945, łączymy pauzą bez spacji, podobnie strony dzieła, np. s. 11–20. Liczbę wszystkich stron utworu (ma być podzielna przez 4) podajemy następująco: 420 ss.



12. Dywiz służy do zapisu nazwisk dwuczłonowych, np. Izabella Anna Bukraba-Rylska, Lena Barbara Kolarska-Bobińska, złożień przymiotnikowych: biało-czerwony, robotniczo-chłopski itp.; nie stosujemy dywizu w zestawieniach, gdzie drugi wyraz precyzuje znaczenie pierwszego, np. artysta plastyk, nauczyciel wychowawca.
13. Wyrażenia obcojęzyczne o dużym stopniu przyswojenia przez język polski piszemy tekstem prostym, np. notabene (łącznie), inne, zwłaszcza terminy naukowe niemające polskich odpowiedników, zapisujemy kursywą.
14. Unikamy stosowania cyrylicy – tytuły, fragmenty tekstów z języka rosyjskiego, ukraińskiego itp. podajemy w transkrypcji wydawniczej na łacinkę.
15. Respektujemy nową zasadę ortograficzną dotyczącą łącznej pisowni „nie” z imiesłowami przymiotnikowymi, np.: niezrobiony, niezaczęty, niemający.

### **Zasady cytowania literatury**

1. W piśmie z powodu przewagi przypisów opisowych (objaśniających) obowiązuje tradycyjny ich zapis na odpowiedniej stronie u dołu kolumny. Opis bibliograficzny książki powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), miejsce, rok wydania cytowanej pracy i ewentualnie stronę czy strony.

Przykłady:

K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, Warszawa 2008, s. 45.

S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 9–11.

Opis bibliograficzny artykułu powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), tytuł pracy zbiorowej poprzedzony [w:], inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów pracy zbiorowej, miejsce i rok wydania, nr strony lub stron (od–do) albo: nazwę periodyku, w którym jest zamieszczony (po przecinku, tekstem prostym w cudzysłowie), strony w czasopiśmie (od–do) lub stronę w celu udokumentowania użytego w tekście cytatu. Podanie strony/stron w przypadku posłużenia się w tekście cytatem jest konieczne. Kolejne elementy opisu bibliograficznego w przypisach i bibliografii mają być oddzielane przecinkami, na końcu opisu kropki.

Przykłady:

M. Zuber, *Współczesna nieklasyczna socjologia wiedzy [w:] Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy. Studia z podstaw socjologii wiedzy*, red. P. Bytniewski, M. Chałubiński, Lublin 2006, t. 1, s. 240–263.

Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 64.

2. W związku z takim sposobem cytowania literatury artykuły powinny zawierać odpowiednio zredagowaną bibliografię. Kolejność elementów w opisie bibliograficznym powinna być zachowana bez względu na to, ile składników opis zawiera.

a) Wydawnictwa zwarte (jedno- lub wielotomowe; dzieło jednego, dwóch lub trzech autorów; dzieło zbiorowe, tj. więcej niż trzech autorów):

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł. Podtytuł (kursywą),
- Numer tomu i części (z dwukropkiem – t. 1:, cz. 1:),
- Tytuł tomu i części (kursywą),
- Przekład (tłum.),
- Współpracownicy (red., oprac.),
- Które wydanie (jeśli to istotne),
- Nazwa serii wydawniczej w cudzysłowie, numer tomu w serii (zapisane w nawiasie),
- Miejsce wydania (b.m. umieszczamy po przecinku),
- Rok wydania pracy (b.r. bez przecinka po miejscu wydania),
- Informacje dodatkowe (np. rkps, mps).

b) Artykuły w pracach zbiorowych:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu (kursywą),
- [w:] (bez poprzedzającego przecinka)
- Tytuł pracy zbiorowej (kursywą),
- Redaktor/Redaktorzy,
- Miejsce wydania,
- Rok wydania,
- Strona lub strony od–do.

c) Artykuły w czasopismach:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu. Podtytuł (kursywą),
- Tytuł czasopisma (antykwą, w cudzysłowie),
- Rok wydania pisma (bezpośrednio po tytule, bez jakiegokolwiek znaku interpunkcyjnego),
- Część rocznika (numer, zeszyt; numer podwójny: 1/2, numery kolejne: 1–2).

Przykłady:

Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 14–21.

Buchner-Jeziorska A., *Polska droga do kapitalizmu*, Łódź 1993.

Morawski W., *Stosunki pracy w Polsce a wzory zewnętrzne* [w:] *Zbiorowe stosunki pracy w Polsce w perspektywie integracji europejskiej*, red. W. Kozek, Warszawa 1997, s. 100–210.

Poszczególne opisy bibliograficzne w bibliografii należy złożyć z wysunięciem 0,67 pierwszy wiersz, uszeregować alfabetycznie według nazwisk autorów, w obrębie prac tego samego autora – alfabetycznie według ich tytułów. Tytuły dzieł obcych podajemy w języku oryginału; opis (red., oprac., t., cz.) – w języku polskim; miejsce wydania – w tym języku, w jakim zostało podane na karcie tytułowej.

